ROZRZĄDZENIA
Y
PISMA PASTERSKIE
ZA
RZĄDOW
J. O. XIĘCIA JMCI
MICHAŁA JERZEGO
PONIATOWSKIEGO
BISKUPA PŁOCKIEGO &c: &c:
DO
DYECEZYI PŁOCKIEY
WYDANE
Dla wygody teyże Dyecezyi zebrane,
i do Druku podane.
TOMIK I.

W WARSZAWIE
w Drukarni Nadw: J. K. MCi i Prześw:
Komissyi Edukacyi Narodowey
Roku 1783.

DO

JASNIE OSWIECONEGO

XIĄZĘCIA JEGOMOSCI

MICHAŁA JERZEGO

PONIATOWSKIEGO

NOMINATA PRYMASA KRÓLESTWA POLSKIEGO, Z BOŻEY Y STOLICY APOSTOLSKIEY ŁASKI, BISKUPA PŁOCKIEGO XIĄZĘCIA PUŁTUSKIEGO, ADMINISTRATORA KRAKOWSKIEGO, OPATA KOMENDATARYUSZA CZERWINSKIEGO, ORDEROW ORŁA BIAŁEGO Y S. STANISŁAWA

KAWALERA.



BIBLIOTHECA ARCH. IN BIALYSTOK
S-101



JASNIE OSWIECONY
MOSCI XIĄŻ.

JAko wszystko na świecie pewnym obrotem idzie, i rzeczy do swoich, z których wyszły, początkow wracaią się, tak Rozrządzenia te i pisma, które w dwunastoletnim Dyecezyi Płockiey rządzie wychodziły z pod Ręki J. O. Waszey Xięcey Mości, wraz zebrane, iednostaynym ciągiem drukowane, na osobne Tomiki podzielone, do teyże Pańskiey Ręki wracaią się teraz.

Jest to owoc prac J. O. Waszey Xięcey Mości w tey Owczarni użytecznie urządzoney. Jest to nayrzeczywistszy Obraz prawdziwie

Oycowſkich uſiłowaniow około pomnożenia wſzelakiego iey dobra. Jeſt to przekonywaiący całą powſzechność i pożną potomność dowod, żeś Dobry Paſterzu wſzyſtko czynił, i nic dla uſzczęśliwienia owieczek Twoich nieopuścił. Zgoła ieſt to Twoie dzieło J. O. Mości Xiąże! Wſzakże mam wiele przyczyn, dla których ie nieiako przyſwoiwſzy, Imieniem J. O. Waſzey Xięcey Mości zaſzczycić, i do druku porządkiem lat ułożyć umyśliłem.

Z dawnieyſzych w Dyecezyi Kapłanów i Parafii Rządzców było wielu, którzy w czaſie dwunaſtoletnim okolne te piſma, acz z pilnością zbierali, z tym wſzyſtkim życzyli ſobie tego, żeby kiedy w ieden ciąg zebrane, nietylko zdobiły w czaſie przyſłym domowe ich Biblioteki, ale więcey ieſzcze krużycin w podanych okolicznościach służyły, i pamiątkę ſłodkich Rządów J. O. Waſzey Xięcey Mości w Dyecezyi tey uwieczniały, która wdzięczna Paſterzom ſwoim zdawna ſzczyci ſię z Pamiątki Paſterſkiego Affektu od iednego z Poprzednikow w Kſiędze dla ſiebie zoſtawioney (*) a Wam J. O. Waſzey Xięcey Mości chcąc mieć trwalſzą, wyrytą na marmurze w naypierwſzym ſwym Kościele potomności podaie. (**)

(*) Jędrzey Chryzoſtom Załuſki z wielu miar Obywatel, Biſkup, i Miniſter znakomity przenoſząc ſię z Biſkupſtwa Płockiego na Warmińſkie przyſłużył ſię Dyecezyi wytłomaczeniem z Włoſkiego Kſięgi dla Duchownych X. Manſi i wydał ią pod Tytułem Pamiątka Paſterſkiego Affektu.

(**) Właśnie w tym czaſie ſprowadza ſię do Płocka Tablica marmurowa, którą Kapituła Katedralna ſtawia w Kaplicy nowo ozdobioney Kościoła ſwego J. O. Xiążęcia Jmci. z napiſem następuiącym—

STA-

Młodzież Duchowna z Seminaryow Dyecezalnych wychodząca, a

STANISLAI AUGUSTI
POLONIARUM REGIS FRATRI
GERMANO
MICHAELI GEORGIO
PRINCIPI CIOŁEK
PONIATOWSKI
PLOCENSIUM ET MASOVIÆ
ANTISTITI.
nec non
Cracoviæ Pontifici, ac Duci Severiæ designato
Quód.
Religionis, Disciplinæquè Ecclesiasticæ
integritatem conservaverit.
Divinis, Humanisque Literis
Clerum excultum formaverit,
Templorum nitorem, & patrimonia
partim auxerit, partim restituerit,
Excitatis per Provinciam Nosocomiis
ærumnis miserorum subvenerit;
Capitulum Cathedrale Plocense
Acta optimi PRÆSULIS ac PRINCIPIS
gratô animô recolens
ad perennem eorundem memoriam
suæque Ecclesiæ celebritatem
Monumentum Hoc
In Sacello Ejus auspiciis recens instaurato
concordibus votis ponendum decrevit
Annô MDCCLXXXI.

w Pułtuskim nauce i staraniu moiemu od kilkunastu lat powierzona nie sięgnąwszy tych czasów w których okolne te pisma po Dyecezyi ogłaszano, była zapewnie pozbawiona tych pożytkow, które z czytania nayzbawiennieyszych dla siebie przestrog, z dopełniania nayprzezornieyszych Ustaw i Rozrządzeniow, mieć i czynić w każdym czasie może.

Ja sam nareszcie od pierwszego momentu poświęcenia się moiego na usługi Pańskie, tylu od J. O. Waszey Xcey Mości łaskami zaszczycony, w dwóch naypierwszych Dyecezyi tey umieszczony Kapitułach, szczegulnieyszą zawsze iakąś Pańską względność dla siebie znaiący, niemiałem nigdy zręcznie wypadaiącey pory oświadczenia tey wdzięczności iawnie, którą czułem zawsze wewnętrznie Otoż chcę ią teraz wyznać i wyznawam przed wszystką społeczno-

ścią, którey rąk pismo to kiedykolwiek doydzie. Czyniąc przysługę Dyecezyi Płockiey Duchowieństwu w ułożeniu tego zbioru Pasterskich Rozrządzeniów Twoich Godny Xiąże, chcę nietylko miłość, szacunek, poważenie Osoby J. O. W. Xcey Mości w sercach wszystkich Owieczek Jego naymocniey utwierdzić, powszechne ukontentowanie z Dostoyności po Majestacie pierwszey, którą obeymuiesz, oświadczyć, ale też wdzięczność moię i przychylność stateczną, gdyby można uwiecznić. Jestem z naygłębszym uszanowaniem.

Jaśnie Oświeconey Waszey Xcey Mości.

nayobowiązańszym i nayniższym sługą.

X. Wiktor Wargawski Katedry Płockiey i Kollegiaty Pułtuskiey Kanonik.

I.

OBWIESZCZENIE

Całey Diecezyi Płockiey o Obięciu Rządow tegoż Biskupstwa.

MICHAŁ JERZY CIOŁEK XIĄŻE

PONIATOWSKI

Z BOZEY I STOLICY APOSTOLSKIEY ŁASKI BISKUP PŁOCKI XIĄŻE PUŁTUSKI, OPAT KOMENDATARYUSZ CZERWINSKI, DZIEKAN WARSZAWSKI, ORDEROW ORŁA BIAŁEGO I S. STANISŁAWA KAWALER. (a)

WSzystkim Duchownym Swieckim y Zakonnym tudzież

(a) Wypis imienia y tytułow w oryginalnych processach, y innych Pasterskich rozrządzeniach kładłsię, iako zwyczay; w tey kollekcyi opuszczać się będzie: a to dla uchronienia się wielokrotnych powtarzaniów, a tym samym dla skrocenia dzieła.

wiernym Chryſtuſowym całey Diecezyi naſzey Płockiey, zdrowie i Paſterſkie błogoſławieńſtwo. Radzibyśmy iuż nie powtarzać wam ſmutney wiadomości nieodżałowaney śmierci dnia 9. przeſzłego mieſiąca JW. J. X. Szeptyckiego Biſkupa Płockiego, Poprzednika naſzego, Męża rodowitością Familii, gorliwości wiary chwalebnym powierzonych mu urzędów ſprawowaniem, niewygaſley godnego pamięci; wſzakże ieſt to okoliczność, którey żadną miarą pominąć niemogliśmy w tym naypierwſzym wſtępie, do rządzenia Paſterſkiego oſierociałą przez śmierć Iego Owczarnią. Stawa nam nayprzód w myśli i pamięci ſtrata tego godnego Biſkupa i Senatora, a przeto powinność ubolewania nad ſkroconemi życia iego dniami: odzywa ſię w nas głos wdzięczności za przyiaźń, którą nas w życiu zaſzczycał, niemniey iak za łaſkawe wybranie na Koadiutora i naſtępcę ſwego:

potym uwaga zaſtania opuſzczonych i ſmutnych owieczek, z nieodżałowaney śmierci dobrego Paſterza powierzoney nam teraz Trzody. Te i inne okoliczności wielką maią moc i wagę nad rozumem i ſercem naſzym; zamilczeć ich przeto niemożemy; lubo przyznać ſię muſiemy, że coraz odnawiaią w nas żal z przenieſienia ſię iego do wieczności. Upokarzaiąc ſię iednak, iak winniśmy! przed nieuchronnemi wyrokami Pana zaſtępow, za naypierwſzą powinność Urzędu Naſzego Paſterſkiego znamy (mimo chwalebnego zalecenia JW. J. X. Adminiſtratora Generalnego Biſkupſtwa Naſzego Płockiego) zagrzewać was ieſzcze do czynienia gorących modlitw do Pana Boga, aby ieżeli przezacnego Biſkupa tego i Senatora duſza za defekta ſłabości ludzkiey, ieſzcze wypłaca ſię iego ſprawiedliwości, iak

nayprędzey do przybytkow Pańskich była dopuszczona.

Wy Kapłani Pańscy Swieccy i Zakonni przez obowiązki, któreście zmarłemu swoiemu Pasterzowi winni, procz innych Duchownych ratunkow, które w was Kapłańska i Chrześciańska wzbudzi pobożność, sprawuycie Swięte Ołtarza Ofiary za Duszę Biskupa waszego Hieronima i modlitwom zgromadzonego na Kazania i nauki ludu, usilnie polecaycie.

To iest, cośmy winni zmarłemu Poprzednikowi Naszemu i do czego was z okoliczności nieodżałowaney śmierci iego zachęcamy. Co się zaś nas samych tycze, wyznaiąc i z gruntu przeświadczonemi z Apostołem Pawłem będąc, iż nic z siebie niemożemy, ale cała dostateczność nasza z Boskiey, (która sama godnych sług Ewangelii i sprawcow taiemnic swych czyni) pochodzi łaski, do tey więc łatwiey

i obficiey nam uproszenia, równie iak sił i sposobności do wykonania wszystkich włożonych na nas Pasterskich powinności, wzywamy iak nayusilniey pobożnych i nieustannych waszych do Pana BOGA modlitw. Tym czasem wam wszystkim w obec, i każdemu z osobna pod władzą Naszą zostaiącemu Pasterskie z mocy Pana zastępow zasyłamy błogosławieństwo.

Z obowiązku zaś tegoż Pasterstwa, które sprawować zaczynamy, niechcemy tą razą zaraz opuścić, żebyśmy was iak nayżywiey nie zachęcali do zachowania świątobliwie i zawsze Chrześciańskich według Wiary i Kościoła Swiętego Katolickiego praw, i to wam mocno nieprzypomieli, iż w biegu życia tego niczym barziey zatrudniać się niepowinniśmy, nad zmierzanie do tego końca i nadgrody, która nam z obfitości łask Stworcy

i pośrzednictwa zasług Zbawiciela iest wyznaczona.

Nakoniec przez wzgląd na okropne okoliczności, któremi ta kochana Oyczyna nasza od kilku lat iest skołatana, i które ią do tych czas ściskaią, zagrzewamy was do upokorzenia się przed Panem Bogiem, błagania go za grzechy, które gniew Jego na nas ściągnęły, y żebrania u niego miłosierdzia i zlitowania się. Na ten więc koniec chcemy, aby zwykłe supplikacye od JW. Poprzednika naszego wyznaczone po wszystkich Kościołach Diecezyi naszey pobożnie kontynuowane były. Obwieszczenie zaś ninieysze ręką naszą podpisane i pieczęcią stwierdzone przedrukować i zwyczaynym obeyściem przez XX. Dziekanow, po wszystkich Kościołach Swieckich i Zakonnych przesłać, z ambon ogłosić, nakoniec na drzwiach Kościelnych przybiiać władzą naszą zalecamy.

Dań w Warszawie dnia 2. Września Roku 17. Michał Biskup (L. S.)

II.

Literæ encyclicæ ad Decanos foraneos pro comparanda notitia de statu Ecclesiarum sui districtus,

MICHAEL GEORGIUS. &c:

Postquam officiis, quæ recens Episcopus & à suis accipere, & vicissim erga Ipsos præstare consvevit: perfuncti sumus, illud primùm se sementi obtulit, ut quibus remediis integritati doctrinæ & morum Cleri, & populi huius Diæcesis Nostræ prodesse noverimus, ad ea studium & operam conferamus. Hinc est quod illud præcæteris in limine hujus Nostri regiminis necessarium censemus, ut de Parochiarum & Ecclesiarum jurisdictioni Nostræ creditarum statu, tàm personali, quàm reali certiores fieri, & deinde abusus & mala (si quæ irrepserint) è medio gregis tollere, ac intra debitos suos cancellos restringere, atque ea: quæ

aut reprehenſione digna ſunt, reprehendere, aut quæ laude, promovere, ac cuncta quæ majori, & vero augendo cultui DEI, & lucro animarum conveniunt indefeſsâ contentione per ſalubria remedia exequi ſatagamus. Quapropter Fraternitatibus Veſtris, qui in partem ſollicitudinis Noſtræ cooptati eſtis, & de quorum fidelitate, diligentia, & in adimplendis ſuis obligationibus zelo multùm confidimus, antequàm in generali Viſitatione, quam ſtatim, ac Nobis temporum ratio permiſerit, inchoare in animum induximus, ea omnia propius inſpicere, & ex integro cognoſcere liceat, mandamus; quatenus de Eccleſiis intra fines Decanatûs veſtri ſitis, Nos plenè informetis juxta ea, quæ in ſubjuncto præſentibus Noſtris literis ſcripto continentur. (b) Cujus quidem

(b) Articuli ſuper quibus hic informatio danda præſcribitur, cùm ſimiles ſunt Articulis pro Viſitatione Generali Anno 1775. propoſitis, proinde unà cum *illis* ponentur infra. Nro. IX.

exemplaria ad omnes Decanatûs veſtri Parochos, & cæteros Beneficiatos tranſmittatis, ac iiſdem nomine Noſtro ſignificetis, ut ſuper ſingulis annexarum quæſtionum articulis, Polonico etiam idiomate, qui velint, exceptô ultimô Punctô, quod latinô Sermone relatum volumus; reſponſiones veras & ſinceras (nullum in illis quamvis minimum prætereundo Punctum) apponant, eaſquè propriâ manu ſubſcribant, & ad vos quamprimum directæ fuerint (quod intra bimeſtre, à die intimationis præſentium computando perfici debet) ad Nos tranſmittere curetis, prævià tamen diligenti perquiſitione per Fraternitates Veſtras faciendâ, ſuper quolibet quæſtionis puncto à Parochis (ut jam ſupra præmiſſum eſt) connotando, an ea omnia, & eorum ſingula veritati nitantur, & ſi quæ aliena ab eadem veritate contra omnem opinionem Noſtram reperire contigerit; per alias Veſtras in ſupplementum re-

ſponſionum, quæ à Parochis conſcribi debent, præcipuè quod attinet mores & vitam; aut negligentiam in cura animarum, & aliis cuilibet incumbentibus functionibus, exactè & ſecundùm Deum, ac conſcientiam Nobis ſinceram exhibere notitiam non prætermittatis. Noverint enim Fraternitates Veſtræ, (qui ut gaudium & corona Noſtra ſitis, è cæteris præelecti eſtis,) munus, quô fungimini Decanorum, non eſſe ſolum honoris, aut vanæ ſupra alios Presbyteros præeminentiæ, ſed oneris, in quo ita ſuper Clero, qui in Decanatu veſtro degit, invigilandum vobis eſt, ut nobis de omnibus, quæ aut Parochorum incuriâ, multo magis (quod Deus avertat) malitiâ, aut veſtrâ conniventiâ committentur, rationem reddere teneamini; Propoſuimus (quidem Nobis, tam ex innatâ ad ea (quæ lenitatis ſunt) indole, quàm etiam exemplo ipſiuſmet Chriſti JESU adducti, ita regi-

mini hujus Diæceſis præeſſe, ut potiùs amore & manſvetudine, quàm rigore aliquo, unumquemquè ad ſua præſtanda officia adducamus: ſi tamen præter Noſtram mentem continget, ut ea ſalutaria monita, quæ præ oculis ponemus, ſuum non ſortiantur effectum, eo ſtrictius & ſeverius (quo longiori indulgentiâ uteremur) ad ea, quæ conveniunt Nos proceſſuros ſciatis.

Duæ ſunt præcipuæ Decanorum Foraneorum ex Jure, & Statutis Provincialibus, ac Synodalibus obligationes; videlicet : quot annis Eccleſias Suæ ſollicitudini ſubjectas perſonali, & reali viſitatione perluſtrare, & ejuſmodi viſitationum acta ſuis Loci Ordinariis tranſmittere, & ſi quæ etiàm extra tempora talium viſitationum occurrant, ſive in Clero, ſivè in Populo ſcandala, & alii graviores caſus, eadem in ordine ad procuranda remedia Ipſis deferre. Aſt non abſque ſummo do-

lore percepimus, his functionibus satisfieri ab aliquo tempore in Diæcesi Nostra neglectum esse: Quo circa Vos per amorem decoris Domûs DEI, & debitum disciplinæ Ecclesiasticæ Zelum, ac alia Sacra, eo majori, quô possumus modo obsecramus, ac in virtute sanctæ obedientiæ, ac sub pœna depositionis ab officio, & aliis pro arbitrio Nostro irrogandis, Fraternitatibus Vestris injungimus, & ordinamus; ut post hanc, quam à vobis requirimus ad Nos transmissam relationem, abhinc Ecclesias in Decanatu Vestro existentes, quotannis visitetis, & juxta articulos hiscè Literis Nostris annexos, & alia cætera, quæ & si hic expressa non sint, juxta cujuscunquè tamen Loci necessitatem prudenter trutinari, & ratio illorum iniri deberet, perquiratis & investigetis; ad quem finem etiam præfatos Articulos in aliquo libro pro regula Vestra fixos, transcribi facia-

tis, ut juxta easdem responsiones, etiam Relationes Vestras quot annis instituere possitis, atquè ut omni remotô humanô respectu, & nullâ habitâ ratione personarum jurisdictioni Vestræ commissarum, statim & è vestigio, quæ graviora, ac Nostra notitia digna judicaveritis, denuntietis; super quibus, si aliundè Nobis informatio data fuerit, de Vobis, tanquàm Officio Vestro (ut præmissum est) non satisfacientibus strictam rationem exacturos fore præmonemus. Nequè Vobis adulamini, mala, si quæ celare velletis, ex remotioribus præcipuè Diæcesis partibus, ad Nos difficilè pervenire posse; delicta enim, & scandala eorum præcipuè, qui super candelabro Ecclesiæ positi sunt, & quorum lux operum sub modio ardere non debeat, oculos aliorum mirum in modum feriunt, & diu occulta esse nequeunt. Nos etiam in Cathedra, super qua Nos divina Providentia

collocavit non otioſos & conniventes ſpeculatores, ſed vigiles potiùs ſcrutatores præbituros Nos fore ſciatis. Si qui verò aut annis, aut infirmitate gravati, aut ex aliis cauſis ita impediti fuerint, ut præfatis functionibus, & tanto muneri adimplendo ſufficientes eſſe non poſſint, optimè agent, ſi hoc ſuo Officio ſponte renuntiabunt potiùs, quàm in eo perperam obeundo peccata aliena, & ſibi, & Nobis adſciſcere tanquam ſua velint. In quorum fidem &c: Datum Varſaviæ die 14ta Menſis Novembris Annô Dni 1773. Michael Epiſcopus. L.S.

III.

Literæ Encyclicæ ad Curatos per Decanatus Diœceſis, Plocenſis quibus incitantur, ut diebus Dominicis & Feſtivis prædicent nec non Decani congregationes ſolitas bis in anno celebrent.

MICHAEL GEORGIUS &c:

Illuſtribus Admodum Reverendis Decanis Foraneis, Præpoſitis, Parochis, Vicariis, cæteriſque Beneficiatis ad curam animarum obligatis ac Univerſo Clero Diœceſis noſtræ Plocenſis nobis in Chriſto Dilectis Salutem in Domino.

Ex quo primum tempore ad Epiſcopatus Dignitatem, ita diſponente Divinâ Providentiâ evecti ſumus, in eo omnem curam & cogitationem noſtram ponimus, ut ea, quæ ad Eccleſiarum decorem, animarum ſalutem, & totius Diœceſis utilitatem ſpectare dignoſcuntur, quam maximè ſtabilibus & repetitis etiam ordinationibus, ſi opus fuerit ſulciantur; Neque id vobis, qui in partem ſollicitudinis noſtræ, & curæ Paſtoralis unuſquiſque pro ratione gregis ſibi concrediti cooptati eſtis, grave ſit & moleſtum, ſi vobis ſæpius ea per nos inculcanda ve-

nient, quæ jam pridem ſanctionibus Synodalibus præſcripta remiſſius hucuſque in hac Diæceſi executioni demandata, nunc ad exactam obſervantiam omnino deducenda ſunt. Quæ enim Vos de animabus Curæ Veſtræ ſubjectis, eadem Nos de univerſo Grege vaſtæ hujus Diæceſis ratio in tremendo Dei omnipotentis Judicio reddenda manet.

Cum itaque, non ſine acerbo animi ſenſu acceperimus à plurimis Parochis & curatis diebus etiam Dominicis & Feſtis prædicationem divini verbi per ſupinam negligentiam intermitti; ab aliis verò, qui magis, quæ ſua & ſæculi ſunt, quàm quæ JESU Chriſti & vitæ æternæ, ita perfunctoriè huic muneri ſatisfieri, ut Fideles Doctrinæ Sanctæ cupidi non jam aliquem fructum ex eis percipere, ſed potius erubeſcere coguntur, tam miſerè ſe a Rectoribus animarum ſuarum paſci, licet moni-

monita ſcripturæ, ac Canonici Juris præſcripta, maximè verò Sancta Tridentina Synodus *Seſſ. 5. Cap. 2. de Reform.* ad id omnes & ſingulos, quicunque Parochiales, vel alias Curam animarum annexam habentes Eccleſias quoquomodo obtinent, ſeverè ſtrinxerit, & legē perpetuâ cautum eſſe voluerit, ut præſatis ſaltem diebus populus Chriſtianus non careat ſalutari verbi Dei pabulo, ne illud adimpleatur. *Parvuli petierunt panem & non erat qui frangeret illis.* Proinde ut Paſtoralis noſtra ſollicitudo hac in parte minimè deſit, monemus omnes & ſingulos Curatos, eorumque Vicarios, ut ad mentem prædicti Concilij Tridentini, per ſe, vel ſi legitimè impediti fuerint, per alios ſubſtitutos idoneos, conciones, ſeu Doctrinas Catheticas omnibûs Dominicis Diebus & Feſtis ſolemnibûs ad populum habe-

ant, oveſque ſibi commiſſas, pro ſua & illarum capacitate paſcant ſalutaribus verbis, docendo rudimenta Fidei, & alia, quæ ſcire omnibus neceſſe eſt ad ſalutem; annuntiandoquè eis cum brevitate & facilitate ſermonis, vitia, quæ eos declinare & virtutes, quas ſectari oportet, ut pænam æternam evadere, & cæleſtem gloriam conſequi valeant. Turpe enim eſt majorem partem Fidelium in Diæceſi noſtra ſummè ignorantem in principalioribus fidei Articulis, Sacramentorum notitia, ſuique ſtatûs obligationibus reperiri; ut videatur non jam in medio Chriſtianorum eos vivere, ſed quaſi in abditis gentilium partibus natos, & educatos eſſe. Ea propter omnes ad curam animarum in Diæceſi noſtra electos & deſtinatos, per amorem ſalutis animarum adhortamur, ut non tantum neceſſarios ſibi, & bonos ad prædicandum libros comparent, &

tam eorundem Lectioni, quàm præcipuè Scripturæ Sacræ meditationi vacent, ſed quod magis inculcamus, ut nunquam imparati Sacras Cathedras aſcendant. Evenit enim ex hac ratione, quod res potius ridiculas, quàm ad ædificationem idoneas proferre ſoleant.

Jnjungimus propterea Decanis locorum, ut huic rei ſedulò invigilent, & ſi quos ex Parochis, aut aliàs curam animarum habentibus negligentes in hoc animadverterint, tales ſub tempus Congregationis, aut viſitationis Decanalis pro qualibet omiſſa Concione, vel Cathecheſi, mulcta pecuniariâ quinque Florenorum reſpectivis ſuis Eccleſiis applicandorum, & in ſeorſivam *Ladulam* (ut vocant) ſive ciſtam reponendorum puniant, de quibus repoſitis Decani in Congregationibus ſolitis inquirent, atque in viſitationibus ſuis quolibet anno per-

agendis calculum facient,& in quos neceſſarios Eccleſiarum uſus converti debeant, determinabunt; nobiſquè in præfixis actibus viſitationum relationem facient. Si verò ipſimet RR. Decani in hoc culpabiles inventi fuerint, nos, qui ſuper hoc undique capere notitiam minimè prætermittemus, in eoſdem duplici conſtitutâ mulctâ, & aliis ſevérioribus pro arbitrio Judicum Tribunalium noſtrorum pœnis animadverſuros nos decernimus. Quod ſi verò moniti, trium menſium ſpatiò muneri ſuo defuerint, per cenſuras Eccleſiaſticas, & alias graviores pœnas arbitrio noſtro extendendas, & etiam fructuum Beneficij ſequeſtrationem, juxta ipſius Concilij Decretum noverint ſe puniendos.

Hâc data occaſione,revocamus in memoriam Decanis Foraneis Diœceſis Noſtræ & ſtrictè ordinamus, ac præcipimus, ut bis in anno præ-

ſcriptis à lege temporibus, videlicet menſe Majo, & Octobri Congregationes Decanales inſtituere, & de peractis, officium noſtrum informare non intermittant; quod ut eò meliùs, exactiùs, & efficaciùs fiat, Ipſi Decani legent attentè, & obſervabunt Synodi Diœceſanæ præſcriptum. *Cap: 39. de Decanis Foraneis, & Congregationibus Decanalibus.* Monemus pariter omnes & ſingulos Eccleſiarum Curatos, eorumque Vicarios, ut his Congregationibus intereſſe, ſuis Decanis morem gerere, & eorum ſeu conſilia, ſeu monita eâ reverentiâ, ac ſi à nobis Ipſis intimata forent, accipere, eiſdemquè parere nullatenus recuſent: Statuta contra Decanos non convocantes dictas Congregationes, nec earundem Congregationum Acta ad Officium noſtrum tranſmittentes, viginti marcarum mulctâ, contra cæteros quoſvis Curatos eorumquè

Vicarios à præfata Congregatione ſine legitimo impedimento abſentes, nec ſuæ abſentiæ cauſas Literis, nuncijſve excuſantes, decem marcarum mulctâ; ad tenorem ordinationis jam aliàs à Prædeceſſoribus noſtris factæ, & ſingnanter in Paſtorali Epiſtola olim p. m. Jlluſt; Szembek Prædeceſſoris noſtri expreſſæ.

Quæ omnia, ut ad ſingulorum, quorum intereſt notitiam perveniant, præſentes Literas noſtras ſub Tempus Congregationis Decanalis menſe præſenti recurrentis legi, & etiam earundem Exemplaria per unum quemque Decanum ad omnes Decanatus ſui Parochos, & cæteros Beneficiatos viâ Curſoria quàm primùm tranſmitti ordinamus & præcipimus authoritate Noſtra ordinaria. In quorum fidem præſentes manu propria ſubſcriptas ſigillo noſtrô communiri juſſimus. Datt Varſaviæ die 20. Maij 1774. MICHAEL EPISCOPUS mpp. (L.S.)

IV.

Taxa Jurium Cancellariæ ſpiritualis per Diœceſim Plocenſem ſervanda.

MICHAŁ JERZY &c.

Wſzyſtkim tak z Duchowieńſtwa, iako i innym Swieckiego ſtanu Oſobom do Konſyſtorzow Naſzych Dyecezyi Płockiey w Duchownych intereſſach udaiącym ſię oznaymiono mieć chcemy: Iż gdy z obwencyi Kancellaryów Naſzych dla Nas ſamych nic nie pretenduiemy, a odeymować też cale powinney przy Konſyſtorzach Naſzych od Nas poſtanowionym Urzędnikom konſolacyi nie możemy: Przeto tak z tey przyczyny, iako i dla uczynienia łatwości Oſobom rekurs do Konſyſtorzów Naſzych czyniącym, aby ſię one, iak wielu dotąd czynić zwykli byli, na iakowe extorſye nieżalili, na fundamencie o-

ſtatniego Synodu Diecezyi Naſzey, z opiſaniem iednak dokładnieyſzym wielu w nim nie wyrażonych rzeczy, zkąd rożne bywały okazye do tłumaczenia ſobie według woli za wydanie extraktów, i robot Kancellaryiſkich w taxowaniu płacy, do powſzechney w Diecezyi Naſzey Płockiey wiadomości naſtępuiącą Taxę akcydenſów *Jurium Cancellariæ*, od expedycyi niżey wyrażonych, ręką właſną podpiſaną, y pieczęcią Naſzą ztwierdzoną podaiemy, i onę do Xięży Dziekanów rozeſłaną, i po wſzyſtkich Kancellaryach Naſzych Biſkupich, aby ią każdy mógł czytać, na ścianie zawieſzoną, i od wſzyſtkich w to wchodzących zachowaną mieć chcemy; ſpodziewaiąc ſię, iż przez ten śrzodek wſzyſcy do Kancellaryi naſzych udaiący ſię zupełnie ukontentowani zoſtaną, ile w rzeczy dawno od wielu z nich żądaney, i na gruncie oſtatniego Synodu funduią-

cey ſię, a nie tylko umiarkowanie ſłuſzności, ale i wſzelkim innym względom dogadzaiącey. Nie iednak przez to ma ſię rozumieć, i ma ſię wziąć ztąd powod, aby ktokolwiek do Kancellaryi naſzych rekurs uczyni, i taxę zapłacić ofiarować ſię będzie, w okolicznościach, w których expedycye, albo dane być nie powinny, albo wyexaminowania potrzebuią, mogł pretendować mieć iakie Prawo, żeby mu też wydawane były; bo ta taxa na ten ſzczegulny ieſt poſtanowiona koniec, aby w tych rzeczach, które albo z przyzwoitości, albo z ſłuſzności expedyowane być maią, nad determinowaną kwotę dla zagrodzenia dalſzych, iak wyżey różnych w tey mierze od wielu dotąd uczynionych ſkarg, więcey ſię niedomagać, i owſzem z tey okazyi wſzyſtkich Przełożonych, i Urzędnikow Kancellaryi naſzych iak nayżywiey zagrzewamy, y iak naymocniey to im nakazuiemy, aby ża-

dnych expedycyi bez należytey inwestygacyi i bez miania baczności na wszelką przyzwoitość, karność Kościelną, i przywiązanie się do samey tylko sprawiedliwości nie wyprawiali. Dla tego zaś niżey szą taxę po łacinie wypisuiemy, aby prawnym nazwiskom, i wyrażeniom do Kancellaryi Duchownych, w kraiu naszym wprowadzonym, właściwie ich znaczenie przez tłomaczenie nieodeymować i iakową inną choć lepszych słow odmianę przyzwyczaionych Osob do dawnych terminów rozumienia nie mieszać.

ORDINATIO JURIUN CANCELLARIÆ,

	Flo: Gro:
Absolutionis exequendæ Instrumentum à Canone *si quis*, - -	18.
Absolutionis exequendæ Instrumentum in totum à censuris, - -	8.

	Flo: Gro:
Absolutionis exequendæ Instrumentum, à Censuris Personæ mortuæ -	12.
Admissio cujuscunque verificati Privilegii Apostolici, - - -	18.
Admissio notarii Apostolici - - -	18.
Admissio Confraternitatis *Gratis*.	
Admissio Sacrarum Reliquiarum *Gratis*.	
Admissio Indulgentiarum quarumcunque *Gratis*.	
Administratio Abbatiæ pro ratione reditus *per 3. a Centum*	
Administratio Canonicatûs *per 3. à Centum*	
Aggravatio censurarum	4.
Approbatio Juris Patronatûs - - -	18.
Approbatio Officiosa Inscriptionis Summarum à respectivorum Beneficio,	

Flo: Gro:

rum Poſſeſſoribus ſolvenda *a quolibet centum per 3.*

Approbatio Contractus Locati, & Conducti ſuper bonis Eccleſiæ ad Annos tres - - 8.

Approbatio Teſtamenti à quolibet centum totius maſſæ Conſtitutæ - 2.

Approbatio ad excipiendas Confeſſiones, præter Religioſos, qui nulli ſunt Eccleſiæ addicti per Inſtitutionem, aut Applicationem, quæ omni anno debet ſuper novo impreſſo exemplari, & cum appoſitione conſveti Sigilli dari proTypoFl: 1.ex uſu anteriori,nunc *gratis*

Approbatio calculi, ſeu dum ſit diſpoſitio rerum derelictarum poſt inte-

Flo: Gro:

ſtatum à quo libet centum - - - 2.

Approbatio Complanationis cujuſcunque in gravioribus ſeu magis Lucrativis - - 18

In minoribus - - 4.

Appellationis Acticatio, ſeu ſuſceptio ad Acta cum Tranſumpto - 5.

Amotio Vicarij Proviſi ab Eccleſia - - 4.

Areſtum una cum adcitatione - - - - 5.

Areſti Relaxatio - 2. 15.

Aſſumptio Coadjutoris ad Canonicatum, ſive *mandatam Procura* ad hunc effectum cum Tranſumpto - - 18.

Ad Parochialem - 8.

Atteſtatio Judicis, quod ſit vera ſubſcriptio,in Teſtimonio ex Libro Bapti-

	Flo:	Gro:
ſatorum, Copulatorum, & mortuorum alicujus Eccleſiæ excerpto -	3.	
Audientia ſive receptio Juramenti in Cancellaria, ejuſque expleti Teſtimonium. - -	1.	
Calculus de munere Executoriali cum quietatione - - -	8.	
Citatio ſimplex - -	1.	
Citatio peremptoria, nullo expectato Monitorio cum Copia - -	2.	15.
Commenda Eccleſiæ Parochialis - - -	8.	
Filialis - -	3.	
Altaris -	2.	
Commiſſio ad inſtituendum Canonicum Cathedralem, & Collegiatæ Eccleſiæ, ut inferius a Literis Inſtitutionis.		
Commiſſio ad recipiendam		

	Flo:	Gro:
Reſignationem - -	6.	
Commiſſio ad imponendum primum lapidem in erigenda Eccleſia -	4.	
Commiſſio ad recipiendum calculum adminiſtrationis Beneficiis -	4.	
Commiſſio ad revidendam novam Eccleſiæ fabricam - - -	8.	
Commiſſio pro aſſignatione Loci in tranſportatione Eccleſiæ - -	6.	
Commiſſio ad revidendam Capellam publicam, & benedictionem ejus -	6.	
Commiſſio ad revidendum ſtatum Eccleſiæ, aut dimenſurationem agrorum commutandorum, ſive ex alia juſta cauſa requiſitam - -	10.	
Commiſſio ad revidendam Capellam ad effectum		

Flo: Gro:

concedendi facultatem Miſſas Celebrandi - 18.

Commiſſio recipiendi Juramentum à Sponſis, quod priori marito, vel uxori non fuerint in vitam machinati - - 6.

Commiſſio ad judicandas prætenſiones ad Teſtatorem habitas - - 18.

Commiſſio ad Calculationem cum Executoribus - - - 20.

Commiſſio ad conſcribendas res poſt Inteſtatum 18.

Commiſſionis ex nobili (ut ajunt) officio Inſtrumentum ad affectationem cujuſcunque præter Fiſcalem - 8.

Commiſſio ipſa ex nobili Officio, ſumptu expedienda eſt partis reæ ha-

Flo: Gro

bita ratione diſtantiæ locorum, & temporis talium peragendorum actuum.

Ne autem occaſio inde etiam ſummatur exigendi ultra id, quod æquum eſt, conſtituimus, ut præfati ſumptus in fine cauſæ officioſè recognoſcantur, obligantes Judices Tribunalium noſtrorum, ut in hoc puncto juſtô, & diſcretô ſemper utantur moderamine, aliàs recurſum Partibus, ſi quæ ſe gravatas evidenter ſenſerint, ad nos ipſos reſervamus.

Conſenſus arendandi Proventus Beneficii ad Annos très - - - 18.

Conſenſus reſignandi Be-

Flo; Gro:

neficium curatum extra locum officii ordinarii 6.
Consensus Episcopi super commutatione cuiusvis Beneficii - - - 16.
Creatio Canonici Gratialis Cathedralis - - 54.
Collegiatæ - - - 36.
Confirmatio cessionis Juris Patronatûs - - 18.
Consensus ad Cedendam Advocatiam sive etiam Possessionem aliam similem pro quibuslibet tribus Mansis - - 18.
Decretum Interlocutorium - - - - 2.
Decretum vim Definitivæ habens - - - 5.
Decretum ex Controversiis Partium in Causa Juris - - - 8.
Decretum ex Inquisitio-

Flo: Gro:

nibus in causa facti - 12.
Decretum Comissionis pro Inquisitione - - 3. 24.
Decretum Commissionis 4.
Decretum iterandæ, seu subalternæ Commissionis 4.
Decretum Commissionis cum facultate decidendi 8.
Decretum in causa Juris Patronatûs - - 36.
Decretum Institutionis ad Ecclesiam Parochialem. 20.
Ad simplex non Curatum 10.
Decretum in Causa matrimoniali Separationis, aut Divortij, habita tamen ratione Personarum pauperiorum - 60.
Deputatio Decani Foranei 18.
Deputatio Coadjutoris Clerico ægroto, vel inhabili ad Spiritualia - 6.

Flo- Gro:

Deputatio Executorum Dativorum - - 8.

Diſmembratio Eccleſiæ Filialis à Matrice pro ratione redituum per 5. à quolibet Centum

Diſpenſatio vigore Gratiarum Romanarum in gradibus prohibitis in Contrahendis cum pauperibus in 3tio, & 4to ſimplici & mixto, *Gratis*

Seriò tamen Obſecramus Officiales Cancellariarum Noſtrarum, ut in examinandis, hac in parte juſtis motivis, & cauſis, ſummam adhibeant diligentiam & Cautelam, aliàs ad nos aut Cancellariam Noſtram poſt Curialem Oratores remittant,

Diſpenſatio pro uno Anno ſuper defectu ætatis ex

Flo: Gro:

facultate Romana ad ſuſcipiendum ordinem Presbyteratûs, *Gratis*

Edictum per Decanatus ad inquirendum ſuper vita, vel morte Conjugis 4.

Effectuatio Cenſurarum 4.

Erectio Canonicatûs, Eccleſiæ, aut Altaris, à quolibet Centum per Floren 5. ab iis, in quorum ſit favorem

Examen cujuslibet Teſtis pro una parte in Judicio Ordinario, vel Comiſſoriali - - 3.

Executio Proviſionis ad Beneficia: *eadem taxa ſervanda, quæ ab Inſtitutione.*

Facultas exponendi Sanctiſſimum Euchariſtiæ Sacramentum *Gratis*

Flo: Gro,

Facultas Celebrandi in Ecclesia non Consecrata, ad Annum unum, aut profanata - - 3.

Facultas benedicendi apparamenta Ecclesiastica, *Gratis*

Facultas tranferendi Obligationem ab uno Altari ad aliud - - 4.

Facultas expurgandi sepulchra, & sepeliendi ossa cum publica devotione - - - 4.

Facultas transferendi corpora defunctorum ab una Ecclesia ad aliam, - 4.

Facultas conflandi argenteriam Ecclesiasticam - - - 2.

Facultas intrandi in Monasteria *Gratis.*

Facultas exhumandi corpus defuncti ad affectationem Partis ex causa legitima - - 18.

Flo: Gro:

Facultas levandi summam Capitalem, per unum à quolicet centum

Facultas Episcopo Pontificalia exercendi, *Gratis.*

Facultas egrediendi de Monasterio moniali causâ solius curandæ sanitatis *Gratis.*

Facultas Concionandi in Stola minorum Ordinum Clerico - - 3.

Facultas Clerico Juramentum in Judicio Sæculari præstandi, - 3.

Facultas Clerico Criminaliter agendi - 3.

Facultas Assistendi matrimonio vagi prævio Juramento recepto, habi-

Flo: Gro:

tâ prius notitia, de libero ſtatu eorum - - 8.

Facultas Celebrandi Miſſas in Diæceſi, *Gratis*.

Facultas adſolvendi ab Hæreſi, aut Schiſmate pro utroque foro *Gratis*.

Facultas Celebrandi Miſſæ Sacrificia in Cubiculo circa Corpus defuncti - - - 8.

Facultas Commorandi extra locum Proviſionis - 3.

Facultas divendendi res Eccleſiaſticas minùs neceſſarias - - - 2.

Facultas reconciliandi Eccleſiam pollutam *Gratis*.

Facultas ſepeliendi extra cæmeterium ob anguſtiam Loci *Gratis*

Flo: Gro:

Facultas baptiſandi extra Eccleſiam, & benedicendi matrimonium (ſi id ſeorſivè extra diſpenſationem ſuper bannis expetitum non fuerit) ad mentem Synodorum, & non aliter concedenda - 9.

Indultum Celebrandi in Capella publica ad Annum unum - - 12.

Indultum pro Oratorio privato pro quolibet Anno 18.

Indultum in diebus prohibitis veſcendi cibis vetitis, benè priùs examinatâ neceſſitate *Gratis*

Indulta czyli Dyſpenſy od Zapowiedzi bez wielu ważnych i w prawie opiſanych przyczyn wydawane być nie maią, w czym Przełożonych i Urzędników Kancellaryi

naszych iak tylko można nayusilniey, y na sumnieniu obliguiemy; Ponieważ wielu Osobom w tym nayzbawiennieysze przełożenia do zachowania Prawa Kościelnego nie pomagaią, i dla tego dogodzenia swemu iakowemuś Punktowi honoru, i uniknienia źle mniemanego przez Zapowiedzi wstydu, różne wymyślaią pretexta, i wyszukane daią kolory na wyłudzenie takowego pozwolenia od Zwierzchności Duchowney, która nawet przy naypilnieyszym Examinie doiść czasem prawdy nie może, iako nas samych wiele iuż nauczyło doświadczenia: aby się

więc przynaymniey niżey zaraz wyrażoną kwotą, która się może niektórym za nieco wysoką zdawać będzie, odrażali, tym się też iedynie celem postanawiamy,

à Magnificis Dignitariis pro una Denuntiatione per Fl: 54. - 162.

à Nobilibus bene Possessionatis ab unica Denuntiatione 36. - 108.

ab aliis Pauperioribus & Civibus per Fl: 18. ab una banna - - 54.

à Subditis per Fl: 6. pro una banna.

Si contrahentes Matrimonium sint ex diversis Parochiis, & in una bannæ præcederent, in altera verò super iisdem despensatio exposceretur,

Flo: Gro:

pro ratione cujuſlibet bannæ à Principalioribus per Fl: 3. ab aliis reliquis per Fl: 1. ſolvatur.

Si verò occurrerent Validæ aliquæ cauſæ ad præfatas dandas diſpenſationes, ut præmiſſum eſt, ſuper Bannis, perſonis verè pauperibus, has gratis impertiendas declaramus.

Inhibitio quævis cum Citatione & Copia - 3. 15.

Innovatio Erectionis Eccleſiæ Parochialis - 54.

non Curatæ - 30.

Ingroſſatio in Acta quorumcunque documentorum, ſive expeditionum pro quolibet Folio 30. rigarum - - - 1.

Inſcriptio Proviſionis Clerico ad Vicariatum Ecclesiæ, cum ejus Tranſumpto - - - 3. 24.

Flo: Fro:

Inſcriptio Cauſæ ad regeſtrum Vocandarum pro qualibet vice - - - 12.

Interdictum, illiuſque relaxatio pro quolibet Inſtrumento - - 4.

Inhibitio ne ſepeliatur Corpus extra propriam Parochiam, niſi ſoluta quarta parte funeralium Parocho per Eccleſiam tumulantem - - 6.

In Cauſis Matrimonialibus expeditiones juxta praxim aliorum Conſiſtoriorum tractu Juris (habitô tamen reſpectu Perſonarum) in duplo ſolvantur.

Literæ Cridæ ad Inſtituendum - - - - 3.

	Flo:	Gro:
Literæ Concurſûs ad Beneficium		3.
Literæ Cridæ ad approbandum Teſtimonium		4.
Literæ Cridæ alias Edictales contra Creditores poſt Inteſtatum		4.
Literæ Cridæ in aliis negotiis ſimiliter ſolvantur		4.
Literæ Teſtimoniales Suſceptorum Ordinum pro qualibet vice	1.	8.
Literæ habilitatis ad obtinenda quævis Beneficia		18.
Literæ Paſſûs cum atteſtatione Presbyteri nullis Cenſuris innodati		3.
Literæ Inſtitutionis ad Canonicatum Cathedralem		108.
ad Canonicatum Collegiatæ		90.

	Flo-	Gro:
ad Eccleſiam Parochialem		40.
ad Simplicem non Curatam		15.
Literæ Dimiſſionis è Diæceſi		8.
Literæ ſeu facultas ad Suſcipiendos Ordines		4.
Licentia abſentandi ſe à beneficio, & in aliena Diæceſi Commorandi cum Teſtimonialibus ad duos Menſes		6.
Manifeſtatio Cathegorica in Cauſa Juris cum ejus Tranſumpto		3.
Manifeſtatio cum præſentatione, aut repoſitione alicujus Summæ ſimiliter		3.
Mandatum ad Perſonalem comparitionem & directam reſponſionem		3.

Flo: Gre:

Mandatum Procuræ cum ejus Tranſumpto - 2. 15.
Mandatum Executivum ad ſatisfaciendum Decreto - - - 5.
Mandatum extradendi profugum ex Eccleſia *Gratis*.
Monitorium Simplex - 1. 15.
Monitorium viſo robore 2. 15.
Monitorium non viſo robore - - - 3.
Monitorium contra denegantes ſepulturam - 2.
Manutentio circa primum Beneficium ad ſex Menſes, pro ratione reditus per 5. à quolibet Centum
Oblata cujuſvis Documenti antiquiſſimo Charactere (ut vocant Gothico) ſcripti cum ejus

Ingroſ-

Flo: Gro:

Ingroſſatione, ac Tranſumpto à Majori - 36.
à Minori - - 24.
Privilegium Donationis Eccleſiæ Parochiali Decimarum Menſæ Epiſcopalis in perpetuum - 18.
ad vitæ tempora Parochi - - - 8.
Proteſtatio cathegorica ratione facti alicujus, aut cum Obductione vulnerum, vel ſignorum Concuſſionis cum Tranſumpto - - - - 3.
Preceſſus cum inſerto toto Juris gradu, aliàs cum omnibus inſtantiis, à qualibet philura 50. rigarum in qualibet parte 2.
Quietatio de Proceſſu, & aliis prætenſionibus cum tranſumpto - - 3.

	Flo:	Gro:
Reaggravatio, Cenſurarum		5.
Remiſſoriales ad Commiſſarios		6.
Repoſitio Summæ in Cancellaria, & de levata quietatio cum ejus tranſumpto.		3.
Reſignatio Eccleſiæ Parochialis		6.
Simplicis non Curatæ		4.
Revocatio Commendæ		3.
Revocatio Inhibitionis	2.	15.
Revocatio Cenſuræ Excommunicationis		3.
Salvus Conductus primæ Inſtantiæ cum adcitatione & copia		8.
Sequeſtrum Proventuum Beneficij ob quamcunque, cauſam		6.
Sublevatio à Cenſuris ratione Contumaciæ	3.	24.

	Flo:	Gro:
Submiſſio de parendo judicato ſeu in quocunque alio negotio		2.
Superaggravatio Cenſurarum		8.
Teſtimonium peracti Concurſus & habilitatis		15.
Teſtimonium honeſtæ Converſationis		10.
Teſtimonium de ſuſcepta per aliquem Fide Catholica *Gratis*		
Teſtimonium ſuper emiſſo Juramento Fidelitatis per eos, qui Beneficia Conſiſtorialia poſſident, uti ſunt Abbates, & primæ Dignitates in Cathedrali, & Collegialibus		15.
Translatio Canonici de fundo ad fundum *ſimiliter prout ab Inſtitutione*		

Flo: Gro

Transumptum ex Actis Documentorum antiquissimo (ut ajunt)Gothico charactere scriptorum similiter prout ab Oblata talium solvatur.

Unio Ecclesiæ Filialis cum Matrice, pro ratione redituum Filialis per 5. à quolibet Centum.

Wszystkie zaś insze Instrumenta, które tu nie są wyrażone, a od których prawnie brać wolno, maią się taxować *ad proportionem similium*, któreby zaś żadnego niemiały podobieństwa z wyrażonemi, od każdey strony arkusza po 20. linii po Złot: 1. Co, aby ściśle zachowano było, i do wszelkich materyi rozciągało się pragniemy; *Meræ* zaś *Copiæ*, od każdey strony arkusza od 30. linii po Złotemu 1. płacone byc powin-

ny. Przyłożenie zaś pieczęci na wszystkie Instrumenta, tak *in Judicialibus*, iako *in gratiosis* darmo czynione będzie, ponieważ iuż *in respectivas taxas* wchodzi. Przestrzeżonych przytym wszystkich Officyalistów wyższych, i mnieyszych Konsystorzów i Kancellaryi naszych całey Dyecezyi Płockiey mieć chcemy, aby nad oznaczoną taxę więcey brać, a tym barziey z naprzykrzaniem wyciągać od kogożkolwiek nie ważyli się, i tego pod surową animadwersyą, wroceniem w troynasob stronie zaskarżaiącey kwoty depaktowaney, i oddaleniem od Urzędu surowo zakazuiemy. Ale też wszyscy rekurs czyniący po tak umoderowanym taxy ułożeniu, sami się do tego znać maią, co według wszelkiey przyzwoitości ustanowiono iest. Żaden bowiem słusznie pretendować nie może (chyba któryby w pra-

wdziwym będąc ſtanie uboſtwa koniecznеy potrzebował pomocy, i którym *gratis*, aby ſłużono było, i wſzyſtkie expedycye wydawać według wſzelkiego obowiązku litości, i dyſkrecyi zalecamy) aby ta konſolacya , dla pracuiących podług ſprawiedliwego ſpoſobu i zwyczaiu umiarkowana do proporcyi i okoliczności ſtron naſzych nakſztalt innych porządnych Kancellaryi, i teraz od nas uroczyście determinowana, uchylona być miała: Maiąc wzgląd, że my (co bez chluby wyrazić nam ſię zdaie, gdyż to tayno być wielu nie może) do utrzymania różnych zdatnych do tego oſob, właſnych nieoſzczędzamy koſztow. Dan w Warſzawie Dnia Oſmego Mieſiąca Czerwca Roku 1774.

MICHAŁ BISKUP.

V.

Ordinatio Jurium Stolæ i innych niektórych Kościelnych obwencyi.

MICHAŁ JERZY &c.

Wſzyſtkiemu Duchowieńſtwu, a oraz i Swieckim Oſobom komu o tym wiedzieć należy, do wiadomości podaiemy. Lubo iuż dawniey oſtatniego Synodu Dyecezalnego Uſtawą oſtrzeżeni ſą wſzyſcy XX. Proboſzczowie i Plebani, iak wiele brać mogą za niektóre uſługi Duchowne, gdzie zwyczay, i Prawo nie zabroniło im za pracę, i fatygę przyiąć umiarkowaney uadgrody, ile każdemu choć trochę tylko Praw Kościelnych wiadomemu, i w iſtotę tey rzeczy wchodzącemu tayno być nie może, że te cząſtki płacy, nie za ſame takowe Duchowne uſługi, ale właściwie *in ſupplementum* zawſze *Congruæ ſuſtentationis* pracuiących Kapłanów (a

to dla łatwieyszego w przykładaniu się do tego ich opatrzenia sposobu) są pozwolone, z tym wszystkim, iż nas częste dochodzą skargi, względem trafiaiących się między Plebanami i Parafianami o toż samo sprzeczek: niektórzy nawet ztąd chciwości, i nielitości plamę na Duchowieństwo ściągaią, przeto z Pasterskiey naszey baczności usiłuiąc zapobiedz wszelkim dalszym użaleniom Swieckich, i wykroczeniu nad miarę słuszności Duchownych Osob, odnawiamy, i obiaśniamy rzeczonego Synodu Dyecezalnego względem obwencyi *Juririum* (iak nazywaią) *Stolæ* umoderowaną taxę, nad którą XX. Proboszczowie, Plebani, i ich Wikaryuszowie pod animadwersyą za doniesieniem, i dowiedzeniem przeciwnego postępku przez Nas, i Konsystorze Nasze na wykraczaiących rozciągać się maiącą, to iest pod zapłaceniem w troynasob kwoty de-

paktowaney stronie zaskarżaiącey, i pod innemi surowszemi, gdzieby potrzeba było, karami, więcey wyciągać nie maią.

Funeralia. Od wyiścia z Processyą za Miasto, lub Wieś, gdzie Kościoł się znayduie, z odspiewaniem Konduktu, Wigilli iednego Nokturnu, Mszy Swiętey, i pochowania w sklepie, lub w mieyscach naypryncypalnieyszych od Zwiechności do takowego pochowania determinowanych: Od wszystkiego razem według opisu rzeczonego Synodu.

	Flo:	Gro:
Od znacznieyszych osob maiących naprzykład, dwie lub trzy Wsie -	20.	
Od innych maiących *plus minus* Poddanych 10.	15.	
Od inney wszelkiey Szlachty - - - -	10.	
Od Mieszczan, i innych osob chcących się z tąż		

Flo: Gro:

ſamą poſługą Duchowną chować na wyrażony ch mieyſcach - - 10.

Od Swiec Kościelnych przy Mſzy i Kondukcie iarzęcych od każdey po - 15.

Od każdey Woſkowey żółtey - - - - 8.

Od lampy łoiowey - - 4.

Toż ſamo ma ſię rozumieć względem tychże świec na Proceſſyi przy wprowadzeniu ciała

Ieśliby zaś kto żądał, żeby Xiądz zieżdżał na wyprowadzenie ciała z domu, gdzie leżeć będzie umarły ze Wſi inney od Kościoła odległey, aż do ſamego Kościoła do proporcyi odległości za milę - 4.

Od Proceſſyi z domu umarłego, ieśliby w tymże ſamym Mieście, lub Wſi, gdzie Kościoł ieſt, ciało leżało lub przywiezione zoſtało - - 20.

Flo: Gro:

Od przyięcia przy fortce Cmentarzowey Ciała umarłego, i pochowania na Cmentarzu z zaśpiewaniem przez Xiedza Pſalmu *Miſere*, i *Salve Regina* za wſzyſtko - - - 2.

Za Exortę przy ciele ,lub Kazanie,ieśliby ſobie tego kto życzył - - 3.

Od pochowania dziecięcia w ſklepie lub w mieyſcach pryncypalnieyſzych od Zwierzchności do pochowania determinowanych ze wſzyſtkim - - - 6.

Na Cmentarzu od znacznieyſzych, ze wſzyſtkim - - - 2.

	Flo:	Gro:
Od uboższych - -	1.	
Od osobney Mszy śpiewaney za umarłych ze wszystkim - -	2.	
Od Mszy czytaney -	1.	8.
Od śpiewania Wigiliów w okoliczności ieszcze wyżey niewyrażonych, za każdy Nokturn na Osobę każdego (ileby tylko było Kapłanow) według żądania tych, którzy pogrzeb sprawuią; po	1.	15.
Od Krzyża i Chorągwi Kościelnych w Processyi umarłych niesienia, rachuiąc w to jałmużnę dla dziadow oneż niosących, lub innych chłopców Kościelnych, razem wszystko - - -	9.	
Od Katafalku ordynaryinego przybranego - -	15.	
Od niesienia ciała na Ma-		

	Flo:	Gro:
rach ludziom czterem, ieżeli ich Pleban zgadzać będzie po - -	10.	
Od Grobu kopania, ieżeli do tego ludzi ugadzać będzie w zimie podczas mrozow - - -	20.	
w Lecie - - -	10.	
Od dzwonnego za ieden raz od trzech dzwonow -	15.	
Gdzieby więcey dzwonow było od wszystkich za ieden raz - - -	20.	
Gdzie są wielkie dzwony, i ludzi więcey potrzebuiące do dzwonienia, a przytym sznury często pszuiące, żeby przez łaczność ceny nie pretendowali wszyscy ich dzwonienia, przez coby się też dzwony wielkim kosztem sprawione prędko popsuć mogły,		

Flo: Gro:

od takowych dzwonow
za każdy raz - - - 1.

Nota 1mo. Przez tę iednak taxę, iako nie pretenduiemy kłaść granic dobrowolney szczodrobliwości, gdy kto więcey wyświadczyć zechce, ile gdy ta od pogrzebów składka dawnym Kościelnym Prawem na trzy części podzielona bydź powinna, tak aby iedna na reparacyą Kościoła, druga za pracę Plebana, trzecia dla konsolacyi Wikaryusza, Organisty, i innych sług Kościelnych szła, a przeto zawsze na pomoc, i naprawienie Kościołow po wielu mieyscach Dyecezyi Naszey upadłych obrocona bydź musi, i My tego iak naypilniey przestrzegać będziemy i aby z tey nawet okazyi do iakiego natrętnictwa powod od kogo nie był wzięty, żądamy. Ani też przepisuiemy takową Regułę Plebanom,

aby od wyrażoney taxy, nic nie upuszczaiąc od tych nawet, którzy prawdziwie, nie będą mieć zkąd (chociaż tak umiarkowaney ceny) zapłacić, onęż wyciągali, ale owszem zagrzewamy ich iak naymocniey, aby wszelką litość ludziom uboższym okazywali, ani do żalu, który mieć mogą z utraty swych Rodzicow, krewnych, potomstwa, lub przyiacioł, tymże przykrości większych nie dodawali.

Nota 2do. Inne zaś nad tu wspomnione (gdyby ich kto chciał użyć) okazalszego pogrzebu oznaczenia, iako w wyżey wyrażone usługi niewchodzą, tak też osobno co do wszystkiego ugodzić się powinny.

Nota 3tio. Przestrzeżonych też mieć chcemy wszystkich, komu wiedzieć należy, iż kiedy gdzie indziey, a nie w Parafialnym Kościele chowani będą, pokładne albo czwarta część na Pogrzeb łożonego kosztu,

podług przepisu Zboru Trydenckiego należąca Kościołowi Parafialnemu, nie od Dziedziców, i Osob pogrzeb sprawuiących, ale od tego Kościoła, gdzie pogrzeb odprawiany będzie, Parafii wypłacony bydź ma.

Nota 4to. I w tym też obiaśniamy wszystkich, co do wyrażoney taxy, iż gdy od Processyi, Konduktu, Mszy śpiewanych, Wigilii, dzwonnego, determinowaną zapłacą kwotę, inkluduie się iuż w teyże przez taxę wyrażoney zapłacie, nadgroda dla Wikaryuszow, Organisty, i wszystkich innych sług Kościelnych, którym a parte nic wyprawuiący pogrzeb płacić niepowinien, ale Xiądz Pleban z odebraney podług taxy kwoty wszystkich do każdego proporcyi zwyczayney kontentować iest obligowany według przepisu ostatniego Synodu, i razem Rozrządzenia *circa Reductionem*

ctionem Onerum piorum ad proportionatum ibi partitam wypadłego.

Od Chrztów nic się brać niepowinno, y ten aby tylko w Kościele według Praw Synodalnych (chyba barzo w nagley potrzebie i gwałtownym niebespieczeństwie) dawany bywał, i pod wyszukanemi żadnemi przyczynami i pretextami odwłaczany nie był, wszystkim iak naymocniey (do kogo należy) przypominamy, i nakazuiemy, i że pozwolenie w tey mierze w wszelkich zachodzić mogących okolicznościach do nas tylko, i Konsystorzow naszych należeć powinno, obwieszczamy.

Ze iednak wiele na tym zależy, aby Ochrzczonych, oraz ich Rodziców i Chrzesnych Oyców imiona do Metryk wpisywane były, i na ten koniec Księgi oprawne porządnie, przy każdym Kościele znay-

dowały ſię (do czego iak zawſze, tak teraz tym bardziey z Naſzego zagrzania obligowani będą przeſtrzegać XX. Dziekani) przeto też ſłuſzna rzecz ieſt. aby od wpiſania do takowych Kſiąg, i z nich wyciąganych Teſtymoniow iakażkolwiek nadgroda tą ſię pracą zatudniaiących, dochodziła; zaczym od wpiſania w Kſięgi Metryki Chrztu każdego.

	Flo: Gro:
Od znacznieyſzych Oſob - - - -	2.
Od inney wſzyſtkiey Szlachty - - -	1.
Od Mieſzczan przednieyſzych podobnie -	1.
Od ubożſzych - -	15.
Od Poddanych - -	6.

Od Extraktów z Metryk wſpomnionych, gdy kto wyięcia Teſtymonium potrzebować będzie, z przyciśnieniem Kościelney pieczęci. taż ſama taksa *pro ratione* wyrażonych Oſob ſłużyć ma.

Flo: Gre:

Od wywodow według zwyczaiu za Swiecę - - 3.

Które, żeby nie w domach i prywatnych Kaplicach, ale w Kościołach Parafialnych czynione były, mocno rekommenduiemy.

Od Zapowiedzi trzech przed Slubem iedna po groſzy 10. - - 1.

Przy Slubach ofiarować ſię zwykły, i w cząſtkę dobroczynną pobożnego Kapłanow, i ſług Kościelnych opatrzenia wchodzący accidens tak determinuiemy.

Od JJ. PP. Urzędnikow po - - - 12.

	Flo:	Gro
Od Szlachty po -	6.	
Od Mieszczan po -	5.	
Od innych cale ubogich i Poddanych po -	4.	

Przestrzegamy także, aby Sluby nie gdzie indziey, tylko w Kościele dawane były, i tego inaczey chyba za wyraźnym naszym lub Konsystorzów Naszych pozwoleniem czynić nikomu nie będzie wolno.

Od wyięcia z Metryk Kościelnych (które porządnie trzymane być maią) Testymonium Slubu z przyciśnieniem Kościelney pieczęci, ile razy kto pretendować tego będzie, iako iest wyżey od Metryki Chrztu. I toż samo ma się rozumieć o Testymoniach z Metryk umarłych.

Od zwykłych kartek do Spowiedzi Wielkonocney (które aby każdy brał pilnie zalecamy) nic wymagać nie należy.

W te wszystkie accydensa wchodzą iuż i wszelkie dla innych sług Kościelnych, ztąd należeć się mogące konsolacye.

Benedykcye wszelkie (w których z żalem naszym słyszemy, że bez w stydu zysku niektórzy szukaią) i inne wszystkie posługi Duchowne *gratis* być maią czynione.

Która taxa, i przestrogi, aby do wiadomości wszystkich doszły, nie tylko przez publikacyą zwyczayną, ale też przez zapisanie w Księgi, i zawieszenie takowego Exemplarza w każdym Parafialnym Kościele ogłoszone mieć chcemy, Dan w Warszawie dnia osmego Miesiąca Czerwca Roku Pańskiego 1774.

MICHAŁ BISKUP

VI.

Ordinatio & Regula pro Seminariis Diœcesis Plocensis,

MICHAEL GEORGIUS &c:

Quæ, & quanta sit Seminariorum

Ecclesiasticorum tum utilitas, tum necessitas, sive ad supplendum Cleri defectum, sive ad disciplinæ Ecclesiasticæ pluribus in locis collapsæ instaurationem, sive ad ipsius Religionis profectum, cultûsque Divini augmentum vel ipsa experientia satis demonstrat. Quapropter creditæ Nobis dispensationis officium salubriter exequi, adjuvante Domino satagentes, ad ea mentem sollicitè convertimus, per quæ sedulæ Clericorum institutioni opportunè prospicitur. Ubi enim illi à teneris annis, ceu plantæ novellæ benigniori culturâ educentur, literarumque scientiâ in Seminariis accuratè informentur, cum postea ad laboriosa Ecclesiastica Ministeria in viam Dominicam transplantentur, Ecclesiarum regiminii, populorumque saluti maximè fructuosos ac utiles esse, vel ex sola istius rei inspectione plenè compertum habetur.

Cùm itaquè hæc Seminariorum Ecclesiasticorum recta institutio, ac in iis circa consequendum profectum indefessa cura Episcopis omnibus summè inculcata, & ad disciplinam Ecclesiasticam conservandam maximè sit opportuna; Hinc est, quòd inhærendo laudabili Seminarii Pultovienſis factæ institutioni per sel. rec: Prædecessorem Nostrum Andream Stanislaum Załuski Antistitem conspicuum: & præstanti doctrinâ, ac pictatis exemplô, quasi hæreditariò quôdam jure in ipsum à duobus eximiis ex eadem Illustri Familia præcedentibus in hac Nostra Cathedra Præsulibus promanante, atque de Ecclesia, & Diœcesi ista, & de Patria tota optimè meritum, necessaria plura studia introducere, ac illud utiliùs (quantum ex Nobis licet, & ratio permittit) reddere volentes, nonnullos hac in parte Articulos præscribere) siquidem sine adminiculo quarundam regularum nullæ

res ordinatè procedere queant) in animum induximus, præscribimusquè per præsentes Literas Nostras, obligantes omnes, quorum interest, ad easdem se se conformandos, ac exactè observandos.

Regulæ, quæ ad ipsam institutionem Clericorum, aut res ejusdem propius tangentes pertinent.

Quicunque in Seminarium Divina aspirante gratiâ, & ad Clericalem vocante militiam, ut in eo juxta Tridentini Concilii effatum, *studium præseferens Deo & Ecclesiæ inserviendi, religiosè educetur, & convenientibus disciplinis instituatur*, recipi voluerit, hoc primùm animo esse debebit, ut se totum Divino obsequio, animarumquè saluti impendere velit, & ad rem tam præclaram suô tempore ritè præstandam necessaria virtutis, doctrinæque Ecclesiasticæ præsidia comparare cupiat.

Nemo in Seminarium admittatur, nisi Philosophiæ incubuerit, ac priùs literas testimoniales de capacitate sua, doctrina, & moribus produxerit, atquè per Directorem, & Professores Seminarii indicto priùs ante finem annui studii tribûs mensibus concursu examinati fuerint, juxta modum, & formulam à Sancto Carolo Boromæo per institutionem & Statuta Seminarii Mediolanensis Capite IX. præscriptam, & deinde à Nobis & Successoribus ex elencho Candidatorum selecti fuerint, per tres saltem annos in Seminario studiis vacabunt, nisi super hoc facultatem breviorî permanendi tempore à Nobis obtinuerint.

Tot Clerici pro Fundatione in Seminarium recipiantur, quot personæ commodè ali poterunt; qui initiô suæ receptionis tenebuntur sponsionem dare in scripto, nulli alteri, nisi Plocensi Diœcesi, cujus

sumptu educabuntur, postquam è Seminario egressi fuerint, inservire, aliàs ad compensationem omnium expensarum pro eis erogatarum, Seminario faciendam omninò esse obligatos.

Qui sic facultate Nostra, & Successorum Nostrorum è Seminario discesserit, aut propter improbitatem, aliamvè justam causam ex pulsus fuerit, tenebitur pro victu solvere quæcunque eô nomine Loci Ordinarius jusserit, pro eo tempore universo, quô in Seminario commoratus fuerit.

Cum igitur duo præcipuè requirantur in Sacerdote, qui animarum pretioso Christi sanguine redemptarum curationem suscipere debeat, probitas videlicet, & doctrina, earum utraque in Seminario est comparanda.

Quemadmodum autem in probitate, virtutequè solida & perfecta maius momentum, quàm cæteris in rebus omnibus humanis, est constitutum: ita in ejus studio magis elaborandum sibi quisque putet, ut eam perfectionem vitæ adipiscatur, quæ in Doctore futuro Populorum elucere debet.

Ad jaciendum igitur solidum vitæ spiritualis fundamentum, ejusque formam omnem, ac veluti structuram meliùs perspiciendam (quæ deinde moribus expressa teneatur in posterum) primô Seminarii annô ita in exercitiis spiritualibus versabuntur omnes, ut paulo post ingressum, id est transactô vacationum tempore, octo dierum spatiô, iis meditandis, quæ ad comparandam puritatem animi faciunt, occupentur, quô etiam tempore generalem Confessionem peragent.

Hæc eadem exercitia octo dierum singulis deinceps annis omnes Clerici Dominicâ primâ post Quadragesimam obire tenebuntur,

etiam ij, qui eadem poſt vacationes ut ſupra abſolverint. Director Seminarii hîs annuîs exercitiis (niſi infirmitate arceretur) præeſſe debebit.

Ad hunc eundem finem quotidie manè ſinguli ſemihoram in mentali oratione ponent, quartam item horæ partem in duplici examine conſcientiæ, certum quoque tempus in libri alicujus pii lectione, in oratione vocali, Divino ſcilicet Officio, prout ſuô locô habent præſcriptum.

Singulis diebûs, omnes Sacrificio Miſſæ interſint, ejuſque Myſteria piè meditari aſveſcant. Diebûs verò Dominicis, feſtiſque ſolennibus confiteantur peccata Confeſſariis a Directore determinandis, quos ſtabiles, rerumquè omnium, quæ ad animam ipſorum pertinent, conſcios habeant, ad majorem in ſpiritu profectum; Et licet nihil optabilius foret, quàm ea in Alumnis

Seminarii, & Militiæ Chriſti nuper adſcriptis diſpoſitio, ut quotidie etiam ad Sacram Communionem accedere digni inveniantur, attamen maximè cavendum, ne per nimis communem, familiarem, & inconſideratum ipſius uſum nonnulli adeo audaces reddantur, ut poſtpoſitâ neceſſariâ devotione, magis præſcripto Ordinationis & aliorum ſolummodo exemplo ſe ſe accommodent, quàm ut eâ Sanctitate, quæ tam auguſto, & tremendo Sacramento percipiendo propria eſſe deberet, ad illud accedant. Continuò præ mente habendo id Doctoris Gentium monitum, ut *primum homo ſe ipſum probet, & ſic de Pane illo edat.* Ad Directorem igitur Seminarii pertinebit Clericos exhortari, ut ſuos Coſeſſarios conſulant, & ex eorum ſenſu ad Sacram Communionem accedendi regulam capiant, præcipuè ſolennioribûs Anni feſtis diebûs, qui

omni ſuavitate, & ex ſolius ſpiritualis in hoc dulcedinis depromptis motivis, ad tam Sancta Myſteria ex quibus perennis fons gratiarum & Benedictionum Cæleſtium promanat, allicere ſatagant. Per hanc conformandi ſe ſe menti Confeſſarii rationem, concipiuntur veræ humilitatis ſenſus, ac ſibimet ipſis diffidere aſueſcitur, atque major veneratio erga Divinam Majeſtatem & Magnitudinem in hoc Sacramento reconditam adaugetur, ac illud (ſi ita dici poteſt) avidiùs eô modô, & magis fructuoſè percipitur. Directori quoquè incumbet Alumnis permittere, ut extraordinarios Confeſſarios certîs temporibûs ſibi eligere queant. Eô verò tempore, quô Sanctiſſimum Chriſti Domini Corpus ſumpſerint, in ejus Myſterii meditatione ſaltem quadrantis horæ ſpatiô perſiſtant,

Rectam inprimis intentionem habere, eamquè crebrò renovar

ſtudeant, ut & in univerſô ſuæ vitæ ſtatu, & in omni eius actione ſingulari, *non quæ ſua ſunt quærant, ſed quæ Jeſu Chriſti nempe ut abnegantes ſæcularia deſideria*, ſolam Dei Gloriam, & animarum ſalutem expetendam, & procurandam putent, animoquè ab omni humanarum rerum cupiditate abſtractô, amorem omnem, & affectum in Deum Creatorem conferentes, ipſi ſoli ſervire, placere, & adhærere cupiant, prout Divinam id velle, & conſtituiſſe, intelligant Sapientiam & Bonitatem. Cui ut quotidiè magis placeant, totis viribûs expoliare veterem hominem, & induere novum ac Chriſtianas Eccleſiaſticaſque virtutes comparare, in illiſque magis ſemper progredi, & perficere conentur.

Diligentiam ſingularem adhibeant, ut in omnibus dictis, & factis, in vultu, oculis, in corporis denique motu teneant illud decorum, quod

viri Eccleſiaſtici excellentiæ maximè conſentaneum eſt. Caveant igitur, ne oculos huc, illuc circumferant, ne loquantur altius præſertim ſi plures adſint, ne ſtrepitum excitent, curſiſtent vel contentiùs ambulent, aut brachia jactent: ne deniquè in habitu, cultuque corporis exquiſitiorem elegantiam conſectentur, aut contra ſordidô, & abjectô utantur, recogitentque frequenter illud Sacri Concilii Trid: monitum *Seſſ 22. Cap: 1. de Refor:: ſic decet omnino Clericos in ſortem Domini vocatos, vitam moreſque ſuos componere, ut habitu, geſtu, inceſſu, ſermone, aliiſque omnibus rebus, nihil, niſi grave, moderatum, ac Religione plenum præſeferant, levia enim delicta, quæ in ipſis maxima eſſent, effugiant, ut eorum actiones cunctis afferant venerationem.*

At

Ad contra eluceat in ipſis, cùm omnis virtus Chriſti (quem, ut ejus Miniſtri Diſcipulorumque Succeſſores præcipuè imitari debent) tum verò maximè humilitas, per quam verè eos homines exiſtiment *ut Miniſtros Chriſti, & Diſpenſatores Myſteriorum Dei*, & manſvetudo, ex quorum Conſortio vera pax & tranquillitas animi, nullîs vitiata perturbationibus, ſeu proſpera, ſeu adverſa eveniant, obtineri ipſô promittente ſolummodo poteſt, & qui diſcere à ſe jubet quàm *mitis ſit & humilis corde.*

Jta demum conſequentur, quod Sacerdotibus maximè cordi eſſe debet, ut ubique *bonus Chriſti odor ſint, ſeque in omnibus præbeant exemplum bonorum operum, in doctrina, in integritate, in gravitate.*

Non parvum ſibi propoſitum certamen putent, contra motus animi rationi minimè obtemperantes.

Quare quotidie in ijs, à quibus depravata abhorret natura, & ad quæ rursus cæcô quodam fertur impetu, egregiè se vincere nitantur, quantumque in eo cæterisque virtutibus profecerint, sæpe rationem à se exposcant, idque cum Directore, seu Confessario communicare non omittant, suosque sensus liberè exponant, cùm nihil sit difficiliùs adolescenti, quàm immoderatis animi affectationibus per se moderari, qua propter omnibûs diebûs Dominicis, & festis, atquè vacationum legentur in communi post Divinum Officium duo vel tria Capitula ex Patris Scupoli libro cui Titulus *Certamen Spituale* Sancto Francisco Salesio plurimum caro.

Curent inprimis, ut perfectô Charitatis, mutuæque benevolentiæ vinculô inter se sint conjuncti, honorem, ac reverentiam, cujuscunquè statui convenientem adhibeant, omniaquè studiosè devitent, quæ pul-

pulcherrimæ hnic animorum conjunctioni adversantur, sublatis, quantum fieri potest, omnibus diffidiis & discordiarum causis. Et cùm reprehensione dignum sit vel maximè in Ecclesiasticis hoc superbiæ genus, contemnere ex eò alios, quòd ex ignobilibus parentibus nati fuerint, siquidem veræ Nobilitatis existimatio magis in virtutum documentis, quàm in splendore Natalium consistat, omnes in Christo Fratres sumus, neque sit apud eum distinctio personarum, sæpe igitur exhortabitur eos Director, ad cunctas hac in parte vitandas ab Ecclesiasticis æmulationes, verbis Apostoli Pauli: *Videte vocationem vestram, quia non multi potentes, non multi Nobiles.*

Studeant præterea, ut Directori cæterisque Officium aliquod domi gerentibus, non minus perfectô vinculo obedientiæ sint conjuncti, cùm

sine Charitate & obedientia recta gubernatio humanæ cujuscunque societatis, quæ in pace, seu tranquilitate Ordinis (ut eam apellat S. Augustinus) constituta est, conservari nullomodo possit. Eorum igitur consiliis, & monitis dirigi libenter se sinant, eorum præceptis in omnibus, quæ ad eorum in virtute, literisque progressum, & ad Domûs atque Ecclesiæ ordinem spectant, religiosè obtemperent, eaque omnia accuratè observent, quæ hactenus præscripta sunt, aut deinceps præscribentur, secundum id Pauli Apostoli: *Obedite Præpositis Vestris, & subjacete eis, ipsi enim pervigilant, quasi rationem de animabus Vestris reddituri.*

Seriò, & constanter animum ad studia adjiciant, id in eis sincere spectantes, ut Ecclesiasticis disciplinis instituti, pro munere statûs sui, ad quem Divinô beneficiô vocati sunt, idonei evadant, ad erudiendos

alios, & in viam salutis æternæ dirigendos, ad Gloriam Divinæ Majestatis. *Ignorantia enim*, ut habetur in *Concilio Toletano IV. Cap. 24. maxime in Sacerdotibus Dei vitanda est, qui docendi Officium in Populis susceperunt.* Quod quidem, quàm verum sit, sæpe Nos maximô animarum periculo, ac detrimento tristis docuit experientia, ut propterea mirùm non sit a S. Hieronimo indignos Sacerdotis nomine, qui literarum rudes, & expertes, fuerint. *Si Sacerdos est*, inquit, *sciat legem Domini, Sacerdotis enim est scire legem & ad interrogationes respondere de lege. Nam si vix in Laicis tolerabilis videtur insciția, quantò magis in illis, qui in Ecclesia præsunt, nec excusatione est digna, nec venia.*

Hunc tamen discendi ardorem, sic moderari convenit, ut neque valetudo corporis, neque animi inte-

gritas, virtus nempe, & pietas detrimentum aliquod capiat. Quin etiam, cum Sacræ Scripturæ SS. Patrum Theologiæ, Canonum, Historiæ Ecclesiasticæ, Rituum, sacræque eloquentiæ (in his enim præcipuè versabuntur) studia, ad mores ioformandos suapte naturâ accomoda sunt, ex illis proficere, & documenta capere non omittant.

Præscriptum Studiorum, actionumque diurnarum omnium ordinem diligenter observent, signôque auditô confestim eô, quò vocantur, se propripiant, Præceptoribus honorem & reverentiam exhibeant, in Musæo, sive Asceterio modestè versentur, lectiones attentè audiant, ex ijsque fructum studeant percipere. Latinè ut plurimum loquantur, excepto tempore ad relaxandos animos assignatô. Quô de rebus utilibus eorumquè statui convenientibus sermone patrio (nisi quis tum etiam latinum malit) modestè tamen, &

sine tumultu, atque clamoribus uti licebit, præcipuè post prandium & cænam, quibûs colloquiis per turnum aliquis ex Præceptoribus interesse debebit. Hìc verò præceptum Apostoli ante oculos habere maximè studeant: *Omnis sermo malus ex ore vestro non procedat, sed si qui bonus ad ædificationem fidei, ut det gratiam audientibus.*

Vitabunt igitur verba omnia minus pudica, inanesque Collocutiones: alios inter loquendum ne carpant, aut quôvis modo lædant, neque quisquam cum alio contendat. Sed si qua in re ab illo dissentiat, rationes, si videbitur, modestè asserat, non vincendi studiô, sed tuendæ veritatis. Quòd si fortè non assequatur, cedat repugnanti potiùs, quàm charitati animorumque conjunctioni vim aliquam afferat, pruritus enim ad contentiones, levis & abjectæ mentis indicium

est. Quod ipsum in disputationibus, & repetitionibus lectionum est observandum.

Extra hoc tempus nunquam colloquantur, nisi de rebus necessariis: cùm silentium ad pacis pietatisque conservationem, & ad ipsa studia literarum plurimùm conferat. Quod quidem præcipuè servandum est, ante & post Orationem, Missam, examen conscientiæ, Pœnitentiæ, & Eucharistiæ perceptionem.

Cantum, omnes sacrosque Ritus diligenter discant, in iisque se exerceant: eôquè potissimum tempore meminerint modestiæ; Caveant ne quid perturbationis oriatur: extra tempus assignatum, nemo, nisi facta veniâ canat. Siquidem nihil magis convenit Ecclesiastico viro, quàm optima in rebus omnibus ordinatio.

In mensa locô, quem ipsis occupare contigerit assideant, ibiquè silentium, honestatem, modestiam,

temperantiam adhibeant, & ad ea, quæ leguntur, vel à Concionatore dicuntur, diligenter attendant, & ex his fructum capere studeant, ut suum animæ, dum corpus reficitur, pabulum ne desit. Cùm verò lectione cessante certis diebûs pro arbitrio, & prudentia Directoris colloquendi ad mensam potestas dabitur, meminisse quemquè opportebit modestiæ, ne qua in re fines in loquendi modo transeantur.

Nullus autem comedat, aut bibat extra tempora consueta, nisi a Directore concessa fuerit, justam ob causam, facultas.

Ministrabunt per turnum à Directore determinandum, legentque ad mensam, & in utroque Charitatis obsequio devotionis specimen, & fructum percipere & dare studeant.

Lector designatus ex ordine legenda prævideat & percurrat. Si quid perperam pronuntians repete-

re jussus fuerit, detectô capite id repetat.

Qui concionem super mensam habiturus est, maturè de ejus argumento, cum Præfecto ejus rei agat, curetque, ut recognitam, memoriæquè probè mandatam, cum actionis dignitate ac venustate statô tempore ac die pronuntiare possit.

Nequè solùm in eleganti, ac sublimi, seu elaborato genere concionandi se exerceant, sed multô magis in populari, quæ Parochorum more ad Altare sermones, ad erudiendum in lege Domini populum aptos, festîs diebûs habere queant, ejus rei Parochis tam necessariæ specimen dare, quotiescunque à Directore designabuntur parati erunt, ac præcipuè in arte Cathecheseos cujus exercitii, gratiâ Alumni Pultovienses juxta antiquum morem per turnum diebûs festivîs & Dominicis in Ecclesia Collegiata horâ consvetâ, post meridiem hancce Doctrinam Christia-

nam explicabunt. Cui usui maximè inter alios inservire poterit liber *Muratorii* de eloquentia populari.

Publica, privatis semper anteponant; conveniant proinde omnes ad res communes, si seriùs se, quàm res ipsa postulat contulerint ad orationem, cæteraque domestica munia divina præsertim Officia, Missasque solennes, quibus Dominicîs festîsque diebûs interesse tenentur, id præstent eô ordine, ut is nec domi, nec in Ecclesia perturbetur. Tum & loci Sanctitatem. & conveniendi causam attentè cogitent, populoquè præsenti pietatis, ac modestiæ exemplum præbere nitantur.

Charitati communi, non diffidia solùm, sed etiam privata vincula familiaritatis magnoperè adversantur. Ab his igitur, eaquè nimia familiaritate abstineant, conventicula ne agant, ex quibus multa damna in Congregationibus exiftunt. Quare non licebit cuiquam cubiculum al-

terius ingredi, aut alterum in ſuum recipere, temporis fallendi cauſâ. Sed cùm id neceſſitas poſtulabit, veniam à Sub-Directore petent, quiſà Directore ex Clericis pro ſuo libitu deſignabitur.

Unus quiſque lectum ſuum componat, omnibus in rebus munditiam ac nitorem curet, eaſque ordine diſpoſitas habeat, ne quid ſit, quod deſidiam, aut inertiam arguat, aut cujuſquam oculos offendat. Super quo Director maximè invigilabit, & cubicula ſæpe inviſet: Ut neque tempus ſtudiis eripiatur, neque otio ſit locus, rarò & niſi juſtis de cauſis, idquè diebûs vacationum, qui unus ſaltem in ſingulas erit hebdomadas, aut feſtîs; egrediendi è Seminario poteſtas fiat, crebroquè ſuis in locis viſitentur ab eo, cui id fuerit commiſſum, ut intelligi poſſit, an ſtatîs temporibûs ſurgant & cubitum eant, orationi & ſtudio vacent, an omnia circa illos, eorumque res, libros, le-

ctum, veſtes, &c: ſe rectè habeant.

Ex cubiculo nemo exeat, niſi decentî veſtitu, eôque circa corpus compoſitè accommodatô amictus; neque niſi decenter veſtitus jaceat in lecto.

Munus quiſquè ſibi mandatum diligenter obeat, alienum niſi juſſus, aut petitus, nè occupet, ſi quid impedimenti occurrerit, provideat ipſe, aut Directori deferat.

Opera pietatis, & zeli animarum, cujuſmodi ſunt inviſere nosocomia, doctrinam Chriſtianam rudibus, & pueris tradere, Concionem habere ſtudioſè, libenter, & cum ædificatione exerceant, ſi quando id pſis fuerit permiſſum.

Neque egredi domo cuiquam fas eſt, niſi impetratâ à Directore facultate, quam dum petent, dicent quô, & quibus de cauſis ire velint. Ibunt autem cum aſſignatis ſibi ſociis, & ab iis nunquam ſe disjungentes, domum antè occaſum ſolis die-

bûs autem longioribûs ante cænam revertentur, rerumque geſtarum rationem reddent.

Qui ſuîs ſumptibûs in Seminario manere volent, ijſdem omninò, quibûs cæteri legibûs tenebuntur. Quarum memoria ſingulîs menſibûs renovabitur lectione publicâ in menſa, eorumque obſervantia juxta Sacræ Tridentinæ Synodi Sanctionem urgebitur & exigetur. Nimirum *ſi quis* (quod Deus avertat) *diſcoli & incorrigibiles, ac malorum morum ſeminatores fuerint acriter punientur, & ſi opus fuerit expellentur, diligenterque curabitur, ut omnia impedimenta auferantur, quæcunque ad conſervandum & augendum tam pium & Sanctum inſtitutum pertinere videbuntur.*

Pro vacationibus nulli ex Clericis è Seminario, diſcedere licitum erit, niſi habitâ priùs & hoc ex urgenti neceſſitate licentiâ à Directore, & niſi is locum (quem ire contigerit) pro convenienti judicaverit; in reditu quilibet literas teſtimoniales à reſpectivis Parochis locorum reportet, quibûs de eorum actionibus teſtatum fiat, juxta formulam à Directore Seminarii præſcribendam, & uniformiter ab omnibus ſervandam.

Director Seminarii Loci Ordinario quibûslibet tribûs menſibûs exactam relationem, de indole, & profectu Clericorum, quò ad mores & doctrinam tranſmittet. Familia Seminarii à Directore, & Per illuſtribus Canonicis Proviſoribus dependebit, qui etiam invigilabunt ſuper moribus, & pietate ejuſdem.

Pro commoditate Clericorum ægrotantium aliquis ex Alumnis deſignari debet per turnum, qui illorum curam habebit, ijque ægroti à Directore ſæpe inviſentur, & ipſius muneris erit neceſſaria eis quæque

providere, & ut à Perilluſtribus Proviſoribus ſubminiſtrentur curare.

Ordinationes verò, rem æconomicam Seminarii, ſive eandem propiùs reſpicientes, quàm primùm ratio permiſerit, ſeorſivè faciendas Nobis proponimus, uti ſunt regulamen bonorum, familiæ, menſæ, penſionum, & horum ſimilium.

Ordo diurnus, ſeu diviſio temporis.

Mane Horâ 5ta. Datô ſignô ſurgent omnes, ſequè decenter veſtient.

Dimidia 6tâ. Fiet meditatio ab omnibus unum in locum Congregatis, eâquè finitâ, legetur Caput unum è novo Teſtamento.

Horâ 6ta. Præparatio pro lectione Theologiæ Dogmaticæ diebûs Lunæ, Martis, & Mercurii, vel Hiſtoriæ Eccleſiaſticæ diebûs Veneris & Saturni, Feſtis autem Dominiciſque diebus hæc hora datur celebrio-

lebriorum SS. Patrum lectioni in communi.

Horâ 7ma. Fit Sacrum ex ordine ab uno è Profeſſoribus, cui interſint omnes Clerici: eâque de cauſa ſolvuntur lege, quâ tenebantur hucuſque, ut intereſſent Sacro votivo de Trinitate.

Dimid: 8va. Continuatur præparatio Lectionis.

Horâ 8va. Lectio ex Theologia Dogmatica diebus Lunæ, Martis & Mercurii, ex Hiſtoria autem Eccleſiaſtica, diebûs Veneris & Saturni.

Dimid: 10, Ceſſatur paululùm, aut recoluntur, ſeu annotantur audita in lectione.

Horâ 10. Præparatio pro lectione ex Arithmetica. vel Geometria, aut Geografia, Sphæra, computu Eccleſiaſtico, ac aliis ſpeciebus neceſſariis è Mathematica.

a 3tio. 4nte. 11mæ. Lectio ipsa ex super scriptis speciebus. Feria 6ta autem, seu alio die quietis, ejus loco exercitium Administrationis Sacramentorum per horam.

Dimid: 12ma. Cessatur iterum.

Hora 12ma. Examen particulare, deinde prandium, sub cujus tempus lectô Scripturæ veteris Testamenti capite, legitur excellens aliquis Concionator tribus 1mis hebdomadæ diebus, reliquis autem quatuor præcipui SS. PP.

A meridie Horâ 1mâ. Recreatio seu relaxatio animorum per utilia, seu pia,& eruditè jucunda colloquia.

Horâ 2da. Exercitium Cantûs feria *2da* & *6ta*, at feria *3tia*. exercitium Administrationis Sacramentorum, præcipuè praxis Confessionis excipiendæ, & per consequens casuum resolutio. Feria *4ta*. Exercitium Cæremoniarum Sacrarum. Jam vero Sabbatho & in pervigiliis festorum, quoniam vesperæ hora *3tia*

habentur, fiet præparatio pro Canonica seu Theologica lectione.

Horâ 3tia. Præparatio pro lectione ex Theologia morali feria *2da 3tia* & *4ta*, ex Canonibus *feria 6ta* & *Sabbato*.

Horâ 4ta. Lectio Theologica Moralis, aut Juris Canonici diebus paulò ante assignatis.

Horâ 5ta. Tempus liberum.

Dimid: 6ta. Explicatio Sacræ Scripturæ feria *2da 3tia* & *4ta* Rubricarum Breviarii, aut Missalis *feria 6tâ* Cæremoniarum etiam Pontificalium *Sabbatô*.

Dimid: 7ma. Iterum tempus liberum.

Horâ 7ma. Examen particulare, deinde cæna, per cujus tempus legentur selecti Ascetæ 1mis diebus in hebdomada, quatuor reliquis Concilium Tridentinum, Synodi Provinciales, aut Diæcesanæ, literæ denique Pastorales, ex quibus major speretur utilitas.

Dimid: 8va. Recreatio.

Dimid: 9na. Dicuntur preces, Examen Generale Conſcientiæ abſolvitur, puncta meditationis craſtinæleguntur, diſceditur cubitum.

Horâ 9na Somnus.

Ad hunc ordinem horarum, & temporis, notanda ſunt præterea ſequentia.

1mo. Dominicîs, feſtîſquè à meridie, poſt Veſperas horæ unius ſpatiô explicabuntur ea, quæ ad Cathechiſmi tradendi, Concionumque habendarum rationem pertinent: Alterius horæ intervallô, legentur exercitationes hoc in genere conſcriptœ à Clericis deſignatis. Jîs etiam diebus Officium divinum integrum recitabitur in communi, Directore aut aliquo ex Profeſſoribus præſente.

2do. Die Jovis vacabitur à ſtudiis literarum, aut ſi is impeditus fuerit, aliô. Quô die horas Canonicas, ſeu proprium ejus diei Officium integrum, ſemel autem in Menſe Officium Defunctorum attentè & devotè recitabunt. Poſt Meditationem quoquè habebitur Collatio ſpiritualis, ſeu exhortatio de Officiis Clericorum, Sacerdotum, ſeu Parochorum. Poſterô autem die, quoniam ad horam uſque *6tam*, niſi dies ſit feſtus, quieſcere licebit, exercitationes matutinæ unâ integra hora ſerius inchoabuntur, proindeque ante, & poſt exercitium adminiſtrationis Sacramentorum (quod huic die annexum eſt) loco lectionis Mathematicæ, ceſſabitur tantùm unô quadrante.

3tio. Quotidie ante prandium & cænam, aliquantô temporis intervallo particulare examen inſtituet quiſque locô adorandum & meditandum aſſignato, cui Profeſſores etiam adeſſe non gravabuntur præclari exempli cauſâ.

4to. Repetitiones ex Theologia dogmatica, & Morali, ex Hiſtoria,

cæteriſque, quæ tradentur ſcientiis, ſemel ſaltem in ſingulas hebdomadas fiant, per ſemi horam lectionum tempore, ſpecimen autem publicum in Menſes ſingulos ex ſingulis ſcientiis detur: examen autem ſubibunt omnes quintô quoque aut ſextô Menſe.

5to. Profeſſor Theologiæ Dogmaticæ tradet ea, quæ ad Conciones & Adminiſtrationem Sacramentorum pertinent. Profeſſor autem Hiſtoræ Eccleſiaſticæ & Canonum, Sacram Scripturam explicabit, & ritus Eccleſiaſticos: Moralis verò docebit Cantum & Ceremonias. Profeſſor Geometriæ & Geographiæ &c: aut ex tribus ſupra expreſſis, aut aliquis alius Authoritate Loci Ordinarii eligendus eſt.

6to. Hic ordo diurnus, ut ab omnibus ſemper perlegi queat, affigi debet in aliquo commodo Muſæi loco.

Ratio Studiorum Seminariis Diœceſis Plocenſis præſcripta.

In Eccleſiaſticis aliiſque bonarum artium diſciplinis, quas ad erudiendum in Seminariis Clerum, enumerat Sancta Synodus Tridentina, (c) quoniam Sacræ Theologiæ ab eadem, aliorum Conciliorum, totiuſquè Juris Canonici exemplô: primæ quodammodo tribuuntur, ejus vigere ſtudia inprimis debent, quæ præliantibus bella Domini arma ſuppeditat, & ad religionem tuendam, & ad errorem impietatemque revincendam. Itaque 1mo tradetur *Theologia Dogmatica* ex Inſtitutionibus *D. Petri Collet* & quidem hôc ordine.

I. *Primô Anno*, explicatîs Prolegomenis, & Appendice de locis Theologicis ex tomo 1mo. aſſumetur ex ejuſdem Authoris tomo ſe-

(c) Trident: Seſſ: 33. de Reform: Cap: 1

cundo tractatus *de vera Religione*, itemque alter *de Ecclesia*. Tum progrediendo ad mysteria Religionis & Ecclesiæ explicanda, tractabitur *è tomo 1mo de Deo uno & Trino*.

Alterò deinde *Anno*, agetur *de Incarnatione* ex tomo 1mo & *de Gratia Salvatoris è secundo*.

Tertiò deinde *Anno*, è tomo *primo Institutionum moralium, de Actibus humanis, Conscientia, legibus & peccatis*, summentur ea, quæ more Scholastico propositîs sententiæ alicujus argumentis, solutîsquè contrariis, paulò uberius disputantur, quæquè in Doctrina morum, aut præterire licet, aut satis est leviter attingere. Cujusmodi sunt Capitis *1mi* art: *1.* & *2. de vi, metu, passione*, & *ignorantia* disputationes, *itemque* Art- 2. *de libertate* & *cap: 2. art: 2. de beatitudine*, totumque caput 3tium *de proprietatibus actuum humanorum*. Tum

caput *4tum* & *5tum de conscientia dubia*, & *probabili*, cap: *1mum, de lege in communi*; cap: *3tium de lege naturali* & Capitis *4ti* Art: *1mus de lege veteri &c:* quæ in sequentibus, conclusionum more tractantur. *De peccatis* autem *primæ partis cap: 1. 2.* & *4.* & *ex parte 2da cap: 1. 2.* & *3. Ex tractatu de Obligationibus cap: 1mi. Art: 2.* & *cap: 3tii Art: 2.*

Hoc eodem modò tractabitur ex tomo 4to *de Sacramentis in genere* & *in specie*, usque ad *Caput 6tum partis 1mæ de Eucharistia*, deinde *ex cap: 7. § 1.* & *ex §. 2.* quæstiones *de communione sub una, aut duplici specie*. Tum Caput 8vum *de effectibus Eucharistiæ*. Denique partis *2dæ capita Octo*.

Ex quinto tomo *de Pœnitentia* explicenter quatuor priora capita, & *ex 5to § de Attritione*, usque ad practicas difficultates. Tum Caput *6tum* ad quæstiones, *quânam lege*

Confessionis teneantur &c: & *cap: 9ni § 1.& 2. De Extremâ Unctione, caput 1mum.* & *cap: 2di § 2.* & *3.* De Ordine ad § 2. cap; 5ti, ejusdemque § 4. totumque Cap: *6tum De Matrimonio* Cap: 1. & 2. cap: 4ti § 2. & caput *5tum.* Denique ex appendice *de Indulgentiis* duo capita priora.

II. Explicabitur *Theologia Moralis* ex eodem Authore, & quidem *Primô Anno* Tomi primi Institutionum *de Actibus humanis* &c: tractatus omnes, omissis iis, vel potiùs leviter tantùm delibatis, quæ tertiô anno in Dogmatica tradentur, uti superiore capite præscriptum est. Præterea *ex tomo 2do* tractatus *De præceptis Decalogi,* & *Ecclesiæ.*

Secundô Anno, ex eodem tomo *de Censura* & *Irregularitatibus,* & ex tertio *de Justitia, Jure* & *Contractibus.*

Tertiô Anno ex eodem, tertio tomo *de virtute Religionis* & *Beneficiis* & *Simonia,* & *ex 4to tomo ac 5to,* quæ ad practicas de Sacramentis quæstiones pertinent, neque disputationem ullam reconditiorem desiderant, prout jam superius insinuatum est, & agetur inferiùs suô loco. Poterit etiam uti in nonnullis materiis Pater Antoine cum notis Patris Corbognani, per quas Authoris tractationes aut emendantur, aut Constitutionibus Pontificum, præcipuè Benedicti XIV. magis fulciuntur, nec non le Brun *de re Sacramentaria.*

III. Sacrorum Canonum Ecclesiastico per necessaria disciplina tradetur è Decretalibus Gregorij Papæ IX. methodô probati alicujus Authoris: interim is erit P, Vitus, Pichler, consuli tamen inter alios poterunt in hoc genere Doctrinæ Van-Espen, Reseinstuel, Ferrari, & Patris Giraldi Collatio antiquorum

Decretalium cum Posterioribus Constitutionibus ad Benedictum XIV. inclusivè, intexendo in suis propriis locis etiam resolutiones Sacræ Congregationis.

Ac primò quidem *Anno* liber 1mus integer, & ex secundo tituli sexdecem; *secundò Anno* à titulo *17mo* libri *2di* ad finem ejusdem, ac præterea liber tertius integer. Tertiò autem Anno liber *4tus* & *5tus*.

IV. Historia Ecclesiastica, quæ lux quædam est scientiæ Theologicæ & Juris Canonici, sumetur è Breviario Fr: Joannis Laurentini Bertii. Præmittenda primùm erunt Chronologiæ rudimenta & Isagogè, sive Introductio ad Sacram Geografiam, tum Historia ipsa explicanda, ut in annos singulos sex sæculorum res gestæ percurrantur.

V. *Sacræ Scripturæ* lectio & interpretatio habebitur temporibus præscriptîs, ita ut saltem difficiliora

Sacrorum librorum loca trienniô explicentur, quô deinde eos (quoniam hoc Divinæ Scripturæ studium in Sacerdotibus continuum esse, Concilia, & SS. Patres volunt) in offensô pede decurrere possint. Ante omnia verô Professor explanare debet Prologomena Sacræ Scripturæ, instruendo super numero & Canone librorum ab Ecclesia approbatorum, nec non Authorum, qui in totam Scripturam commentati sunt, & deinde de quo lib et libro Canonico in specie, cujus sit Authoritatis? à quo confectus? quô tempore & quâ linguâ scriptus, qui sunt in eundem Commentatores, tam ex Sanctis Patribus, quàm ex modernis? supra singulos sensum suum & judicia aliorum exprimendo.

VI. Dabitur quoquè opera, ut præscriptum est, SS. Patrum lectioni, præsertim S. Chrysostomi, ex quo illustriores quidam loci, ad sumendum Sacræ eloquentiæ speci-

men & exemplum, è Rhetorum præceptis exponentur.

VII. Statîs etiam temporibus non explanabuntur modo, ſed uſu etiam atque exercitiò demonſtrabuntur ea, quæ ad Sacramentorum Adminiſtrationem, Pænitentiæ præſertim, videbuntur opportuna, quæque ad Rituum, ac Cæremoniarum formas pertinent, in Miſſa aliiſque Eccleſiaſticis officiis, ſive hæc communi ritu, ſive Pontificali celebrentur. Quæ poſtrema præſertim, quandoquidem ſine cantu eſſe non poſſunt, in eo quoque diligenter exercendi erunt.

VIII. Et quoniam Computus Eccleſiaſticus è Decreto Concilii diſcendus, ſine Mathematicæ principiis (quæ quidem maximos uſus in omni vita cùm Eccleſiaſtica, tum Civili habent) intelligi nequit: tradentur opportuna, maximè ex Geographia, Arithmetica, & Geometria præcipuè practica, & ſi videbi-

tur, aliqaid ex aliis, quæ ad formandum de rebus ſtatui Eccleſiaſtico propè neceſſariis judicium valent, ſpeciebus, cujuſmodi videntur eſſe nonnulla ex Mechanica & Architectura &c: Ad hoc in ſervire poterit inter alios Authores Pater Gerthi ex Ordine Prædicatorum, qui recenter ſuam Matheſim theoricam & practicam edidit, & quæ ſummè laudatur, præcipuè quò ad modum praxis.

IX. Modus diſciplinas has tradendi, is erit in genere, ut Profeſſores inter ſe mutua Charitate conjuncti de diſcipulorum in omni doctrina, ad Dei Gloriam & Animarum ſalutem progreſſu maximè ſint ſolliciti, eaſque tum precibus ad Deum fuſis, tum vitæ exemplô atquè aſſiduitate juvare, & ad optatum finem perducere ſtudeant.

In ſpecie autem hæc obſervanda erunt.

Scholasticas exercitationes & studia piâ aliqua oratione inchoari & concludi Professor quisque curet, ut antequam lectionem ordiatur, signo crucis se muniat, & ea, quæ explicat ad pietatis fructum capiendum referre studeat: Ad eum effectum commendabitur Alumnis, ut sibi comparent librum, *Contensonis*, cujus titulus *Theologia mentis & cordis*, eumque sæpe legant, in quo post quemlibet tractatum, aut quæstionem etiam Dogmaticam, sequuntur reflexiones extractæ ex materiis præmissis ad melius & Sanctius formandum cor & animum, nec non *Patris Ludovici Thomassini*, Methodum studendi humaniores literas, prosanosque in omni genere Authores relativè ad Religionem.

A quæstionibus obscuris, & minimè necessariis abstineant, aut ijs ne immorentur. Si quid tamen obscuri necessariò tractandum sit, quæ vel

ignorare

ignorare Theologum turpe sit, vel ad alia explicanda scire necessarium eam adhibeat prudentiam, ut & obscuritatem tollat, & attendat utilitatem.

Suas cuique facultati, & studio proprias relinquat quæstiones, Proindeque nec *Dogmaticæ Professor* hæreat in iis, quæ ad praxim morarem pertinent, nec *Moralis* Dogmaticas Controversias aut Canonicas definire, aut de ijs disputare laboret. In dubiis autem conveniant inter se, ac deliberent quid alterutri Theologiæ, ac quid Juri Canonico deferendum.

Si quando videbitur ab Authoris, quem prælegit, Sententia discedendum: modestè ejus argumentis respondere, suaque solidè probare nitatur solâ in eo utilitate Auditorum, majorequè probabilitate rei, de qua agitur, & veri similitudine spectatâ.

Lectio Sacræ Scripturæ non Scholastico more, sed tanquam Theologia positiva, seu instar Commentarii, explanetur, ad hunc finem uti poterit Commentario Calmeti cum suo Dictionario Biblico, ac Sacrâ Biblia Patris de *Longe*, atque inde occasione sumptâ doceatur ratio eam populo tradendi, & quonam modo argumenta Concionum, tum elaboratarum, tum maximè popularium, variisque pii sensus ex ejus sententiis erui possunt. Qua in re crebrò exercendi erunt, sitque, qui specialem exercitii Concionum curam habeat, qui primùm argumenta proponat, satagatque, ut Alumni ad ejusmodi exercitia exhibenda aliis non utantur libris, nisi Scriptura Sacra, SS, Patribus ac Theologis celebrioribus. Usus enim librorum, qui Conciones integras & iam elaboratas continent, occasionem dant potiùs transcribendi ea, quæ ad propositum Thema faciunt, quam res ad

earum naturam accomodatè tractandi; deinde concionem seu orationem istô modo factam recognoscat, & emendet, maximèque incumbat defectus in argumentorum tractatione, sive in probationibus commissos corrigere. Illud etiam ipsis sæpè ac diligenter commendet, ut majori semper in habendis Concionibus curæ sit argumentorum vis, quàm stili elegantia, quanquàm & hæc negligenda non est, Nequid de rerum divinarum, quas tractant, majestate detrahatur, summè etiam inculcabitur Alumis, ut a proferendis in oratione præcipuè Sacra minus certis & veris historiolis, ac citandis textibus Apocryphorum, & obscurorum authorum abstineant, atque dum de Christo, ejusque Mysteriis, aut de Sa Ipsius Matre loqui eis contigerit, ita de hoc tractent, ut dignitas rei, & puritas veritatis fidei Evangelicæ postulat, Eâ propter Professor, qui

artem concionandi docebit, inſtructiones ſuas ſuper hoc utiliter accommodare poterit, ex exercitationibus *Patris Serri de vita Chriſti* & Trombelli *diſſertationibus Theologicis, hiſtoricis, & Criticis de vita & Feſtis B. V. M, & ejus Myſteriis* ante aliquot annis editis, nec non de vitiis, in ipſa actione Sacræ Orationis admiſſis, ipſe Profeſſor diligenter admoneat.

In explicatione hiſtoriæ Eccleſiaſticæ ſummatur occaſio dogmata fidei confirmandi, & hæreticorum errores refellendi è locis Theologicis. Quod quidem factu facillimum eſt, cum doctrina & diſciplina Eccleſiæ, Pontifices, Concilia, Scriptores Eccleſiaſtici, hæreſes &c: cujuſcunque ſæculi ad id ſua ſponte Præceptorem vocent, eiquè uberem materiam iſtis de rebus tam neceſſariis agendi ſuppeditent; Quæſtiones, præcipuè in Hiſtoria, nec nimis criticò ſtudio perſcrutari, nec è contra adeo ſententiis vulgaribus Authorum fidere

curent, ut nec in primo per exceſſum, novitatem magis, quàm veritatem rerum amare, neque per defectum in ſecundo laborare præjudiciis, aut ſenſui aliorum haud conſiderate ſe ſe adjungere videantur, inter alios plurimos, imò infinitos in hoc genere Authores Thomaſinus, & *Alexander Natalis cum Notis Patris Roncaglia* præcipuè ejus diſſertationes, ac *Pater Graveſon* ſtudentibus Hiſtoriæ Eccleſiaſticæ maximæ utilitatis eſſe ſolent.

In Rituum explicatione habeatur ratio eruditionis Eccleſiaſticæ, de eorum origine, cauſis, ſignificatione, cæteriſque adjunctis, quæ ex *Merato & Cavaliere*, Patre Marene de *antiquis Eccleſiæ ritibus*, Grancolas *de Breviario*, & *Miſſali Romano*, & Giorgi *de Liturgia Romani Pontificis* in tribus voluminibus in 4*to* peti poſſunt, referendo omnia (quoad ejus fieri poterit) ad Sacræ

Rituum Congregationis Decreta, tanquam normam regulamquè certissimam Sacrarum Cæremoniarum, quarum praxis meliùs & faciliùs addisci nequit, quàm ex Pontificali & Cæremoniali ac Rituali Benedicti XIV. jussù editis, at ex Manuali Cæremoniarum *Bauldrii*.

Casuum resolutiones, fiant singulis duabus hebdomadis die Martis ad eum ferè modum, qui habetur in Casibus Conscientiæ *Benedicti XIV. jussù editis* & in Dictionario *Pontasii*, omniaquè ad praxim audiendarum Confessionum referantur.

Repetitiones verò, Collationes, disputationes, & examina suis temporibus habeantur. Ad quotidianas lectiones parati omnes accedant, neque ullus ob id privatim moneatur, præter eum, qui thesim aliquam est impugnaturus.

Cùm præmia ad studia maximè allicere soleant, eaquè optima sint

Juvenibus ineitamenta ad omne prosequendum bonum, quapropter constituendum putavimus, ut Nostrorum etiam Seminariorum Alumnis, si in alio quam ex præfatis, quæ sibi tradentur scientiis, & vel maximè in arte Concionandi excelluerint, quotannis selecti utilesque libri jam compacti in præmium distribuantur. Stemmate eo tempore existentis Episcopi insigniti, Director verò cum reliquis Seminarii Magistris præcipuam operam adhibebit, ut æmulatione, quæ studiis literarum est anima, Juvenum animos excitent. Unde autem ejusmodi præmia comparanda erunt, suppeditabit modum futura in gratiam Seminarii rei Æconomicæ Ordinatio.

Libris non quibuscunquè præmiscuè, sed selectis tantùm, & a Directore & Professoribus traditis vel approbatis Clerici uti permittantur. Qui etiam unicuiquè librum aliquem ad humanitatis studia perti-

nentem, tribuent, quem ad formandum liberis temporibus stylum tam Latinum, quàm Patrium quisquè legat, & quisquè ex Alumnis libros ad studia sua quotidiana aliosque omninò necessarios comparare tenebitur.

Libros ex Bibliotheca, nisi permittente Directore, nullus efferre audeat, cui etiam incumbet, si alicui hanc licentiam concesserit, curare, ut in eo loco, ex quo accepti sunt, reponantur.

Licet in præsenti Ordinatione pro diversis studiis commendati sunt libri, qui in Biblioteca Seminarii nondum reperiuntur, id tamen nulli mirum esse debet, siquidem hoc solo fine indicati sunt: ut commodiori temporum & rerum ratione favente, ijdem comparentur.

Has omnes præmissas Regulas, ac Ordinationis Nostræ puncta, prout de Jure & consilio variorum ea in parte peritorum, & piorum viro-

rum à Nobis decreta, & Constituta, aut in posterum pro ratione temporis & rerum, constituenda & reformanda Nobis tantùm & Successoribus Nostris corrigendi, tollendi, augendi, & diminuendi, atque elucidandi facultatem relinquimus, reservamus, addicimus, & determinamus. In quorum fidem &c. Datum Varsaviæ Die 30. Mensis 7bris Annô Domini 1774. Michael Episcopus. (L.S.)

VII.

Obwieszczenie o śmierci Oyca Swiętego KLEMENSA XIV. z nakazaniem Nabożeństwa, tak dla Duchownego Jego Ratunku, iako y za szczęśliwe nowego Papieza obranie.

MICHAŁ JERZY &c:

Całemu Duchowieństwu Swieckiemu i Zakonnemu, tudziez wszystkim wiernym Chrystusowym Dyecezyi Naszey Płockiey zdrowie i Błogosławieństwo Pasterskie,

Wſzechmocna Ręka, która nieodmienny dla wſzyſtkich śmierci wyrok ſpełnia, dotknęła tymże loſem dnia 22. bliſko zeſzłego miesiąca Namieſtniczą Kościoła Głowę, chwalebnie nam panuiącego Klemensa XIV. Niemożemy utaić ſprawiedliwego naſzego żalu, żebyśmy uſt naſzych przyſwoionemi z Jeremiaſza nie otworzyli ſłowy. *Jak ſiedzi ſamo Miaſto pełne ludu, i ſtała ſię iak Wdową Pani Narodow. Niech: że powieki naſze opływaią wodami, to głos tamentu uſłyſzany ieſt z Syonu.* Zgaſł nam Naywyżſzy Kapłan, umarł naypierwſzy na ziemi Chryſtuſa Namieſtnik, bierze na ſiebie Oblubienica Kościoł Swięty ſmutną żałobę, iż ſwego Naymilſzego utraciła, przeięci żalem ieſteśmy y My, którzy do ſtyru łodki Piotrowey dla pomocy przybrani zoſtaliśmy, że Nam przezorny Rządca z oczu zniknął; wſzyſcy też wierni maią nie małą przy-

czynę boleści, że umarł im czuyny i Swięty Paſterz, którego ſą godne wdzięczney pamięci ſtarania, i troſkliwość o Dobro Kościoła.

Płakał niegdyś Józef Oyca ſwego Jakuba, płakał lud Aarona i Moyżeſza, bo żałość nad umarłemi, tak ma być świadectwem Cnot, iak ieſt dowodem czułości tkniętego ſerca, okażmyż więc i My ſzacunek, i Synowſki affekt zmarłemu Oycu Swiętemu, a ieżeli nie możemy zwłokow Jego (co niegdyś czynił Józef ſkładaiąc Jakuba w Hebronie) wdzięcznemi umaścić wonnościami, czyńmy przynaymniey gorące za Niego Modlitwy, i nie w ſamey czczey żałości utratę Jego rozbierać ſię zdawaymy, ſtoſuiąc ſię do nauki Doktora Narodów, którą nas przeſtrzega, aby ſię niezaſmucać o tych, *którzy zaſnęli iako drudzy, nadziei innego życia nie maiący*, ale raczey ſkładaymy Go w obo-

wiązanym sercu, i w pobożney pamięci naszey.

I z tey to pobudki, a razem i Naszey powinności, powszechnym niniejszym Obwieszczeniem tak Swieckiemu iako i Zakonnemu Duchowieństwu Dyecezyi Naszey zalecamy, aby po wszystkich Kościołach po dni dziewięć rachuiąc od terminu tego uczynionego Obwieszczenia po trzy kroć na dzień rano, w południe i w wieczor, śmierć tego Oyca S. przez dzwony ogłaszano, ten zachowuiąc dawniey opisany od Kongregacyi *Rituum* porządek, żeby niepierwey po innych Kościołach dzwonić zaczynano, pokiby odgłos w pryncypalnym nie był dany. Zalecamy oraz temu Duchowieństwu, aby wszystek lud do powinnych za Duszę powszechnego Pasterza swego Modlitw zagrzewali, sami zaś Kapłani tak Swieckiego, iako i Zakonnego powołania dla prędszego dania teyże duszy ra-

tunku, po trzy Msze kazdy odprawili, w Kościołach zaś Katedralnym i Kollegiackich Płockim i Pułtuskim, aby Officium Defunctorum, i Msza żałobna śpiewane były: nakazuiemy.

Zeby zaś ofierocialy Kościoł z swego Pasterza, przez łaskę Naywyższego iak nayprędzey, i iak naydobrotliwiey nowym swym opatrzony został Rządcą, gorące wylewać należy prozby: i na ten koniec wszystkim Kapłanom Swieckim, i Zakonnym zalecamy; aby każdy z nich Mszą czytaną o Duchu Swiętym z Kollektą dla obrania Papieża odprawił, a w Katedralnym Kościele, i w Kollegiatach Pułtuskiey i Płockiey taż Wótywa śpiewana była, w innych zaś Mszach, aby rzeczona Kollekta (których dni według przepisu Obrządkow Kościelnych być może) na uproszenie szczęśliwego obrania nowego Papieża, przydawana była, żądamy.

Dla zachęcenia zaś wszego innego stanu ludzi do podobnegoż Nabożeństwa, aby po wszystkich Kościołach (do czego też Przełożonych Zakonnych obowiązuiemy) Litania o Wszystkich Swiętych z zwyczaynemi Modlitwami, Supplikacyami w każdą Niedzielę i Swięto i z przydaniem Kollekty wyżey wyrażoney w Mszale znayduiącey się przy Wystawieniu Nayświętszego Sakramentu, z przyzwoitą, iak zawsze w tey mierze do mieysca ozdobą śpiewane były, mieć chcemy. Co poty trwać powinno, pokąd o nowym obranym Naywyższym Pasterzu od Nas uwiadomieni niebędą.

A kiedy dopiero z nadmienionych przyczyn to zalecenie wyrażonego Nabożeństwa uczyniliśmy, nie możemy razem zaniedbać, żebyśmy przy wystawieniu takowym naygwałtownieyszych potrzeb Kościoła, z okoliczności nawet tych, które teraz Królestwo wymaga,

wszystkich Dyecezyi Naszey Obywatelow do nayżywszych Modlitw po kilkakrotnie zachęcać nie mieli; wszelkie bowiem przykrości doczesne, które na nas za grzechy spuszczone bywaią, im cięższe nam się zdawać zwykły, tym skuteczniey-szemi bydź powinny pobudkami do ubłagania Naywyższego Majestatu, i ziednania od niego tego miłosierdzia, które szczerze skrusżonemu ludowi i w naybardziey rozpacznych nieodmawia rzeczach.

A teraz przy[illegible]uiemy wszystkim Dziekanom Dyecezyi Naszey, aby skoro doydzie Ich to nasze Obwieszczenie przez zwyczayną Kursoryą po wszystkich Kościołach tak Swieckich, iako Zakonnych swoich Dekanatow było rozesłane, i sposobem zwyczaynym z Ambon publikowane. Co dla lepszey wiary i wagi z przyłożeniem pieczęci Ręką Naszą podpisaliśmy. Dan w War-

ſzawie Dnia 15. Mieſiąca Października Roku Pańſkiego 1774go

MICHAŁ BISKUP (L.S.)

VIII.

Rozrządzenie dla Duchowieńſtwa Dyecezyi Płockiey względem corocznych Rekollekcyi.

MICHAŁ JERZY &c.

Całemu Duchowieńſtwu Swieckiemu, i innym którym ſtaranie około Duſz ieſt powierzone w Dyecezyi Naſzey zdrowie, y Błogoſławieńſtwo.

Paść trzodę, która nam ieſt poruczona (a) paść ią ſłowem, i przykładem (b) ieſt to powinność walzą względem Owieczek powierzonych, ale oraz y Naſza względem was ſamych.

Wybrał

(a) Paſcite, qui in vobis eſt gregem Domini. 1. *Pet*: 5.

(b) Paſcite verbô, paſcite exemplô *Bern.*

Wybrał was Bóg za ſtarſzych Kościoła (c) wezwał za pracownikow do winnicy ſwoiey (d), poſłał was, iako ſługi wiernych, żebyście y chcących iść na Gody Pańſkie wzywali ochotnie, y niechcących namawiali ſkutecznie. (e) Wielkiey wagi zaprawdę Poſelſtwo! Aleć y na Nas tenże Duch Boſki, lubo nie zaſłużonych, a przecię do Biſkupiey doſtoyności wezwanych, dość ciężki włożył obowiązek, kiedy nie tylko na ſiebie, y na was, ale wſzyſtkę w ogolności powierzoną nam trzodę mieć baczność rozkazał (f): A lubo nie

(c) Mittens Epheſum, vocavit majores natu Eccleſiæ *Act*: 20.

(d) Conduxit operarios in vineam ſuam. *Math*; 20.

(e) Et egreſſi ſervi ejus, congregaverunt omnes, quos invenerunt bonos, & malos. *Math*. 22.

(f) Attendite vobis, & univerſo gregi, in quo vos Spiritus Sanctus poſuit Epiſcopos regere Eccleſiam Dei, quam acquiſivit ſanguine ſuo *Actor*: 20.

odważemy się zaszczycić z Doktorem Narodow, że wy wiecie, iak z wami zostawaliśmy przez ten wszystek czas od pierwszego na tę Stolicę wstąpienia; (g) iako nie maiąc blaskiem Urzędu, y zysku zaćmionych oczu, polecaliśmy was Panu z wszelkim wewnętrznym serca natężeniem (h); iako nic pożytecznego nie zaniedbaliśmy (ileśmy dotąd mogli) czegobyśmy albo nieczynili, albo nie przestrzegali; (i) mniemalibyśmy iednak, że y chęci do biegnienia dobrze w zawodzie Naszym, y do pełnienia tey, (która na Nas od Jezusa Chrystusa włożona iest) powinności, w sobie

(g) Vos scitis à prima die, quâ ingressus sum, qualiter vobiscum per omne tempus fuerim. *Act:* 20.

(h) Serviens Domino cum omni humanitate & lachrimis *Ibid:*

(i) Quomodo nihil subtraxerim utilium, quo minus annuutiarem vobis, & docerem vos *Ibid:*

nie czuiemy, (k) gdybyśmy mieli kiedyżkolwiek ustawać przy Oycowskich w uprzeymości Ducha oświadczeniach, y udzieleniu częstym Pasterskich Błogosławieństw, listownie przynaymniey (gdy okoliczności dotąd nie pozwalały osobiście) przełożeniem niektórych zbawiennych uwag, a bardziey onychże przypomnieniem w dobrym was utwierdzać; a co nayzbawiennieyszego być sądziemy, ku dobru wa[illegible]zemu, y uszczęśliwieniu, osobliwie Duchownemu, wszystko nie kierować, albo co dawniey iuż było nakazano do należytego nie przyprowadzać wykonania, a w szczególności co teraźnieysze pisanie ma za cel, nie tylko w dopilnowaniu nowego postanowienia, z strony Rekollekcyi corocznych

(k) Dummodo consumens cursum meum, & ministerium verbi, quod accepi à Domino Jesu. *Act:* 20.

przez różne Dyecezalne Synody, a mianowicie oſtatni (który we wſzyſtkich rozrządzeniach Naſzych za prawidło radzi bierzemy) przepiſanych, ale też w użyteczniejſzym ieſzcze onych według przykładu, y obyczaiu wielu Dyecezyi u Nas wprowadzeniu, a to na gruncie naſtępuiących powodow, iż *żyć według ſtanu, y powołania waſzego powinniście świątobliwie, atoli tak żyć bez poſtanowionych ćwiczeniow ycorocznych Rekollekcyi nie możecie trwale.*

Zaczniemy od prawdy wywiedzioney z ſtworzenia, y odkupienia, y innych przyrodzonego, y nadprzyrodzonego porządku łaſk. Nie przeto Kapłani do ſłużenia Bogu mniey pobudek z tey miary brać mamy, że nam te dary z oſobami świątowemi ſą poſpolite, (l)

(l) Quoniam gratia Dei, & miſericordia eſt in Sanctos eius, & reſpectus in electos illius.

Stworcy ſwoiemu wſzyſcy ludzie bez wyięcia ſłużyć winni, bo wſzyſtkich z niczego wyprowadził (m) y wielką ceną zapłacił, (n) lecz ci nierownie doſkonaley, którym nawet y w wſpolnych z innemi łaſkach (o) więcey wyświadczył, kiedy do iaſnieyſzego ich poznania, lepiey nas nad innych przyſpoſobił. A kiedy nieprzyſtoi, aby Nauczyciel od Ucznia, Paſterz od Owieczki mnieyſze oświecenie poſiadał, czyliż pomienionych łaſk wielkość ſłuchaczom przekładaiąc w waſzych Naukach, ſami w nich nie znaydziecie liczne pobudki do poſtępku co raz większego w cnotach, a

(m) Formavi te, ſervus meus es tu. *Iſaiæ* 44.

(n) Empti enim eſtis pretio magno. 1. *Cor:* 6.

(o) Omni, cui multum datum eſt, multum quæretur ab eo, & cui commendaverunt multum, plus quærent ab eo *Lucæ:* 12.

zatym, czyliż y z tey miary, nie ieſt wielkie ku wam dobroczynności iego okazanie?

Coż, ieżeli do łaſk ze wſzyſtkiemi wſpolnych przydamy Kapłańſkiemu powołaniu ſzczegulne? będziemyż mogli ze wzgardą upodlać ſławę Urzędu Naſzego? (p) Słodkie wyżſzey doſkonałości iarzmo (które dobrowolnie przyieliśmy) z ſiebie chcieć zrucić, albo czego zachoway Boże, przeſtaiąc na powierzchownym tylko Kapłanow odzieniu, wewnątrz uczynkami, zuchwale mu ſłużbę wypowiedać (q); byłaby to rzecz arcyſtraſzna (mowić muſiemy z Bernardem S.) y do wierzenia trudna przy wyſokim doſtoień-

(p) Dediſti maculam in gloria tua, & profanaſti ſemen tuum. *Eccl:* 47.

(q) Confregiſti jugum meum, rupiſti vincula mea, & dixiſti non ſerviam. *Jerem:* 2.

ſtwie Kapłańſkim tak podły, a oraz y zuchwały mieć umyſł (r).

Wyſoki ieſt Urząd, y wielkie doſtoieńſtwo Kapłańſkie, prawda: zgodnie to twierdzą Oycowie SS. (s) lecz y obowiązek waſz celowania w świątobliwości niemnieyſzy. (t) Cieſzyć ſię trzeba z wynieſienia waſzego, lecz należy ſię y lękać na wſpomnienie upadku (u) y ſłużnie: ieſteście bowiem ſołą ziemi, y światłem na świeczniku ſtoiącym. *Vos*

(r) Monſtroſa res, gradus ſummus; & animus infimus. *Bern.*

(s) Georg M. L. 4. Moral. Chry. L. de Sacer: Ambro: trac: de dign: Sacer: Aug: Bern: &c:

(t) Viliſſimus putandus eſt, qui eſt honore præſtantior, niſi etiam præcellat ſanctitate & doctrina. *Papa Simach.*

(u) Grandis dignitas Sacerdotum ſed grandis ruina eorum ſi peccent, lætamur ad aſcenſum, ſed timeamus ad lapſum, non eſt tanti gaudii excelſa tenuiſſe quanti mœroris de ſublimi corruiſſe. *Hiero: L. 13. in C. 43. Ezech.*

eſtis ſal terræ, lux mundi, lucerna ſupra candelabrum (w) ieżeli będzie ta ſol ſkażona iakże będzie do ſwoiego końca pomocna, *ſi ſal (ideſt Vos, per quos condiendi ſunt quodammodo populi) infatuatum fuerit, in quo ſalietur?* (x) ieżeli to światło, które innych ma oświecać, ciemnościami będzie przyćmione, a któż ie obiaśni? *Qui erunt homines, per quos à Vobis error auferatur, cùm Vos elegerit Deus, per quos errorem auferat cæterorum* (y). W ręku waſzych ponawia ſię codziennie Taiemnica Wcielenia Boſkiego (która w żywocie Panny Nayczyſtſzey raz ſię ſpełniła) (z), iakieyże wam do niey trzeba ſumienia niewinności? iak nie-

(w) *2. Cor: 11.*

(x) Aug: Tom: 4. Li: 1. de Dom: tom:

(y) *Ibidem.*

(z) O veneranda Sacerdotum dignitas, in quorum manibus Dei Filius, velut in utero virginis denuò incarnatur *S. Ang:*

zmazanych od wſzelkiey ſkazy rąk? które ſię dotykaią nayniewinnieyſzego Ciała? iakich uſt, w które krew uboſtwiona wchodzi? iakiey duſzy, która ſię z Panem ſwoim y Bogiem iednoczy (a)? Wam klucze od Nieba poruczone, y dana moc rozgrzeſzenia (b), iakże tu ſtałey y rozſądney w ſprawowaniu tych Urzędow, Oyca, Sędziego, y Lekarza potrzeba cnoty? żeby znać, gdy Sędzia na Ziemi rozgrzeſza w ſpowaycę, Bog w Niebie nie potępił Sędziego? Wam po-

(a) Quâ cryſtallo non oporteat eſſe puriorem animum tali fruentem convivio? quô ſolari radio ſplendidiorem manum, quæ carnem hanc dividit? os, quod igne ſpirituali repletur? linguam, quæ tremendo ſanguine nimis rubeſcit, quâ denique re non ſanctiorem eſſe conveniat animam, quæ tantum illum, tamq; dignum receperit Dominum? *Chry: 1. L. 6. de Sacer: Cap: 3.*

(b) *Math: 16, & alibi.*

zwolono, y owfzem nakazano (c) za wfzyftkich Chrześcian żywych y umarłych, iako Przyczyńcom wftawać fię (d), któreyże znowu gorącości Ducha, y pokory ferca fprawa tak wielka niewyciąga? (e)

O fłudzy Chryftuſa (f) y Swiętych iego taiemnic fzafarze (g), fądźcie wy fami, wfzakże iako do roftropnych ludzi, znaiących ftan fwóy mowiemy, (*ut prudentibus loquor, vos ipfi judicate*) (h), mo-

(c) Pro omnibus Fidelibus Chriftianis viv's & defunctis.

(d) Pro univerfo terrarum orbe legati, ac deprecatores intercedunt: *Petr: Dam: Opuf: de Com: vit: Cler:*

(e) Qualem quæfo oportet eum effe, qui pro Civitate, quid pro Civitate dico? qui univerfo terrarum orbe intercedit, & deprecator eft apud Deum &c: *Chry: L. 6. de Sacer:*

(f) Miniftri Chriſti 2. *Cor:* 11.

(g) Diſpenſatores Myſteriorum Dei. 1. *Cor:* 4.

(h) *Cor:* 10.

wiemy dla większey powagi, y wiary, nie naſzemi, ale S. Chryzoſtoma ſłowy, mowiemy nie dla prożnych poſtrachow bez rozmyślnie, ale iako ieſteśmy na rozumie przekonani rzetelnie (i). Iż ieżeli innych, tym bardziey Kapłanow zbawienie, zbyt ma wielkie trudności, uważaiąc iak wielkie ieſt Urzędu ich doſtoieńſtwo. Wiele im na wſzyſtkie ſtrony oczu, wiele baczności mieć potrzeba: a do świątobliwego życia mocnemi powodami, nietylko z ſtrony Boga, z ſtrony ſiebie, ale też z ſtrony drugich ludzi onym ſię pobudzać iak naytroſkliwiey należy.

Patrzą na was ludzie Swieccy (nie mowiemy dla zawſtydzenia,

(i) Non temere dico, ſed ut afflatus ſum, ac ſentio: non arbitror inter ſacerdotes multos eſſe, qui ſalvi fiant, ſed multò plures, qui pereant, *Chry: hom: 2. in Act: Apoſt:*

ale dla przestrogi waszey) (k), lubo częstokroć iako na Osoby z znikomości wydźwignione (l), ale do wielkich taiemnic sprawowania wezwane; y z tey pobudki wyrządzaią wam poszanowanie przyzwoite, czynią dla potrzeb waszych opatrowania, zgoła naymnieysze w duchownych posługach utrudzenia wasze przyimuią wdzięcznie; to zaś wszystko, z którychże pobudek czynią, ieżeli nie z tąd, iż o cnocie waszey, a bardziey o obowiązku dążenia do świątobliwości co raz większey przekonani są? -- Słudzy to Boscy (mówią oni sobie) Nauczyciele y Pasterze Nasi, maiący za nas rachunek oddać Bogu (m),

(k) Non ut confundam vos hæc scribo, sed ut Filios charissimos moneo, 1. *Cor:* 4.

(l) Erigens de stercore pauperem, ut collocet eum cum principibus. *Psal:* 112.

(m) Ipsi pervigilant, quasi rationem pro vobis reddituri. *Hebr:* 13.

z pomiędzy nas wybrani na opowiadanie (n) Ewangelii, y sprawowanie pośrzednictwa między nami, i Bogiem (o), nie wątpić, iż nie zaniedbywaią tey łaski, która im iest dana przy ich poświęceniu (p). Zapewne się staraią, aby przez dobre uczynki upewnili, y ubespieczyli wyłokie powołanie swoie (q), wstawiaią się niepochybnie za nami przy bezkrewnych ofiarach, pokornie wołaiąc. *Odpuść Panie, odpuść ludowi twoiemu* (r), zgoła iako nas

(n) Servus Jesu Christi vocatus Apostolus segregatus in Evangelium Dei *Rom:* 1.

(o) Mediator Dei, & hominum Christus Iesus 1. *Tim:* 2.

(p) Noli negligere gratiam, quæ data est tibi per prophetiam cum impositione manuum Presbyteri 1. *Tim:* 4.

(q) Satagite fratres, ut per bona opera certam vestram vocationem & electionem faciatis 2. *Petr:* 2.

(r) Inter vestibulum & altare plorabunt Sacerdotes, & ministri Domini dicentes, *parce Domine, parce populo tuo. Ioel* 2.

nauczają, tak zapewne czynią. Tak o was ſądzą ludzie pobożni, ba owſzem tak mniemaią nawet i wielu rozwięzłych. Naſza też zaiſte wina Bracia naymilſi; ieżeli częſtokroć ſtygnie w świeckich ludziach zwykłe ku ſtanowi Kapłańſkiemu uſzanowanie, kiedy wielu z nas ſamych ſzanować ſię nie umiemy, y zaniedbywamy pełnić święte tego ſtanu powinności, y kiedy przez niektorych zgorſzenia, drugich zaś oziembłość, a nieumieiętność trzecich, ściągamy iakieś mnożące ſię w tym wieku na tak święty z powołania ſtan Naſz Duchowny lekceważenie, ku któremu przecię dotąd (iak ſię dopiero wyżey namieniło) w ſercach powſzechnośći ludu, y złe wielu Xięży przykłady, y niepamięć na wielorakie ich do zachowania uſtawy, dla świątobliwości urzędu, y pełniących ſwe obowiązki Kapłanow należytego wkorzenić nie potrafiły uſzanowania.

Sądźcież więc, iak wielką macie powinność dopełniać tak wyſokich o ſobie mniemaniów, y pomnijcie zawſze na te, które wam tu z Oycow SS. przytaczamy prawdy, piąć ſię do Urzędu Kapłańſkiego dla wyżſzey doſtoyności, nie dla większey doſkonałości, iedno ieſt, co zguby, y zatracenia, a nie nadgrody ſzukać (s); a oſiągnowſzy tę doſtoyność zły z ſiebie przykład dawać, iedno ieſt, co chcieć grzechy ſproſne w oczach Poſpolſtwa upoważniać (t); bo iawnie przeciw wyſtępkom powſtawać, a ſkrycie ie pełnić, iedno ieſt, co być oſkarżycielem, y oraz winowaycą (u). Na coż ſię przy-

(s) Si altiorem, non meliorem eſſe delectat, præcipitium expectamus, non præmium. *Bern:*

(t) Cum eos, quos venerantur, imitantur fiunt miſeris religioſa delicta *Cypr: Epiſ: 1, ad Donat: de diis gentilium.*

(u) Idem in Publico accuſatores, in occulto rei, in ſemetipſos pariter cenſores, & nocentes *Cypr: loc: cit:*

da w rzeczach tak wielkiey wagi, omamienie hypokrytom właściwe? na co tak wyſokie powołanie? Na co chleb bliźnich y ubogich niepożytecznie ſtrawiony? ſunduſze, y obligi zmarnowane? albo z oſtatnim zaniedbaniem Kościołow troſkliwie zebrane y podle oſzczędzone pieniądze, na coż ſię przydadzą? chyba na to, co mowi o Pogańſkich Szermierzach Cyprian Swięty: aby ludzką pracą y prożniactwem wytuczeni z większą ſzkodą zgineli. *Ut Saginati in pœnam carius pereant* (w). Nadmienione tych uchylonych powinności Kapłańſkich wyliczanie, nie ma być poczytane od nikogo za iakowy zbytni zarzut, ale raczey za zbawienną przez takowych opuſzczonych uſtaw wyobrażenie do goretſzego wykonania pobudkę.

Ah!

(w) Cyprian Epiſt: 1. ad Donat de *diis gentilium.*

Ah! Kapłani i w Urzędzie Paſterſkim wſpół Pracownicy Naſi, tenże to ſtanowi Naſzemu cel zamierzony y koniec? ta Judaſzowſka (x) nadgroda być ma duchownych prac naſzych, zguba wieczna? Nie day tego Boże! prawda, że kto z nas ukocha przeklęctwo, przyidzie na niego, kto nie zechce Błogoſławieńſtwa, odięte mu będzie (y), atoli (żyimy tylko) mowiemy do was z S. Pawłem (z) dalecy od wſzelkiey ciała, i umyſłu zmazy, doſkonalmy świętobliwość naſzę w Boiaźni Boſkiey, pracuymy o powiększenie doſkonałości nietylko w bliźnich, ale y w ſobie ſamych, iako

(x) Qui connumeratus eſt in nobis, & ſortitus eſt ſortem, miniſterii hujus. *Act: 1.*

(y) Dilexit maledictionem, & veniet ei, noluit benedictionem & elongabitur ab eo. *Pſal:* 108.

(z) Mundemus nos ipſos ab omni inquinamento carnis, & ſpiritûs, perficientes ſanctificationem in timore Dei 2. *Cor:* 8.

dobrzy żołnierze Chryſtuſowi (a), a zapewne nikt nas nie uprzedzi do tey, która nam ieſt zgotowana w ręku Wodza Naſzego, y pośrzednika korony.

Niech ſię też nie zdaie, że te wyżey wyrażone Nauki, y upomienia nieco widzą ſię oddalać od założonego w tym liście przedſięwzięcia, co do Duchownych corocznych ćwiczeniow, albo Rekollekcyi zalecenia; kto bowiem na to tylko oko rzuci, że takowe zabawy y Rekollekcye, nie na inny wſzędzie koniec poſtanowione ſą, iak na odnowienie tego Ducha świątobliwości, który nierozdzielnie z Urzędem Kapłanow ieſt ſpoiony, tym ſamym zaraz pozna, iż nic nie maſz bardziey z ſobą związanego, y nic właściwiey do rzeczonych zabaw poprzedzić nie

(a) Labora, ſicut bonus miles Chriſti. *ad Tim: 2.*

powinno było: ani nigdy z naturalnieyſzego wypływać mogło powodu, iak z żywego wyſtawienia na myśli tak wielkich w ſtanie Naſzym obowiązkow, y z ſpoſobu odnowienia nayſkutecznieyſzey do gruntowney świątobliwości ponęty.

Kiedy świątobliwość, którey Bog wymaga od Kapłanow y Paſterzow, ma być wielce nad reſztę ludu wygorowaną, ieſt też barzo ciężko, aby ci ſami nawet, którzy iuż do tego ſtopnia przyſzli, długo ſię na nim utrzymywali, bez nad zwyczaynych pomocy, y bez wniścia tedy owedy w uwagę z ſobą ſamemi: y aby ſię bez nich ugruntowali w dobrym, zachowali gorliwość, y potrzebne ku wykonaniu obowiązkow uſiłowania, y dali nakoniec odpor niezliczonym pokuſom, którym ſą uſtawnie podlegli.

Przyrodzenie naſze, które ieſt zepſowane od dzieciñſtwa (b). ma zawſze ſtraſzną ſkłonność ku złemu, y ieżeli tak rzecz można, ſkryte porozumiewanie ſię z grzechem, przez pożądliwość, która ſię w nayſprawiedliwſzych znayduie oſobach, Jakimkolwiek kto ieſt przeięty natężeniem, y iakikolwiek kto ſobie gwałt uczynił przez pewny przeciąg czaſu, do ćwiczenia ſię w cnocie, ieżeli ſię nie będzie ſtarał odnowić iak rożkazuie Paweł Apoſtoł Ducha ſwoiego (c), wnet ſię ten roſpróſzy. Pociągnieni naprzód bez poſtrzeżenia ſię bywamy za właſnemi złemi chuciami, uprzykrza ſię potym uczynić ſobie przeciwność, pierwſza owa gorliwość ſtygnie,

(b) Senſus enim, & cogitatio humani cordis, in malum prona ſunt ab adoleſcentia. *Gen:* 8. 4. 21.

(c) Renovamini autem Spiritu mentis veſtræ. *Eph:* 4. 4. 23.

dobre przedſiewzięcia nikną, iuż ſię nie wykonywaią święte obowiązki Religii, tylko z zwyczaiu, nakoniec ſię upada w ſtan zemdlenia, y oſtygłości, który nas wprawia w niebeſpieczeńſtwo odrzucenia od Łaſki Boſkiey (d). Ta przyrodzoną ſkłonność, która prowadzi do złego, zbyt ſię wzmacnia przez potrzebne wſpółkowanie, które wypada z ludźmi różnemi, z któremi nawet przez powinność Urzędu mieć do czynienia przymuſzeni iefteśmy, oraz ſłyſzeć mówiących o różnych ſprawach, y wiedzieć tyſiąc rozmaitych namiętności. Co więc za łaſki, y co za ſiły nie potrzeba tak być mocnemi, żeby ſię nie dać unoſić za tak popędliwym wiatrem nieprawości!

(d) Scio opera tua, quia neque frigidus es, neque calidus, ſed quia tepidus es, & nec frigidus, nec calidus, incipiam te evomere ex ore meo. *Apoc:* 3. 4. 15. & 16.

Bo czyż to nie prawda, że uſtawne to obcowanie z wſzelkiego gatunku ludźmi (e), powoli w nas umarza nabożeńſtwo, oziembia gorliwość, zwątla dobre przedſiewzięcia, roſpraſza ſerce, naucza przywiązywać ſię do roſkoſzy, czyni nieſmak do modlitwy, ieſt przyczyną,

(e) Sæpe experti ſumus tàm in nobis, quàm in aliis, quòd frequens exitus, & converſatio cum ſæculo, & occupatio nimia exteriorum, devotionem mentis extingvit, fervorem Spiritus tepefacit, forte propoſitum virtutis emollit, cor diſſolvit, ſtudium proficiendi debilitat, delicias docet amare, fine fructu tempus impendere, verba otioſa multiplicare, jocis & truſis intendere, orationes negligere, horas Canonicas deſidioſè, & in curſu dicere, tandem ſubintrant aquæ tentationum navem cordis, per rimas diſſolutionis ex devotionis ariditate, quæ cum non exhauriuntur per diſcuſſionem proprii ſtatûs, & puram Confeſſionem, vel non fortiter obſtruuntur rimæ, per diligentem cuſtodiam, paulatim augentur donec ſubmergant hominem in peccatum, & confuſionem. *S. Bonaven*: 1. *par*: *de Inſt*: *Nov*: *Cap*: 34.

że częſtokroć przyſtępuie ſię do ołtarza bez potrzebney pobożności, y przygotowania ſię, odmawiaią ſię pacierze Kapłańſkie iak nayſpiesznicy, i ſpoſobem byle tylko odbyć, nieprawny z niezmiernym duſz zawodem świętych Sakramentów ſtaie ſię ſzafunek, a na reſzcie daie ſię wſtęp różnym natarczywościom, ieżeli ſię nie ſtaramy wcześnie temu zabieżeć?

Jeżeli ten co ſię dotyka ſmoły, według Ekklezyaſtyka (f), poſpolicie nią ſię maże, ieżeli troſzkę drożdży zakwaſić może ciaſto (g); to ieſt ieżeli ieden Człowiek ſpoſobny ieſt do zepſucia wielu dobrych, w tym wiekſzym daleko z tych przyczyn ieſt niebeſpieczeńſtwie każdy Du-

(f) Eccl: 13. 41.
(g) Modicum fermentum totam maſſam corrumpit 1. Cor: 5. 46.

chowny, który częstokroć sam tylko zostaie w pośrzód całey Gromady ludzi z gruntu zepsowanych, y pełnych zgorszenia, y podpada pod zarażenie się złośliwemi ich przymiotami, y dania się za ich szkodliwemi naukami pociągnąć.

Boleć przed Bogiem serce musi widząc rozwiązłość życia niektórych Duchownych, którzy sobie za żadną niepoczytuią nieprzyzwoitość, a tym bardziey za występek, przywięzywać się szczególnie w całego życia czynnościach do zysku, y rzeczy Swieckich, y być rownie albo ieszcze bardziey iak Swieccy ludzie w nichże utopieni.

A kiedy ci nawet, którzy są wytworni w zadosyć czynieniu obowiązkom swoim, y którzy nie zabawiaią się tylko wykonywaniem tych nayświętszych powinności, znayduią w sobie rzeczy do nagany, szpecą się tyle razy, chcąc oczyścić innych,

liczne ponoszą (h) straty Duchowne, pracuiąc dla dobra drugich, y zakał znikomości ziemskich częstokroć chwyta się ich namiętności, kiedy przez swoię gorliwość nie usiłuią tylko nie zmazanemi ludzi sobie powierzonych uczynić, i w tey ci to boiaźni Paweł S. Naywyższego Dawcy Łask prosił, aby gdy on innych nawracać będzie, nie stał się sam z liczby odrzuconych, *ne cum aliis prædicavero ipse reprobus efficiar* (i).

Jakież nie musiałoby być niebespieczeństwo dla duszy tyle troskami znudzoney, tyle skołatany nawałnościami, na tyle wystawioney przeciwności, przez natarczywość tyle osob uniżoney, ieżeliby się tedy owedy nie otrzęsła z prochu światowego, y żeby nie zchroniła się na

(h) Dum per varias actiones vitæ hujus sollicitudo distenditur, necesse est, de mundano pulvere etiam Religiosa Corda sordescere. S. Leo Ser: 4. de Quadrage:

(i) 1. Corint: 9. 4. 27.

osobność, iako do bespiecznego, i pomyślnego portu, gdzie spokoyność daie iey siebie i Boga poznawać, i znaydować, który zdał się był od niey w zgiełku, y zamieszaniu światowych zabaw oddalać. Na gruncie prawd wspomnionych Klemens XI, te Swięte zabawy, czyli Rekolsekcye, wszystkim Duchownym usilnie zalecał, maiąc ie za iedyny i doświadczony do utrzymania rzeczą samą Godności Kapłańskiego Poświęcenia, i nayzdatnieyszy do zachowania pobożności srzodek (k).

(k) Cùm diuturnâ experientiâ compertum sit, ad retinendam conservandamquè Sacerdotalis ordinis Dignitatem, & Sanctimoniam maximopere conducere, ut Ecclesiastici Viri Spiritualibus Exercitiis aliquando vacent, quibus quidquid sordidum contractum est, commodè detergitur, Ecclesiasticus Spiritus reparatur, mentis acies ad Divinarum rerum contemplationem extollitur, rectè Sanctèquè vivendi norma vel constituitur, vel confirmatur. *in Brevi ejusdem Pontificis editi Anno 1710. die 11ma Februarii.*

Jest też rzecz nie małey boiaźni godna, aby przez ustawne zapatrywanie się na wielkie zdrożności drugich nie nawyknąć do nieuczucia ciężkości niektórych występków, które lubo względem siebie widzą się mniey uwagi wartemi, względem iednak przystosowania do samey świątobliwości są bardzo znaczne; Ci, którym poruczony iest Rząd Dusz, aż nadto doświadczaią, iak takowe zapatrywanie się ustawne na nędze, y słabości ludzi, umnieysza tkliwość sumnienia, osłabia wyobrażenie, które w nas albo Prawo przyrodzenia, albo przekonanie z Wiary o grzechu wraża. Podobnie się z niemi dzieie, iak z woiownikami, którzy o sobie zapomniawszy w pośrzodku nayżwawszey bitwy, odebranych ciosow i ran w tym zapędzie prawie nie czuią; zaczym częstokroć po naygorliwszych Urzędu swego sprawach, w których choć ustawnie tchną zapaleniem

ſzczerey miłości ku Bogu, i nayżywſzey około zbawienia ſwego, i bliźnich troſkliwości, trzymaią iednak za rzecz wielce dla ſiebie potrzebną, aby oddaliwſzy ſię od obcowania z drugiemi, mieli większą ſpoſobność do oczyſzczenia ſiebie ſamych, w czymkolwiek ludzka ich ułomność wykroczyć mogła.

Ponieważ wielu ieſt, którzy rownaiąc grzechy ſwoie (1) z grzechami innych, rozumieią ſię być bogatemi w Boſkie Łaſki, i że im na niczym nie zchodzi, kiedy w rzeczy ſamey zbyt ſą biedni, ubodzy, i o. gołoceni z cnoty, żaślepieni, i wielkiego politowania godni.

Wiele zazwyczay w ſumieniach

(1) Dicis quod Dives ſum, & locupletatus & nullius egeo, & neſcis, quia tu es miſer, & miſerabilis, & pauper, & cæcus, & nudus. *Apocal:* 34. 17.

ludzkich znayduie ſię grzechow ſkrytych, i przez podchlebne ſobie ſamym pobłażania nigdy za grzechy nie mianych; trzeba więc ie poznać; wiele grzechow trafia ſię dla winy naſzey niepamięcią zaſzłych; trzeba ie ſobie na myśl przywieść: wiele ich bywa iak mówią, *cudzych*; to ieſt przez podłą boiaźn, nieuważne uleganie, zbyteczną ſurowość, na reſzcie przez ſame zgorſzenie Kapłanow ſprośnie popełnionych; trzeba ie poprawić; trzeba ſobie ſamym tedy owedy oſtateczną, ale oraz niezawodną na te wielkie y wagi pytania z gruntu ſerca dać odpowiedź. *Czyli ieſtem w łaſce Boſkiey? Czyli wypełniam powołania moiego obowiązki? Czyli tak żyię, iakbym rad żyć przy śmierci? Czyli pełnię to, czego innych nauczam? I cobym rad pełnić, aby tylko zyſkać takowe dobra świata, do których ieſtem przywiązany?*

w reſzcie trzeba czaſem (nie czekaiąc owego dnia, który oświeci ciemności, y odkryie ſerca naſze) otworzyć ſumienia własnego kſięgę, i uczynić z niey rzetelny z ſobą ſamym rachunek, co do talentów, które ſię odebrały, co do łaſk, któremi ſię wzgardziło, co do poruczonych ſobie owieczek, których Duſz z Rąk Paſterzow dopominać ſię będą, trzeba ieſzcze przy tym rachunku wniść w ſzczegulnieyſze okoliczności ſtanowi Duchownemu przyzwoite, iako to nauki, czyli była kiedy nabyta, albo potym zaniedbana? Słowa Bożego, czyli nim lud podległy był karmiony? zebranych ſprzętów, y pieniędzy; iak te ſą zgromadzone i iak obracane? Kościelnego ochędoſtwa i porządku, o który podobno wielu zgoła żadnego nie ma ſtarania. Jakże tedy nie mamy was obowiązywać w Winnicy Pańſkiey wſpół- pracownicy z Anzelmem S. (m) y zachęcać, ażebyście, chociaż na krótki czas porzucali doczeſne zabawy, i roztargnienia waſze, ażebyście zchraniali ſię od kłopotliwych myśli i troſkow, w których życie pędzicie, a porzucaiąc na czas te niſzczące ſtarania, które was niemal uſtawnie, iak zaiadłe ſępy gryzą, ſpoczywali w Bogu waſzym, iak w iedyney i naydoſkonalſzey róſkoſzy.

Duſza, mówi S, Grzegorz, która ſię zewnętrznie wylewa przez te wſzyſtkie ſtaranności nadzwyczayne, utraca łatwo wewnątrz tę boiaźń Boga, którey on ſam ieſt całą odwagą, i całą mocą. To wielkie roztargnienie zewnętrzne ſprawu-

(m) Eia nunc homuncio fuge paululum occupationes tuas, abſconde te modicum à tumultuoſis cogitationibus tuis, abiice oneroſas, & poſtpone laborioſas diſputationes tuas, vaca aliquantulum Deo, & requieſce in eo. *S. Anſelmus.*

ie w niey zapomnienie o tym, co się wewnątrz iey dzieie, i o wszystkim innym raczey myśli, iak o sobie; tak się zatrudniaiąc temi zabami, na które natrafia, ze sobie nie przypomina więcey celu, do którego dążyła, i oraz przestaiąc szukać Boga iak swego końca, który sobie była założyła, żadney nie ma uwagi na swoię stratę, którą ponosi, ani na błędy, które popełnia.

Przez coż na te wszystkie okoliczności Bracia ukochani (do których radzi iesteśmy zawsze w poufałości mówić) lepsze lekarstwa i pomoc znaleść, iak przez Rekollekcye? tam przybywa oczom światła do wniścia w siebie samych, i do poznania tych taiemnych upadków, tych próżności, tych zapędów, tych namiętności, tych pokus, tych złych nałogów, tych zdradliwych skłonności, i tych niedbalstw, o którycheśmy iuż namienili, y któreby

reby was bez użytego tego ratunku zgubić mogły.

Na tych to Swiętych Rekollekcyach wyniesiony bywa człowiek, nad to, czym był, i iakoby nad siebie samego *Sedebit Solitarius, & tacebit, quia elevavit se super se* (n) i Bóg do Duszy naydokładniey mówi, wyrzuca iey dawnieysze przewinienia, upomina ią, aby pierwszą porzuconą ku niemu miłość wzbudziła (o), aby nie zaniedbywała łaski, którą przez odebrane otrzymała (p) święcenia, i naostatek przychylaiąc się do dowodów dawney swey ku niey dobroczynności i affektu, znowu ią ubogaca przez wylanie nowych swych na nią darów Niebieskich.

(n) Thren: 13.

(o) Habeo adversùm te, quod charitatem tuam primam reliquisti. *Apocal:* 2. 44.

(p) Noli negligere gratiam, quæ in te est, quæ data est tibi cum impositione manuum Presbyterii. Timoth: c. 4. v. 14.

Czytamy, że S. Ambroży zchraniał się często na osobność do domu Zakonnego, który był na ten koniec w Medyolanie zbudował. S. Euzebiusz toż samo czynił w Wercelli. S. Bazyli w różnych swoich Klasztorach. S. Marcin w Turonie, S. Augustyn w Hiponie, a S. Grzegorz w Rzymie; tudzież wiadomo iest, że S. Karol Borromeusz, i S. Franciszek Salezy kilka razy czasem na rok nie zaniedbywali w iakim świątobliwym Domu na kilka dni Rekollekcyi zamykać się. Na tych bowiem mieyscach te Swięte Osoby opuściwszy do czasu naciśk zabaw, które dla usługi Kościoła na siebie przyięły, wchodziły w zakąty serc swoich, zamykałyza sobą drzwi według rady Chrystusa w Ewangelii wyrażoney (q), aby tam sposo-

(q) Tu autem cum oraveris intra cubiculum tuum, & clauso Ostio ora Patrem tuum in abscondito. *Math*: 6. 46.

bnie wylewali Duszę swoię przed Oycem Niebieskim, spokoyniey do niego mowili w Modlitwach, pilniey go słuchali przez czytanie Ksiąg Duchownych, i odzyskiwali zatym przez odnowiony Duch moc rozsądku, która była przez różne nadpsutego serca osłabiona przyczyny.

Jeżeli zaś tak wielcy ludzie, którzy na świecie żyli iak Aniołowie, i którzy napełnieni byli Duchem świątobliwości, bali się, żeby nie stracili też pobożność w wykonaniu, chociaż świątobliwych zabaw, i Urzędow swoich, i ieżeli rozumieli być rzeczą potrzebną zchronić się na osobność dla odzyskania straconych sił Ducha, dla poznania przeszłych omyłkow, a nakoniec dla umocnienia na potym stałych przedsięwzięciow, y naywytworniey szego onymże zadosyć uczynienia, czego czystość obyczaiow, i gorliwość Religii wymaga; Jakże te Re-

kollekcye, do których odprawienia w niektórych czaſiech was teraz obowiązać zamyślamy, dla was niebędą potrzebne? i przez iakież przyczyny, Bracia naymiłſi, moglibyście chcieć być od tego wolnemi?

Rekollekcye zatym nie tylko ſą Duchownym, oſobliwie Kapłanom, przynależyte y użyteczne; ale też tak koniecznie potrzebne, iż pytać ſię, czy Duchowny i Kapłan powinien mieć w nich upodobanie, byłoby podobnie iak pytać ſię, czy Xiądz powinien być Xiędzem? i ieżeli noſząc na ſobie charakter Kapłańſtwa, ma też mieć i Kapłańſkiego Ducha?

Zbawiciel naſz Chryſtus Jezus oddalił ſię wprzód na oſobność przez czterdzieści dni, nim zaczął opowiadanie Ewangelii, i onež przerywał, żeby albo ſam ieden (r),

(r) Aſcendit in montem ſolus orare *Math:* 14 v. 23.

albo tylko z Uczniami ſwemi mógł zoſtawać, pociągał nie raz tychże Uczniow (s) po Apoſtołſkich zabawach na puſtynie, przebywał ſam noce w Modlitwie na Gorze Oliwney po nauczeniu przez dnie w Kościele, ſchronił ſię także od ludzi przed ſwoią Męką, iakby dla przygotowania ſię do śmierci, i chciał nieiako przedzielić tym ſchronieniem ſię wypełniane poſłania ſwoiego czynności, i godzinę, którey, powrócić miał do Oyca ſwego; Poprzedziciel iego Jan Swięty przygotowywał ſię na Puſzczy do zadoſyć uczynienia ſwoiemu świętemu Urzędowi, który mu był polecony, i nie wyſzedł z niey tylko dla onegoż zaczęcia. Eliaſz także nie zdaie ſię przed ſwemi prześladowcami uciekać na puſzczą,

(s) Venite ſeorſum in deſertum locum, & requieſcite puſillum. *Math:* 6.

tylko żeby tam cudownie zasilany, swą gorliwość wiary umocnił, i nieiako iuż zwątloną odwagę wskrzepił (t). Moyżesz odbiera Prawo od Boga sam tylko z nim na Gorze zostaiąc (u) i nie utrzymuie się w mocy potrzebney złączenia z nim, iak wchodząc kilka razy sam na dzień do Przybytku Pańskiego.

Ale na cóż więcey dowodow o potrzebie i pożytkach tych zabaw szukać? Ustawy i obyczay w tym powszechny wszystkich prawie na świecie Dyecezyi i Duchownych Zgromadzeniów (ponieważ żadnych nie masz, gdzieby te iak naymocniey zalecane nie były) naylepiey to pokazuie. Jakoż i w Dyecezyi naszey przepisy Synodalne ściśle każdego Kapłana iakimkol-

(t) 3. Reg: 19.
(u) Exod: Cap: 19.

wiek sposobem *Beneficiatum* (w) obowiązuią, nie tylko do corocznego ich wypełniania, ale też do odprawienia onychże w obranych na to Domach, iako to Zgromadzenia *Xięży Missyonarzow*, i zniesionego iuż Zakonu *Jezuitow*; a że myślom tey dawnieyszey ustawy tak zbawienney (co nam z boleścią wyrazić przychodzi) nie stawało się zadosyć, kiedy iedni albo całe onychże zaniedbywali, albo też dla różnych przywodzonych przyczyn, gdzie im wygodniey, i bliżey wypadało, na nie zasiadali, dla dogodzenia więc żądaney tey łatwości, pięć mieysc, to iest *Seminarium w Płocku, w Skępym Konwent Oycow Bernardynow, w Duttaszku osobne na to mieszkanie, w Mławie Dom XX. Missyonarzow, w Łomzie XX nowo wprowadzonych Piarow*, a dla Kapłanów w *Dekanacie* Gorzeń-

(w) Synod: Plocen: Andreæ Załuski Cap: 33. pag: 138.

ſkim za Kordonem Pruſkim zachodnim zoſtaiących, Klaſztor *OO. Reformatów w Brodnicy* wyznaczyć na to poſtanowiliśmy, i wezwawſzy Ducha S. z wielką uwagą rozbieraiąc to wſzyſtko, coby mogło być nayprzyzwoitſzego do wzbudzenia gorliwości w Nabożeńſtwie dla Duchowieńſtwa naſzego, i dla żywey pobudki do chwycenia ſię cnoty, przez tę naycelnieyſzą cząſtkę Trzody Chryſtuſowey (o którey większe, iak około innych wiernych ſtaranie mieć ieſteśmy obowiązani) idąc oraz za przykładem iak wyżey tylu porządnych w zagranicznych ſtronach Dyecezyi, trzymamy za rzecz nie ochybną, iż takowe ćwiczenia wſpolne z innemi i w kilkunaſtu oſob czynione dla różnych powodów daleko więcey Duchownych owocow przynoſzą, niż onychże oſobne przez każdego, iak dotąd być miało, odprawienie; Rozkazuiemy zatym,

aby każdy z Kapłanów Swieckich, i Beneficia iakiekolwiek w Dyecezyi naſzey poſiadaiących, Rekollekcye pięciodniowe na tym mieyſcu z zwyż wyrażonych (które mu według położonego Rozdziału i Tabelli naznaczone będzie) i tym porządkiem iak ſię niżey opiſze, odprawił. A wiedząc nie tylko, co mówi Caſſianus, iż iako każde rzemioſło potrzebuie Magiſtra, tak też i owſzem daleko więcey to duchowne ćwiczenie (x) zwłaſzcza, że one niewiadomym i nieprzyzwyczaionym oſobom bywa trudne i ciału przeciwne, a zatym nie mało ckliwe, i za przykre zdawaiące ſię, ale też przypominaiąc, co o ſobie mowi S. Auguſtyn, iż ia ſtary y tak dawno będąc Biſkupem, gotowem ſię dać nauczyć młodſzemu, i rocznemu Kollędze, oraz co wyraża S. Chryzo-

(x) Cum deberetis eſſe Magiſtri, propter tempus rurſum indigetis, ut vos doceámini, quæ ſunt elementa exordii ſermonum Dei. *Hœbr:* 5.

ſtom, że Moyżeſz uczony, i w latach podeſzły, gdy mu ſpoſob zdatnieyſzego Sądow rozrządzenia Iethro Zony iego Oyciec poradził, przekonany radą, uſłuchał go. I wyſtawuiąc ſobie na refzcie obyczay, wſzyſtkich gdzie indziey porządnych Rekollekcyi, uznawamy, że te bez poprzednika, iż tak rzeknie-my, i Rządcy być nie mogą; rzadki bowiem lekarz ſiebie ſamego uzdrowi; żeby go znać właſnego życia miłość za granice ſztuki nie unioſła; toż dopiero rzadki bogoboyny, choćby był nayuczeńſcy człowiek, aby ſobie ſamemu w drodze duchowney był beſpiecznie przewodnikiem, i żeby go pochlebna ſerca, i umyſłu wykrętność częſtokroć nie zdradziła; zaczym też i na rzeczonych mieyſcach od nas wyznaczonych wybrane do Direkcyi temiż Rekollekcyami będą Oſoby, którym do pomocy co do niektórych na ten

czas zabaw, i prac, przyſwoić iakiego innego wolno będzie.

Zeby zaś przez ułatwienie okoliczności tym bardziey Duchowieńſtwo Naſze do tych duchownych zabaw zachęcić można, rozrządzamy, aby *Examina* do otrzymania approbacyi na ſłuchanie Spowiedzi, dla których co Rok do właſnych Konſyſtorzów ieździć byli powinni, odprawili na rzeczonych mieyſcach Rekollekcyi, i to dnia tego ſamego, nim one w wieczor zaczną, z tey przyczyny, żeby po Rekollekcyach też examina odprawuiąc przez iakowe gotowanie ſię na nie pod ten czas do roztargnienia powodu nie znalezli, zaczym nagotowani tam inż przyiadą, i ſtarać ſię będą, aby z rana dnia rzeczonego zaczęcia ſwego na mieyſcach dla wyrażoney racyi koniecznie ſtanęli, dla czego Konſyſtorz Płocki do Skepego, a Pułtuſki do Mławy, i Łomży tyle Exewplarzow wygoto-

wanych approbacyi co Rok w Miesiącu Styczniu, i Maiu poszlą w takiey liczbie, ile ich dla przypadaiących tam Osob będzie potrzeba, ale z okienkiem zostawionym, i niezapisanym co do czasu wyznaczonego, z czego się potym *Examinatorowie* w raportach do Nas po terminach rzeczonych miesięcy czynić mianych (komu do roku całego, a komu do mnieyszego czasu taż approbacya odnowiona była) explikować, i sprawić będą powinni, ponieważ ci, którym dla zwykłych prawnych przyczyn na mnieyszy czas iak na rok approbacya tam dana będzie, w tedy dla przeciągnienia oney potym, aż do wspolnego rocznego z innemi terminu, choćby do tego przeciągania kilka razy w roku trafiła się okoliczność, iuż nie do Examinatorow na mieyscach Rekollekcyi, ale do Konsystorzow właściwych udawać się maią; zaczym aby pierwszy raz takowy teraz ułożony, i iuż wyżey namieniony porządek dobrze wprowadzić można, koniecznie wyciągą potrzeba, abyśmy wszystkich do tego tylko czasu przy mianych actu approbacyach na Spowiedzi słuchanie zachowali, póki termin ich do zasiadania na Rekollekcye według niżey wypisaney Tabelli w przyszłym roku nie przypadnie. Jakoż tym Listem Naszym rozrządzaiącym wszelkie takowe approbacye Nasze do tego tylko czasu utrzymane, i za ważne mieć chcemy; i z tąd którymby te Approbacye wcześniey przed naznaczonym na Tabelli dla Rekollekcyi ich terminie wyszły, takowym Kapłanom aż do Terminu na nie zasiadania (uymuiąc dla nich trudności w doieżdżaniu) oneż na ten szczegulny raz proroguiemy, a że też niektórym *à diversis casibus reservatis*, według okoliczności mieysca i Penitentów, tak *absolutionis*, iako & *aliarum facultatum*

władza iest potrzebna, Konsystorze więc nasze, przy wygotowaniu iak wyżey co rok nowych exemplarzow approbacyi z Pieczęcią zwyczayną, do mieysc Rekollekcyi przesłać powinni, i na to baczność mieć, żeby to wszystko według potrzeby rzeczoney umiarkowane zostało. Zakonne zaś osoby, które około Parafialnych Kościołow Klasztorom ich przyłączonych, czyli iak mowią *ziednoczonych* służą, mogą byle tylko czas wyznaczony w wspomnionym Rozdziale zachowali, w swych Klasztorach też odprawić, *examen*, iednak przed Dyecezalnemi Examinatorami, dla otrzymania approbacyi do słuchania Spowiedzi co rok uczynić maią, bez którey żaden w Dyecezyi naszey Kapłan według postanowienia ostatniego Synodu sprawować tego nie może. A Kapłani razem mieszkaiący, to iest ci, którzy prawdziwe zgromadzenie składaią,

aby w czasie roku sobie wygodnie upatrzonym wspolnie przez dwie raty rozdzieliwszy się, byle nie bawnie po tych odprawionych starszy ich przysłał zawsze na Piśmie o tym do Nas świadectwo, one odprawiać mogli, pozwalamy, iako to: *Collegio Vicariorum Xięży Kommunistow przy Katedrze.* Co aby także przez wzgląd ustawnie potrzebnego przy Kościele Myszynieckim pilnowania dla zachodzących okoliczności, i w odległe czasem mieysca oddalenia się Kapłanom przy nim mieszkaiącym, do dalszego Naszego rozrządzenia służyło, mieć chcemy; i tym podobnym zgromadzeniom, którychby ieszcze kiedy gdzie indziey osadzenie przypadało.

Radzibyśmy byli niezmiernie, żeby Nam sposobność znaleść podobna było, aby z takowego Naszego rozrządzenia, potrzebne na tych Rekollekcyach dla każdego opa-

trzenie darmo wypadało. Lecz kiedy tego okoliczności nie dozwalaią, co i sami lepiey wiecie, i koniecznie musicie przyznać, oraz kiedy nawet i dawniey z opisu Synodu ostatniego Dyecezalnego, i do ośmiodniowych Rekollekcyi każdy z Kapłanow Naszych był zachęcany, które także darmo przez różne względy przychodzić nie mogły, a tych, gdy My teraz trzema dniami ukrócili, trzeba zatym koniecznie i względem tego postanowienie uczynić: iakoż tym ninieyszym Liftem Naszym postanawiamy, aby każdy Kapłan, który według ułożenia wyzey wyrażonego do Rekollekcyi obowiązany iest, tego samego dnia, którego na nie przyidzie, temu, który od Rządcy Domu będzie do tego naznaczony, *ośm Zło: Pol:* za rzeczone pod ten czas opatrzenie swoie oddał, i zapłacił, ponieważ tego nikt darmo uczynić ani powinien,

winien, ani może, a to pod ostrzeżeniem i karą, gdyby tego kto uchybić miał, Trzydzieści Zł: Pol: nad iuż nadmienioną kwotę, za poprzedzonym do Nas lub Konsystorzow Naszych, przez starszych takowych mieysc doniesieniem, nieodwłocznie komu, iak wyżey należy, zapłacić musi.

Gdy to wszystko układamy, i prawdy do tego ściągaiące się, iak nayiaśniey wam staramy się przekładać, boiemy się, żeby w tych zbawiennych przepisach, co się często w każdych, albo nowo postanowionych, albo odnowionych porządkach trafiać zwykło, niektórzy niesmak nie znaleźli, albo w tym tak nie ociągali się, iakby do tego byli przyniewoleni, zdawaiąc się na te duchowne zabawy przychodźić smutnym umysłem, iakby do więzienia, poczytuiąc ten czas, za iakiś gatunek niewoli, i chcieć ledwo co

wſzedłſzy z nich wyniśń, i iakoby wzdychaiąc ieſzcze przed zaczęciem ku ich odbyciu. Jeſt to wprawdzie nader dla Duchownych wſtydliwa rzecz, żeby mieć rozumienie, iż nawet kto z nich tak myśleć może, iednak iż kiedy z ſłabości ludzkiey i Uczniowie Chryſtuſa przed doſkonałym ugruntowaniem ſię ich, i odebraniem Ducha S. na niektóre prawd iego wyłuſzczania nie zaraz ſię ſkłaniali, dziwno być nie ma, że mniey w cnocie umocnieni znieſmakiem ſię czaſem iakowym co do pobudek z ſtrony Duchownych zabaw odżywaią, maiący do tego powody, nie tylko z właſney dotkliwości ſkażoney, ale też z wielu świeckich oſób, którzy lubo, gdy w czym Duchowni upadaią, łatwo ſię z nich zgorſzyć umieią, naywięcey iednak (gdy do dobrego wdrożyć ſię maią) do nieprzyzwoicie podchlebnego cofania

ſię onym częſtokroć za pomoc ſłużą.

Wſzelkie zatym zarzuty, które na przeciw tey Swiętey Zabawie wnieſione być mogą, iakimkolwiek ſpoſobem natężone będą, nie potrafią mieć mocy oſłabienia nayważnieyſzych, które za niemi walczą pobudek i przyczyn.

Z tego gatunku byłoby naprzód wymawianie ſię niedoſtatkiem do zieżdżania, i uiſzczenia ſię w tym na rzeczonych mieyſcach iak wyżey wyrażono ieſt, gdyż nie tylko żadney nie maſz na świecie rzeczy, którąby ſię pożyteczniey, iak dla zbawienia łożyła (i) nie tylko to mało, które na to traciemy, bywa nam ſowitym z innych ſtron i tu doczeſnie od Boga nadgrodzono.

(i) Quid prodeſt homini, ſi mundum univerſum lucretur, animæ autem ſuæ detrimentum patiatur. *Math.* 16. v. 26.

błogosławieństwem, ale też i w Zbawicielu naszym, oraz w Matce Nayświętszey, y mniemanym Oycu Jego, którzy nam we wszystkich czynnościach nayszczegulnieyszym są wzorem, iasne znaleść możemy przykłady, i którzy w ubostwie i rozmaitey niesposobności zostaiąc, nie zaniedbali iednak bez uwagi na zachodzące trudności posłusznemi być postanowieniom, a w szczegulności na powszechne popisy stawiać się, i do Kościoła Jerozolimskiego, według ułożonego zwyczaiu chodzić.

Ani przywodzić należy ciężkości do tych Duchownych ćwiczeniow, z przyczyn, czyli słabości iakowych, czyli podeszłych lat, czyli przykrości drog, lub powietrza, bo ich nierównie więcey, a to z wielką ochotą dla podłych zyskow świeckich, i zabiegów gospodarskich podeymuiecie, niech wam naprzód przytomne w tym będą Chrystusa

słowa (a) *quærite primùm Regnum Dei & Iustitiam ejus, & hæc omnia adjicientur vobis*, a potym niechay wam w tym Augustyna S. uwagi (b) większego dodadzą serca, na którego, gdy własny Biskup Walerysz o przyięcie Swięcenia nalegał, prosił go iak nayusilniey, aby mu na nieiaki czas zchronić się na osobność dla rozwagi o przyszłym stanie swóim pozwolił, z tym się do niego odzywaiąc: Cóż odpowiem za siebie, i „ za ciebie naymilszy Pasterzu po„ wszechnemu naszemu Panu, i Sę„ dziemu? będęż śmiał mu mówić, „ że wielość zabaw przeszkodziły „ mi, żebym się od zgiełku ich tro„ chę usunął dla pomyślenia o do„ skonałości moiey! ale mi pewno „ rzecze, sługo zły znalazłbyś był „ sposobność oddalania się podobno

(a) *Math:* 6, 33.
(b) *Epist:* 148. *ad Valerium.*

„ na rok cały i więcey, gdyby by-
„ ło trzeba prawować się z iakim
„ dochodu twego przywłaszczy-
„ cielem, i dla utrzymania się przy
„ dobrach twego Kościoła, które-
„ by się na nic nie przydały, iak na
„ doczesne iakie, choćby też do-
„ brze obrócone opatrzenie, a nie
„ mogłeś znaleść choć krótkiego
„ czasu do Rekollekcyi dla uboga-
„ ceniasię na nich w nayżywsze mo-
„ ie łaski, „

A zatym, ani wyłamywać się od tego potrzeba, mnostwem zabaw pracowitego Urzędu Pasterskiego, i dla uniknienia niebespieczeństwa iakiego przez oddalenie się od Kościołow, i rozległych Parafii. Dałby to naprzód Bóg, żeby te wymówki pochodziły z tey gorliwości, z którey się troskliwa około zbawienia innych zdaie wynurzać miłość, ale i na ten czas wystawilibyśmy wam Bracia naymilsi inny ieszcze przykład w Swiętym Grzegorzu z Na-

zianzenu (c), który udawszy się przez niemały czas na osobność, gdy z niey powrócił, przed ludem swoim z tym się oświadczył: „ iż mniey „ mu ta niebytność, i upodobanie „ iego w tym oddaleniu się za złe „ poczytane być ma, iak zuchwa- „ ła, i bez wolnego kiedy nad sobą „ zastanowienia się do pracy skwa- „ pliwość. A do tego lubo w ni- żey opisaney Tabelli Kapłani każde- go Dekanatu, tak iak są we dwoch kolumnach obok ułożeni) maią ieden drugiego Parafią pod czas swey na tych Rekollekcyach by- tności (na tych mieyscach gdzie poiedynkowi tylko są Księża) o- patrywać i doglądać: iednak ma się to szczegulnie w takiey okoliczno- ści rozumieć, gdyby na tych Ka- płanow przyszedł czas tychże od- prawienia Rekollekcyi, a z nikąd

(c) Orat. 41.

inąd Kapłana na swoie mieysce, nawet z pomocą do tego uczynioną własnego Dziekana dostać nie można, o których iednak wystaranie się, przez to wszystko, co im iest w Religii, i w poleconych Urzędach naymilszego, iak nayżywiey onych obowiązuiemy, i w takim więc, ieżeliby się trafił iak wyżey razie, spodziewamy się, że ani Parafianie, gdy im tę potrzebę odiazdu waszego wyłożycie, za przykre mieć nie będą, iż ten ieden raz w Roku dla tak ważney i potrzebney przyczyny od nich się oddalicie, zostawuiąc o nich komu innemu pieczą, kiedy was potym z tych świątobliwych ćwiczeniow, do domu powróconych tym ochotnieyszych w usłudze swey doświadczać będą.

Wpierwszym każdego Dekanatu Rozdziele, Dziekani zawsze z przypadaiącemi według wyznaczenia osobami, na swe rekollekcye zasia-

dać będą, chyba, żeby dla słabości, albo innych iakich wielce ważnych przyczyn tego uczynić nie mogli, o czym iednak wcześnie nas, i Dyrektorow rekollekcyi z przywiedzionemi świadectwy wiary godnych, a Duchownych z swoiey okolicy osób uwiadomić nie zaniedbaią, tak co do siebie, iako co i do drugich, ieżeliby zaś nagła słabość, lub nieodbite inne przeszkody przed samym zasiadania na Rekollekcye terminem przypadły, tedy potym iak nayprędzey o tey rzeczy doniesienie Nam, i Dyrektorowi mieysca uczynią. Zalecamy też i mocą zwierzchności Naszey nakazuiemy, aby tak XX, Dziekani, iako i XX. Dyrektorowie rekollekcyi do Nas, a razem i do własnych Konsystorzow tych, którzybykolwiek Rekollekcye swe albo cale, albo nie w swoim odprawili szeregu, niebawnie z oznaymieniem przyczyn donosili. Konsystorze zaś Nasze żywo tego (w czym ści-

ſły na nich wkładamy obowiązek) dopilnować tego powinni, aby ſię temu ułożeniu we wſzyſtkim zadoſyć ſtało, ktokolwiekby więc Terminu Rekollekcyi bez wielce ważney przyczyny, i iak wyżey świadectwy ſtwierdzoney uchybił, zapłaci 50. Złł: Pol: *ad pios uſus applicandos*. Naywięcey zaś w tey mierze na Dziekanow tymże Konſyſtorzom mieć oko zlecamy, którym naypilnieyſza, co do exekucyi tego należy ſię, i od nas zdana ieſt baczność, a to pod karą 80. Zł. Pol: *ad ſimiles uſus*, iak wyżey obrocić ſię maiących, i pod rożnemi innemi, ieżeliby było potrzeba, ſurowſzemi według prawa karami.

Obiaśniamy też ieſzcze, aby ci, którzy dla ważnych i ſpoſobem iak wyżey opiſano ieſt racyi, nie będą mogli te Rekollekcye na Terminach w Mieſiącu Styczniu odbywać, w czaſie Majowego rozłożenia odprawić ie powinni, lecz gdyby i te oſtatnie uchibili, nie mogą ie choć po czaſie takowym na innym mieyſcu, iak na ſwoim właſnym odprawić; unikać bowiem w Bogomyślności ſpołeczeńſtwa, i domowy tylko kącik za oſobność chcieć poczytywać, iednoby było, co albo ſię wyrzekać Ducha Chrześcian, albo ſię na prawdziwym znaczeniu oſobności nie znać? ponieważ duchownych ſchadzek naſzych, kazań, uczeſtnictw Sakramentów Swiętych, i wſzyſtkich zgoła dla powſzechności całego Kościoła czynności uſtanowionych, coż ieſt pierwſzym fundamentem, ieżeli nie ſpołeczność modlitwy? za coż iey więc unikać? a że do modlitwy zwłaſzcza wewnętrzney naywięcey, ieſt pomocna oſobność, i to oſobność barziey ducha iak ciała, myśli oderwanie, iak oddzielenie ſię od ludzi, więc też

Bogu nic milszego nad modlitwę, i rozmyślanie w społeczeństwie z innemi czynione, a dla ludzi do pobożności ze wszech miar nad drugich obowiązanych nic pożyteczniey szego. Mówcie więc (iak niegdyś zwykł był mawiać Hieronim S. do siebie wchodząc do Kościoła) myśli, trudy, i kłopoty nasze zostańcie w domach, abyście nam nie przeszkadzały, a przykłady innych współ-Braci do gorącości Ducha niech was zapalą, i tak złączone takowe razem modlitwy i rozmyślania prędzey niebo przebiią, i prędzey niebieskie ściągną łaski, według Chrystusowego w Ewangelii Mateusza S. przyrzeczenia (d): gdziekolwiek dwoch, lub trzech iest w Imię moie zgromadzonych, tam w pośrzodku nich zostawam.

(d) Locô Citato Cap: 18.

Kiedy zaś do tych Rekollekcyi całe niższe swieckie duchowieństwo Nasze na fundamencie dawnych przepisow Synodalnych, *quocunque Titulo Beneficiatos*, tak usilnie pobudzamy, nie możemy tylko pewno się spodziewać, iż też Jchmość XX. Prałaci i Kanonicy Katedry, i Kollegiat Naszych, nawet i ci, którzy nie maią obowiązków około Dusz pracowania, ile iako na stopniach daleko wyższych od drugich są postanowieni, tak toż przez te, i wszelkie inne względy, naydowodnieysze powinni drugim dawać przykłady, ochotnie obieraiąc co rok sobie czas (ieżeli w Dyecezyi naszey mieszkać będą) do tych duchownych zabaw, na iakowym z zwyż wspomnionych według swego upodobania mieyscu.

Niech za to będą pewni, nie tylko wiecznych od BOGA nadgrod, ale też i doczesnych łask, iak dowodcy do tak oczywiście przykładney świątobliwości, z którey w czasie

niechybnie (iak w Miłosierdziu Boskim ufamy) obaczemy obfite ztąd wypływaiące we wszystkich na te Duchowne ćwiczenia udawaiących się Osobach pobożnościowoce.

Następuie Tabella rozrządzaiąca mieysce, czas i Osoby Duchowne do odprawiania wyżey rzeczonych corocznych po całey Dyecezyi Pięciodniowych Rekollekcyi.

Nro I.

Nro 1mo.

ZACZYNAIĄ REKOLLEKCYE

W PUŁTUSKU

Na Noc w Sobotę przed Niedzielą *pierwszą* po trzech Krolach (*)	Na Noc w Sobotę przed Niedzielą 3cią po Wielkieynocy.
z Dekanatu	Pułtuſkiego.
Pl: z Serocka.	Wik: z Serocka.
Pl: z Zegrza.	Wik: z Zegza.
Pl: z Dzierzenina	Wik: z Dzierzenina.
Pl: z Pokrzywnicy.	Pl: z Smogorzewa. (dowa
Pl: z Przewodo-	Wik: z Przewo-
Pl: z Szyſk (wa.	Pl: z Gzow.
Pl: z Winnicy.	Pl: z Gaſiorowa.
Czterech Wikar: Koll: Puł:	Czterech Wikar: Koll: Pułt:

z Dekanatu	Makowſkiego.
Pl: z Makowa.	Wik: z Makowa.
Pl: z Rożana.	Benef: z Zawad.
Pl: z Karniewa,	Pl: z Gaſewa.
Pl: z Czerwonki.	Wik: z Karniewa
Pl: z Podoſia.	Pl: z Szwelic.

z Dekanatu	Nowomieyſk:
Pl. z Naſielſka.	Pl. z Klukowa.
Pleb. z Nowego Miaſta.	Pl. z Łopacina,
Pl: z Ciechcina.	Pl. z Krolewa
Pl: z Cieniewka.	Pl. z Sońſka.
Pl. z Sochocina.	Pl. z Kraſzewa.

z Dekanatu	Zakroczymſk:
Probo: z Zakroczymia.	Promo: z Zakroczymia
Pl: z Chociſzewa i Smoſzewa	Pl: z Groyca
Pl: z Kroczewa	Pleb: z Wrony y Wrońſk
Pl: z Iońca	Pl: z Kamienicy
Pl: z Kryſka	Wik: z Kreſka
Pl: z Pomiechowa	Wika: z Pomiechowa.

W ŁOMZIE.

Na Noc w Sobotę przedNiedzielą *pierwſzą* po trzech Krolach.	Na Noc w Sobotę przed Niedzielą 3cią po Wielkieynocy.
z Dekanatu	Andrzeiowſk:
Pl: z Ciżewa.	Pl:z Roſochatego
Pl: z Audrzeiowa.	Wika: z Andrzeiowa.
Pl: z Zambrowa	Prob: *S.* Krzyża z Zambrowa.
Pl: z Nura.	Wik: z Nura.
Pl: z Rutkow	Pro: z Rutkow.
Pl: z Zawad.	Alt: z Zawad.
Pl: z Zaręb.	Pl: z Kołakow

z Dekanatu	Łomżyńſkie:
2. Manſyonarze Łomżyńſcy.	Drudzy 2. Manſyo: Łomżyń:
Pl: z Nowogroda	Prom: Szpitalny z Nowogroda
Pl: z Puchał	Prom: z Puchał
Pl: z Szczepankowa.	Promo: z Szczepankowa.
Pl: z Smłodowa.	Prom: zSmłodo:
Pl: z Miaſtkowa.	Prom: z Miaſtkowa.
	Pl: z Kleczkowa.

z Dekanatu	Oſtrołęckiego
Pl. z Oſtrołęki	Wik: z Oſtrołęki
Pl: z Rzekunia.	1. Wikary z Myszyńca.
Pl. z Nowey wſi.	Pl. z Baranowa
Pl. z *Sielunia.*	Wik z Sielunia.
Pl. zKraſnoſielca	2. Wik: zMyſzyń:
Prob: z Myſzyńca	3. Wik: zMyſzyń:
Pl. z Kadzidła	Wik: z Kadzidła.

W PŁOCKU.

Na Noc w Sobotę przed Niedzielą *pierwſzą* po trzech Krolach.	Na Noc w Sobotę przed Niedzielą 3cią po Wielkieynocy.
z Dekanatu	Bielſkiego.
Pl: zBoniſławia.	Prom: z Boniſławia.
Kom: z Biały.	Pl: z Cachcina
Pl: z Bielſka.	Prom: z Gory
Pl: z Gory.	Wik: z Łęgu:
Pl: z Łęgu.	Proc: *S.* Ducha. z Bielſka.
Pl: zProboſzczewic.	Prom: z *Słupi.*
Pl: z *Słupi.*	Pl: z Zagroby.
Pl: z *Starożrzeb.*	2. Wika: Kolleg: Płoc:
2. Wik: Kollegiaty Płoc:	

z Dekanatu	Bodzanowſk:
Pl: z Pilichowa.	Pl: z Bulkowa.
Pl: z Blichowa	Pl: z Łętowa.
Pl: zBodzanowa.	Wik: z Bodzanowa
Pl: z Łubek.	Pl: z *Swięcińca*
Pl: z Kucic.	Pl: z Daniſzewa.
Pl: z Orſzymowa	Wik: z Orſzymowa y Altar:

z Dekanatu	Goſtyńſkiego.
Pl: z Goſtynina.	Wik: z Goſtynina.
Pl: z Ciechomic.	Pl: z Radziwia.
Pl: zDobrzykowa	Pl: z Duninowa.
Pl: z Sokołowa.	Pl: z Szolca.

W MŁAWIE.

Na Noc w Sobotę przedNiedzielą *pierwſzą* po trzech Krolach.	Na Noc w Sobotę przed Niedzielą 3cią po Wielkieynocy.
z Dekanatu	Ciechanowſk:
Pl: zŁyſakowa	Ple: Zemboku.
Pl; z Ciechanowa.	Wik z Ciechanowa
Pl: z Lekowa	Altar: z Ciechanowa.
Pl: z Pałuk	Prom: y Altar: z Pałuk
Pl: z Gruduſka	Prom: zGruduſka
Pl: Szzulerzyza.	Pl: z Unierzyza
Pl: z Koziczyna.	Pl: z Czerznic.

z Dekanatu	Praſznyſkiego
Pl: z Bogatego.	Wik: z Kraſnego
Pl: z Pzraſnyſza.	Al: z Pzraſnyſza.
Pl: z Węgry	Pl: z Pawłowa
Pl: zKrzynowłogi małey.	Altar: z Krzynowłogi małey.
Pl. z Gołymina.	Pl. z Zielony.
Pl: z Węgrzynowa	2. Wik: zKraſnego.

z Dekanatu	Janowſkiego.
Pl: z Janowa.	Pl: z Janowca.
Pl: z Białut.	Pl: z Kuklina.
Pl: z Wieczffui.	Pl: z Grzebſka
Pl: z Duczymina	Pl: z Chorzel.
Pl: zDzierzgowa.	Pl: zKrzynowłogi wielkiey.

W SKĘPYM.

Na Noc w Sobotę przed Niedzielą *pierwſzą* po trzech Krolach.	Na Noc w Sobotę przed Niedzielą 3cią po Wielkieynocy.
z Dekanatu	Dobrzyńſkie:
Pl: z Bątkowa.	Pl: z Sobowa.
Pl: z Dobrzynia.	Wik:zDobrzynia
Pleb: z Giochowałka.	Pl: z Mochowa. oraz i Wielgienia
Pl: z Ligowa.	Pl: z Tłuchowa.
Pl: z Rokicia.	Pl: z Siecienia.

z Dekanatu	Golubiodulſk:
Pl. z Radomina.	Pl: z Xiętego.
Pl: z Trąbina	Ple. z *Swiedziebny* y Kłoſna.
Pleb. z Oſieck wielkiego	Pl: ze Strzygow
Pl: z Płonnego.	Pl. z Radzik.

z Dekanatu	Lipnińſkiego.
Pl. zCzernikow.	Pl: z Oſiecka.
Pl: z Działynia	Pl: z Woli.
Pl: z Łażynna.	Pl: z Mazowſza.
Pl: z Kikoła.	Pl: z Sumina.
Pl: z Lipna.	Pl: z Karnkowa.

w Brodnicy.

Dla Kapłanów w Dekanacie Gorzeńſkim za Kordonem Pruſkim Zachodnim zoſtaiących.

Pl: z Brzozia.	Pl: z Szczuki.
Pl: z Iaſtrzębia	Pl: z Grążaw.
Pl: z Gorzna.	Wik: z Gorzna.
Prebe: z Przedmieścia Brodnicy.	Pl: z Cieląt.

(*) NOTA. *Kiedy Uroczyſtość SS. trzech Krolow w ſam dzień Sobotni przypadać będzie na tenczas aby XX. na to pryncypalne Swięto od ſwych Parafii nie oddalali ſię, zaſiadanie na pierwſzą Ratę w Styczniu trzeba przenieść na Sobotę przed drugą Niedzielą, a drugą w tym razie Ratę na Sobotę przed trzecią Niedzielą po tym Swięcie trzech Krolów.*

Nro 220

ZACZYNAIĄ REKOLLEKCYE

W PUŁTUSKU

Zaczynaią następuiący na Noc w Sobotę przed Niedzielą 2gą po trzech Królach.

z Dekanatu	Wyszkowskie:
Pl: z Długosiodła	Pl: z Lubiela
Pl: z Wyszkowa.	From: z Wyszkowa.
Pl: z Obrytego,	Pl: z Zambsk.
Pl: z Pniewa.	Pl: z Barcic. Popowa i Zator.
Pl: z Goworowa.	Alta: z Goworowa.
Pl. z Brańszczyka	

z Dekanatu	Kamieńczyko:
Pl: z Sadowny.	Pl: z Stoczka.
Pl: Kamieńczykowski.	Promo: Kamieńczykowski
Pl: z Niegowa.	Pl: z Podstolińka.
Pl: z Iadowa.	Pl: z Suleiowa.
Pl: z Korytnicy.	Wik: z Korytnicy
	Pleb: z Kamieńczyli Kamionolasu.

z Dekanatu	Stanisławows:
Pl: z Okuniewa.	Wik: z Okuniewa
Pl: z Pustelnika.	Alta: z Okuniewa
Pl: z Staniławo:	Pl: z Klembowa.
Pl: z Dobrego.	Pl: z Pniewnika.
Prob: Szpitalny z Klembowa.	Pl: Cygowski.
	Wik: z Staniławowa.

z Dekanatu	Radzymińsk:
Pl; z Chotomowa	Pl: z Okunina
Pl: z Radzymina	Pl: z Dąbrowki.
Pl: z Nieporętu	Pl: z Wieliszewa
Pl: z Tarchomina	Prob: z Skaryszewa czyli Pragi.
Wikary ieden z Skaryszewa	Wikary drugi z Skaryszewa.

W ŁOMZIE.

Zaczynaią następuiący na Noc w Sobotę przed Niedzielą 2gą po trzech Królach.

z Dekanatu	Wiskiego.
Prob: i ieden Wikary Wiski.	drugi Wika: Wiski.
Pleb: z małego Płocka.	Pl: z Porytego. (bny.
Pl: z Jedwabny,	Promo: z Iedwa-
Pl: z Przytuł.	Pl: z Dobrzyiałowa.
Pl: z Piątnicy	Wika: z Piatnicy
Pl: z Burzyna.	Pl: z Drozdowa.

z Dekanatu	Wąsowskiego.
Pl: z Radziłowa	Prom: z Slucza.
Pl: z Slucza.	Alta: z Slucza.
Pl: z Kolna	Wik: z Kolna.
Pl: z Graiewa.	Pl: z Białoszewa
Pl: z Wąsosza.	Wik: z Wąsosza
Pl: z Lachowa	Pl: z Roman.
Pl: z Niedzwiadny.	Pl: z Grabowa

z Dekanatu	Ostrowskiego
Pl: z Czerwina.	Pl: z Szumowa
Pl; z Ostrowia.	Prob: Szpitalny Ostrowski
Pl: z Pisk.	Prom: Ostrowski
Pl: z Wąsewa.	Pl: z Ielonk,
Pl: z Troszyną,	Pl: z Lubotyna.
Pl: z Złotoryi	Pl: z Iasienicy
Pl: z Broku.	Wik: z Broku (w:
Pl: z Poręby.	Prom: z Szumo
	Alt: z Czerwina

W PŁOCKU.

Zaczynaią następuiący na Noc w Sobotę przed Niedzielą 2gą po trzech Krolach.

z Dekanatu	Płockiego.
Pl: z Sikorza.	Pl: z Brwilna.
Pi: z Jemielnicy.	Pl: z Słupi.
Pl: z Mieszewa murowanego.	Ple: z Mieszewa Sledziowego.
Pl: z Radzanowa	Pl: z Woźnik.
Pl: z Trzepowa.	Ieden Wikary z Kollegiaty Płoc:
Dwa Wikaryuszowie Koll: Płoc:	

z Dekanatu	Płońskiego.
Pl: z Sarbiewa	Wik: z Smardzewa.
Pl: z Baboszewa,	Pl: z Radzymina
Pl: z Dziektarzewa.	Pl: z Glinowiecka
Pl: z Płońska	Prom: z Płońska.
Pl: z Strzegowa.	Pl: z Małuzyna
Ple: z Wierzbowca.	

z Dekanatu	Wyszogrodz.
Pl: z Czerwińska	na mieyscu iego inny Kapłan z Czerwińska.
Pl: z Gumina.	Pl: z Skołotowa
Pl: z Kobylnik	Pl: z Radzikowa
Pl: z Naruszewa.	Pl: z Zukowa.
Pl: z Wyszogroda.	Wika: z Wyszogroda.
Pl: z Zakrzewa.	

W MŁAWIE.

Zaczynaią następuiący na Noc w Sobtę przed Niedzielą 2gą po trzeh Królach.

z Dekanatu	Mławskiego.
Pl: z Niedźborza.	Pl: z Zeromina.
Pl: z Dambrowy.	Pl: z Bogurzyna
Pl: z Wyszyn.	Pl: z Zmiiewa y
Pl: z Lipowca.	Pl: z Słupska.
Pl: z Szydłowa.	

z Dekanatu	Raciązkiego.
Pl: z Raciąża.	Pl: z Koziebrod.
Pl: z Drobina	Prom: z Drobina
Pl: z Uniecka	Wika: z Uniecka
Pl: z Gralewa.	Wik: z Gralewa
Pl: z Drozdowa.	Pl: z Rogotworska.
Pl: z Kraykowa.	

z Dekanatu	Srzeńskiego.
Pl: z Sarnowa: y Niechłanina	Pl: z Dłutowa (ka.
Pl: z Kuczborka.	Wik: z Kuczbor-
Pl: z Srzeńska	Wik: z Srzeńska
Pl: z Radzanowa	Pl: z Gradzanowa.
Preb: z Srzeńska	Pl: z Zielunia.

W SKĘPYM.

Zaczynaią następuiący na Noc w Sobotę przed Niedzielą 2gą po trzech Królach.

z Dekanatu	Rypińskiego.
Pl: z Dnlska.	Pl: z Ruża.
Pl: z Rogowa.	Pl: z Zalego.
Pl: z Rypina.	Pl: z Sadłowa.
Pl: z Chrostkowa	Pl: z Skępego.

z Dekanatu	Sierpskiego.
Pl: z Borzewa.	Pl: z Kurowa.
Pl: z Borkowa.	Pl: z Ieżewa.
Pl: z Gozdowa.	Pl: z Goleszyna
Pl: z Goyska.	Pl: z Szczutowa.
Pl: z Mochowa.	Pl: z Sudrag.
Proboszcz z Sierpca	Prebend: S. Wawrzyn: z Sierpca
1den Manyonarzy Spowied: P.P: Bened: z Sierpca	2gi Manyonarz z Sierpca.

z Dekanatu	Bieżuńskiego
Pl: z Bieżunia.	Wik: z Bieżunia.
Pl: z Lutocina.	Wik: z Lutocina
Pl: z Lubowidza	Pl: z Zgliczyna
Pl: z Zawidza	Pl: z Skrwilna.
	Pl: z Rościszewa

Nota 1mo. Dispartyment ten Osob odprawuiących w czasie swoim Rekollekcye przez rozdwoienie każdego Dekanatu iest uczyniony w tey myśli, aby gdy iedna w specyfikacyi, czyli Kolumnie wyrazona strona na nie zasiada, miała druga determinowanych Kapłanow, gdyby zkąd inąd żadną miarą kogo do zastąpienia obowiązkow pod ich niebytność dostać nie można, iako to dokładniey, iuż wyżey napisano iest.

Nota 2do. Są niektóre Kościoły, przy których albo bywali, albo mogą być Plebani, a teraz chodzą przez Kommendy, Rządcow iednak onychże w tey Tabelli położyliśmy pod imieniem Plebana, a nie Kommendarza.

Nota 3tio. Gdyby w czasie iacy nowi *Beneficiati*, i Kapłani do Dyecezyi przybyli, albo też którzy w tey Tabelli nie są wyrażeni na pierwszym, czyli na drugim termi-

nie uczynionego w fwym Dekanacie Rozdziału odprawić Rekollekcye mogą, a ieżeliby do żadnego Kościoła przywiązani nie byli, w czasie od siebie upatrzonym, byle na iednym z rzeczonych mieyscu, zadosyć temu uczynią.

Nota 4to. Jeżeliby w tym rozłożeniu trafiło się, że w niektórych mieyscach położeni z sobą dla wzaiemney pomocy Plebani, nie co są odlegli, dzieie się to szczegulnie, że w ninieyszym takowym dysparty-mencie Dyecezyi, nie podobna tak z sobą złączyć Kościoły, aby co do wszystkiego (iakby się życzyło) zupełna wypadała kombinacya, bo maiąc uwagę na iedne, nie może się w tym rzecz z drugiemi ściśle ułatwić.

Nota 5to, Nie tayno Nam także, że wiele w tey Tabelli Kościołow znayduie się, którzyby bliżey mieli do innych z wyrażonych domow

mow Rekollekcyi, iak do tych, do których są teraz naznaczone, ale że niechcąc dla wymaganego porządku Dekanaty rozrywać, i maiąc wzgląd, tak na proporcyonalne rozdzielenie Osob do każdego mieysca, iako też, żeby nie czynić rozdziałow na wiele terminow, a to dla nierozwlekania czasu, a tym samym dla uniknienia zachodzących przy domach zatrudnieniow, i różnych innych przykrych okoliczności, niepodobna było inaczey postanowić, i temu wszystkiemu dogodzić.

Nota 6to. Jeżeli się w tey Tabelli trafi, iż imiona mieysc nie tak są położone, iak się od niektórych zwykły nazywać, osobliwie, które kilka imion maią, wiedzieć należy, iż my trzymaiąc się ostatniego opisania nakazanego w Roku przeszłym wszystkich Dyecezyi Naszych Kościołow, tych zażyliśmy nazwisk, iakie się w nim znaydowały,

ponieważ choćby takowa była gdzie słow odmiana, łatwo przecie samey rzeczy doyść będzie można.

ROZDZIELENIE

Dziennego czasu na tych Pięciodniowych Rekollekcyach.

W Wigilią zaczęcia Rekollekcyi ziadą się iuż wyrażeni Kapłani na czas w Tabelli wypisany wcześnie z rana w Sobotę przed naznaczonemi w nieyże Niedzielami (iak wyżey postanowiono iest dla uczynienia examinu do słuchania Spowiedzi) a wieczor będzie *Exhorta* pobudzaiąca do doskonałego Rekollekcyi odprawowania, i wykładane będą potrzebne do tegó końca nauki; naprzykład z Kśiążki Rekollekcyi *Xiędza Woykowskiego Kanonika Puttuskiego*; lub z innego iakiego dobrego Autora wyięte, i potym czytane być maią Punkta na pierwszą Medytacyą iutrzeyszą.

ZRANA.

O godzinie piątey wstać, i nawiedzić Nayświętszy SAKRAMENT, oraz przypominać sobie Punkta na Medytacyą następuiącą.

Od w pół do szostey, do w pół do siodmey Medytacya pierwsza,

Od w pół do siodmey, aż do ośmey. Odprawienie razem Pacierzy Kapłańskich, to iest *Matutini & Horarum* i Msza.

Od ośmey do dziewiątey czytanie Kśiążki Duchowney razem przez trzy kwadranse, a Punkta na następuiącą Medytacyą, przez kwadrans.

Od dziewiątey do dziesiątey, Medytacya druga.

Od dziesiątey, do iedynastey, krotkie notowanie dla siebie niektórych zdatnych przypadłych myśli, i przedsięwzięciow na Medytacyach i gotowanie się do Spowiedzi *w trzech pierwszych dniach, w drugich zaś ostatnich* czytanie pry-

watne iakiey Kſiążki Duchowney, iako to: *Drogi do życia pobożnego, Woyny Duchowney, Authora, o naśladowaniu Chryſtuſa*, lub inney tym podobney, albo gdyby czas niewyſtarczył na odnowienie iak wyzey rannych Pacierzy Kapłańſkich, w tey godzinie obranie czaſu do ich dokończenia razem.

Od iedenaſtey, do dwunaſtey, Examen partykularny, obiad, po obiedzie zaraz nawiedzenie Nayświętſzego Sakramentu. Pod czas ſtołu także każdego razu czytany będzie Rozdział z iakiey Kſięgi Piſma S. i potym *przy Obiedzie* Kazania z iakiego dobrego Autora, a *przy Wieczerzy* Uſtawy Synodalne, albo ſpoſoby nayzdatnieyſzego Kazań i Katechizmu mówienia. Do czego przez Starſzego mieyſcowego iaka, byle nie z Rekollektantow zażyta będzie Oſoba.

POOBIEDZIE.

Od Dwunaſtey do pierwſzey. Czas wolny przez kwadrans, a potym *Exhorta*, czyli iak od innych nazywa ſię *konferencya* w materyach tyczących ſię obowiązkow Kapłańſkich.

Od pierwſzey, do drugiey. Wykłady, czyli przypomnienie nayzwyczaynieyſzych, czyli naypotrzebnieyſzych obrządkow: iako to *Exercitii* siccæ, iak nazywaią *Miſſæ & Adminiſtrationis aliorum Sacramentorum*, bo wielu (iak wiemy) nie z tą przyzwoitością, iak należy *Rituum* i ceremonii, albo przez oziębłość, albo przez zapomnienie, albo niewiadomość one ſprawuią, przy czym J. X. Dyrektor Rekollekcyi, albo od niego do pomocy przybrany aſſyſtować, i gdzie co potrzebnego uzna, dowodzić, i pokazywać będzie, wybrawſzy do ſprawowania tego, co dzień innych z pomiędzy XX. Rekolle-

ktantow, a to wſzyſtko ż naypilnieyſzym uchronieniem ſię naymnieyſzego zamieſzania, lub iakowego ſprzeciwienia ſię, lub przez rozmowy roztargnienia.

Od drugiey, do trzeciey, Czytanie Kſiążki Duchowney razem.

Od trzeciey do czwartey. Odprawienie Nieſzporów *razem*, potym czas wolny, a oſtatniego kwadranſa czytanie Punktow na Medytacyą naſtępuiącą.

Od czwartey do piątey. Medytacya trzecia.

Od piątey do ſzoſtey. Przez kwadrans czas wolny, albo ieżeli kto chce, notowanie u ſiebie Punktow z Medytacyi, a przez trzy kwadranſe czytanie *razem* iakiego dobrego Autora zawieraiącego w ſobie rezolucye różne, i to w naypotrzebnieyſzych, i naywięcey oświecenia wymagaiących materyach, gdzie także tedy owedy, gdyby komu przyſzły iakowe przypadki, i wątpliwo-

ści na myśl, do pytania ſię w tym o zdanie drugich w rzeczach do tego tyczących ſię, wolno będzie proponować, ale ſię to w wielkiey także ſkromności, i uſpokoieniu, bez naymnieyſzey kiedykolwiek ſprzeczki ſtać ma; X. zaś Dyrektor Rekollekcyi, lub ktoby inny do tego był od niego uproſzony, gdzie oſądzi za rzecz potrzebną przydanie lub wyłuſzczenie ſwoich także Reflexyi, zechce oneż opowiedzieć i wykładać.

Od ſzoſtey, do w poł do ſiodmey. Examen particulare. Wieczerza.

Od w poł do ſiodmey do w poł do oſmey. Czas wolny przez kwadrans, a potym *Exhorta*, iak po Obiedzie.

Od w poł do oſmey, do oſmey. Krótkie Modlitwy Wieczorne. Rachunek generalny ſumienia, nawiedzenie Nayświętſzego Sakramentu.

O oſmey Spać. W którym czaſie zagaſzenie świec, iako i wſzelka tam

znwsze ostrożność z ogniem iak nausilniey się zaleca.

Niektóre potrzebne przydatki do tych przepisow Rekollekcyinych.

1mo. Ten porządek dzienny, dla lepszego zachowania onegoż, ma być w izbie (gdzie się razem Medytacye, i Pacierze Kapłańskie, czytanie Ksiązki Duchowney, i *Exhorty* czyli *konferencye* odproawować będą) zawieszony i starszy mieyscowy obmyśli iaką Osobę, którąby według porządku opisanego na wszystkie te zabawy odgłosem dzwonka, i oprócz tego na wstawanie do wszystkich izb wchodząc, a w zimie i świece ieszcze w nich zapalaiąc, pilnie znać dawała. Medytacye można odprawić czyli klęcząc, czyli stoiąc, czyli też na reszcie siedząc, albo i pod czas iedney godziny wszystko to razem wolno przeplatać, iak komu będzie wygodniey. X. Dyrektor Rekollekcyi albo sam, albo użyty od niego Pomocnik na wszykich z innemi znaydować się będzie zabawach, a dla łatwieyszego od drugich rozbierania materyi do medytowania podanych, w drugim i trzecim kwadransie każdey medytacyiney godziny przypadaiące na ten czas do rzeczy, i co mu Duch S. i łaska Boska do serca i ust poda, iak nayżywsze pobudki i Affekta nasuwać i podawać będzie, *Exhorty* zaś naznaczone nikt inny tylko X. Dyrektor miewać powinien, chybaby dla swey iakiey słabości sam tego uczynić żadną miarą nie mógł.

2do. Pierwszych trzech dni wstrzymaią się Rekollektańci od odprawienia Mszow, aż dopiero w czwartym dniu do Ołtarza przystąpią, iednakże w tych dniach, w których odprawować ią nie będą, słuchać oney maią, i do Dyrektora należeć powinno, aby który z Kapłanow mieyscowych też Mszą

w swey naznaczoney godzinie dla Rekollektantow odprawił.

3tio. Nie tylko uczciwość względem siebie, i to we wszystkich okolicznościach zachować, ale też względem starszych mieysca, a w szczególności względem X. Dyrektora Rekollekcyi należyte poszanowanie, i w tym co do nimieyszych rozrządzeniow ściąga się; wszelką powolność świadczyć będą powinni pod surową od nas karą.

4to. A że potoczne, i niepotrzebne rozmowy rozprasząć zebrane myśli zwykły, wszyscy więc w tych dniach Rekollekcyi tak razem, iako i osobno zostaiąc milczenie zachowaią, osobliwie ci, którymby w iedney stać przyszło izbie, czego X. Dyrektor Rekollekcyi, lub od niego na ten koniec przyswoiony pilnie przestrzegać będzie, każdy podczas tych zabaw Duchownych, iako powinien być kontent z wygody daney i z pożywienia, ile mieysce po-

zwoli, tak też nikt ważyć się nie będzie osobnym swym iedzeniem, a tym bardziey napoiem posilać się, oraz ponieważ na niektórych rzeczonych mieyscach będzie nie mała szczupłość w izbach dla Osob przybywaiących, mieszczenie się też na nich (iakie wypadnie) za dobre przyimą, wystawuiąc sobie te mieysca, i czasy za szczególnie właściwe do wygody Duszy, a nie ciała.

5to, Wszyscy powinną, i we wszystkim należytą, tak przy stole, i publicznych zabawach, iako i izbach swoich zostaiąc, zachowaią skromność, i nikt bez przyzwoitego Kapłanow odzienia z tychże izb swoich nie wyniydzie, a tym mniey w czasiech tych ułożonych ćwiczeniów rzeczą iako nieprzyzwoitą zabawiać się, albo prożnie przechadzaiąc się, drugim przeszkody czynić, i turbować odważy się.

6to. Gdyby kto przepisanych tych ustaw nie zachowywał, albo się

na iakiey zabawie w dziennym iuż porządku wyrażoney nie znaydował, albo pożno przyszedł, i przeciw temu w czym wykraczał, na ten czas zaraz XX. Dyrektorowie rekollekcyi, albo od nich do tego przybrani mieć oko na to, i zaraz się informować o przyczynie, oraz o pilnieyszą regularność profić, i przestrzegać będą (o co ich nasumienie obliguiemy) aby się w tym ułożeniu Naszemu zadosyć stawało, i nikt onym tego za złe mieć nie powinien, ponieważ my co do uwiamienia się o tym wielce baczni będziemy i od nich, gdyby tego pilnie nie doglądali, rachunku zdawania dopominać; każdy zaś z Kszęży Rekollektantow za słodką mieć powinien okoliczność przypomnienia sobie na tey osobności owego czasu życia, które przy gorliwym powołania swego wstępie zaczynał, i prowadził.

7mo. Do Dyrektora rekollekcyi należeć będzie, aby wcześnie sobie pomocnikow z pomiędzy nawet Rekollektantow do czytania Kszążek Duchownych, oraz Punktow Medytacyi, i innych wspolnych modlitw obrał, co naymłodszym *Vocatione*, a do tego naylepiey zdatnym nayprzyzwoiciey przystawać będzie.

8vo. Zapłata wyżey wyrażona dość szczupley kwoty *ośmiu Złotych Polskich* ma się szczegulnie do samey tylko osoby rekollekcye odprawić obligowaney, nie zaś do ich służących, i do innego iakiegokolwiek więcey opatrzenia ściągać, a dla mnieyszego na podroż wydatku, i uniknienia expensy na ludzi, i konie, naylepieyby i naywygodniey było, żeby Plebani w sąsiedztwie mieszkaiący, i w iednym czasie na rekollekcye maiący przybywać, w kilku razem przyieżdżało. Nie chcemy iednak przez wyznaczenie iuż wyżey zapłaty, i naymnieyszey czynić

zagrody do czyiey większey w tym szczodrobliwości, znaiąc tyle wymaganych w tey mierze przez rzeczone mieysca wydatkow.

9no. W tych wszystkich przepisach i ułożeniach, ponieważ, wszelkie ustawy wiecznie trwałe być zawsze nie mogą, bo z nieprzewidzianemi czasem okolicznościami wypada często, albo ich tłomaczenia, albo poprawy, albo obiaśnienia, albo przynaymniey dyspensowania do czasu potrzeba; zaczym naprzod wykonania tego moc, i władzę Nam tylko samym, i Naszym na tym Biskupstwie Następcom zachowuiemy, a potym XX. Dyrektorow rekollekcyi, przez wszystkie obowiązki miłości Boga, i bliźniego upraszamy, i rekwiruiemy, aby Nam przy raportach iak wyżey namienionych, swoie myśli i zdania, do lepszego tey rzeczy wydoskonalenia otworzyć nie zaniedbywali.

Aby zaś wszystkie wyrażone tego ułożenia Punkta każdy sobie dobrze w myśl zaraz na początkach obwieszczenia ich wraził, kilka razy one dla zupełnego ich zrozumienia i należytey pamięci czytać nie omieszka, i żeby to dla wszystkich, do których należy wiadomości doszło, zwyczaynym obeyściem przez XX. Dziekanów wszelkim do tego przyzwoitym Kościołom i mieyscom iak nayprędzey pod nayszarowszą karą na spóźniaiących się w tym rozciągać maiącą, przesłane było, powagą Naszą Pasterską ściśle nakazuiemy. Na co dla lepszey wiary, podpis imienia Naszego, i znak zwykłey pieczęci położyć zleciliśmy. Dan w Warszawie Dnia Dwudziestego Siodmego Listopada Roku 1774.

Michał Biskup (L.S.)

IX.

Rozrządzenie względem odprawiania co półrocznych Kongrega-

cyi Dekanalnych przez Duchowieństwo Dyecezyi Płockiey, i względem innych obowiązków Dziekańskiego Urzędu.

MICHAŁ JERZY &c:

Wielebnym Xięży Dziekanom, i całemu Duchowieństwu: ofobliwie któremu ſtaranie około Duſz w Dyecezyi naſzey ieſt powierzone, zdrowie, i Błogoſławieństwo.

Jako światło nauki (a), i wonność cnot (b) ſą iedynym dla dobra Kościoła utrzymaniem, tak też nic nie ieſt i w Jego Urzędnikach i Kapłanach nad nie potrzebnieyſzego, gdyż od nich ludzie nauczaią ſię praw zrozumienia, i biorą pobudki do pełnienia ſwych powinności, i dla tego, co

(a) Quia tu ſcientiam repuliſti, repellam te ne Sacerdotiô fungaris mihi. *Oſeæ* 4.

(b) Et vos eritis mihi in Regnum ſacerdotale, & Gens Sancta. *Exod*: 19. 6.

go, co Prorok Ozeaſz dawniey powiedział, my w codziennym widziemy doświadczeniu: *iż taki lud, iacy Kapłani* (c). Co do wſkrzeſzenia Ducha, i zachowania ſię w pobożności, wydaliśmy iuż w Miesiącu bliſko zeſzłym Rozrządzenie względem corocznych przez was wykonania rekollekcyi (d), a co do odnowienia pamięci o rzeczach wiadomości w Kapłanach koniecznie wyciągaiących, przedſiębierzemy teraz na ten koniec dawne co do Dekanalnych ſchadzek, albo (iak ſię u nas nazywaią) Kongregacyi, mianowicie przez oſtatni Dyecezalny Synod obſzernie określone, odnowić poſtanowienia, a bardziey do iak naylepſzego przywieść ſkutku.

A to nie przez iakową porywczość narzucania was częſtym, i

(c) Sicut Populus, ſic Sacerdos. *Oſeæ Ca:* 4.

(d) Supra Nro VIII. pag: 128.

niby próżnym naszym pisaniem, ale żebyśmy żadnych nieopuścili środków do utrzymania w naszey Dyecezyi tych nayszczegulnieyszych obowiązków, od których wierność w powołaniu ich, i co do siebie samych, i co do powierzonego im ludu iedynie zawisła.

Rozwodzić się z potrzebą nauki w Kapłanach, iako ta rzecz z siebie pod żadną nie może podpadać wątpliwość, tak też cale nadaremnie byłoby to czynić, ponieważ z przepisu tak starego, iako i nowego Zakonu do niey iak naydokładniey są obowiązani.

Przez nich bowiem samych Religia między ludem iest utrzymana, na nich samych Kościoł całą składa baczność, i ciężar do chowania nayszacownieyszych swych skarbow, ich samych iest obowiązkiem przestrzegać, aby iakowe błędy górę nie wzięły, i nienaruszyły czystości świętych nauk, i aby zepsowane

światowych wiekow zdania, swoią powszechnością niewyrugowały do szczętu z pamięci rozwięzłych ludzi wszystkich ustaw Ewangelicznych; do nich należy mieć gorliwość, ale na świątobliwey roztropności wspieraiącą się, wpaiać potrzebne innym duchowne zalecenia, ale bez przesądow; być wzorem, i pobudką do ukochania prawd, ale bez obłudy; zatapiać się w ćwiczeniach pobożney umieiętności, ale z rozeznaniem prawdziwey iey istoty, i bez błędnego w nich zawodzenia. Im poruczona iest zwierzchność w rzeczach Duchownych, ale tylko, żeby z tąd nayużyteczniey-sze nie dla poiedynkowego, ale dla powszechnego dobra wyprowadzić owoce; ich powinność naprawiać swym zaradzaniem co iest złego, coraz ku większemu polepszeniu wszystkich napominać, ale z tą mężną zawsze łagodnością, która U czniom Chrystusa iest przyzwoita

A kiedy oczywiſta ieſt rzecz, że Kapłani, iako nad rzeczami Religii ſą przełożeni, tak też większą nad innych wſzyſtkich mieć powinni naukę, idzie zatym, iż wſzyſtkich także powinni do wzmożenia ſię w niey użyć ſpoſobow.

Seminaria były przez wſzyſtkie przepiſy Kościelne uſtanowione za naylepſzy ſpoſob do nabycia wſzelkich umieiętności Duchownych, a ſchadzki, czyli (iak mówiemy) *Kongregacye*, lub rozmowy wſpolne między Kapłanami o różnych ważnych, a ich urzędow tyczących ſię materyach (względem których teraz naſze przełożenia czyniemy) bywały zawſze do utrzymania teyże nauki, i ſtanowi ich właściwey obyczayności, za wielce użyteczny poczytane śrzodek.

A że całą troſkliwość naſzę radzibyśmy obrócili, aby nowo u nas w Stan Duchowny wſtępuiący, iak naylepſze w Seminaryach co do cno-

ty i należytych wiadomości odebrali wydoſkonalenie, i tym końcem wydaliśmy iuż Naſze dla Seminariów Urządzenia i Przepiſy (e), nie możemy też omieſzkać, żebyśmy wſzelką ſiłą i daley poſtępuiących w drodze Kapłańſkich urzędow przez rzeczone konferencye w tak świątobliwych czynnościach zagrzewać, i utrzymywać nie mieli.

Uznawamy aż nadto pożytki z tego Duchownego pochodzące zbierania ſię, bo ieżeli, iak mówi S. Grzegorz (f), Naywyżſzy Dawca światła raczy być w pośrzodku ludzi dwóch, lub trzech w imie iego zgromadzonych, i naucza ich według przyrzeczenia Ewangelii wſzelkiey prawdy; tym bardziey nieoddali ſię gdzie w większey liczbie na ten koniec ſkupiać ſię będą Kapłani.

(e) Supra No. VI. pag. 69.

(f) Si adeſſe dignatur, ubi duo, vel tres fuerint, quantò magis non deerit, ubi plures converint Sacerdotes *Epiſt.* 112. lib. 7mo ad *Siagrium*.

Wſzakże i Apoſtołowie choć ze wſzech miar oświeceni zgromadzalisię, z przyczyn zachodzących okoliczności dla rozmówienia ſię między ſobą z ſtrony rozmaitych nauk Chryſtuſowych; wſzak i Kościoł zawſze w czaſie potrzeby za ich idąc przykładem, ile mógł, wyżſzych Przełożonych Duchownych na powſzechne, a niżſze Duchowieńſtwo na mnieyſze Zbory, zwoływał, przez co utrzymał pieczołowicie nayprzednieyſze ſwe Artykuły wiary i mądrości pełne, czyſtey iey nauki prawidła W każdych przypadłych raziech do tego ſię udawano ſpoſobu, i dawnieyſze przepiſy nie mniey to, iak świeże zalecaią, pokazuiąc, że Kościoł, iako te ſame miewał potrzeby, tak też tego ſamego zawſze był o tym zdania. Y w takowymci to duchu od dawnych czaſów Biſkupi, kiedy ſami zebrać ſię z ſobą, albo li też zgromadzać ſwe Kapłany

na uroczyſtſze ſchadzki, iakiemi ſą Synody, nie mogli, ſtarali ſię przynaymniey zgromadzać ich na partykularne Kongregacye; o czym naydokładnieyſzy dowód mamy w Liście S. Bazylego Wielkiego do Ucznia ſwego Chilona piſanym, w którym iaśnie czytamy: *iż był pospolity w owym czaſie obyczay Biſkupow, nakazywać zgromadzenia Xiąży, aby z ſobą rozmawiali o rzeczach Duchownych, i że tego nigdy nie zaniedbywano, ponieważ z wielkim to było pożytkiem, na których nauki o Taiemnicach Wiary, o piſmach Apoſtołow, o prawdach Ewangelii rozbierano.* Oraz iaśnie co do każdego nawet Miesiąca w Konſtytucyach Rikułfa Biſkupa Sweſſyoneńkiego w wieku dziewiątym żyiącego, to ſamo znayduiemy (g), i nawet Stolica Apo-

(g) Rationi quoq; proximum eſt, ut Statuto die *per ſingulas Decanias* Presbyteri ſu-

ſtolſka tego po wſzyſtkich Biſkupach żąda, aby przy co piąciuletnym Stanu Dyecezyi ſwych opiſaniu, między innemi okolicznościami, i o tym ią uwiadomiali (h) *czy bywaią u nich Kongregacye, albo konferencye, z Theologii Moralney, i rezolucye* Caſuum Conſcientiæ & de Ritibus? *i wiele razy? którzyſię na nich znaydować zwykli? i iakie z nich doſwiadczaią pożytki?*

Już nikomu z was tayno być niemoże, Bracia ukochani, że Kapłani

ſimul conveniant, & de his, quæ in eorum Parochiis accidunt, ſermonem habeant. *in citatis Conſtitutionibus Cap:* 20.

(h) An habeantur conferentiæ Theologiæ Moralis, ſeu Caſuum conſcientiæ, & Sacrorum Rituum? & quot vicibus habeantur? & qui illis interſint? & quinam profectus ex illis habeantur? *Inſtructio pro omnibus Eppis Sacræ Congregationis Concilii §* 13. *Art:* 14. *quæ reperitur ad calcem* 2*di Tomi Synod: Diece: Bene XI.*

i Paſterze bez nauki, i potrzebnego światła ſą przewodnikami ciemnemi (i), którzy prowadząc innych, w przepaść z niemi razem wpadaią; i iednym ſłowem, że Xięża nieumieiętni niegodni ſą ſprawowania znakomitego Urzędu Kapłańſtwa, i nie ſą tylko ohydą dla Kościoła, i obrzydliwością przed ludźmi.

Zkąd dwie nieochybne wypływaią prawdy, iż, kiedy do wiadomości dobrego rządzenia Duſzami, nauka Theologii, a oſobliwie obyczaiow tycząca ſię, tym koniecznie ieſt potrzebna, którzy na Urzędach Plebanów lub na innych podobnych iakich zoſtaiąc, do ſłuchania Spowiedzi ſą obowiązani, nie doſyć ieſzcze przecie ieſt, aby mieć tę wiadomość raz nabytą, i żeby nawet iey kto kiedy w Szkołach drugich uczył, ale

(i) Si cæcus cæcum ducit, ambo in foveam cadunt. *Lucæ* 6.

się trzeba nieprzerwanie w niey przeglądać, i ćwiczyć, żeby w tey naytrudnieyszey nad wszelkie inne. sztuce kierowania sumieniami ludzkiemi, co raz stać się doskonalszym; i w tymci to rozważeniu napisał S. Grzegorz Papiez (k) *Ktoż nie wie* mówił on) *iż blizny myśli, skrytsze są nad wewnętrzne ciała rany, a przecież częstokroć wielu, choć Duchownych przepisow cale nieumieią, nie wzdrygaią się podeymować leczenia serca, kiedy ci, którzy nie znaiąc mocy rzeczy uzdrawiaiących, za lekarzow ciała udawać się niewstydzą.*

(k) Quis cogitationum vulnera occultiora esse nesciat vulneribus viscerum & tamen sæpe, qui nequaquam Spiritualia Præcepta cognoverunt, cordis medicos profiteri non metuunt, dum qui pigmentorum vim nesciunt, videri Medici carnis erubescunt. *Part: 2da. Cap:* 1mo.

Swięty Paweł Apostoł, choć napełniony umieiętnością, za sprawą Ducha S. nie zaniedbywał czytania Ksiąg, i one z sobą nosił (l), i nietylko Tymotheusza Ucznia swego choć z naymłodszych lat w naukach ćwiczonego do nieustannego ich ciągu usilnie zachęcał (m), ale też i dla wszystkich Kapłanów zostawił to napomnienie; na wzór onego podobnie wyraża Zbor Toletański: *aby w umieiętności Pisma S. i Kościelnych Praw nabywaniu nigdy nieustawali* (n).

(l) Affer tecum libros maximè membranas *2da Timoth:* 4. 18.

(m) Attende Lectioni, Exhortationi & Doctrinæ *1ma Timot:* 4. 13.

(n) Sacerdotes legere Sanctas Scripturas frequenter admonentur, Paulo Apostolo dicente... Sciant igitur Sacerdotes Scripturas Sanctas, & Canones, ut omne opus eorum in prædicatione & doctrina consistat. *Tomo 5to Conciliorum apud l'abb: pag:* 1713.

Jakoż ieżeli kto, i mierney chociaż nauki chce być Spowiednikiem, potrzeba mu koniecznie, i to przynaymniey tyle, aby wiedział w powszechności od letkich, śmiertelne winy dobrze rozsądzić; w nich zaś to, co się pospoliciey przytrafia, poznawał od tego, co występkow gatunek, i istotę odmienia, albo też onęż cięższemi czyni; aby ieszcze miał nadto wiadomość *casuum*, właściwym Zwierzchnościom Duchownym rezerwowanych, albo do których iakie osobliwe są przywiązane Kościoła (iak nazywaią) *Censury*; trzeba, żeby miał na pamięci i na rozsądku wrażone te występki, które do restytucyi obowiązuią; tudzież grzechy, które według rozmaitey ludzi kondycyi, i urzędów, częściey, i ciężey popełniać się zwykły; i na reszcie, co w tym wszystkim potrzebnego iest do zupełnego otrzymania odpuszczenia zbrodni, i skuteczney serca, i umysłu poprawy; kie-

dy wypadaią potrzeby ponowienia poprzedzonych dawnieyszych spowiedzi, lub kiedy i iakim sposobem mocą rozwiązania, i zatrzymania szafować należy. A cóż mówić o poznaniu się na skrytościach sumnieniow ludzkich, zawikłaniach namiętności, i o użyciu potrzebnych lekarstw, a niezawsze dla wszystkich okoliczności pospolitych, ale do każdey rostropnie przystosować się powinnych?

A ieżeli to wszystko koniecznie od Spowiedników wymagano iest, niemogą tez więc być tą nauką zaszczyceni, tylko którzy Prawdy Ewangeliczne, i Theologią do obyczaiów służącą umieią, która, że się na Prawach Kanonicznych, i ustawach Kościelnych gruntuie, nikt się też sam z siebie bez przeyrzeniasię w nich, choćby był nayzdowcipnieyszy nie domyśli; iako to dobrze nasz

Kardynał Denhoff (o) w Liście Paſterſkim do Duchowieńſtwa Dyecezyi ſwey Cezenateńſkiey przekłada. Do czego, iezeli ſię to ieſzcze przyda, co ieden uczony około pół czternaſtego wieku dzieiopis (p) między naywiekſzemi Kościoła kleſkami liczy, *iż Spowiednicy na ten czas moralney potrzebney do tego nie maiąc nauki, nie wiedzieli w uchybionych uſtawach, prawdziwego wyſtępſtwa uczynić rozeznanie*, trzeba więc oczywiſte takowey w Kapłanach umieiętności prawo uznać.

Dobrze także do ninieyſzego przeświadczenia i to przypadać ſię zdaie, co w Przypowieściach Salomonowych ieſt powiedziano (q)

(o) *In Paſtorali Inſlit: de Sacramento Pœnitentiæ*

(p) Pelagius Alvarez *de Planctu Eccl: lib: 2do Cap: 20.*

(q) *Proverb: Cap: 24.*

przygotuyſię do czynności twoich, i pilnie wyrabiay rolą twoię. Dał by to BOG, żeby ſię to tak często, iak widziemy nieprzytrafiło, iż Kapłani, którzy w ſwych początkach urząd ſpowiednikow wielce chwalebnie ſprawować umieią, potym przez czas nieiaki tę naukę zaniedbawſzy, zbyt ſzczupłą, i pomieſzaną w tey mierze poſiadaią wiadomość. Utyſkiwał rzewnie na to nieſzczęście Kardynał Fryderyk Boromeuſz, S. Karola Imiennika, i krewnego ſwego Cnot i Stolicy Arcy-Biſkupiey w Medyolanie Naſtępca, wyrażaiąc, że takowi Spowiednicy, i Słudzy Kościoła, którzy nabyte potrzebne w dalſzym czaſie do ſprawowania Urzędu ſwego zaniedbywaią nauki, na oczywiſte, właſne i cudze duſze, wyſtawuią niebeſpieczeńſtwo, i utratę. Jakoż nigdy piec zimny rozgrzewać mieyſc (na których zoſtawa) ani topor przytępiony zdatnym do

dobrego ociosania nie może. Ale to prawda, że dostąpienie częstokroć Kapłaństwa iest nieszczęśliwym dla wielu ustawaniem w naukach, a z któregoby trudnych obowiązków brać raczey należało pobudki do coraz większego nabywania światła (ponieważ tego nigdy zadosyć mieć nie można) to staie się kresem zaniedbania, i lenistwa. Książki, które powinne być nayzwyczaynieyszym naszych zabaw narzędziem, i bronią, czynią nam niesmak, i uprzykrzenienie, i staią się u wielu nayrzadszą w domach ich rzeczą. Wymawiaią się iedni niedostatkiem do nabycia onychże, drudzy skąpością czasu dla rozmaitych zatrudnieniów do ich czytania, ale ani pierwszych, ani drugich wymówki nie potrafią ziednać w tym dla siebie u nikogo z rozsądnych względu, i wagi, bo ile każdemu do swego stanu i urzędu, albo do zasiągnie-

siągnienia światła, albo onegoż utrzymania iest potrzeba, tyle też zawsze znaleść będzie mógł (byleby szczerze chciał) do tego sposobności. Rzecz wstydu wielkiego godna, słyszeć o takim opuszczeniu się niektórych Kapłanów, iż nietylko unikaią od przyzwoitych Książek czytania, ale też nawet naypotrzebnieyszych (iakim iest Pismo S.), u siebie niektórzy nie maią.

Aby więc temu otwartemu złemu droga zagrodzona była, ustawy Kościelne Nam Biskupom dość wystarczaiące podały sposoby przez odprawowanie examinów (do których każdy Kapłan w Dyecezyi Naszey, i to corocznie, ostatnim Synodem iest obowiązany, i co też teraz Konsystorzom naszym według dawnieyszych do nich wydanych zaleceniow, iak nayściśley dopilnować nakazuiemy), znaiąc, iż takim sposobem ścieśniona, i przezornie uży-

czana ta władza do bacznego oney zażywania dziwnie pomaga, iako też przez coroczne dwa razy w każdym Dekanacie Kongregacyi (o których teraźnieyfze nafze Rozrządzenie wypada) odbywanie, które, aby użyteczniey, iak dotąd i bardziey do ſpełnienia przepiſow Synodalnych dążyły, z przydanych niektórych teraz świeżych do dawnych uſtaw, ułożyć umyśliliśmy prawidła; iakoż ie w ninieyſzym tym naſtępuiącym układamy określeniu.

1mo. Dziekani, iak ſię nazywać zwykli *Foranei*, albo też *Rurales*, naprzód przez liſty ſwoie obwieſzczaiące, czyli *Innoteſcencye* Miesiąc przed czaſem Dekanalney Kongregacyi (które ſtoſuiąc ſię do myśli Synodu wſpomnionego co rok raz ieden przed końcem Maia, albo ieżeliby dla przypadaiących Rekollekcyi czas był do tego zabrany, i zatrudniony, to w pierwſzey połowie Czerwca, a drugi raz w Wrześniu, lub

też na początku zaraz Padziernika odprawia ſię) determinować będą na nią z kolei Kościołow, i Plebanii przypadaiące w Dekanacie mieyſce, tudzież Oſobę równie z kolei idącą na Exhortę o obligacyach tyczących ſię Stanu Kapłańſkiego, i obowiązków Plebańſkich. Aby zaś tym pożyteczniey Kongregacye te odprawiać ſię mogły, zwłaſzcza co do traktowania potrzebnych z Theologii materyi, uſtanawiamy: aby odtąd nie Dziekani, jak przedtym zwykli, ale Seminaria *Płockie* na iednę, a *Pułtuſkie* na drugą część Dekanatow Dyecezyi, po *dwie kweſtye Teologiczne* i *iednym* kazuſie wydawali, a to według tego Rozdziału Traktatow, iaki ſię w przyłączoney nakońcu tego Rozrządzenia Tabelli wypiſuie (r) na

P j

(r) Infra Nro X.

które *kwestye*, oraz i na *casum* każdy z Kapłanow Dekanatu Rezolucyą swoią na piśmie w czasie Kongregacyi do Akt Dziekańskich podać ma. Do Seminariow tych należeć także będzie przy kwestyach i kazusie każdego Dekanatu wypisać materyą osobną do *Exhorty* z podziałem oney, i namienieniem niektórych przynaymniey do tego służących Argumentow i probacyi, żeby tylko nie iakokolwiek materye odbywać, ale i dla wznieceńia Ducha w Kapłanach, rzeczy te traktować iak obszerniey w podanych (s), co do tey okoliczności osobnych naszych przepisach wyrażamy. Ten co Exhortę mieć będzie, na ten czas od Rezolucyi na kwestye Teologiczne wolny zostanie.

2do. Dziekan, poki na urzędzie

(s) Infra No. XI.

zostanie, będzie zawsze Prezesem, iak zdawna tey Kongregacyi; idąc zaś za przykładem rządnych Dyecezyi, nakazuiemy, aby Kapłani każdego Dekanatu na naypierwszey zaraz Kongregacyi po obwieszczeniu tego postanowienia, obrali z pośrzod siebie iednego, i w nauce Theologiczney naywięcey biegłego, którego imieniem *Assessora*, czyli Substituta Dziekańskiego nazwanym mieć chcemy. Do niego należeć będzie w niebytności Dziekana dla przyczyn sprawiedliwych, prezydować na Kongregacyi, i na ten czas obowiązki wszelkie Urzędu Dziekańskiego tyczące się w ninieyszym Rozrządzeniu przepisane, wiernie dopełniać. Obiorą podobnie, iak iuż o Assessorze wyrażo iest, Pisarza Dekanalney Kongregacyi, którego będzie obowiązkiem Akta ich wszystkie dobrze układać i przy sobie onychże Protokół w osobney Kśiążce

na to sporządzoney mieć; Podobna Księga u Dziekana zostawać powinna, w którą także Akta rzeczone na drugą rękę sam Dziekan wpisywać starać się będzie, a wspomniony Pisarz Extrakt ich po każdey Kongregacyi dla Konsystorza własnego do przesłania onegoż Nam potym, wygotuie. O obraniu zaś tak Assessora, iako i Pisarza zawsze nam oznaymią, i odmieniać onychże, chyba dla ważnych przyczyn, nie będzie im pozwolono.

3*tio*. W dzień każdey Kongregacyi zaraz zrana, według dawnego zwyczaiu, odprawi się *Officium Defunctorum* i Msza żałobna śpiewana koleyno przez Kapłanow za współbraci Dekanatu, opuściwszy z dawnego przepisu Mszą o Duchu S. żeby zostawić większy czas do innych czynności, ponieważ do nich iest zbyt szczupły. Msze zaś wszystkie inne prywatne powinny się ze Mszą śpiewaną żałobną skończyć,

aby iuż wszyscy po niey wolni byli. Po tey Mszy iak nazywamy *Defunctorum*, Pleban mieysca prosić będzie przytomnych wszystkich do Kongregacyi nienależących osob, aby z Kościoła wyszli, do którey potym aktu, za zamknięciem drzwi Kościelnych przystępuiąc Dziekan w krótkich słowach opowie, i oświadczy oney zaczęcie; co uczyniwszy przy wielkim Ołtarzu intonować będzie Hymn, *Veni Sancte Spiritus &c.* z którym wszyscy ubrani w komże klęcząc tenże śpiewać będą, a on na końcu stoiąc zwykłe Modlitwy czyli Kollekty, pierwszą: *Deus qui corda fidelium &c.* a drugą *Actiones nostras &c.* odprawi. Pisarz Kongregacyi, po zaczęciu oneyże, maiąc przed sobą exemplarz tego rozrządzenia, każdą czynność iednę po drugiey, według tych punktow po sobie następuiących w krotkim wyrażeniu, iak przy kazdym artykule są położone, głośno wymie-

niać będzie, żeby się tym sposobem nigdy rzeczy w ustanowionym tym porządku nie mieszały.

4to. Wstawszy od tego śpiewania, każdy w komżę przybrany, usiędzie na swym mieyscu przy stole porządnie przykrytym, i ustawionym w nayzdatnieyszey Kościoła części, to iest Dziekan z Assessorem po iedney stronie, zachowuiąc między sobą pierwszy prawą, a drugi lewą rękę, a wkoło nich naprzod Plebani wedle ich porządku, a potym inni Xięża do tego należący z obu stron, tak iednak uważaiąc, żeby Ołtarz wielki wszystkim w oczy wpadał, Pisarz zaś w Kongregacyi zawsze ma mieć mieysce na końcu wszystkich, choćby mu też inne z osoby iego przypadało.

5to. Weźmie potym Benedykcyą według zwyczaiu od Dziekana lub innego Prezyduiącego ten, który będzie naznaczony na Exhortę, i onęż albo na Ambonie, albo gdyby

ta dla słuchaiących na mieyscu mniey wygodnym zostawała, w przyzwoicie do tego nagotowaney iakiey Kathedrze, lub Ławce nie daleko rzeczonego stołu powie.

6to. Po Exorcie, czytane będą naypierwey przez Pisarza Kongregacyi *Iudicia* czyli zdania Theologów Dyecezalnych o Rezolucyach kwestyi i kazusu każdego z Kondekanalnych na ostatniey Kongregacyi podanych, aby tym sposobem błędy (ieśliby iakie w takowych Rezolucyach popełnione były,) każdy łatwiey postrzedz, i one według wymienioney tam przez tychże Theologow powszechney Rezolucyi miarkować i poprawić mógł, Potym przystąpią, do czytania kwestyi Theologicznych i kazusu na też Kongregacyą wydanych, na które gotową odpowiedź na Piśmie każdy podać powinien, wyraziwszy na nim (iak Synod ostatni mieć chce) całe imie swoie, i przezwisko, nie zaś

literami początkowemi, iak wielu dotąd czynią; Dopiero wszyscy kolejią powiedzą ustnie swe rezolucye tak, iak ie na karcie do Aktow Kongregacyi podali. Rezolucye zaś te maią być na całych arkuszach pisane, aby porządniey, i łatwiey w Protokuł Aktow Kongregacyi, które się do nas odsyłać będą, związane być mogły. Po danych takowych od każdego rezolucyach w materyach, które żadney nie maią trudności, Prezyduiący spyta się tylko, ieżeli kto nie ma innego iakiego o tym zdania, ale w materyach wątpliwych, i ciężkich, większość zdań co do rezolucyi (która się w Akta Kongregacyi każdey wpisać ma) decydować powinna, a ieśliby kto chciał za materye próżnie wybiegać, do Prezyduiącego należeć będzie odwrócić go od tego łagodnie, co też każdy z poważaniem przyiąć ma, ieśliby zaś kto po odprawioney iak wyżey kolei miał oprocz nazna-

czonych kwestyi dla poradzenia się iaką rzecz proponować, nie ma być mu zabroniono, uprosiwszy sobie wprzód na to od Dziekana, lub ktoby prezydował, pozwolenie, w czym iednak wielką każdy będzie miał ostrożność, że kiedyby się te rezolucye do iakich osob ściągały, tak ie proponować, żeby się nikt nie mógł na kogo zmierzaią, domyślić. Jeden też drugiemu, żeby nigdy kolei, i mowy nie przerywał, lub w iakie sprzeczki, i zapalenia się nie wchodził, albo czyiego zdania z urąganiem, i pośmiewiskiem nie ganił, lecz żeby się wszystko w naywiększey miłości Braterskiey, i uspokoieniu odprawiło, mocno zalecamy, w żywey maiąc pamięci iak nas w tym S. Jakub Apostoł dokładnie naucza, i przestrzega (t) *ieśli gorliwość* powiada on, *iśpory były w ser-*

(t) Cap: 3. 4 14. & sequen:

cach waſzych, niechcieycie ſię z nią wydawać, lub chlubić, i kłamcami być przeciwko prawdzie, albowiem nie ieſt to mądrość z gory ſtępuiąca, ale ziemſka, i cieleſna, bo gdzie zazdrość, lekkomyślność, i ſpor, tam wſzelka zła ſprawa; lecz ta, która ieſt z gory, mądrość, naprzód ieſt czyſta, potym ſpokoyna, ſkromna, łacna ku namowieniu, daiąca ſię powodować dobrym, pełna miłoſierdzia, i owocow zbawiennych, ſzacuiąca rzeczy bez obłudy.

7mo. Naſtąpi potym rzecz, i znieſienie ſię ſpólne, nie tylko co do porozumienia ſię, (gdyby komu w tym iakie wątpliwości, i uwagi przyſzły) ale też co do naylepſzey exekucyi wydanych Dyecezalnych Proceſſow, ordynacyi, i zaleceniow, tudzież iak nakazuie oſtatni Synod, przynaymniey przez połgodzinę będą czytane iego uſtawy takim ſpoſobem, aby gdzie ſię na oſtatniey Kongregacyi ſtanęło, na tym ſię na

drugiey znowu zaczynało, tak poſtępuiąc od początku, aż do końca całego tego dzieła; co do Piſarza będzie pamiętać należało, i w Akta zapiſać; każdemu tu wolno będzie, w zupełney iednak ſkromności przymówić ſię po ſkończonym tym czytaniu, co mu gorliwość podawać będzie, i co uzna do wykonania takowych przepiſów nayprzyzwoitſzego.

8vo. To wykonawſzy naſtępuie *Corredio Fraterna*, czyli *Scrutinium de Vita, & moribus* wſzyſtkich w ſzczegulności Kapłanow całego Dekanatu, iako to o trzeźwości, o ſkromnym, wſtrzemięźliwym, i niewinnym wſzędzie, i zawſze poſtępowaniu, o pilności co do Katechizmow, Kazań, ſłuchania Spowiedzi, i innych Sakramentow ſprawowania, oraz o baczności na ochędoſtwo, co do ſiebie ſamych, i Kościołow, o przykładnym, a co naywięcey łagodnym z powierzone-

mi ſobie owieczkami obeyściu ſię, i o innych tym podobnych, a do przyzwoitey obyczayności Kapłańſkiey ściągaiących ſię rzeczach; co wſzyſtko dokładnie w oſtatnim rzeczonym Synodzie wyrażono ieſt. Dziekan naprzod krótko wſzyſtkich rozgrzewać będzie, aby według BOGA, y ſumnienia bez względu, i reſpektu na oſoby w ſzczerey Ewangeliczney ku Braci miłości, ktora na tym zawiſła, aby z przywiązania i gorliwości Duchowney napomnienia ſpolne, i w cichości na wykraczaiących czynić, co żeby wolniey, i lepiey wypadało, wſzyſcy koleyno zacząwſzy od Dziekana po iednemu wchodzić do zakryſtyi, zamknąwſzy za ſobą drzwi, będą, póki te *Scrutinia* nie obeydą; i każdemu po kolei na mieyſce ſwe z zakryſtyi powróconemu przez Dziekana, a Dziekanowi przez nayſtarſzego według porządku z Plebanow będzie mówiono, i przekła-

dano, w iakich ſię wyſtępkach, lub defektach poprawić ma, a Pifarz przy wciągnieniu w Akta każdey Kongregacyi, odprawienie *Scrutiniorum*, i uczynione w nich takowe napomnienia, i przeſtrogi bez wymienienia iednak oſób, od których wyſzły, wyraźnie zapiſze.

A iako w rozrządzeniu Kościelnym od dawnych czaſow żaden ſpoſób nie ieſt ſkuteczniey ſzym do utrzymania w Duchowieńſtwie karności uznany, nad wzaiemne między współ-towaſzyſzami iednego zebrania, w błędach i wyſtępkach przeſtrogi, i napomnienia; iakoż takowe braterſkie zdania o wſpolnym obchodzeniu ſię, nie tylko przez zwierzchność Kościelną pod czas Synodow, i Wizyt bywaią zawſze czynione, ale też żadnego porządnego ſpółeczeńſtwa nie maſz, gdzieby to w zwyczaiu nie było, a to na fundamencie podaney od Chryſtuſa

w Ewangelii nauki (u), *iż ieśliby zgrzeszył brat twoy, idź, skarz go między tobą, a onym samym; ieśli cię usłucha, pożyszczesz brata swego, a ieśli cię nie usłucha, weźmiy z sobą iednego, albo dwoch, aby w uściech dwóch, albo trzech świadkow stanęło wszelkie słowo; a ieśliby i tych nieusłuchał, powiedz starszym Kościoła;* tak też kiedy i przez ostatni Synod nasz na Dekanalnych Kongregacyach co półrocznych iest nakazano, aby każdy podał pod sąd, i napomnienie drugich braci, postępki swoie, ktokolwiek więc choć trochę tylko ma gorliwości o dobry przykład dla ludu, i świątobliwe w Duchownych obyczaie, powinien odrzuciwszy wszelki respekt ludzki na stronę w nayprawdziwszym porozumie-

(u) Mathæi 18. v. 15. 16. & 17.

zumieniu się Braterskim otworzyć swoie uwagi, ku zwróceniu drugich na prostą, drogę, i do czynienia tego, co należy; *Bracia moi*, mówi Apostoł Jakob (w), *ieśliby kto z was zbłądził od prawdy, a nawrócił by kto, ma wiedzieć*, że wielką rzecz uczyni, *gdy zbawi duszę brata swego od śmierci, i zakryie mnostwo grzechow.* Ach gdyby takowe częste braterskie napomnienia były ściśle (iak opisano iest) zachowane, nie byłoby podobno nigdy, ani w staraniu około dusz, co do administrowania Sakramentów, mówienia Katechizmów, i Kazań niedbalstwa, ani też w wielu tak długo wkorzenione złe obyczaie do tego nie przyszłyby, iak teraz kresu. Zaczym abyśmy tak zbawienny sposob iak nayżywiey wznowili, posta-

(w) Cap. 5. v. 19. & 20.

nawiamy, iż ieżeli na którey Kongregacyi te *Scrutinia*, albo opuszczone, albo z pobłażaniem iakowym, odprawowane będą, a nas by zkąd inąd wiadomość doszła o wykroczeniu, lub opuszczeniu któregokolwiek (do exekucyi czego Konsystorze nasze iak nayusilniey także obowiązuiemy) przytomni na odprawioney ostatniey Kongregacyi Dziekani, albo na mieyscu ich Assessorowie Zło: 20. a reszta przytomnych Kapłanów ogołem Zło: 50. zapłacą, które przez nas *ad pios usus*, nawet na potrzeby tychże Kongregacyi, będą rozrządzone za karę, iż tego wszyscy pilnie podług obowiązku swego, nie przestrzegali; bo wszelkie na świecie przepisy, a tym bardziey do karności Kapłanów ściągaiące się, nie dla tego bywaią stanowione, aby tylko ze swego czczego ułożenia przynosiły zaszczyt Prawodawcom, ale żeby postępki w Przełożonych nad ludem,

poprawuiąc i samych ich lepszemi, i zleconą im trzodę pobożnieyszą czyniły.

9no. Jeśli iuż będzie czas obiadu, wszyscy złożywszy komże do domu Plebańskiego udadzą się, gdzie za poprzedzoną modlitwą do stołu usiądą, i należytą skromność, i wstrzemięźliwość, osobliwie (iak przestrzega Synod) w piciu zachowaią, a któryby w tym nad to wykroczył, i upomniony o ten zbytek postrzedz się, i wstrzymać od tego nie chciał, od Dziekana *etiam Suspensione a Divinis* skarany być może, czego ciż XX. Dziekani i ich Assessores pilnie przestrzegać będą, pod karą 56. Złotych sposobem ich applikowania iak wyżey, ieżeliby w tym niedbałemi zostali. Przy stole, według przepisu tyle razy rzeczonego Synodu, będzie czytana Kśiążka dobrego iakiego Autora w materyach *resolutionum Casu*

um, czyli o ſpoſobie należytego Kazań, i Katechizmów mówienia, lub rządzenia naylepſzego Duſzami, Do czego między innemi przeſtrogi S. Karola Boromeuſza pod tytułem *Inſtituta pro Concionatore* & *Monita pro Confeſſario* wielce użyteczne, i zdatne być mogą.

Tomo. Przyſtąpi potym Dziekan do wywiedzenia ſię, i pytania, ieżeli kto iakich trudności do przełożenia nie ma, któreby potrzebnych wymagały rad, tak w okolicznościach, ieżeliby między Kapłanami Dekanatu iakie zachodziły ſprzeczki, iako też ieżeliby kto z nich od ſwych Paraſianów znaczne ponoſił krzywdy, i ſzkody. Bardzo bowiem roſtropnie uſtawy Synodu oſtatniego takowe okoliczności na Kongregacyach rozbierać nakazały, bo gdyby to wſpolne obmyślanie ſpoſobów, co do wypadaiących około Kościołów Dekanalnych trudności było zachowane, wieleby ſię kłótni, i

Proceſſów ochroniło, i wieleby ſię rzeczy w powolności takowey dobrze, i przyiacielſkiemi śrzodkami iak nayzgodniey uſpokoiło, tym bardziey, gdyby ſię wſzyſcy iak nayprzezornieyſzą radą i nayſkuteczniey ſzą pomocą do tego przykładać chcieli, maiąc to za naywiększą pomyślność, widzieć wſzelkie trudności Kościołow ſwego Dekanatu bez zapędów (ile można) i w łagodności zakończone.

Tomo. Wybadywać ſię potym będzie Prezyduiący, czy wſzyſcy maią otrzymane do ſłuchania Spowiedzi potrzebne approbacye, które każdy produkować, na zwykłym drukowanym z pieczęcią exemplarzu powinien. Oraz według przepiſu tyle razy rzeczonego Synodu wypytania uczyni, co do przyſtoyności należytego po drogach, i wſiach w ograniczeniu każdey Paraſii utrzymania SS. Obrazów. Tudzież nie tylko przez powody z potrzeby rzeczy ſamey wynikaiące, ia-

dziemi są ozdoba, i ochędoſtwo Domów Bożych, i ſług Kościelnych, ale też przychylaiąc ſię do wyrażonego rozrządzenia oſtatniego tego Synodu przez wzgląd na wielkie w różnych mieyſcach, i oſobach co do tego niedbalſtwo, i opuſzczenia ſię Duchowieńſtwa naſzego, tak dalece, że drudzy z zakryſtyi, i z Kościołów, ſzpichlerze, lub ſzpiżarnie, albo iakby ſklady domowe czynić bez wſtydnie odważaią ſię, poſtanawiamy o tym na każdey Kongregacyi, tak co do oſób iak co do Kościołów ściśle wyrozumienia powziąć, a ieżeliby ſię którzy w tym winnemi znaleźli, za każdą razą kwotą pieniężną Zło. 20. na podobne iak wyżey potrzeby obrócić ſię maiące, ſkarani zoſtaną.

Item, Żaden z Plebanów, i Kapłanów Dekanatu bez ważney, i prawney przyczyny od znaydowania ſię na tych Kongregacyach wymówić ſię nie będzie mógł, pod karą Zł. 30. od Plebanów, a 15. od Wikaryuſzów i innych *Beneficiatis*, które u Dziekana złożone być maią, i na rózne użyteczne od nas determinowane potrzeby obrócone zoſtaną, do wymagania których tak tych dopiero wyrażonych, iako i wyżey wypiſanych, Dziekanom nawet *pod Kościelną ſuſpenſą* do czaſu ſprzeciwiania ſię na ociągaiących ſię, i niepoſłuſznych włożoną, moc i władzą pozwalamy, i daiemy, a ieśliby i innych razów bez racyi na nie przybyć zaniedbali; Konſyſtorzom naſzym mocno zalecamy, aby przez Inſtygatorów takowi do rozprawy ſądowney dla ſurowego ukarania, za tak uporne omieſzkanie pociągnieni byli. Zaczym każdy ſłuſzne i przyzwoite do przybycia na rzeczone Kongregacye maiący przeſzkody, liſtowne uwiadomienie o tym ſwemu zgromadzeniu uczyni, co też w Akta między innemi czynnościami zawſze ma być wciągano,

gdyby zaś Dziekan dla podobnych przyczyn nie mógł na Kongregacye ziechać, tedy *Assessor*, czyli *Substitutus*, wszelkie do niego, i siebie należące powinności, iak się wyżey rzekło, sam odprawi; którey iednak niebytności swey zatamowania, iak naydokładniey dowodzić będzie pod karą, gdyby inaczey wypadało 50. Zło: za każdy raz, tym sposobem iak wyżey inne rzeczone rozrządzić się maiące; toż samo zachowano mieć chcemy, co do uchybiania urzędu wspomnionego Substytuta, i Pisarza.

13tio. Dla żadney nigdy przyczyny te Kongregacye na końcu Maia, lub w pierwszey połowie Czerwca (iak wyżey także wyrażono) tudzież w Septembrze lub na początku Października nie mogą być opuszczone, kiedyby zaś tak trafiło się, iżby Dziekan, i *Substitutus*, żadną miarą na nich znaydować się nie mogli, tedy na ich mieysce pierwszy; a na mieysce zatrudnionego Pisarza, przypadaiący młodszy *ex Ordine vocationis* Kapłan wszelkie obowiązki wykona.

14to. Akta Kongregacyi co do wszystkich na nich czynności dokładnie, i porządnie napisane Dziekani na tych miast z mieysca Kongregacyi do Konsystorzów swoich, Konsystorze zaś do nas odsyłać będą, Maiowe naydaley na Dzień pierwszy Lipca, a Septembrowe na dzień 15. Listopada, pod karą na Dziekanów, lub którzyby inni na ten czas prezydować mieli 80. Zło: podobnie iak i inne wyższe kwoty, obrócić się maiących.

15to. A że te przepisy dawne co do takowego posyłania Aktow Kongregacyi nie są proznie ustanowione, tylo żeby w nich przeyrzawszy się Zwierzchność wiedzieć mogła, iaką naukę, a w niey iakie Duchowieństwo ma zdania, albo żeby tak zbawienne schadzki daremnemi się,

albo co gorzey, szkodliwemi nie stawały, ustanowiemy na dwóch mieyscach w Dyecezyi Naszey Osoby pod imieniem Theologow Dyecezalnych. Do których należeć będzie oddane sobie przez Konsystorze właściwie Akta każdey Kongregacyi z pilnością przeyrzeć, osobliwie co do Rezolucyi na wydane kwestye i kazusy przez każdego z Kapłanów uczynionych, i we wszystkim zdanie swoie w raportach do nas takim sposobem, iak się niżey Tabella kładzie, z podpisem imienia swego wyrazić. Był w prawdzie zawsze aż dotąd ten zwyczay, iż Akta Kongregacyi do Konsystorzów, a od tych do Kancellaryi naszey odsyłano, ale że dla innych zabaw *Officyaliștowie* nasi pilnego iak należy w nich przeyrzenia się uczynić nie mogli, bo osobnego, co do tych czynności potrzeba natężenia, próżno przeto czasem kąty rzeczonych Kancellaryi zawalały, i nie do-

stępowany był ten cel, który w pierwszym tym postanowieniu był zamierzony. (x).

(x) *Nota.* Są nadwóch mieyscach w Dyecezyi Płockiey ustanowieni Theologowie Dyecezalni, to iest: w *Mławie XX. Misyonarze*, i *w Łomzie XX. Piarowie*, a przy Kancellaryi Zadworney Biskupiey ieden pod imieniem *Examinatora Generalnego*. Ci wymienieni na dwóch iak wyżey mieyscach Theologowie odesłane sobie przez Konsystorze Acta Congregationis z właściwych Dekanatów rewidują, zdania swoie wyrażaią i Rapport o wszystkim sposobem iak Jm w Tabelli na końcu tego Rozrządzenia przyłączoney iest przepisany, do Kancellaryi Zadworney Biskupiey odsyłaią, a Theolog czyli Examinator Generalny przy teyże Kancellaryi Zadworney zostaiący, znowu takowe zdania przegląda, one czyli poprawia, czyli potwierdza, i wyciąga Judicia, które się na osobney Tabelli do Dziekanów przed blisko następuiącemi Kongregacyami, to iest z Majowey na Oktobrową, a z Oktobrowey na Majową przez właściwe Konsystorze przesyłaią, aby tam przeczytane były, gdzie oraz Rezolucya do przeczytania wytknięta, który naylepszą z Kondekanalnych napisał, lub któ-

16to. Po tych wſzyſtkich ſpełnionych na każdey Kongregacyi ſprawach, Dziekan przy wyſtawieniu Nayświętſzego Sakramentu, z zwykłą iak należy do tego uroczyſtością zacznie Hymn Ambrożyański *Te Deum*, który z drugiemi śpiewaiąc ſkończy z zwykłym intonowaniem i ſpoſobem *Salvum fac &c:* Po czym bez naymnieyſzey dalſzey uczty, i czeſtowania (o co wſzyſtkich, a w ſzczegulności XX. Dziekanów, i Plebanów mieyſcowych iak nayſurowiey obowiązuiemy) każdy do domu powróci,

FORMA TABELLI *Nro 3tio.*

---

którą ſama Kongregacya udecydowała, albo na reſzcie ieśliby żadney nie było dobrey, iaką reſpectivi Theologowie dali, lub Examinator Generalny obierze.

Nro 3tio.

FORMA TABELLI

Krótkiego przez wybranych Dyecezalnych Theologów opisania czynności na Kongregacyi Dekanatu NN. przy Kościele NN. w Miesiącu NN. Roku NN. odprawioney, wyciągnionych z iey Aktow.

Jmiona Dekanatow, y Dziekanow, oraz Substytutow czyli Assessorow i Pisarzow Kongregacyi.	Jmiona Plebanow, i innych Beneficiatow. Przytomnych na Kongregacyii	Jmiona Plebanow, i innych Beneficiatow. Nieprzytomnych na niey	Kto na Kongregacyi prezydował? kto Akta iey spisował? kto Mszą spiewaną żałobną celebrował? y kto miał zwyczayną Exhortę?	Materya tey Exhorty, y zdanie o niey.	Jeżeli wszyscy odprawili Rekollekcye nakazane, y czyli maią potrzebne do słuchania Spowiedzi approbacye.	Wyrażenie zdania do lepszych porządkow tak względem samych Kościołow, iako y co do Plebanow umieiętności, y obyczaiow pożytecznieyszego wprowadzenia, i czy iakieś po Dekanatach nie dzieią i niewprowadzaią bezprawia? albo czyli osobliwe iakie po Parafiach nie przytrafiły się przypadki? lub iakowe nie zachodzą przy Kościołach trudności.	Przyczyny każdego nieprzytomności na Kongregacyi.	Czy wszystko co w tych ustawach y w ostatnim Załuskiego Synodzie iest przepisano, na Kongregacyi zachowane było? ieżeli nie, to wyrażone być ma w czym, y dla czego.	Kwestye Theologiczne, i *Casus* do rezolucyi per respectivum Seminarium wyznaczone	Zdanie o tych kwestyach, tak względem osobistey każdego odpowiedzi, iako i o nauce w powszechności do nich ściągaiących się, z krotkim nadmienieniem swoich (ieżeli będzie miał iakie) reflexyi, i co się użyteczniey szego Kongregacyi samych postępowania tycze.	Dokładne uwiadomienie o odprawieniu *Correctionis Fraternæ* podług wyżey wyrażonego w tym rozrządzeniu opisu.

NOTA 1mo. *Choć sposob do relacyi w tey Tabelli podany, y pytania wyrażone są Polskim ięzykiem, wolno iednak będzie to opisać y ięzykiem Łacińskim, osobliwie co się tycze tak samych Kwestyi Theologicznych* & Casuum, *iako i odpowiedzi na nie, oraz przyłączyć swe, gdzie będzie potrzeba, reflexye, ponieważ tego wszystkiego w Polskim ięzyku ani tak zręczno, ani tak łatwo opisanie wypadaćby niemogło.*

NOTA 2do. *Wolno także będzie, ile przypadaiące okoliczności y materye na wyrażone w tey Tabelli pytania wyciągać będą,* kratki *rozłożone, byle tym porządkiem, iak po sobie idą, ścieśnić lub rozszerzeć. Gdy zaś na iednym arkuszu odpowiedzi niebędą mogły być zmieszczone, drugi arkusz ma być przykleiony.*

Sądziemy za rzecz potrzebną, żebyśmy wam Bracia ukochani po wyrażonych tych uſtawach żywe uczynili przełożenia, abyście w nauce, i umięiętności, do rządzenia duſz naywłaściwſzey, pilnie ſię ćwicząc, ani do wielkiey przywiązywali ſię oſtrości, ani też znowu do rozwiązłego przychylali ſię pobłażania, Są to dwie przepaści, których ſię równie obawiać, i całą waſzę (żebyście ſię ich roſtropnie i przezornie uchronili) macie obrócić baczność, ponieważ obiedwie według zdania S. Jana Damaſcena (y), *ſą ſzkodliwe, i znaczne dla zbawienia duſz ſtaraniu waſzemu oddanych pokrzywdzenia przynoſzące.* Przekleſtwo wprawdzie, które Duch S. miota przez uſta Proroka Ezechiela (z), i które dobrze przy-

(y) Lib: de Hæreſibus.
(z) Cap: 13.

ſtoſować można do tych pobłażaiących Kapłanów, którzy chcąc dogadzać grzeſznikom w ich przeſtępſtwach, zoſtawuią onych w zbyt fałſzywey, i okropney ſpokoyności przez zazywanie nauki im przypodobaiącey ſię, ale przeciwney Ewangelicznym prawdom, ma was wprawdzie odrażać od rozwiązłości zdań w rządzeniu duſzami, ale też znowu ſłowa Chryſtuſa mocno tych naganiaiącego, którzy wkładaią zbyt na drugich uciſkaiące ciężary, powinny w was wpoić boiaźń od nader wielkiey ſurowości; znayduią ſię bowiem między Duchownemi przewodnikami nieco roſpuſzczeni, i ſame tylko wygody kochaiący, którzy lud ſzeroką drogą do zguby prowadzą, lecz i to nie tayno, że ieſt doſyć i w naſzych czaſiech takich Duchownych Nauczycielów, o iakich Ambroży S. (a) niegdyś po-

(a) In Pſalm: 118. Serm: 5.

wiedział, którzy będąc tknięci gorliwością mniey oświeconą, nie umieią mieć potrzebney nad ſłabościami ludzkiemi litości, i nie wchodzą należycie w uwagę, iak dalekie te mieć mogą zapędy. *Sunt enim in nobis*, mawiał rzeczony Oyciec Kościoła, *qui habent timorem Dei, ſed non ſecundum ſcientiam, ſtatuentes duriora præcepta, quæ non poſſit humana conditio juſtinere. Timor in eo eſt, quia videntur conſulere diſciplinæ, opus virtutis exigere, ſed inſcitia in eo eſt, quia non compatiuntur naturæ, & non æſtimant poſſibilitatem.*

Strzeżcie ſię bracia naymiłſi tego dwoyga gatunku zbytku, nie mieycie ani dla was, ani dla drugich, albo zbyt ſzerokiego, albo zbyt ciaſnego ſumnienia. *Jedno rodzi*, iak mówi S. Bonawentura, *zuchwałość, a drugie rozpacz, pierwſze ſprawuie, że ſię chwytamy często złego za dobre, a powtorne [illegible]u, że bie-*

rzemy czasem dobre za złe, nakoniec to przekłada nam, że iesteśmy na drodze zbawienia, kiedy nie idziemy tylko gościńcem utraty, owe zaś przeciwnie każe nam wierzyć, że iesteśmy w odrzuceniu, chociaż się znayduiemy na ścieszce zbawienia; i w decyzyach waszych trzymaycie się wielce przezornego sposobu, i zdania Kościoła S. który w każdym czasie równy miał wstręt, i obrzydzenie ku naukom prowadzącym do rozwięzłych postępkow, iako i do zbytney surowości, potępcie to cokolwiek on wyraźnie, i świątobliwie za odrzucone mieć chce, ale nie potępiaycie pospolitych, i mądrych zdań ludzi, i Ksiąg uczonych, i pobożnych, na gruncie prawd, i approbacyi Kościoła zasadzaiących się. Tudzież nie daycie się powodować, ani blaskowi nowości, ani uporowi przesądow, choćby się wielkiemi pozorami i naydalszą starością

ścią upowaznione być zdały, a naywięcey wysilaycie się na rozmyślne wszelakich grzechow śmiertelnych uznanie; iest to iedna z naywiększych w rządzie dusz i naycelnieysza sprawa, umieć wagą świątnicy dobrze umiarkować stan sumnienia, serca i umysłu; ponieważ decyzye takowe według zdania S. Doktora Tomasza (b) zbyt rozmaitym, niebespiecznym podpadaią okolicznościom. *Omnis quæstio, in qua de peccato mortali quæritur, nisi expresse veritas habeatur, determinatur periculose.*

Po tych wyłożonych, i opisanych ustawach do tych rzeczonych schadzek służących, które lubo się do wszystkich każdego Dekanatu Kapłanów ściągaią, przecież się naybardziey samych Dziekanów, iako na nich z urzędu Prezyduiących ty-

(b) 9. Quæst: 7. Art: 2.

czą, zaniedbywać nie możemy, żebyśmy i z tey okoliczności dla tychże XX. Dziekanów co do wykonania, i innych ich obowiązków naymocnieyszego nie uczynili przełożenia. Jakoż zaraz po wstępie na tę Naszę Biskupią Stolicę za naypierwszą osądziliśmy należytość, naydokładnieyszemi do nich Roku blisko zeszłego, pod datą dnia 14. Listopada odezwać się w tey mierze pobudkami (c); wiemy bowiem, i do gruntu znamy, iż od pilności starania onychże około powierzonych sobie cząstek Duchowieństwa Dyecezyi, utrzymanie ich w karności nayzręczniey, i naywięcey zawisło; ponieważ urząd ich iako iest znakomity, tak też ustawney i zbyt ważney podlegaiący pracy. Do nich należy z wielorakich ustaw, i nawet z obowiązku osobistey przysięgi mieć baczne oko na wszystkie sprawy,

(c) Supra Nro 11.

powierzonych sobie Kapłanów, onych napominać, a cale niesfornych do zwierzchności wyższey, i do nas samych donosić, zaklinaliśmy, i na wszystkieśmy obowiązki przez namienione roku przeszłego pismo, tych XX. Dziekanow uprasżali, żeby nie tylko z Chrześciańskiey miłości, z którą Braterskie do dobrego wypadaiące naprowadzenie, nader iest złączone, ale i przez powinną ku dobru stanu Duchownego gorliwość, nie zaniedbywali wypełniać te swoie zbawienne obowiązki. Byliśmy w tey nadziei, że tak czyste, i sam szczery Duchowny pożytek za cel maiące myśli, i tylą ustawami wymagane sposoby wszystkich do wykonania ochotnych znayda, ale kiedy z wielkim żalem naszym te same przestrogi ieszcze i teraz ponowić nam przychodzi, nie znayduiemy żywszych pobudek, iak powinność urzędu, a co naywięcey

wyraźne do tego przez rzeczoną przysięgę ich Dziekańską obowiązanie się. A iako wszelkiey Duchowney karności utrzymania co do tych wszystkich nawet w tym rządzeniu wyrażonych okoliczności, naylepszym sposobem, i duszą są wizyty Kościołów, tak też zdawna za takie są przez rozmaite przepisy uznane, i w Synodach naszych Dyecezalnych te między innemi nayuroczyściey co rok od Dziekanów są wymagane, i do tego się także każdy z nich ten urząd obeymuiąc węzłem przysięgi przyniewala. Przez nieszczęśliwość iednak czasów, i tak obostrzona powinność nader była zaniedbana, lubo w roku przeszłym naydokładnieysze według osobnych podanych od nas dnia 14. Listopada punktów (d), wszystkich w Dyecezyi naszych Kościołów nakazaliśmy opi-

(d) Punkta te położone są niżey Nro, XVI.

sanie, gdzieśmy zaraz dołożyli, iż te pytania i artykuły, do wszystkich w dalszym czasie wizyt Dekanalnych służyć maią, i na ten koniec te punkta w Księgę processów przy każdym Kościele dla wiekuistey formy ingrossować zaleciliśmy. Przypominamy więc to samo, i niniejszym naszym rozrządzeniem, aby co rok według tych punktów dokładne, a rzetelne takowe wypadały określenia. Doświadczyliśmy bowiem i w tey tak łatwey rzeczy wielkie niektórych zaniedbanie, i nie wiemy przez iakie przyczyny, i przez iakąś zbytnią podobno subtelność mniey z istotą okoliczności *Beneficiorum* zgadzaiące się uwiadomienia. Trzebaby z gruntu być nie oświeconym, aby nie poznać iakie dobro, i iakie z tysiącznych miar pożytki z takowych rzetelnych opisaniów wypływać muszą. Niżeli tedy osobne co do naylepszego odprawiania Dziekańskich wizyt i ob-

ſzernieyſze naſze w przyſzłym czaſie uczyniemy Rozrządzenia (e), zagrzewamy was tym czaſem niniejszym piſmem WW. Dziekani (ile możemy nayżywiey) do tego Kościołów w okręgu waſzym wizytowania, y do naydokładnieyſzego według wſpomnionych, Artykułów, czyli punktów co rok opiſania.

Czas zas odſyłania tych wizyt do Konſyſtorzów właściwych, a przez Konſyſtorze do Kancellaryi naſzey każdemu Dziekanowi iakiby któremu wygodnieyſzy wypadał, wolny zoſtawuiemy, tak iednak, żeby wſzyſtkie iuż *pro prima Decembris* w Kancellaryi Naſzey znaydowały ſię; a to pod karą ſto Zło: za każdy raz, i od każdego *ad pios uſus pernos applicandos* wypłacić ſię maiących. W czym także Konſyſto-

(e) To Rozrządzenie o Wizytach w Roku 1780. uczynione, znayduie ſię niżey w Tom: 3cim Nro LII.

rzom naſzym pilne oko, i domaganie ſię zalecamy. Wyzytowanie zaś ſwe każdego Kościoła Dziekan Mieſiącem wprzód obwieści, żeby nikt nie miał racyi wymówek od iakich wyżey w tym opiſanych obowiązkow.

Zdawać ſię mogą te wſzyſtkie rzeczy niepotrzebne oſobom rządów mniey wiadomym, ale kto ſię rozpatrzyć tylko w tym zechce, znaydzie wielce użyteczne dla Kościołów w tym względy i powody (ile w ſtronach, i okolicach naſzych gdzie wiele erekcyi brakuie, i co raż świeżſze wypadaią funduſzów upadki) i gdzie dotąd w tey mierze znayduiące ſię w wielu mieyſcach co do wſzyſtkiego zbyt nie iaſne ſą opiſania; każdy więc Kapłan ſtan ſwoiego *Beneficii* i Kościoła co rok iak przypadnie według uſtanowienia wyżey położonego na dwie ręce w Polſkim ięzyku przepiſany mieć będzie ſię ſtarał, i który na wizycie

Dziekan zweryfikuie, a tego ieden exemplarz odda do Aktów Dziekana, a drugi ſpoſobem (iak iuż nadmieniono ieſt,) także na wizycie przeyrzany do Kancellaryi Naſzey Zadworney, Dziekan z opiſem drugich Kościołów odeſzle. Ta praca tak potrzebna, y cale nie nowa, ale zdawna ułożona nie może być poczytana za przykrą, gdyż w ciągu Roku, tyle można wygodnych, i nie zatrudnionych znaleść momentów, że choćby kto nikogo innego zażyć do tego nie mógł, ſam to przecię, iak zbyt lekką zabawę ochotnie ſprawić, i wykonać powinien; ponieważ te dawne tak zbawienne prawa, i rozrządzenia nie ſą na ten koniec poſtanowione, żeby prożno mieyſce na papierze, i w Kſięgach zabierały, tyſko żeby troſkliwie mocą, i powagą przełożonych do ſkutku były przywiedzione, iako ſłużące ſamymże Plebanom do naydokładnieyſzego poznania całego ſtanu powierzonych ſobie owczarni, bez których dokładney znaiomości żaden z nich należycie, ſwą Parafią kierować nie potrafi, ani Paſterz powſzechny całey Dyecezyi dogodzić nie zdoła rozmaitym okoliczności om i śrzodkom, które do żądanego oneyże rządów polepſzenia nayiſtotniey za ſprawą Ducha S. użyte być mogą.

Ze zaś teraznieyſzych ćwiczeniów odnowienie do utrzymania potrzebney w Kapłanach, i Rządzcach duſz umieiętności dążące, z temi zabawami, które do zachowania w nichże pobożności ſłużą, nader związane ieſt, ponieważ świątobliwość, i nauka ſą to dwie nayiſtotnieyſze (iak iuż na początku powiedziano) i w uſkutecznienie powołania Kapłańſkiego iedynie wchodzące ſprężyny, ſądziemy też z tych uwag za rzecz wielce przyzwoitą, aby obwieſzczenie ninieyſzego poſtanowienia przez Kſięży Dyrektorów Rekollekcyi na miey-

ſcach ułożonych oſobom przybywaiącym na nie w pierwſzych dwoch terminach mieſiąca Stycznia w dzień ich odiazdu zaraz z rana przez czytanie, i przyſtoſowaną iaką krotką do tego przemowę było ogłoſzone, i nie tylko dla nich ſamych, ale i dla innych z drugiey połowy Dekanatu, a ich Xięży Sąſiadów w domach pozoſtałych, nayoſobliwiey zaś dla ſamych Dziekanów oddane zoſtało, mieć żądamy, i żeby ie każdy, a w ſzczególności ci, do których exekucya onegoż należeć będzie, nie tylko w ſamych początkach, ale i potym w dalſzym czaſie często czytywali, i przypominali, iak naymocniey obliguiemy. Dan w Warſzawie dnia 30, Mieſiąca Grudnia Roku 1774.

MICHAŁ BISKUP (L.S.)

X.

Rozdział Traktatów

X.

Rozdział *Traktatow* Theologii Moralney na trzy lata in ordine do podania à *reſpectivis Seminariis* w Dyecezyi Płockiey *Quæſtionum* na Kongregacye Dekanalne pułroczne.

Rok podziału kurſu trzyletniego Teologii Moralney.	Wypiſanie podziału *Traktatow* Teologii Moralney, y do tychże ſtoſowych przez trzy lata *Kweſtyi* na dwa Seminaria Dyecezalne w *Płocku* y w *Pułtuſku*.	TRAKTATY. Z ktorych *Seminarium Pułtuſkie* ma wydawać *Kweſtye* corocznie przez trzy lata dla podziału mieyſc ſwego okręgu na Kongregacye Dekanalne.	TRAKTATY. Z ktorych *Seminarium Płockie* ma wydawać *Kweſtye* corocznie przez trzy lata, dla podziału mieyſc ſwego okręgu na Kongregacye Dekanalne.
Rok *v.g.* 1775.	De Actibus humanis. De Conſcientia & Legibus.	*Pro Maio.* 1mo. De Actibus humanis. *Pro Octobri.* De Conſcientia.	*Pro Maio & Octobri.* 2do. De Legibus & Conſvetudine.
—— 1776.	*De Peccatis.* *De Virtutibus* Theologicis, de Religionis virtute, de Virtutibus Cardinalibus, & de obligatione certorum ſtatuum.	*Pro Maio.* 3tio. De peccatis. *Pro Octobri.* De Virtutibus Religionis, ac Virtutibus ut dicuntur Cardinalibus.	*Pro Maio.* 4to. De Virtutibus Theologicis. *Pro Octobri.* De obligationibus Specialium Statuum diverſorum.
—— 1777.	De Jure & Juſtitia ac de Sacramentis in genere & in Specie.	*Pro Maio & Octobri.* 5to. De Jure & Juſtitia.	*Pro Majo.* 6to. De Sacramentis in genere & in ſpecie de Baptiſmo Confirmatione, & Euchariſtia. *Pro Octobri.* De Pœnitentia, Extrema Unctione, Ordine & Matrimonio.

Specyfikacya Dekanatow które in ordine do Rewizyi Aktow Kongregacyi Dekanalnych należą do *Mławy*, a odbierać maią kweftye, kazufy, y materye do Exhort *ex Seminario Plocenfi.*

Bielfki.
Bieżuńfki.
Bodzanowfki.
Dobrzyńfki.
Golubiodulfki.
Gorzeńfki.
Goftyńfki.
Janowfki.
Lipnińfki.
Mławfki.
Płocki.
Płońfki.
Raciązki.
Rypińfki.
Sierpfki.
Srzeńfki.
Wyfzogrodzki.

Specyfikacya Dekanatow, ktore in ordine do Rewizyi Aktow Kongregacyi Dekanalnych należą do *Łomży*, a odbierać maią kweftye, kazufy, y materye do Exhort *ex Seminario Puttovienfi.*

Andrzeiowfki.
Ciechanowfki.
Kamieńczykowfki.
Łomżyńfki.
Makowfki.
Nowomieyfki.
Oftrołęcki.
Oftrowfki.
Przafnyfki.
Pułtufki.
Radzymińfki.
Stanifławowfki.
Wąfoski.
Wifki.
Wyfzkowfki.
Zakroczymfki.

XI.

Przepisy dla wydawaiących Kweſtye, kazuſy, i materye do Exhort na Kongregacye Dekanalne, w Dyecezyi Płockiey.

MICHAŁ JERZY &c:

1mo. *Kweſtye*, które naznaczać ſię maią do Rezolucyi Kapłanom na Kongregacye Dekanalne, powinny być takowe wybrane, któreby nie były z zbyt potocznych, i któreby z odpowiedzi ſwych nie początkową iakby dla dzieci i uczniów wiadomość, lecz użyteczne dla Paſterzów i Nauczycielów zawierały rzeczy. Trzeba zatym, aby obeymowały w ſobie ſzczegulniey nayiſtotnieyſzą treść Traktatow ſwoich, i dawały ſpoſobność odpowiadaiącym okazania, iaką poſiadaią gruntownie całą naukę tychże Traktatow.

2do. *Kazuſy* także maią być takowe, któreby ułatwione dawały poznać zaſpokoienie wielu *kweſtyi* tyczącychſię z niemi. Wzor takich znayduie ſię *in caſibus* pod imieniem *Lambertini*, iako też w Dykcyonarzach *Pontaſa* i w Authorach *Amort* i *Voit*.

3tio. Z podziału Traktatow w Tabelli wyżey położoney wyrażonych wypada, że kweſtye i kazuſy *à reſpectivis Seminariis* wydawać ſię maiące, lubo z całey Teologii w trzech latach wyciągnione będą, iednakże co do Departamentów dwóch rozdzielnych w całey Dyecezyi na Kongregacye Dekanalne, iedna z nich połowa do proponowania, iednę tylko połowę doſtanie, a druga drugą. Chcąc więc w tym dogodzić porządkowi, a przytym też zoſtawić trzyletni, iak wyżey Teologii podział, trzeba, aby Traktaty, których kweſtye iednych trzech lat, to ieſt *ſub Nro 1mo 3tio* &

6to proponowane będą na Kongregacye *z Seminarium Pułtuſkiego*, Drugich trzech lat były wydawane z *Płockiego*. A te *vice verſa*, które iednych trzech lat *ſub Nro 2do 4to*, & 6to, były wyſyłane z *Płocka*, podawały ſię ciągiem drugich trzech lat z *Pułtuſka*, aby tak w rzeczonym przeciągu trzyletnim, Traktaty Teologii porządnie i ſtale wychodziły, a co ſześć lat w ſamey rzeczy względem całey Dyecezyi miały ie Kongregacye do Rezolucyi i odpowiedzi ſobie podawane.

4to. Na każdą Kongregacyą trzeba z tych Traktatów według ciągu w Tabelli iak wyżey położonego dla każdego Dekanatu, podać dwie Kweſtye. Caſus zaś może ſię regulować albo do Kweſtyi albo do inney materyi całey Teologii. A ieżeliby kto z Dekanatu, oſobliwie zaś Dziekan, chciał ſwoy do Rezolucyi podać *Caſus*, ma o to do Konſyſtorza albo *ad Seminarium re-*

ſpedivum odezwę uczynić, a ci, do których to należy, między innemi umieścić go powinni, z wyrażeniem, iż ieſt od tego Dekanatu podany.

5to. Co do wyznaczenia *Materyi na Exhorty*, to ſię ma zachować, aby na *Kongregacye Majowe.* wyznaczać te materye, które czyli *ad vitanda Vitia*, czyli *ad virtutes ſedandas* ſłużą, względem rządzących duſzami, co do nich ſamych. A na *Oktobrowe Kongregacye*, aby ſię takowe materye ściągały w tymże iak wyżey ułożeniu, co do obowiązku względem drugich, imże podległych, materye zaś te maią być w iak nayiaśnieyſzych wyrazach, i tak dzielone, iżby prawdziwie podziałem oſnowy rzecz całą obeymowały, iako też i *Thema* ma ſię dobrać ſzczegulniey rzecz przedſiewziętą wyrażaiące.

6to. Takowe *Kweſtye, kazuſy, i Materye na Exhorty* powinny być odſyłane do Kancellaryi Naſzey

Zadworney punktualnie tym ſpoſobem, to ieſt, aby te, które na *Oktobrową Kongregacyą* przypadać będą, doſtały ſię na końcu Marca, te zaś, które na *Majową* na końcu Liſtopada w Roku poprzedzaiącym, a to na ten koniec, aby w teyże Kancellaryi Zadworney przez Examinatora Generalnego przeyrzane, i do właściwych Konſyſtorzów odeſłane, z tamtąd Dziekanom ſamym, czyli Xiężom z ich Dekanatów na Rekollekcyach tak zimowych iako i wioſnowych mogły być rozdane. Dan w Warſzawie dnia 30. Mieſiąca Grudnia Roku 1774.

MICHAŁ BISKUP (L.S.)

XII.

Ordynacya dla Konſyſtorzow Dyecezyi Płockiey względem przyſyłania tygodniowych Rapportów,

z uſtanowieniem Poczty, czyli Kurſoryi do tego potrzebney.

1mo. Gdy wielce pomaga do dobrego rządu wiadomość o wſzyſtkich czynnościach, które w Konſyſtorzach expedyować ſię zwykły, uſtanawiamy, aby dla otrzymania tego celu Rapporta co tydzień przez Piſarzow Konſyſtorſkich były Nam przyſyłane o wſzyſtkim tym, cokolwiek tak *in Judiciariis & Officioſis*, iako *in Gratioſis* wychodzić będzie, a to tym ſpoſobem, żeby od bliſko naſtępuiącego roku pierwſzy Rapport tak zaczynać. *Nro. I. 1mo. Litt: A. Relatio Actorum Cancellariæ Conſiſtorii N. à die N. Menſis N. ad diem N. Menſis N.* i oprócz tego na margineſie każdy Artykuł liczbą Kościelną oznaczać, a tak kontynuować to przez rok cały, i na inne lata ten ſpoſob ſtale zachować. Rapporta te przez Piſarzów

ſarzow Konſyſtorſkich wypiſane, powinny być Officyałom lub Surrogatom właściwych Konſyſtorzów zawſze pokazywane, aby przez nich zweryfikowane i podpiſane były. A w niebytności Officyała, lub Surrogata, przez Piſarża ſamego podpiſane być mogą. Gdyby zaś ſię trafiło, że którego tygodnia niby z Kancellaryi iakowego Konſyſtorza niebyło expedyowane, na tenczaś i o tym trzeba będzie uczynić Rapport, pod przypadaiącą liczbą, i Literą iak wyżey w tym ſpoſobie = *à Die N. Menſis N. ad diem N. menſis N. Nihil in Cancellaria expeditum fuit.* A ten Rapport, iako i wſzyſtkie inne na całym arkuſzu zawſze wypiſywać należy, aby porządniey i wygodniey w Kancellaryi Naſzey Zadworney mogły być konſerwowane.

Z tego powodu przeſtrzeżonych mieć chcemy wſzyſtkich Officyali-

stów wyższych po Konsystorzach Naszych, osobliwie Generalnych, aby dla utrzymania dobrego porządku niewdawali się w Juryzdykcyą żadną tych Dekanatów, które pod ich Konsystorz niepodpadaią, ale tylko sprawowali Juryzdykcyą w Dekanatach sobie podległych, których specyfikacyą dla dokładnieyszey wiadomości na końcu tey Ordynacyi przyłączamy.

2do. Że zaś zachodzą różne okoliczności i interessa, dla których potrzebne iest znoszenie się przez Listy z nami Officyałów lub Surrogatów, aby więc i w tym należyty zachować porządek, i sposob, rozrządzamy także, aby każdy list *ex respectivo Officio* z doniesieniem o Interessach był numerowany, zacząwszy od bliско następuiącego Roku Nowego *v. g. Nro. 1mo.* i tak daley za każdym razem, aż do końca roku. A gdyby czasem ieden list potrzebował więcey puł arku-

szów na ieden raz, to każdy puł arkuszek oprócz wyrażonego porządku numeru dystyngwować ieszcze literami, i tak n. p. Na pierwszym pułarkuszku *Nro 1mo Lit: A*, Na drugim *Nro 1mo Lit: B.* Na trzecim *Nro 1mo Litera C.* &c, Tudzież trzeba każdy Punkt osobnego interessu *ad marginem* naznaczyć liczbą Kościelną. Z tego wypływa, że każdy *respective* piszący i odpisuiący w swym pisaniu ma trzymać porządek punktu na punkt

3tio. Żeby ta kommunikacya i znoszenie się Kancellaryi Naszey. Zadworney z Kancellaryami Konsystorskiemi, były regularnieysze, zalecamy Konsystorzowi *Płockiemu*, aby Raporta swe Tygodniowe wyżey wyrażone na Pocztę krajową, do Stacyi *Gąbińskiey* lub inney w bliskości *Płocka* zostaiącey odsyłał. Dla Konsystorzów zaś *Pułtuskiego* i *Łomżyńskiego*, które żadney Poczty kraiowey w bliskości

niemaią, taki w tey mierze obmyśliliśmy śrzodek, aby Pocztę, czyli Kurſoryą Dyecezalną uſtanowić z *Pułtuſka* do *Warſzawy*, *Łomży*, i *Mławy*, gdzie dla różnych także intereſſów Dyecezalnych; zwłaſzcza regularnego przyſyłania Rapportów o Rekollekcyach, Judiciach Teologicznych z Kongregacyi, i tym podobnych, potrzebna ieſt Konſyſtorzowi *Pułtuſkiemu* kommunikacya. Lecz aby i ta Kurſorya przez Nas uſtanowiona regularny ſwóy bieg miała; wyznaczamy Poczty *Łomżyńſkiey* z *Pułtuſka* ſtacyą w *Kadzidle* u X. Plebana, a *Mławſkiey* ſtacyą w *Gołyminie* i w *Ciechanowie*, oraz naſtępuiące co do tego czyniemy ułożenie.

Ułożenie Kurſorii Dyecezalney z Pułtuſka do Warſzawy, Łomży i Mławy.

W *Piątek z rana* wychodzić ma Poſłaniec z Pułtuſka do Warſzawy,

gdzie ſtanąć powinien w Sobotę przed południem.

W Niedzielę w południe, tenże wychodzić ma z *Warſzawy*, i ſtanąć powinien w *Pułtuſku* w Poniedziałek przed południem.

W Poniedziałek z rana przychodzić ma Poſłaniec z *Gołymina* z liſtami *Mławſkiemi* i *Ciechanowſkiemi* do *Pułtuſka*; a wychodzić tegoż dnia po południu z liſtami z *Pułtuſka* wziętemi, i ſtawać w *Gołyminie* na noc. Z tamtąd, we *Wtorek w Ciechanowie*, gdzie oddawſzy Poſłańcowi *Mławſkiemu*, (który we *Wtorek* także z *Mławy* wychodzić ma do *Ciechanowa*) liſty *Pułtuſkie*, i od niego odebrawſzy *Mławſkie*, powracać do *Gołymina*, a *Mławſki* Poſłaniec ma ſtawać we Srzodę w *Mławie* na powrot.

Nota. Liſty odebrane od Poſłańca *Mławſkiego* maią być aż w drugi Poniedziałek przez Poſłań-

ca *Gołymińskiego* do *Pułtuska* przyniesione.

We Wtorek z rana przychodzić ma do *Pułtuska* Posłaniec z *Kadzidła* z listami *Łomżyńskiemi*, a wychodzić tegoż dnia po południu z listami z *Pułtuska* wziętemi, i stawać we *Srzodę* na noc w *Kadzidle*.

We Czwartek po południu wychodzić ma tenże Posłaniec z *Kadzidła* z Listami do *Łomży*, gdzie stanąć powinien w *Piątek* na noc.

W *Sobotę po południu* wychodzić ma tenże Posłaniec z listami z *Łomży* i stawać w Niedzielę na noc w *Kadzidle*, a w poniedziałek tak powinien wychodzić z *Kadzidła*; aby we wtorek mógł stanąć z rana w *Pułtusku*.

Ponieważ to ułożenie nie tylko ku wygodzie samych Konsystorzów, ale i publiczności poniekąd służyć może, zwłaszcza w tych stronach, gdzie żadney niemasz dotąd krajowey Poczty, zalecamy wszystkim po Stacyach rząd tey Kursoryi trzy-

maiącym, aby nawet i innych Osob listy oddawane do przesyłania przyimowali, i przesłane oddawali, a to bez naymnieyszey opłaty na Stacyach w *Pułtusku*, *Kadzidle*, i *Łomzie;* gdyż w tych mieyscach Posłańcy dostatecznie przez Nas są w zapłatę opatrzeni. Na Stacyach zaś w *Gołyminie*, *Ciechanowie*, i *Mławie*, gdzie nie tak dostateczne Posłańcy maią opatrzenie, listy takowe przy oddawaniu ich tylko, podług zwyczaiu i urządzenia Poczty kraiowey opłacane, lecz bez opłaty wydawane być maią.

Specyfikacya Dekanatów do Jurysdykcyi właściwych Konsystorzów w Dyecezyi Płockiey należących.

Do Konsystorza Generalnego Płockiego

Należą Dekanaty.

Bielski,	Biezuński,	Bodzanowski,
Dobrzyński,	Gostyński.	Lipnińsk,
Płocki,	Płoński,	Raciązki
Rip lki,	Sierpski	Szreński,

i Wyszogrodzki.

Do Konsystorza Gorzeńskiego pod Konsystorz Generalny Płocki podpadaiącego.

Należą Dekanaty.

Gołubiodulski i Gorzeński.

Do Konsystorza Generalnego Pułtuskiego.

Należą Dekanaty.

Ciechanowski, Janowski, Kamieńczykowski
Makowski, Mławski, Nowomieyski,
Przasnyski Pułtuski, Radzymiński,
Staniławowski, Wyszkowski, i Zakroczymski

Do Konsystorza Łomżeńskiego pod Konsystorz Generalny Pułtuski podpadaiącego.

Należą Dekanaty.

Andrzeiowski, Łomżyński, Ostrołęcki
Ostrowski, Wąsowski, i Wizski.

A że mylą się niektórzy przez niewiadomość rozumieiąc, że podział Archydyakonatów, osobliwie *Płockiego* i *Pułtuskiego*, tak daleko zachodzi, iak Generalne tych

dwóch mieysc Konsystorze, co iednak nie iest tak, bo podział Dekanatów w innym względzie porządku iest ułożony co do Konsystorzow, a w innym co do Archidyakonatów; z tąd też wiele *Dekanatów*. *Archidyakonatu Płockiego* pod *Konsystorz Pułtuski* podpada. Zeby tedy i w tym zupełna dla wszystkich była wiadomość, kładzie się tu podług dawniey uczynionego ułożenia naśtępuiąca Informacya.

Do Archidyakonatu Płockiego.

Należą Dekanaty.

Bielski, Biezuński, Bodzanowski,
Ciechanowski, Gostyński, Janowski,
Mławski, Nowomieyski, Płocki.
Płoński Przasnyski, Raciązki,
Sierpski, Szreński, Wyszogrodzki
i Zakroczymski.

Do Archidyakonatu Dobrzyńskiego

Należą Dekanaty.

Dobrzyński, Golubiodulski, Gorzeński,
Lipniński, i Rypiński.

Do Archidyakonatu Pułtuſkiego Należą Dekanaty.

Andrzeiowſki, Kamieńczykowſki Łomżyńſki Makowſki, Oſtrołęcki, Oſtrowſki Pułtuſki, Radzymińſki, Staniſławowſki, Wąſowſki Wizki, i Wyſzkowſki.

Którą to Ordynacyą i ułożenie dla tym większey wagi Ręką Naſzą podpiſane, i pieczęcią zwyczayną ſtwierdzone, w Kancellaryach Konſyſtorzów Naſzych zachowane mieć chcemy, i zlecamy. Dan w Warſzawie dnia 30. Mieſiąca Grudnia Roku 1774.

MICHAŁ BISKUP (L.S.)

XIII.

Zalecenie Modlitw za Duſzę ś. p. Kazimierza Karaſia Kaſztelana Wiſkiego.

MICHAŁ JERZY &c:

Całemu Duchowieńſtwu Swieckiemu i Zakonnemu Dyecezyi Naſzey Płockiey zdrowie i Błogoſławieńſtwo Paſterſkie. Wiemy nayukochańſi Bracia, i ſłowa Bożego w Dyecezyi Naſzey opowiadacze, iak rozmaite, iak ważne i iak pracowite ſą do Urzędow waſzych przywiązane zabawy, a zatym iak oſtrożnie należy nowych od was wyciągać obowiązkow, atoli do kogoż ſię poufaley odezwać, i o ſolgę udać, zanurzona w żalu Duſza naſza potrafi? Jezeli nie do was, z któremi pracuiąc w winnicy Pańſkiey ſmutek, i radość naywłaściwiey dzielić przychodzi. Dzieliłem ſzczerze pociechę odbieraiąc zewſząd doniesienia, iak dobrze i z iakim wzaiemnym waſzym, i Swieckich zbudowaniem przez Nas zalecone Duchowne Rekollekcye znaczna część Kapłanow, w bliſko zeſzłym Mieſiącu odprawiła, ale też dzieliłem razem ſmutek z opieſzałości w tey mierze i ckliwości niektòrych. Wołaymy wſpolnie do Pana zaſtę-

pów, niech z nieprzebranego ſkarbu miłoſierdzia ſwego zeſłać na nas dar Ducha S. raczy, ażeby poſtępuiących w drodze prawa, chciał w dobrym utwierdzać, a niebacznym i opieraiącym ſię iego łaſce nie umykał oneyże, poki ſię na zbawienny tor niezwrocą. Lecz pierwſzy cel Naſz teraznieyſzego do was piſania ieſt inny iak to, co ſię dopiero namieniło. Podobało ſię powſzechnemu Panu Dawcy życia i śmierci zabrać z tego padołu płaczu naydawnieyſzego Naſzego przyiaciela, i takiego gatunku, którego nabycie według wyrażenia Piſma S. do znalezionego ſkarbu przyrownywać należy; w którego oczach wzroſt, i wychowanie biorąc, równie tak do naymilſzych Rodzicow naſzych, iako i do Nayiaśnieyſzego Pana, aż do oſtatniego kreſu zgonu ſwego zawſze przywiązanego widzieliśmy; a ten ieſt ś. p. Kazimierz Karaś, który był zaſzczycony Kaſztelanią Wi-

zką, i Urzędem Marſzałka Dworu Nayiaśnieyſzego Pana, wiadomością wſzelkich Jego Intereſſow, i zaſłużoną od dziecińſtwa poufałością.

Wierny ten i dobry Królewſki Sługa, dobry Obywatel, dobry Mąż, dobry Oyciec, dobry Pan, dobry Przyiaciel, i wſzyſtkim miły, w tych dniach bieg życia Chrześciańſkiego wſzelkiemi opatrzony Sakramentami zakończył śmiercią ſprawiedliwych, i zoſtawił po ſobie powſzechną załość, którą nie mogą tylko znakomite rodzić przymioty i obyczaie.

Martwe iego zwłoki niepotrzebuią w prawdzie niczego, lecz duſza nieśmiertelna, ieżeliby ſię iey iakie ieſzcze długi ułomności ludzkiey do wypłacenia zoſtały, wzywa ratunku od pobożności przyiacioł, i znaiomych ſobie, ponieważ do uczeſtnictwa ſzczęśliwości wieczney nikt wprzód przypuſzczonym być niemoże, *poki ſię do oſtatniego*, iak

mówi Ewangelia Mateuſza S. *nieuiści halerza.* W tey zbyt ſmutney dla nas okoliczności, i która Nas do żywego dotyka, wielką nayukochańſi Bracia ſolgę waſzemu przyniesiecie Paſterzowi, gdy tego zacnego i świątobliwego Męża, i ſami w waſzych Ofiarach wſpominać, i Ludowi przez trzy naſtępuiące Swięta po obwieſzczeniu tego Naſzego Liſtu, nabożne za duſzę Jego Modlitwy zalecać po Kazaniach będziecie, wyświadczaiąc mu przez takowe przypominanie we Mſzach daleko celnieyſzą pomoc, iak przez uſługę, którą z nauki Oyca ſwego czynił młody Tobiaſz, kładąc chleb i wino na grobie wiernych, to iż z naywiękſzą uczynicie ochotą, i należyta pobożność waſza, i winne do Paſterſkich (ile tak ſłuſznych żądaniow) przychylenie ſię bynaymniey Nam wątpić nie każą Barzo albowiem *święta i zbawienna rzecz ieſt* według świadectwa Kſiąg Machabey-

ſkich *modlić ſię za umarłych, aby od Grzechow rozwiązani byli.* Teraznieyſze zaś naſze Piſmo, aby wſzyſtkich (do których należy) doſzło wiadomości, przykazuiemy XX. Dziekanom całey Dyecezyi Naſzey, aby oneż zwyczayną Kurſoryą po Kościołach tak Swieckich iako Zakonnych ſwych Dekanatów rozeſłali. Dan w Warſzawie Dnia 10. Mieſiąca Lutego Roku Pańſkiego 1775. Michał Biskup (L.S.)

XIV.

Zalecenie przeſtrzegania, aby wſzyſcy coroczną Spowiedź i Kommunią na Wielkonoc, iak, i gdzie należy odprawili.

MICHAŁ JERZY &c!

Wſzyſtkim Plebanom, oraz innym Kapłanom Rząd Kościołów Parafialnych w Dyecezyi Naſzey iakimkolwiek Tytułem trzymaią-

cym zdrowie i Paſterſkie Błogoſławieńſtwo.

Nie ieſt nikomu tayno, iakiey potrzeby dla wſzyſtkich ſą Sakramenta Swiętey pokuty i Kommunii, i iako do iey przyięcia corocznie przynaymniey raz w ſwoiey Parafii i to około Swiąt Wielkiey Nocy Prawowierni ſą obowiązani, i ten obowiązek niewzruſzenie zachowany ieſt od wſzelkiey kondycyi oſob, którzy tylko wſpołeczności iedneyże z nami wiary zoſtaią, czego i Zwierzchność Kościoła przeſtrzega zawſze naytroſkliwiey. Mimo tego wſzyſtkiego dowiaduiemy ſię teraz z żalem Naſzym, iż po wielu Parafiach zdarzać ſię zwykło, że niektórzy nawet i z znacznieyſzych ludzi, którzyby innym wiernym, a mianowicie ſwym poddanym do zachowania Boſkich i Kościelnych przykazań, i oraz innych Swiętych powinności przykładem być mieli,

poſiada-

poſiadaiąc w różnych Parafiach ſwe dobra częſtokroć, nie tam gdzie nayczęściey mieſzkać zwykli, Sakrament Ciała Pańſkiego na Wielka Noc biorą, ale umyślnie dla tego wyieżdżaią, o pozwolenie iak należy rzeczonych Plebanow nie proſząc, na pozor iakoby do wypełnienia gdzie indziey tych obowiązków, których cale zaniedbywaią i znikąd na to pokazać świadectwa niemogą. Przetoż nakazuiemy Władzą Naſzą wſzyſtkim Plebanom, aby mieli u ſiebie w oſobney Kſiędze regeſtr porządnie ſpiſany wſzyſtkich oſob do Spowiedzi i Kommunii w ich Parafiach ſpoſobnych, a którzy, nieiako dawniey do tego przez różne Naſzych na tym Biſkupſtwie Poprzednikow zalecenia obligowani byli, nie tylko, żeby z tego regeſtru dochodzili, ieżeli wſzyſcy, iakieykolwiek bądź kondycyi i doſtoieńſtwa ludzie, tey uſtawie Kościoła

uczynili zadosyć, ale też żeby o tym własne Konsystorze corok uwiadomili, w czym XX. Dziekanom mieyscowym pilną baczność przypominamy, i o co też żaden z prawowiernych na swoich Pasterzow Dyecezyi Naszey urażać się nie ma, iż oni ściśle w to weydą, ponieważ i My ściśtego od nich rachunku w tey mierze wymagać będziemy. Mieć także chcemy: aby XX. Dziekani to zalecenie Nasze zwyczayną Kursoryą rozesłali, i żeby w każdym Kościele Parafialnym ludowi w iakowe Swięte dni na Nabożeństwo zgromadzonemu publikowane zostało. Dan w Warszawie Dnia 16. Miesiąca Lutego Roku Pańskiego 1775tego.

Michał Biskup (L.S.)

XV.

Obwieszczenie Generalney Wizyty w Dyecezyi Płockiey.

MICHAŁ JERZY &c:

Całemu Duchowieństwu i wszystkim wiernym Dyecezyi Naszey Płockiey zdrowie, i Pasterskie Błogosławieństwo.

Od pierwszego dnia wstępu Naszego na tę Biskupią Stolicę, naybardziey tegośmy żądali, abyśmy iak nayrychley, skoroby nam sposobność dozwoliła w Osobie Naszey Dyecezyą tę zwiedzili, albo gdybyśmy sami temu zadosyć uczynić niemogli, drugich według przepisu Zboru Trydentskiego do tego użyli. Lecz gdy rozmaite okoliczności dotąd tey chęci wypełnić nam niedopuściły, nie chcemy na daley ten wielce ważny odkładać obowiązek. Dowodzić iakiey potrzeby są Biskupie Wizyty, a z nich co za użyteczne dla Kościołow (ieżeli tak, iak należy, by[illegible]ią odprawione) wypływaią owoce, byłaby cale rzecz próżna; doświadczenie bowiem od damnych czasow naylepiey i nay-

gruntowniey o tym nas przekonywa. A wſzakże tego i ſama iſtota powinności Paſterſkiey wyciąga, żeby znać trzodę, i być od niey znanym; przykład zaś Chryſtuſa i Apoſtołow, który Nam wkażdych Naſzych czynach za naylepſzy wzor być ma, w tym Nas nayżywiey umacnia. Ci bowiem z taką uſilnością niezliczone mieyſca przebiegali dla poprawy iednych, a wzmocnienia ducha w drugich, i dla obmyślenia śrzodkow na wieloraкie potrzeby wſzyſtkich ludzi, a wſzczególności, iak Doktor Narodow do Barnabaſza z Antiochii do Jeruzalem wybieraiący ſię mówił, iż za powrotem ztamtąd nawiedzić mieli braćią po wſzyſtkich miaſtach dla obaczenia, iakoli ſię maią.

My więc przeglądaiąc, iż dla różnych zatrudnieniow, a naywięcey dla znaczney rozległości Dyecezyi żadną miarą ſami w Oſobie Jey zwiedzić niebędziemy mogli, ile że tę

wſzyſtkę robotę przed Jubileuſzem Wielkim w przyſzłym Roku przypadaiącym (pod który czas takowe Akta dla wielorakich względów uſtawać powinny) zakończoną mieć żądamy, umyśliliśmy według pozwolenia praw wybrać i uprosić do tego za Generalnych Wizytatorow Mężow znakomitą nauką, cnotami, i wielą zaſługami zaſzczyconych. Jakoż do Kościołow *Archidyakonatow Płockiego, i Dobrzyńſkiego*, Xięcia Jmci Szembeka Biſkupa Uranopolitańſkiego i Proboſzcza Kościoła Naſzego Katedralnego Płockiego, a do Kościołow *Archidyakonatu Pułtuſkiego* Jmci Xiędza Antoniego Narzymſkiego Kanonika Gnieźnieńſkiego, Infułata Łaſkiego, i Proboſzcza Kollegiaty Naſzey Pułtuſkiey oſobnemi Liſtami Naſzemi (a), z nadaniem po-

(a) Te Liſty tu ſię nie kładą, bo rzecz w nich zawarta inż w ninieyſzym Obwieſzcze-

trzebney do tego mocy, i Władzy, wybieramy, i upraszamy.

Że zaś pragniemy, iakieśmy iuż wyżey namienili, aby ta Generalna Wizyta z racyi zbliżaiącego się w roku przyszłym Jubileuszu, iak nayrychley mogła być odprawiona. Z tego powodu przerzeczonym Jchmć XX. Wizytatorom Generalnym, inne osoby zdatne, dzieląc między nich Dekanaty do Wizytowania przydać umyśliliśmy. Jakoż w *Archidiakonacie Płockim i Dobrzyńskim* do *Dekanatow Płockiego i Gostyńskiego* Jmć Xiędza Jana Bykowskiego Kanonika Katedralnego Płockiego, Do *Dekanatow Bielskiego i Dobrzyńskiego*, Jmci Xiędza Symeona Mlockiego Archidiakona Dobrzyńskiego; Do Dekanatow *Lipnińskiego i Rypińskiego*, Jmci Xiędza Michała Zórawskiego

---

szczeniu, iu ż w następnych potym innych Pismach zamyka się.

Kanonika Katedralnego Płockiego; Do Dekanatow *Gołubiodulskiego i Gorzeńskiego* Jmć Xiędza Konstantyna Pomianowskiego Officyała Gorzeńskiego; Do *Dekanatow, Bodzanowskiego i Wyszogrodzkiego*, Jmć Xiędza Jana Łempickiego Kanonika Katedralnego Płockiego, Do *Dekanatow Sierpskiego i Biezuńskiego*, Jmć Xiędza Woyciecha Gadomskiego Kantora Katedralnego Płockiego; Do *Dekanatow Raciązkiego i Płońskiego*, Jmć Xiędza Antoniego Zdzienickiego Kanonika Katedralnego Płockiego; Do *Dekanatow Mławskiego i Srzeńskiego*, Jmć Xiędza Michała Mdzewskiego Kanonika Katedralnego Płockiego; Do *Dekanatow Nowomieyskiego i Ciechanowskiego*, Jmć Xiędza Marcina Kraiewskiego Kanonika Katedralnego Płockiego; Do *Dekanatow Janowskiego i Przasnyskiego*, Jmć Xiędza Franciszka Małowieskiego Archidiakona Pło-

ckiego; Do *Dekanatu Zakroczymskiego*, Jmć Xiędza Fabiana Damiłowskiego Kanonika Katedralnego Helmskiego, Proboszcza Zegrskiego. A w *Archidiakonacie Pułtuskim do Dekanatow Pułtuskiego i Wyszkowskiego*, Jmć Xiędza Antoniego Narzymskiego Wizytatora Generalnego; Do *Dekanatow Makowskiego i Łomżyńskiego*, Jmć Xiędza Augustyna Lipińskiego, Kanonika Katedralnego Płockiego; Do *Dekanatow Wizkiego i Wąsowskiego*, Jmć Xiędza Woyciecha Swiderskiego Surrogata Konsystorza Łomżyńskiego; Do *Dekanatow Andrzejowskiego i Ostrowskiego*, Jmć Xiędza Józefa Glińskiego Kanclerza Katedralnego Kuiawskiego, Kanonika Katedralnego Płockiego; Do *Dekanatow Kamieńczykowskiego i Stanisławowskiego*, Jmć Xiędza Antoniego Gorskiego Kanonika Katedralnego Płockiego; Do *Dekanatu Radzymińskiego*, Jmć Xię-

dza Ignacego Łubę Kanonika Koadjutora Pułtuskiego z potrzebną władzą i mocą wyznaczamy, o czym wszystkich Przełożonych, i Rządcow Kościołow, i innych iakimkolwiek sposobem pod Wizyty podpadaiących mieysc i osob uwiadomionych mieć żądamy. Do Wizyty zaś Kościołow Katedralnego i Kollegiat Pułtuskiey i Płockiey: którey sami dla rozmaitych przeszkod osobiście odprawić nie możemy: Xięcia Jmci Sieluńskiego szczegulniey upraszamy, i czas do zaczęcia takowey Wizyty do wolnego obrania temuż Xięciu Sieluńskiemu zostawuiemy, za poprzedzonym iednak wcześnie od Niego Obwieszczeniem przez Konsystorze, co insi XX. Wizytatorowie względem Kościołow sobie pod Wizytę poddanych przez Dziekanow, iak zwyczay niesie, uczynią.

Oznaymiono przytym mieć chcemy, że podług wydanego dla nas

Stolicy Apoſtolſkiey Breve, zupełny dla wſzyſtkich ieſt pozwolony Odpuſt, ktorzyby pierwſzego dnia pod czas tey oſobiſtey Naſzey po pryncypalnych mieyſcach uczynioney Wizyty Kościołow, Spowiedź i Kommunią, oraz zwykle wymagane do otrzymania iego Modlitwy odprawili.

Teraz tylko wſzyſtkich, do których to należeć będzie, iak nayściśley pod winnym obowiązkiem poſłuſzeńſtwa obliguiemy, aby podług przyłączonych Artykułow i przepiſow (b), podług których także na początku obięcia Rządów Naſzych dla dokładney o ſtanie Kościołow powzięcia wiadomości opiſy czynić zalecaliśmy, wſzyſtko iak nayrzetelniey określili. Dla Kościoła zaś Katedralnego i Kollegiat oſobne

(b) Jnfra Nro XVI.

przeſyłamy Punkta (c), któreśmy iuż wypiſali, kiedyśmy ſię informacyi, przy pierwſzym wſtępie naſzym na przykład innych Kościołow w Dyecezyi domagali; na ten koniec; aby co w Opiſach dawnieyſzych podług tych Punktow uczynionych, albo ieſt opuſzczonego, albo niezupełnie wyrażonego, poprawione zoſtało, i aby takim ſpoſobem do wſzyſtkich Kościołow i mieyſc a XX. Wizytatorowie do drugich przyiechawſzy, trudności nie mieli dobrze wſzyſtkie rzeczy, bez zamieſzania, i rychło uznać i dochodzić.

Niemożemy też przytym zataić natężoney myśli Naſzey, iż widząc, że dotąd żadnych Aktow Generalney Wizyty Dyecezyi Naſzey nie mamy, któreby nietylko wſzyſtkie mieyſca pod Wizytę podpadaiące

(c) Jnfra Nro XVII.

co do wszelkich praw i obiaśnieniow, ale też choć i lekkim przynaymniey opisaniem dotknęli, bo w każdych wiele onych brakuie, a ztąd nieustanny większy upadek Kościołow, i naypotrzebnieyszych fundacyi, a co gorsza, do co raz nowych wiekuistych kłotni, obszerna otwiera się droga, tego nayżywiey pragniemy, i iak naytroskliwiey około tego chodzić nieomieszkamy, aby się z teraznieyszey Naszey Wizyty takie ułożyły opisania, któreby z iak naywiększą wytwornością były zrobione, i żeby każdy mogł z nich o stanie całey Dyecezyi iasne w potrzebie mieć wyłuszczenie i dowody, zaczym nic się w nich wyrazić nie ma, tylko co iest pewnego, lub na rostropnym zasadzaiące się gruncie. O co też wszelkich do tego zażytych osob iak naymocniey zaklinamy, i niech będą przytym pewni, iż nietylko od Nas należytey za tę znakomitą, w Dye-

cezyi pracę, i przychilność, doświadczą wdzięczności, ale też od Naywyższego Dawcy, pociech obfite odbiorą Błogosławieństwo.

Przykazuiemy także pod surową animadwersyą, aby wszyscy Rządcy mieysc i Kościołow w tey Wizycie podległych z wszelkiemi innemi swemi Kapłanami, iak z prawa zawsze powinni, na ten czas naybardziey, gdy ten Akt przez Jchmość XX. Wizytatorow Naszych przypadać będzie (o czym wprzod uwiadomieni być maią) przy nich się znaydowali, wyiąwszy te osoby, któreby do tey podobney pracy były zażyte; i z tey przyczyny pod ten czas u siebie przytomni być niemogli, w takim razie, gdyby inaczey rzeczy pogodzić niepotrafili, maią zostawić na mieyscu swoim takich Namiestnikow, którzyby wszystko tak doskonale wykonali, iakby oni sami byli tam obecnemi. Nadto ieszcze Jchmość XX. Plebani, lub

inni do tego Kapłani od nich zażyci nietylko zaraz po Obwieszczeniu tego pisma wcześnie, i iak naypilniey informować lud będą przez nauki swe, któreby w sobie zamykały zbior wszystkich naypotrzebnieyszych w Religii do zbawienia rzeczy, a nie poymuiących, tępych i niedbałych ludzi z Oycowską łagodnością osobno nauczać i napominać powinni; ale też przez trzypoprzedzaiące dni przed czasem naznaczoney Wizyty swych Kościołow, tychże nauk naydokładnieysze powtorzenia uczynią, aby Jchmć XX. Wizytatorowie wszędzie dobrze, i wewszystkim tym iuż przysposobionych Parafianow zastali; co lubo zawsze, i zdawna uczynić wszyscy Pasterze powinni byli, przecież iedni tym bardziey teraz troskliwość swą natężać, a drudzy uchybienia, i swą ostygłość poprawić maią. Obliguiemy także, aby ciż XX. Wizytatorowie w przystoso-

wanych mowach wszystko, co do mieysc swych naywłaściwszego, i naypotrzebnieyszego osądzą, wyrażać iak nayusilniey nie omieszkali. Przełożono rownie mieć chcemy ludowi, co za pożytek takie wizyty sprawuią, i iako od czasow Apostołow ciągle używane bywały, tudzież że koniec ich iest poprawa ludzi, gdzie potrzeba, tak Swieckich iako i Duchownych, oraz wszelkich bezprawiow; obaczenia na mieyscach, iak się obowiązkom nauki Chrześciańskiey, i innym powinnościom zadosyć staie, ułatwienia, ieśli to zręcznie być może, wszelkich trudności, skarg, i zakłoceniow między ludem a Pasterzami, i znowu przeciwnie między drugiemi, a pierwszemi zachodzić mogących, albo gdyby się to zaraz stać nie mogło, zapisania onychże do Aktow każdey tey wizyty, aby o nich potym iak nayskuteczniey zaradzić. Ta iest bowiem pora, gdzie nayzrę-

cznieyszemi, a dobremi sposobami naywiększą część rzeczy zakończyć należy. A Jchmość XX. Dziekani iak maią syosobność być Nam nayzręcznieyszą w tym pomocą, tak też wszelkiego zechcą przyłożyć starania, i innych zagrzewać, aby po wszystkich Kościołach wszelkie wyrażone przygotowania wcześnie narządzone zostały, żeby przy Wizycie każdego Kościoła swoich Dekanatow zawsze byli przytomni, dla dania XX. Wizytatorom informacyi o wszystkim, gdzie, i w czym będzie potrzeba, i co do nich należeć powinno; Kościoły zaś ich maią być dopiero na samym końcu po innych w Dekanatach znayduiących się zwiedzone. A kiedyśmy to wszystko iuż wyrazili, cośmy tylko do tego dzieła wykonania naylepiey zdatnego być rozumieli, trzymamy, że lepiey to Obwieszczenie Nasze kończyć nie możemy, iak następuiącym o-

cym oświadczeniem, i nauką znayduiącą się w Rozdziale pierwszym Listu Pawła S. do Philipensow... *Bog iest świadkiem, z iakim serca natężeniem was zawsze kochaliśmy... Sprawuycie się tylko podług nauki Chrystusowey, abyśmy gdy przybędziemy, i będziemy was oglądać, równie iak w niebytności o was słyszeli, iż stoicie w iednym Duchu iednomyślności, wespoł pracuiąc około wiary Ewangelii; a w niczym niebądźcie ustraszeni od przeciwnikow, co onym albowiem iest przyczyną zguby, to wam być ma do zbawienia.* Upraszamy przytym, iak nayusilniey wszystkich tak niższego iak i wyższego stanu w Parafii Osob, aby się na ten czas, ile można, kiedy rzeczone Wizyty u nich się odprawować będą, obecnemi znaydowali, i cokolwiekby albo dla dobra swych Kościołow, albo Duchownego ich pożytku nam, albo

Wizytatorom Naszym za przyzwoitą do przełożenia uznali, zaniedbywać tego niechcieli. Żeby zaś teraznieysze Nasze Obwieszczenie do wiadomości wszystkich iak nayrychley doszło, zalecamy: aby po ogłoszeniu onegoż z Ambony w Kościołach Katedralnym i Kollegiackich, tak Pułtuskim, iako i Płockim zwyczayną drogą do XX. Dziekanow, a przez tych do wszystkich Kościołow ich okręgu niebawnie obesłane zostało, i wszędzie ludowi na nabożeństwo w dzień Swięty, lub w Niedzielę zgromadzonemu było publikowane i wykładane, co do słowa czytane, i iak naylepiey do skutku przyprowadzone, i dla tego, aby także exemplarz iego w Księgę Aktow każdego Kościoła wprowadzony był mieć chcemy. Dan w Warszawie Dnia 8. Miesiąca Marca Roku 1775go.

Michał Biskup. (L.S.)

XVI.

Articuli, super quibus desideratur informatio in Generali Visitatione Diœcesis Plocensis de Statu cujusque Parochiæ, ac Ecclesiæ, & sub unoquoque illorum, quo ad omnes Quæstionum partes, nullam scilicet quamvis minimam prætereundo, accurata, directa, & quàm maximè præcisa responsio fieri debet.

1mo De Ecclesia Ipsa, ejusque situ & in quo Palatinatu aut Terra & Districtu extat. Tum de numero Parochianorum, villarum ac oppidorum, Jure Patronatûs, & Sando Tutelari Ecclesiæ.

Ecclesia Parochialis Villæ, aut Oppidi, aut Civitatis NN. an murata, an lignea, cujus Formæ? a quo erecta? & an de Literis erectionis con-

ſtat? an conſecrata? & an de conſecratione, ſive die dedicationis, aut per monumentum aliquod publicum, aut ſolùm per interruptam traditionem habeatur notitia? an ſolùmmodo ſit benedicta? Quæ Parochiæ ei ſunt limitrophæ, & in quo ſitu an videlicet ad orientem, occidentem, meridiem, vel ſeptemtrionem? & ſi alicui Eccleſiæ alterius Diæceſis non adjaceat, & cui? Quæ civitates, oppida, atquè fluvii navigabiles, ipſi ſunt vicina: ac quantùm ab iiſdem diſtet? qui & quot rivuli intra limites Parochiæ exiſtunt, per quos diſtrictus, & in quem fluvium defluant? quas villas aut oppida a loco Eccleſiæ præcipuè matricis iidem ſeparant, & an per inundationes horum fluviorum & Rivulorum aliquando aditus ad illam non reddatur difficilis, & quibus anni temporibus? an ea Eccleſia ſit Matrix, aut alii tantùm unita? Quot & quæ Villæ & Oppida ipſius curæ animarum ſubſunt? In quo Palatinatu, Terra & Diſtrictu ſunt? an aliquas in diverſo ab eo, ubi Eccleſia ipſa exiſtit diſtrictu non habeat Villas & loca? quæ & quot perſonæ Communionis Paſchalis capaces in ea reperiantur? & an omnes huic obligationi ſatisfacere ſoleant, & hoc Annô ſatisfecerint? Quis reliquarum animarum in ea Parochia ſit numerus, diſtinctè eum ſpecificando, Catholicos ſcilicet, ab aliis diverſam Religionem ſectantibus, tàm Judæis, quàm Chriſtianis? Quot miliaribus in longum & latum ſit Parochia extenſa? Quis hujus Eccleſiæ, & Beneficii Patronus aut Patroni, & quale ſit Jus Patronatûs an Laicale an Eccleſiaſticum, & an Beneficium eſt Sæculare aut Regulare? Quis ejuſdem ſit Sanctus Patronus, aut Tutelaris Eccleſiæ? quô die ejus Feſtum celebretur? & an aliqui in eo Feſto abuſus, aut exceſſus illiciti non committantur?

2do De Altaribus, Præbendis, & aliis Beneficiis seorsivis.

Altaria quot ? & an Consecrata? an sint integra *sivè fixa, sive (ut vocantur) portatilia*, & salvîs Reliquiarum Sigillîs ? an tribùs ad minimum Mappîs teguntur ? an imaginibûs sat decenter depictîs ornantur ? Utrum earum aliquæ non sint Gratiosæ, & a quo sint recognitæ ? Præbendæ & Capellæ, ac alia Beneficia intra hanc Ecclesiam (si quæ sunt) quorum Sanctorum, quomodo dotata ? & à quo erecta ? qui eorum Patroni ? Quæ obligationes illorum, & an iisdem satisfiat? Officium (sivè ut vocatur) Cursus Beatissimæ Virginis Mariæ, Anniversariaquè aliqua an sint ? aut aliæ piæ fundationes ? & an executioni demandentur ? an sit inventarium rerum Sacrarum, tam Ecclesiæ ipsius, quàm Capellarum singularum, aut Altarium, nec non librorum, si qui sunt Ecclesiæ, & in quo numero ?

3tio De fonte Baptismatis & Baptismo.

An fons Baptismatis, prout convenit sit instructus, & iis omnibûs provisus, quibûs opus habeat? an debitè clausus teneatur? an sit piscina, & ubinam? in quo loco Chrisma, & oleum Cathechumenorum asservetur, & an hoc annô procurata ? an Baptismus Infantium ultrà tres dies protrahi & diferri aliquando solet ? an sint in Parochia aliquæ obstetrices, & an tales quales esse convenit, quo ad vitam & mores; an sciant, quid sit necessarium ad Baptismum in casu necessitatis administrandum ?

4to De Eucharistiæ Sacramento, ac extremæ unctionis.

An Sanctissimum Eucharistiæ Sacramentum in Tabernaculo decenti, & diligenter clauso asservetur? quoties in mense renoventur species, & quibûs diebus publicè exponitur, aut in processionibus defertur, & quâ po-

puli frequentia ac solennitate? Pyxis seù Ciborium, in quo asservatur, an sit pannô aliquo serico circumvestitum, & an sit argenteum, an stanneum, intus deauratum, & consecratum, & an aliud pro oleo Sacro ad infirmos deferendo habeatur? ubinam oleum Infirmorum asservatur? Lampas an continuò die ac nocte, aut saltem aliquando, ante Sactissimum ardeat? si ardeat cujus sumptu comparatur?

5to De Confraternitatibus & Reliquiis.

An in Ecclesia Confraternitas aliqua instituta sit? à quo? & à quibus temporibus? an in ea sint aliqua statuta præscripta? an debitè observentur? ad quid, & quâ ratione illius Proventus aut collectæ pecuniæ impendantur? Quis ejus Promotor? Reliquiæ utrum sunt Authenticæ, & salvis sigillis, ac Authoritate Ordinariâ admissæ? an Indulgentiæ Altaris (ut dicitur) Privilegiati

pro eliberatione animarum concedi solitæ sint procuratæ; & in Altari specificè cum relatione (cui applicatæ) appensæ exstant.

6to De Fabrica Ecclesiæ, ac statu ædificiorum tam Beneficiorum Curatorum, quàm aliorum simplicium.

In quo statu sit ipsius Ecclesiæ fabrica seu structura? an parietes, pavimentum tabulatum? senestræ, januæ, & cætera similia, eô quô decet modo, & prout necessitas exigit, se habeant? portæ & porticus quot, & quomodo claudantur? Tectum & Turricula, cum Campana super Ecclesia suntnè integra? & qualia? an tegulis, an laminis ductilibus, aut cuprô, aut scandulis ligneis cooperta? campanile quale, & in qua parte Ecclesiæ situm? quot Campanas continet, utrum consecratas? Cæmeterium an sit septum, & ita benè clausum teneatur, ut in illud animalibus aliquando non pateat aditus? an in

eo Nundinæ aut mercatus haberi non ſoleant? Oſſorium an ſit & quale? Domus Parochi, & reliqua ædificia ad Eccleſiam ſpectantia, an ſint in ſtatu bono, aut ruinoſo, aut optimo vel mediocri? Domus & ædificia Vicariorum, Præbendariorum, Capellanorum, & aliorum in hoc loco manentium Presbyterorum, aut qui ex fundatione manere deberent, ſingula quomodo & ubi ſita? per quem extructa? & an non deſolata? & quis nam præter Rectorem ad eorum reparationes, nec non ipſius Eccleſiæ ac ædificiorum Parochialium teneatur?

7mo De rebus ad Oeconomiam Beneficii ſpectantibus, ac de dote, nec non de juribus & documentis omnibus Eccleſiæ.

Inventarium locale Beneficii ad rem æconomicam ſpectans, quale, & in quo conſiſtat? an modernus Poſſeſſor illud à ſuo Anteceſſore relictum invenit & conſervat? ſi id non

reperit, determinandum quale pro ratione loci & rei Oeconomicæ opportunum fuerit, ſiquidem hæc eſt cujuſcunque Beneficii obligatio ex ipſa rei juſtitia, & utilitate debita promanans, tale inventarium relinquere, quale neceſſitas loci requirit? Prædia, villæ, & ſubditi quot & qui? aut quæ, ac in quo loco habeantur? Agri, horti, areæ, prata ipſius quot? ubi ſita? quomodo protenſa; & quot manſos aut jugera efficiant? ſylvas, ſtagna, piſcinas, molendina & propinationem an habeat? an cenſum Decimarum tam manipularium, quàm pecuniâ perſolvi ſolitarum, nec non aliarum pro piis Fundationibus deſtinatarum, in qua Summa? & in quot ſexagenis? & in qua ſpecie frumenti percipiat? & ex quibus bonis & agris? an in Poſſeſſione perceptionis pacifica, ſive totius, ſive in parte ſit? an aliquæ Decimæ ad Epiſcopalem menſam Noſtram, aut alia Beneficia ſpectantes, & ex qui-

bus bonis in hac Parochia existentibus persolvantur? Ecclesia an habeat pro fabrica, aut in usus alios destinatos reditus? & an eorundem ac piorum Legatorum, exactæ conscribantur, teneanturque rationes? Carbona seu ladula Ecclesiæ an sit? sub cujus clavi? in quos usus convertitur collecta pecunia? an sint aliqui selecti vitrici, seu insigniores Parochiani ex Villis aut Oppidis, quibus de proventibus Ecclesiæ constet? an super proventibus ad Ecclesiam hanc Parochialem qualiscunquè generis pertinentibus habeantur liquida & indubia jura, aut per possessionem, vel per præscriptionem tantùm probantur, aut etiam per præsumptiones validas solùm deducantur, aut deduci possunt? sive per Visitationes antiquas probantur? Decreta harum Visitationum, quibus juribus innituntur? an documentis authenticis? an possessioni & præscriptioni, aut solum-

modo allegationibus, & testimoniis fide dignarum personarum? Quot reditus ex Beneficio demptis necessariis expensis fundi, quibuslibet annis mediocribus omnia in pecuniam redigendo, percipi possunt? An decreta Visitationum (seu ut vocant Reformationum) ordinationes, Processus & Instrumenta publica per Diœcesim transmitti solita, vel in aliquo Libro conscripta, aut insimul collecta teneantur?

8vo De Parocho & aliis Presbyteris intra Parochiam existentibus.

Quis est Parochus? quô titulo ex vi suæ erectionis, aut alterius Privilegii insignitur, an Parochi simplicis, aut Archi-Presbyteri, vel Præpositi, & an resideat? ejus nomen, ætas, Patria? à quo tempore ad Sacerdotium promotus, & ad Parochiale Beneficium institutus? an sit Diœcesanus? si non, Literas Dimissoriales an producit? & an Literis Te-

ſtimonialibus de ſuſceptis præcipuè Sacris Ordinibus, & à quo Antiſtite, doceat? an alia plura Beneficia incompatibilia, præcipuè Curata, in hac vel in alia Diæceſi poſſideat? & an diſpenſationem ſuper hoc obtinuerit, & eandem penes ſe habeat? an in hoc Beneficio reſideat? an Cura Animarum penes Rectorem ſit executiva, an directiva tantum, ſi directiva penes quem executiva? an per ſe vel alios, & quos vel Sæculares, vel Regulares Presbyteros diebûs Dominicîs concionetur; & Cathechiſet, vel ſaltem unum ex iſtis præſtet? exprimendum etiam & à RR. Viſitatoribus inveſtigandum, quam in cathechiſando & concionando methodum teneat, quibus libris ad hoc utatur & ſuper quibus vitiis, virtutibus, ac doctrina ſacer ipſius ſermo præcipue verſari ſolet, atque de aliis ea in parte horum ſimilibus? an penes hanc Eccleſiam, an alibi intra fines Parochiæ Sacerdotes, & Clerici degant? omnium ſpecificè connotando nomen, ætatem, patriam, tempus ordinationis, quomodo ſe gerant? utrum non ſcandaloſè vivant? videlicet in ebrietate, luxuria, & dedecentibus ſtatum ſpiritualem delictis? qualem familiam præcipuè Presbyteri conſervant? & quàm numeroſam? & an honeſtam? & utrum non reperiantur Perſonæ inter eas ſuſpectæ? an libros ſaltem omninò neceſſarios aliquos habeat præcipuè Sacram Scripturam, Concionatores, Theologos & alios? An ji, quibus Cura Animarum incumbit, Sacramentis adminiſtrandis ſedulos ſe & diligentes præbeant, & præſertim erga ægrotos? an aliqui illorum abſquè Sacramentali Confeſſione, aut Communione, aut Extrema, Unctione ipſorum culpâ ex hac vita deceſſerint? an Miſſæ Conventuales ac alia Officia Divina, & Devotio diebûs feſtivis horâ conſueta celebren-

tur? Quæ & quô ordine peragantur? an aliqua Sacramenta extra casum neceſſitatis in privatis domibus non conferantur? ſi autem ea omnia vel aliqua ex his non adimplentur, quorum culpâ, aut reſpectu id fiat? an omnes ji, qui Confeſſionibus audiendis, & Sacramentis adminiſtrandis vacant, neceſſarias approbationes & facultates habeant? an Ordinatio Jurium Stolæ ad mentem ultimæ Synodi Diœceſanæ per nos (a) facta obſervetur? & an non plus percipiatur, præcipuè pro ſepulturis, quàm in ea ſtatutum ſit?

9no De Decanis.

Non eſt etiam prætermittenda inveſtigatio à RR. Viſitatoribus de moribus & munere Decanorum, quâ ratione illud obeunt? an rectè Decanales Congregationes ac juxta noviſſimam noſtram ordinationem (b) cum

(a) Supra Nro V. pag: 155.

(b) cum aliis quôlibet ſemeſtri abſolvantur, & quæ meliori illarum utilitati congruerent? an viſitationes ſuas omni annô perficiant? an vigiles ſint in corrigendo ubi neceſſe eſt ſibi ſubjecto Clero, & in cæteris ex Officio commiſſis?

10mo De Scholis Parochialibus.

An ſint intra Parochiam aliqui Ludi Magiſtri, aut aliæ perſonæ, quæ pueros doceant? an Laici, an Eccleſiaſtici? an Officio ſuo ritè defunguntur? an puellæ Scholas ipſorum ſimul cum pueris adeant, aut ſeparatas habeant? an habeantur aliqui ad hunc effectum deſtinati reditus? & quæ ratio ad inſtituendam in ſingulis locis Parochialem Scholam iniri poſſet?

(b) Supra Nro IX. pag: 207.

11mo De Regularibus & Monialibus.

An intra fines Parochiæ ſint aliqui Conventus, aut Domus Religioſorum, aut quorumcunquè in communi viventium? an adſint in numero ſufficienti, & habeant conditiones præſcriptas à Conſtitutionibus Apoſtolicis? an quærant elemoſynas, licet non indigeant ex ratione fundationis? an incedant per loca ſine ſocio, ac vagantur de nocte? an Sacramenta extra caſum periculi miniſtrent inſciô aut invitô Parochô? an celebrant miſſas horîs inconſuetis? vel ſermones habeant in Eccleſiis ſine licentia Epiſcopi? & an Superiores eorundem Concionatores juxta præſcriptum Concilii Tridentini Loci Ordinario præſentarunt, vel miracula prædicent aut divulgent non Authentica? an ſunt Monaſteria Monialium, & cui juriſdictioni ſubſunt, an Superiori ſui Ordinis, aut Loci-Ordinariorum? an in

illis Regulæ debitæ ſerventur, & ſi ulli irrepſerint abuſus & ſcandala? an clauſura (ut debet) cuſtodiatur? an muri ejuſdem habeant proſpectum activum vel paſſivum in domos, vel è domo ſæcularium? an Manſiones Confeſſarii Monialium exemptarum ſint disjunctæ Monaſterio? an Moniales ſcribant epiſtolas extra Clauſuram abſquè licentia Abatiſſæ ſive Superioris? an admittantur exteræ Perſonæ intra Clauſuram abſquè licentia in ſcriptis Epiſcopi, vel Vicarii Generalis, aut ejuſdem Delegati? an habeantur delectæ & deputatæ Rotariæ & Oſtiariæ? an retineantur ab Abatiſſa libri bene compacti, in quorum primo ſcribantur dictim accepta & expenſa, quô poſſit legaliter in fine Officii rationem reddere ſuæ adminiſtrationis, in altero per modum inventarii deſcripta ſint bona ſtabilia, cenſus & credita Monaſterii cum indicatione

monimentorum talium redituum, in tertio regiſtrentur reſolutiones Capituli Monialium, acceptationes Puellarum ad habitum, & Proſeſſiones cum expreſſione diei, menſis, & anni; quos ſi invenerit Viſitator non retineri, omninò provideat: an in Monaſterio adſit locus ſeparatus pro educandis puellis & Novitiis? an omnes Moniales ſumant cibum in Refectorio tempore Menſæ ex Culina & ærario communi paratum? an omnes interſint choro, horâ debitâ ad recitandum divinum Officium, & orationibus, & aliis exercitiis pietatis communioribus, an omnes quotidie audiant Sanctum Sacrificium Miſſæ? quos libros retineant & legant? & an tempore Miſſæ fiat lectio alicuius libri ſpiritualis in privato, aut aliquid cantetur in communi? an habitus Monialium ſit uniformis & ad præſcriptum regulæ? Viſitentur cellæ ſeu dormitorium, &

obſervetur an omnia ſint benè ordinata, inquiratur etiam cautè de vita & moribus tam Monialium, quàm de directione Confeſſarii.

12mo De Xenodochiis.

An intra eoſdem fines ſit aliquod Xenodochium, ſeù Hoſpitale, cum ſua propria Capella, ſive Eccleſia? & quale? & pro quot Perſonis? utrum viri à mulieribus ſint ſeparati? quô fine inſtitutum? quinam ſint illius annui reditus? unde proveniunt? à quo? & an debitè ac fideliter adminiſtrentur? an calculum, & cui, de perceptis & expenſis faciant: an ſit diſtinctus Præpoſitus, aut Capellanus, & quômodo vocentur? an inventarium hujus hoſpitalis & ipſius Eccleſiæ reperiatur & quale?

13tio De Oratoriis.

Oratoria, ſive Capellæ publicæ diſtinctæ ab Eccleſia Parochiali quot? quæ? an conſecratæ? & à quo? Qui eorum Patroni & Capellani? Quæ dos & ſuppellex? pariter an Oratoria privata ſint in aulis Nobilium ornata, an &

à quo sua indulta habeant, & an in illis Missæ Sacrificia celebrentur? an nulli inde fiunt abusus, & præjudicia Ecclesiis Parochialibus? an Judæi suas habeant in loco Ecclesiæ principalis, vel intra Parochiam Scholas, sive Synagogas? aut alii, diversam à Catholicis Religionem sectantes? an habeant sua Oratoria? si sint, an privata? an publica? an suum habeant Cæmeterium? & ubi situm? ac quâ facultate & Jure?

14to De abusibus & excessibus, si qui intra limites Parochiæ occurrerent.

An intra fines Parochiæ sint aliqui publici peccatores, & scandalosi homines, uti concubinarii, & Adulteri notorii, Usurarii, Blasphæmi, inimicitias & odia inter se evidentia exercentes, aut aliquæ superstitiones, & vanæ observantiæ, & tales præcipuè, ex quibus non exigua oriuntur scandala, aut sortilegium, & horum similia reperiuntur, aut alia

delicta, aut abusus, & cujus committuntur occasione, causâ? vel an omnes necessariâ doctrina Christiana sint instructi?

Super quibus omnibus *Punctis* & *Articulis* quilibet Parochus & alij Beneficiati, tam quo ad Ecclesias suas principales, seu matrices, quàm etiam filiales, seu unitas Nos informabunt, & responsiones, ad quælibet quæstionum puncta Polonico omninò idiomate, in fracto (ut ajunt) folio connotabunt, ita ut in una illius parte media quæstiones Nostræ præsentes conscribantur, & in alia responsiones adjungantur.

Si quid autem in his articulis non solum ex rebus necessariis, sed etiam aliis scitu dignis, uti sunt Epithafia, & cætera antiqua monumenta, aut aliqui singulares eventus, qui ab initio Erectionum, & Fundationum Ecclesiarum ac aliorum locorum accidere poterant; & quæ prudentia, ac utilitatis ratio suggeret & quæ non fuerint quo ad alia loca

expreſſa, deſideratur, ut ii, quibus hæc cura quôvis modô incubuerit rationem habeant, conſcriberequè non prætermittant, adeò ut nihil omittatur, ex quo pleniſſima univerſorum obtineri queat notitia.

Harumce reſponſionum duo exemplaria bono caractere conficiantur, quorum unum poſt reviſionem à Viſitatore in uniuſcujuſque Eccleſiæ acta inſeratur, alterum ut Nobis, aut Viſitatoribus noſtris exhibeatur, ſi qui autem negligentius, aut calamô ad legendum difficiliori conſcripſerint, ſciant illud ſibi reddendum, ut conſcriptionem repetant.

Ultra tamen has reſponſiones Viſitator invenire debet in loco ſequentia neceſſaria (ut vocant) Inſtrumenta, ſive munimenta benè inſtructa ac collecta, quod etiam in Viſitatione Eccleſiarum Cathedralis & Collegiatarum obſervandum eſt.

Idquè, quod attinèt Ipſum Parochum, aut alios Beneficiatos.

Literas. Ordinum tam Majorum, quàm Minorum.

Proviſionis, Collationis, vel Inſtitutionis Beneficii.

Diſpenſationum.

Approbationum pro Confeſſionibus, & aliarum neceſſariarum facultatum.

Quod attinet Eccleſiam.

Documenta Fundationis & Erectionis.

Conſecrationis & Dedicationis.

Reliquiarum Sanctarum.

Indulgentiarum Approbatarum.

Privilegiorum & Jurium reliquorum.

Decretorum Viſitationis.

Suppellectilis Eccleſiaſticæ univerſæ, & rerum, ſi quæ ſunt pretioſarum.

Regeſtra Sive rationes ſuppellectilis domeſticæ ad Oeconomiam ſpectantis.

Librorum.

Accidentium ſive Jurium Stolæ.

Decimarum, Cenſuum. & Proventuum, ac aliarum quarumvis Obventionum:

Perceptorum & Expenſarum in rem Eccleſiæ factarum.

Libros. Baptiſatorum, Copulatorum,& mortuorum.

Perſonarum Communionis Paſchalis capacium & non Capacium,.

Anniverſariorum, ac omnium Obligationum ex vi fundationis promanantium.

Hæc omnia & ſingula per Viſitatores fideliter reviſa manibus ipſorum ſubſcribantur.

Ordo peragendorum in ipſa Viſitatione Eccleſiarum, tam Parochialium quàm etiam Cathedralis, ac Collegiatarum juxta præſcriptum Ritualis.

1mo. In Eccleſia viſitari debet Sanctiſſimum Euchariſtiæ Sacramentum, quod poſtquam Viſitator adoraverit, & populo adorandum exhibuerit, præter illa, quæ Liber Pontificalis faciendum præſcribit, obſervabit etiam ea omnia, quæ jam ſupra expreſſa ſunt.

2do. Viſitatione Sanctiſſimi peractâ ad Baptiſterium ſeu fontem Baptiſmalem Viſitandum accedet.

3tio. Exindè ad Altaris Majoris aliorumquè Altarium Viſitationem procedet, Reliquias, ſi quæ in Eccleſia aſſervabuntur,examinabit,earumquè certitudinem ex monumentis antiquis aut ſchedulis affixis, aut teſtibus fide dignis recognoſcet.

4*to*. Poſtea Sacriſtiam adibit, in eaque omnia, quæ perquirenda ſunt, perquiret.

5*to*. Hîs peractîs, ipſius Eccleſiæ fabricam viſitabit.

6*to*. Exinde ad Cæmeterium perget.

7*mo*. Si extra Eccleſiam alia ſint loca pia, Capellæ, Oratoria; ad ea ſimili modô viſitanda accedet.

8*vo*. Xenodochia etiam & Hoſpitalia inviſet.

9*no*. Locorum Viſitatione peractâ, jubebit Viſitator exhiberi omnes literas, quæ Parochi aut Beneficiati Perſonam attinent, & quæ ſupra jam mentionata ſunt. In perſonali verò Viſitatione ſeu indagatione ſuper vita & moribus Clericorum pro exigentia Locorum & Perſonarum facienda, plurimum informatio Decanorum Viſitatores juvare poterit & debebit.

Circa quas tamen Inquiſitiones illud obſervandum erit, quod vel palam ſeu

publicè, vel privatim ſeu ſecretè fieri poſſunt. Si quæ publicè fiant, tales eſſe debent, quæ nec animos lædant, neque jurgiorum inter Parochum & plebem incentiva præbere queant. Ipſius Viſitatoris erit proſpicere, quid magis expediat, an Parochum coram populo, & viciſſim coram Parocho plebem de aliquibus interrogare, an verò Parochum cum paucis iiſque primariis loci, ad ſe accerſere, & quæ ipſi videbuntur ab iis ſciſcitari, an verò ſeparatim ipſum Parochum ſolum, ac deinde alios de ijs, quæ neceſſaria judicaverit percontari, ut taliter non modo rerum veritatem detegat, ſed & animos ad ea, quæ pro vitiis, & abuſibus extirpandis, & diſciplinæ Chriſtianæ inſtauratione decreverit exequenda, reddat paratiores.

10*mo*. Peractîs ejuſmodi inquiſitionibûs, & ſcrutiniis, advocandi erunt vitrici, ſeu alii bonorum Eccleſiaſticorum, ſive Hoſpitalium, ac

reliquorum locorum piorum administratores, & ab iis administrationis hujusmodi ratio exigenda.

11mo. Scholæ Parochiales etiam adeundæ, ac invisendæ.

12mo. Si quas etiam inimicitias aut rixas in Parochia vigere Visitator noverit, Personas tales ad se accersitas paternis admonitionibus ad reconciliationem, & mutuam injuriarum condonationem hortabitur.

13tio. Domus tam ipsius Parochi, quàm aliorum Beneficiatorum erunt adeundæ, ad perspiciendum, utrum in illis omnes res ita se habeant, prout honestas, & debita requirat convenientia.

14to. Denique Decretum Reformationis conficietur, sed nullatenus publicari poterit, nisi prius Cancellariæ Nostræ per RR. Visitatores communicatum fuerit.

In quorum fidem &c: Datum Varsaviæ Die 8. Mensis Martii Anno 1775.

Michael Episcopus. (L.S.)

XVII.

Articuli, super quibus plena desideratur Informatio in Generali Visitatione Diœcesis de statu interno & externo Ecclesiæ Cathedralis Plocensis, & sub unoquoquè illorum, quò ad omnes Quæstionum Partes nullam scilicet quamvis minimam prætereundo accurata, directa, & quàm maximè præcisa responsio dari debet.

1mo. Ecclesia Cathedralis in Civitate Plocensi, à quo fundata & erecta? cujus formæ? quot cubitorum sit ejusdem longitudo latitudo & altitudo, an habeantur Literæ Fundationis & Erectionis? in quo primæva dos consistebat, an in Bonis

aut Villis, sive oppidis, aut aliis Possessionibus ? an etiam in parte in Decimis & Censibus a Summis Capitalibus ubi ? & à quibus ? si deinceps aucta ? quomodo ? quo tempore & per quem id factum ? quot in ea Prælati, seu potius Dignitates, Personatus, Officia ? ac quot & qui Canonici ? an omnes ex istis habent suos distinctos fundos, Præbendas, aut solum eorum nonnulli ? vel aliqua sibi unita Beneficia simplicia vel curata ? aut alias quocunque nomine appellatas Possessiones ? cujus sint collationis, Juris Patronatus ? qui ex Prælatis & Canonicis sunt, & debent esse Doctores ? quot Canonici actuales, seu (ut vocant) Gremiales ex prima Fundatione ? & an eorundem Numerus deinde non accreverit ? & qui Proventus ipsis assignati, an ad communes cum aliis admissi, aut etiam suos separatos habent ? An sit Canonicus Pœnitentiarius,

tiarius, & an per eum, vel per alios Ipsius Substitutos, & quâ ratione Munus peragitur ? an sit aliqua Prælatura aut Canonicatus, qui per electionem conferuntur, & quo modo ? an ad præsens Electio hæc perficitur ? An sint Canonici, qui vocantur nati, & aliæ personæ, quæ habent stallum in Choro, idque ex dignitate sua sibi annexum ? quô jure hoc introductum ? an ex istis aliqui possint etiam habere vocem & locum in Capitulo ? aut si residerent penes Ecclesiam & Divinis interessent ad aliquas participationes admitterentur ? & quô jure ? an in receptione Prælati aut Canonici aliquid percipitur, & in quos usus juxta Sanctiones Canonicas convertitur ? an sint Canonici Honorarii, quot & qui ? an est Canonicatus aut Præbenda, sive Canonicus (ut vocari solet) *Cæcus*, cuius reditus, aut in certa quota determinati, aut cum aliis Canonicis

continuo residentibus æquales in alios converti nequeant usus, nisi in publicos, sive pro tuendis juribus, sive aliis Ecclesiæ necessitatibus & emolumentis? si est? an horum proventuum reddantur rationes? & cui? In quos hucusque usus conversi? Fabrica ipsius Ecclesiæ, Turres, Sacristia, Porticus, Campanile, & aliæ principaliores partes Ecclesiæ, sive eandem constituentes, sive ei adjacentes, in quo sunt statu? Quot sint Campanæ? & quando easdem pulsare solent? an sunt alia etiam ædificia præter Ecclesiam, quæ ad fabricam ejusdem pertinent, quæ & in quo sunt statu? quot cubitorum in longum, latum, sit extensa area tam ipsius Ecclesiæ, quàm ædificiorum ad ejus fabricam spectantium? an est aliquis Præfectus Fabricæ, sive Provisor, redditne quolibet annô, & quô tempore rationes? an sint aliquæ remanentes Summæ ex anterioribus annis ad Fabricam Ecclesiæ ex

redditibus sive fixis, sive indeterminatis ipsius pertinentes, & apud quos hærent? & cur non vindicatæ? Quot reperiantur Altaria & Capellæ. Quæ Beneficiatorum circa easdem obligationes? an habent suos seorsivos reditus & supellectilem? in quo consistat? Collatio & Jus Patronatus ad ea, quibus competit? Quis hujus Ecclesiæ Sanctus Patronus vel Tutelaris, unus vel plures? Quô die ejus Festa celebrantur, & quibus documentîs de ejus Consecratione constat, a quo peracta, & quô die Festum Dedicationis ejusdem celebratur.

2do. Quot sunt penes Ecclesiam Beneficiati, quot Vicarii, & quot Mansionarii aut Altaristæ? sive aliô quocunque nomine appellati? quæ eorundem sunt obligationes, & qui reditus? an suos habent Seniores & Procuratores? & an in communi suorum proventuum res agunt, per-

cipiunt, & deinde inter se dividunt, aut etiam separatim, & quam rationem ac modum in hoc observent? & an sint ipsis aliqua præscripta statuta & observentur? Quomodo se gerant & an Functionibus suis satisfaciunt? qui sunt eorum mores, modestia, ac conveniens Ecclesiasticis decentia? quæ dotes & indoles animi atque doctrina? an habent suas seorsivas habitationes, an communes, unam ne vel plures? in quo nunc statu existant, quis ad eorundem reparationem & ædificationem obligatur, & quô jure?

3tio. Ecclesia sive Sacristia suosne habeat reditus seorsivos? Quæ suppellex Ecclesiastica eaq; specificè hìc exprimenda, an ita sufficiens ut decet Cathedram: nec ne? an est aliquis Fundus separatus pro comparando ornatu Ecclesiæ? quis Sacristiæ curam habet? an ad unum ex Capitularibus directio ejus præcipuè ad Custodem pertinet, nec ne? an

lampas una, vel plures continuò ardeant? & cujus id fit sumptu.

4to. Quô ordine devotio peragitur? & quando? aut Capitulares tantùm, aut una cum minori Clero, aut Clerus minor assistere solummodo obstringuntur? an est Canonicus Concionator? si est, an per se, vel per alios huic muneri satisfacit? si autem non est, per quos id præstatur? & ex qua Fundatione, & unde pro hoc habentur reditus? an omni die Festo, Celebri contionetur? an Canonici ejusdem Concionibus intersunt, & interesse debent? an sub tempus earundem non celebrentur Missæ Sacrificia? an Conciones quadragesimales, aut postmeridianæ, aut Catheheses aliquando dicantur? si id fit, per quem & ex qua Fundatione id præstatur? an peraguntur Processiones in Ecclesia aut publicè extra eandem cum, vel sine Sanctissimo Sacramento, quibûs diebus? quâ methodo Hebdomadarij suas septimanas

absolvunt, ac quibus Officiis & horis intereſſe, & ad alia præſtanda obligantur? quæ & quanta eſt ſumma pro diſtributionibus quotidianis deſtinata? & quæ requiruntur ad eas lucrandas? & in quo conſiſtit *Maſſa Groſſa*, ſeu alii reditus Menſæ Capitularis? quomodo per Capitulares deſervitur? an ſint aliquæ deſerviciones ſolam reſidentiam penes Cathedralem requirentes, & quæ? vel etiam exigunt ne præſentiam eorundem in Eccleſia & quomodo? an diſtribuuntur aliqui proventus, qui veniunt nomine *Conſolationum*, præcipuè in Capitulis Generalibus quando & quibus? an eſt aliquis Punctator, qui præſentias notet, an juratus nec ne? & quis ille eſt, an ſæcularis, an Eccleſiaſticus? an ex legitima Canonica cauſa præcipuè infirmitatis Capitulares pro intereſſentibus reputantur? an in hoc aliquis non irrepſerit abuſus? quot Menſes Vacationum Capitulares

habent? & an iſs continuatîs, an etiam interpolatîs uti poſſunt? an ſub hoc Titulo alii prætextus abſentiæ non adoptantur? an præter horas pro deſerviendis diſtributionibus deſignatas teneantur Canonici & Prælati ſtatutîs diebus & quibus intereſſe etiam matutino, Miſſæ Cantatæ & Veſperis? an Officium divinum prout decet devotè & abſque præcipitantia ſemper abſolvitur & decantatur? an ſunt pro Feſtris Solennioribus videlicet *Nativitatis*, *Paſchatis*, *Pentecoſtes*, *Corporis Chriſti*, *SS. Tutelarium Eccleſiæ*, & *Annuverſaria dierum Dedicationis* affignatæ aliquæ majores diſtributiones ſeu *deſervitiones* præter ſolitas protunc reſidentibus? an in Altari majori Præter Prælatos & Canonicos, alii etiam præcipuè tempore Divinorum Officiorum celebrant? an ſit aliquis ordo introductus, quô debent Miſſæ Sacrificia in Cathedrali legi? velid fit arbitriô

cujusvis, præcipuè è minori Clero? an omnia Officia Divina cantu (ut vocant) *Gregoriano* absolvuntur, vel etiam aliquando adhibetur Musica, quô tempore & quibûs diebus? an Musica Ecclesiæ suam habet Fundationem? si non, unde solvitur? an Officium Beatissimæ, ut vocatur *Cursus*, nec non *Psalterium* præter Horas Canonicas in Ecclésia decantatur, quando? per quem? & qui sunt pro his destinati reditus? quot Capitulares ordinariè penes eandem residere soleant? quibûs temporibus utantur mantholettâ, & Rochettô? & quibûs Cappâ Magna? an omnes extra Ecclesiam convenienter vestiti (ut decet primarios in Diæcesi Ecclesiasticos) incedant? an Capitulares in aliis Ecclesiis Prælaturas & Canonicatus possident? aut Beneficia Curata sive simplicia, quæ & in quibus Diæcesibus? habeantne super hoc obtentas Dispensationes?

5to. An sint aliquæ Confraternitates institutæ, à quo, quibusque temporibus? habentne sua Statuta & à quo approbata? & an debitè observentur? quis earum Promotor, sive alius Beneficiatus? an habent suos reditus? Reliquiæque inveniunturne insignes? & quæ? an salvîs Sigillîs, & Authoritate Ordinaria admissæ? Quot sunt Indulgentiæ & quæ specificè exprimendæ? an eæ etiam quæ vocantur *Altaris Privilegiati* pro eliberatione animarum concedi solitæ, perpetuæ vel ad certum tempus procuratæ? & cui Altari applicata?

6to. Sanctissimum Eucharistiæ Sacramentum in quo Altari, & an in decenti pyxide asservatur, & sæpe renoventur species? Fons Baptismalis sitne decenter instructus & in quo loco olea Sacra teneantur? an est usus, ut etiam Missæ Votivæ, uti sunt de Sanctissimo Sacramento, de Cruce, de Beata & his similes

ſuis diebûs ſtatutîs abſolvi ſoleant? quæ ſunt illæ? & quibûs diebus abſolvantur? an tempore adventus & Quadrageſimæ, Miſſæ Conventuales de Feria quando Officium ſit de Sancto, etiam decantantur.

7mo. Quot Capitula Generalia Prælatorum & Canonicorum in anno celebrantur? an etiam qualibet Septimana particulare peragitur? Cujus generis negotia & actus in Generali, & in particularibus tractari & perfici debent, poſſunt & ſolent, & quô ordine ſuper materiis tum quo ad cultum divinum, tum ad ea, quæ celeriorem reſolutionem & reſponſa requirunt, uti ſunt literæ aut ſupplices libelli ad Capitulum directi, aut etiam quò ad res æconomicas, aut aliquas horum ſimiles pertinentes deliberatur? an omni Annô eligantur duo ex Capitularibus, qui cum Loci Ordinario cauſas occurrentes juxta præſcriptum Concilii Tridentini decidere debent, an omnia ea

quæ ad Conſultationes Capitulares ritè & decenter peragendas ſpectant, obſerventur? & an aliquid in hac parte permutandum & corrigendum deſideratur? Ad Decreta & Ordinationes Capituli, ut ſuum robur habeant & plenam firmitatem, quid requiritur, ita ut antequam id ſubſequatur, pro validis haberi non poſſunt? an Cancellarius Capituli idem eſt, qui hoc Officiô inter Prælatos inſignitur, quæ ſunt ejus muneris? An is aliquando Acta & Decreta Capituli revidet, & mundè copiata ſuâ manu ſubſcribit, & an id omni annô vel ſæpius facere obligatur? Quot ſunt Sigilla Capituli, apud quem eadem reperiantur? & quæ ſcripturæ minorî, quæ majorî Sigillo ſigillari debent? an pro ſuo regimine Capitulum habeat Statuta, utrum in unum redacta volumen, & hæc quô Anno ſunt condita? an ea deinde non ſunt reformata vel correcta in toto, vel in parte, & quibus

nunc ad præsens regitur, An ea exactè observentur? si non, ob quam causam id non adimpletur? *Ad hæc omnia distincta desideratur informatio*? Quorum Statutorum tam in unum volumen redactorum, quàm separatim extensorum, sive ipsummet Capitulum, sive Collegia eidem adjuncta tangentium transumpta seorsivè excerpenda desiderantur, & an est usus & mos (prout in aliis plurimis Capitulis) *Correctionis* (ut a-sunt) *Fraternæ*, quomodo id peragitur, & in quibus casibus? an est aliquis Notarius sive Secretarius, qui expeditiones perficiat & Acta sive Decreta conscribat? a quo suam pensionem sive solarium percipit, & in quali-quota? in quo statu & ordine reperiantur eadem Acta, & à quo anno? an aliqui libri Actorum juxta seriem Annorum non desunt, vel in toto, aut in parte? an Delegati Capituli pro præsentibus habentur tempore suæ absentiæ. & an circa,

has Delegationes non sunt aliqua statuta? & in hac parte aliqui non irrepserint abusus? præcipuè in quærendis prætextibus sub specie alicujus negotii utilis, & necessitatis Ecclesiæ, an sint statuta alia specialia quò ad ultimas voluntates Canonicorum, & quò ad res & substantiam intestate decendentium, & quis usus in his servatur? per quem approbantur an, per Capitulum? aut si non fuerint illegaliter & non in forma facta, an etiam per Capitulum invalida declarari possunt? post intestatum Canonicum quâ ratione cum ejus substantia proceditur, & an hucusque executiones aliquorum Testamentorum indefinitæ & indecisæ non permaneant.

8*vo*. Quô anni temporerationes Proventuum omnium Ecclesiæ calculantur, & quietantur? & utrum ad hanc usque diem priora omnia cujuscunque generis regestra sunt revisa & sopita, vel etiam aliqua ex eis a nonnullis

annis haud sunt liquidata, quæ, & ob quam causam? Quot sunt Procuratores Bonorum Mensæ Capitularis? quô tempore eliguntur, & an est aliquis distinctus, qui vocatur *Procurator Jurium* & qui iisdem vindicandis invigilet? Bona Capituli an per ejus Procuratores, sive alios Oeconomos administrantur, aut etiam locari solent in toto vel in parte? an habeatur conscriptum exactum Inventarium omnium bonorum Capitularium; quive sunt reditus Canonicorum ex Præbendis & aliis omnibus obventionibus in annis mediocribus.

9*no*. Bibliotheca Capituli an est; qui illius curam habent, an aliqui pro ea manutenenda sunt destinati reditus? cui est usus, & quæ ratio in extradendis libris servatur? an aliqua documenta tum reliquæ scripturæ in ea per humiditatem, aut putredinem non sunt corrupta & lacerata? & cujus causâ id factum? an

horum documentorum Cathalogus exactus aut mancus solummodo habetur.

10*mo*. An sunt aliquæ Villæ (seu ut dicunt) *Præstimonia* aut alio quocunque nomine vocatæ Possessiones, ad quas Senioribus Capitularibus competit optio? quot ac quæ, quorum redituum, ac in quo Statu reperiantur? & quibus jus ad hanc optionem inservit? an frequens optionum mutatio statum horum bonorum non reddit deteriorem, & quomodo huic malo obviari possit? *ad singula exigitur Informatio*. Ad optionem præfatam, an præscripta sunt aliqua Statuta sive Ordinationes, ac Decreta, & an ea observentur exactè? ad memorata sic dicta *Præstimonia*, an mittantur aliquando *Revisores*, qui Catastrum; sive ut communius dicunt *Inventarium* eorundem conficiant, suæque Commissionis relationem faciant? & an ea subsecutîs ex hac deputa-

tione Capituli, pro bono fundi talium villarum disposítionibus satis fit? an eadem etiam teneatur in revisione ratio cum Villis Fundorum, quæ Præbendis respectivis sunt annexæ? an sunt etiam aliquæ Villæ, quæ vulgariter *Gratiæ* dicuntur, & quæ Canonicis ab Episcopis conferuntur quot & quæ, & qui tales nunc obtinent, & quorum redituum? an Capitulum habeat aliqua bona, quæ in emphyteusim concedi solent, vel ex causis Canonicis ad aliquod tempus ad præsens sunt concessa? quomodo appellantur? à quibus personis, & à quo tempore possessiæ? quot sunt Curiæ sive domus Canonicorum? an sint addictæ Præbendis, an etiam pro ratione Senii optantur? quis modus in ea re est præscriptus? & an is servatur? in quo statu nunc reperiuntur? an habent suum Inventarium? & an de novo conscribi solent tempore revisionis circa quamlibet optionem?

optionem? an defectus collati cum anterioribus Inventariis compensantur possessoribus succedaneis in optione, vel ipsimet Capitulo.

Ultimo. An & quot sunt Anniversaria in Ecclesia fundata tam trium quam unius nocturni? quis modus in eis absolvendis observatur? an uno eodemque die Officium & Missa defunctorum sive ut dicunt *Vigiliæ*, immediatè verò Missæ Sacrificium peragitur? quæ Summa ad quodlibet Anniversarium, & quis census determinatus? quæ ratio in ijs deservíendis tenetur? an præter Capitulares ex eis alii etiam Beneficiati & Ministri Ecclesiæ participant? an sunt etiam talia, pro qnibus stipendiorum deservitio, ad solos Vicarios & alios Beneficiatos spectant? quot & quæ Summæ & census ipsis applicati? an præter Anniversarias dies pro defunctis & Depositionum, non solent *Officium Defunctorum*,

Psalmi Graduales, & pœnitentiales, juxta ritum præscriptum aliquando absolvi? si non absolvantur, à quo tempore id omitti incæptum? an sint aliæ fundationes, tam in hac Ecclesia, vel extra eandem ad illam pertinentes, vel sub Capituli cura existentes & quæ? ac quos reditus habuerunt, & nunc habent? sub quocunque nomine ji venire & vocari possunt, præcipuè desideratur distincta informatio quò ad omnes rei partes. De fundationibus pro educandis Alumnis in Universitate Cracovienſi, an sint constituti Procuratores omnium, vel nonullarum solùm Fundationum, & an omni annô teneantur reddere rationes suæ administrationis? an hucusque id factùm? si non, quæ ratio impediverit, an est fundatio pro aliqua Schola penes Ecclesiam Cathedralem vel aliquando fuit, quâ de causa deperiit? an est aliqnod Xenodochium unum vel plura sub cura Capitu-

li? si est, quales reditus habeat? cui & quomodo administratio committitur? an intra Civitatem Płock, vel extra illam aliquæ aliæ Ecclesiæ Cathedrali immediatè subsunt, vel ei sunt unitæ. An nulla reperiatur Fundatio in Ecclesia, quæ Erectione caret, id est, cujus aut primævæ literæ authenticæ deperierunt, aut nunquam tales expeditæ fuerunt. De reductione etiam Missarum, & aliarum fundationum (si eam opus habere invenient) sensum suum aperire, & modum indicare, & omnia specificè hac in parte exprimere non prætermittent.

12mô. Seminarii Plocensis quot & qui Provisores? quis status internus & externus ejusdem, qui reditus & unde proveniunt? an teneantur exactæ eorundem reddere rationes, & coram quo & quando liquidari solent? quot & qui Magistri? quot Clerici Alumni ex primæva funda-

tione, vel auctione teneri debent & quot nunc reperiantur? an præscripta a nobis noviſſima Ordinatio (a) & Regulæ in ſtudiis obſerventur? quæ dotes animi, & mores ipſorum? cujus ſunt Diæceſis.?

13tio. An eſt mons Pietatis? ſi eſt, ſub cujus cura exiſtit, & quale ejus eſt quantum? quæ ſuut ejus ſtatuta, & cui rationes reddantur?

14to. Omnibus deniquè Collegiis, Eccleſiis ac locis quibus vis viſitationi Noſtræ ſubjectis & in Civitate Plocenſi exiſtentibus præter Eccleſiam Collegiatam (ad quam ſeorſivè præſentes Articulos tranſmittimus) plurimùm commendamus ut ſi præter ejuſmodi Articulos alia adhuc reperirentur Puncta ſcitû neceſſaria, internum & externum dictarum Eccleſiarum ſtatum concernentia, deſideratur ſummopere ut omnia exactiſſimè polonico etiam idiomate exprimantur, nihilque in hac relatione reticeatur, quod ad pleniſſimam Informationem hac in parte ſervire, & deinde ad meliorem ordinem inſtituendum contribuere poſſet, rogaturque, ut media, quæ magis efficacia & ſalubriora cenſerentur, tam in rebus cultum Divinum & optatam penes Eccleſiam a Sacris Canonibus reſidentiam reſplicientibus, quàm etiam in aliis horum ſimilibus tam temporalibus quàm Spiritualibus, cuncta in relatione ponantur, ita ut talibus reciprocis ſtudiis unuſquiſque ex iis, qui ad curandum majus Eccleſiæ bonum ſunt vocati, meliora Chariſmata æmulari videatur.

Si quid autem in his Articulis, non ſolùm ex rebus neceſſariis, ſed etiam aliis ſcitû dignis, uti ſunt epithafia, & cætera antiqua monumenta, aut aliqui ſingulares eventus, qui ab initio Erectionis & Fundationis Eccleſiæ accidere poterant, & quæ prudentia ac utilitatis ratio ſuggeret exprimenda, deſideratur,

(a) Supra Nro VI. fol: 69.

ut illi, quibus hoc quovis modô incumbit, omnem adhibeant diligentiam, ut nihil omittatur. ex quo pleniſſima univerſorum obtineri queat notitia.

Harum verò reſponſionum duo exemplaria bonô caractere conficiantur, quorum unum poſt reviſionem tempore Viſitationis in Eccleſiæ acta inſeratur, alterum verò ad Cancellariam Noſtram tranſmittatur. In quorum fidem &c: Datum Varſaviæ die 3va Menſis Martij Annô 1775.

MICHAEL EPISCOPUS. (L.S.)

Nota. *Similes Articuli mutatis nonnullis mutandis pro Eccleſiis Collegiatis Pultovienſi & Plocenſi ad reſpondendum ſunt propoſiti.*

XVIII.

Intimatio de peracta feliciter Summi Pontificis electione.

MICHAEL GEORGIUS &c:

Univerſo Clero Sæculari & Regulari, atque omnibus Chriſti fidelibus

Diæceſis Noſtræ Plocenſis ſalutem & Paſtoralem benedictionem. Placuit tandem omnipotenti DEO Plebem Chriſti Rectore ſuo jamdiu orbatam conſolari, ac Sanctæ Romanæ Eccleſiæ, omnium Eccleſiarum Matri, & Magiſtræ *Eminentiſſimum Cardinalem Joannem Angelum Braſchi*, qui *Pii VI.* nomen aſſumpſit, præficere. Natus eſt Cæſenæ, ditionis Eccleſiaſticæ Urbe, in Provincia Romandiolæ, *die 27. Decembris Anno 1717.* ex Patritia Familia. Humanarum Divinarumque litterarum cùm eſſet peritiſſimus, adſcitus olim fuit, à Cadinali Rufo Sacri Collegii Decano, & S. R. E. Vice-Cancellario in Conſiliorum ſuorum Arbitrum, ſeu ut vocant *Auditorem.*

Tantâ illum in ijs ampliſſimis muneribus, cæteriſquè publicis rebus, tum ſuburbicariis Eccleſiis adminiſtrandis doctrinâ, prudentiâ ac facilitate adjuvit, ut Benedictus XIV.

Sapientiſſimus Ingeniorum æſtimator, cupiens eximii Viri operam Apoſtolicæ Sedis Miniſterio arctius devincire, eundem in cubicularium ſuum ſecretum aſſumpſerit; quem poſtea in Eccleſiaſticis Civilibuſque negotiis continenter adhibuit. Canonicatum etiam in Baſilica Principis Apoſtolorum Summus idem Pontifex ei contulit, cujus Officii muneribus perfunctus eſt, uſque ad Annum 1766. idque tam ſedulò, ut nullum intermittebat diem, quominus Divinis Officiis tam matutinis, quàm pomeridianis, diebûs & horis ſtatutîs; devotè adeſſet & Sacrum legeret. Auditor deindè in S. R. E, Camerariatus Officio â Sanctæ memoriæ Clemente XIII. aſſignatus ſuit Eminentiſſimo *Hieronymo Columnæ*, ejuſque item Succeſſori *Eminentiſſimo Carolo Rezzonico*, qui ejus & doctrinam, & integritatem, & in rebus agendis ſolertiam expertus atque admiratus,

Auctor ſuit, ut à Patruô in Supremum ærarii Pontificii Præfectum deſignaretur. Tantâ verò æquitate, ac ſollicitudine, tum juribus Cameræ Apoſtolicæ, tum populorum neceſſitatibus, quà vectigalium imminutione, eorumque percipiendorum facilitate, quà literarum ac ſcientiarum, comercii, atque artium Mechanicarum propagatione, quà rei agrariæ incremento conſulit, ut piæ Mem: *Clemens XIV.* (qui ejus quoque operâ ac judiciò in excitando novo Muſæo Vaticano, colligendiſque veteribus monumentis, quibus illud exornaretur, uſus maximè fuerat) inter paucos ſui Pontificatus tempore ſacrâ Purpura decoratos, eum præcipuè die 26. Aprilis Annô 1773. in meritorum ſuorum præmium ſelegerit. Demum in laudum ſuarum cumulum hoc dixiſſe ſufficiat, quod, licet plures, alii & ætate, & Cardinalatus creatione provectiores extarent, nihilominus is præ

cæteris quæsitus est, dignusque judicatus, cui difficillimô hoc tempore universæ Ecclesiæ gubernaculum concrederetur. Acta hæc sunt die 15. Mensis Februarii proximè elapsi, quâ unânimi Sacri Collegii consensione ad Apostolicam Cathedram evectus est.

Quoniam verô *ordinatissima totius Ecclesiæ Caritas* (ut ait S. Leo Serm: de sua assumpt) *in Petri sede Petrum suscipit*, & *a tanti amore Pastoris, nec in Persona sui tepescit hæredis*, non dubitamus, quin omnes Christi fideles pro devoto suæ Religionis affectu maximam de hac re capiant lætitiam. *Religiosum* enim *est nobis* (juxta effatum memorati Sancti) *atque laudabile de provectione* Summi Pontificis, *quasi de proprio honore gaudere, & uno celebretur in toto Ecclesiæ corpore Pontificii Sacramentum, quod effusô Benedictionis unguentô, copiosius quidem in superiora*

profluxit, sed non parcè etiam in inferiora descendit. Quare ut abhinc indictæ (b) à nobis Mense Octobri Annô elapso pro felici Summi Pontificis electione devotiones cessent, ex re ipsa sequitur; æquum tamen & necessarium est, ut supremo Numini pro hoc optimo communis boni eventu quàm maximas gratiarum actiones referamus. Unde quoque injungimus, ut in Ecclesiis, Cathedrali & Collegiatis Nostris statutâ aliqua die, post consuetas campanarum pulsationes Missa solenniter celebretur de Cathedra S. Petri in diem 18. Januarii incidente, cum Collecta *Deus omnium Fidelium* & cum Cantu Hymni Ambrosiani post Missam. In reliquis verò Ecclesiis proximô post receptam hanc intimationem die festo præfata Summi Pontificis Electio

(b) Supra Nro VII. pag: 121.

populo ad Divina audienda congregato notificetur, peractâquè Conventuali Missâ, dictus Hymnus *Te Deum* &c: cum adjuncta Collecta, ut supra expressum est, decantetur. Ad Rndos Curatos etiam cæterosque, quibus cura Devotionis in Ecclesiis incumbit, significare pertinebit, quod omnibus Christi fidelibus utriusque sexûs, qui eidem devotioni interfuerint, ac Deum Omnipotentem pro felici statu Sacræ Romanæ Ecclesiæ, ac novi Summi Pontificis incolumitate & prospero regimine oraverint, trecenti dies de injunctis sibi Pœnitentiis Authoritate Legationis Illustrissimi & Reverendissimi in hoc Regno moderni Nuntii Apostolici in Domino relaxantur, & conceduntur. Singulos verò Sacerdotes hortamur, ut eandem Collectam in omnibus Missis per integrum saltem Mensem devotè recitent. *Hoc igitur Ecclesiæ* (ut ait S. Augustinus Serm. 109.) *sibi invicem præstent,*

ut Sacerdotale sic honoretur Officium; quia tantò necesse Ecclesia plus habet dignitatis, quantò Sacerdotale Officium plus honoris. In quorum fidem &c. Datum Varsaviæ Die 12. Mensis Martii Annô Domini 1775to.

MICHAEL EPISCOPUS (L.S.)

XIX.

Obwieszczenie o wydanym od Stolicy Apostolskiey Breve *dla Krolestwa Polskiego względem umnieyszenia liczby niektórych Swiąt.*

MICHAŁ JERZY &c:

Wszystkiemu Duchowieństwu Swieckiemu i Zakonnemu oraz całemu Ludowi Dyecezyi Naszey Płockiey zdrowie i Pasterskie Błogosławieństwo, Stolicy Apostolskiey Ustawom, które się lub wiary, lub obyczaiów tyczą, być wiernie po-

słusznemi, wszelkie powinney od Prawowiernego Ludu podległości obowiązki wyciągaią. Ta bowiem iest naypewnieyszym naszym około Swiętey Religii Nauczycielem, ta iest nie błędnym w przyzwoicie przez Nas czynić się maiących sprawach przewodnikiem; wypadaiące w tey mierze od niey wyroki, iako z naypilnieyszym bywaią złączone roztrząsaniem, ztąd też opieranie się, lub zaniedbanie onychże od winy zbyt zaciętego uporu, albo lekkomyślnego pogardzenia, wolne być niemogą; i wielce mylne tenby miał zdanie, ktoby rozumiał, iż w takich wyżey rzeczonych okolicznościach, iakowe mniey przyzwoite, i ułudzać chące kroki w tey Naywyższey Kościelnych Praw Stolicy, nad prawdę i istotę ważney potrzeby przemagać potrafią.

A że iako wielorakie są w Kościele rzeczy (wedle tego, co wywodzi S. Papież Leo Wielki) które

żadną miarą przeistoczone i wzruszone być niemogą, tak znayduią się inne, które albo dla względu czasow, albo dla potrzeby z nichże samych wynikaiącey, często się odmieniać, i umiarkować muszą, podług tego iednak prawidła, żeby w takich okolicznościach, gdzie albo wątpliwość, albo zawiłość zachodzi, tego się zawsze trzymać, coby postanowieniom Ewangelicznym i przepisom SS. Oyców niebyło przeciwnego: dla czego też zawsze rostropne naypierwszey Kościoła Głowy rozrządzenia z Oycowskiey ku Ludowi swemu powolności zwykły były i są, ile się tylko godziło, za wdaniem Naywyższey swey władzy ułatwiać to, co lubo ku pomnożeniu większey chwały Boskiey było postanowionego, dla stygnącego iednak w niektórych sercach świątobliwości Ducha, potym się na prożnowanie, i ku rozwiązłości obraca, albo się dla otrzymania potrzebnego do życia opatrze-

nia nie bez zawodu ſumnienia lekce waży.

Z równych takowych przyczyn teraznieyſzy Oyciec Swięty ſzczęśliwie rządzący *Pius* tego Imienia *Szoſty*, wchodząc w okoliczności nietylko powſzechne całego Kościoła, ale też i wſzczegulne poiedynkowych Państw i Króleſtw, wydać raczył razem do Nas, iako i do innych Biſkupow Naſzych kraiowych z ſtrony umnieyſzenia liczby niektórych Swiąt przyłączone *Breve* (a).

Doczytacie ſię w nim dokładnie wyrazonych wiele ważnych powodow, od tego równie naytroſkliwſzego, iako i naygruntownieyſzą nauką, i wſzelkim oświeceniem znakomitego i Naywyżſzego Paſterza, tak

(a) To Breve dla ſkroc enia Dzieła tu ſię nieprzyłącza.

tak dalece, że nie ſądziemy być potrzebną rzeczą obizerneyszym w tey mierze rozwodzić ſię to wyłuſzczeniem, opuścić iednak tego nie możemy, co w nim rzeczone zaleca i nakazuie Piſmo, abyśmy Was Naymilſi w Chryſtuſie Bracia (do których nauczanie ludu należy) zachęcić nie mieli, żebyście w naywyżſzych przełożeniach to mu uſtawnie na pamięć przywodzili, i wyſtawiali, iż lubo według zdania wielu Doktorow Kościoła, a mianowicie S. Chryzoſtoma, dni życia Chrześciańſkiego wſzyſtkie powinny być dniami Bogu poświęconemi, przez nieuſtanne ćwiczenie ſię w cnotliwych i Bogu przyiemnych poſtępkach, iednak kiedy tenże Kościoł, prócz dni Niedzielnych z Prawa Boſkiego wypadaiących, ieſzcze inne ſzczegulne z Prawa ſwego dla oddania tym większey Bogu czci i goretſzych w nich odprawienia Na-

bożeństw rozmaicie i różnym mieyscom, i w różnych czasach powyznaczał, niemożna też dosyć być troskliwemi, aby takowe dni ztą żądaną od niego Ducha gorącością, i w świątobliwszych nad inne czasy sprawach nie przepędzać.

Z tey pobożności w dawnieyszych wiekach, iako i po innych Państwach (według tego, co się wyżey dopiero namieniło) tak i u nas przyczyniano na ten koniec podług żądania i próżb gorliwego Ludu takowych dni ku pomnożeniu czci Naywyższego, i Jego Swiętych, które też z nayżywszym święcono Nabożeństwem. Lecz teraznieyszych czasow rozwiązłość, lub ostygłość z strony iednych, a troskliwe szukanie opatrznych do życia sposobow z strony drugich, do tego ich przywiodły, że pierwsi z oczywistey pogardy, a ostatni z niedostatku śmieią one bez żadnego gwałcić względu.

Naywyższa zatym Kościelna Zwierzchność zawsze pilnie na to baczna, aby ludem sobie poruczonym podług wszelkich rostropnych okoliczności kierować, woli raczey tym Jeremiasza napełniona zdaniem i duchem = *Przeklęty ten, który sprawuy Boskie niedbale odbywa* = aby iuż i umnieyszyć liczbę z niektórych tych Swiętych dni, iako to iuż po wszystkich prawie Katolickich Państwach dawniey uczyniła, byle pozostałe tylko wszystkie z powinnym przepędzone były Nabożeństwem, czego oprócz wielu innych dowodow i przykładow, z Kościelnych Dzieiow i praw wyiętych, iasne w samey Bulli Urbana Osmego poczynaiącey się = *Universa per Orbem* = Roku 1649. w podobneyże okoliczności wydaney, znaleść tego świadectwa. Załość iest i wstyd, patrzeć z iakim u Nas dotąd zgwałceniem wszystkie Niedziele i

Swięta odprawiane bywały, i ieżeli się od robot ciężkich wstrzymywano, to się znowu tym więcey, do piiaństwa i niegodziwych rzucano zabaw. A coż dopiero mówić o Jarmarkach i targach, które w takowe dni zawsze odbywane zostawały, chociaż według obyczaiow wszystkich rządnych Państw, i podług tyle Ustaw przez Synody Nasze Prowincyalne i Dyecezalne wydanych, nigdzie tego czynić nie było wolno.

Zkąd nie tylko teraz wszystkich Dziedzicow i Possessorow Miast i tym podobnych mieysc, na sumnienie obliguiemy, i na Sąd Boski zaklinamy, aby takowych bezprawiow poprzestać surowie nakazali, Jchmć zaś XX. Plebanom i Dziekanom, oraz innym wyższym Urzędnikom Naszym zalecamy, aby na przestępnych w tym pilne oko mieli, i to im Nasze zalecenie często przypominali, tudzież nam przez

Konsystorze Nasze o tym donosili, a my żadnych sposobow opuszczonych nie zostawiemy, przez które byśmy do wypełnienia tych obowiązkow i otrzymania skutku wyrażonych w tym przestrog, i sprawiedliwości doyść mogli, w czym dopilnowanie iak nayusilnieysze między innemi J. W. i Nayprzewielebnieyszy J. X, Nuncyusz przez osobny swoy list Jmieniem także Oyca S. o to pisany Nam zaleca, oraz abyśmy Pasterzow wszystkich przestrzegali, iz iako to umnieyszenie liczby niektórych Swiąt szczegulniey się dla względu i dogodzenia uboższemu Ludowi staie, tak też onychże Panowie na ich uprzykrzenie i krzywdę osobliwie co do Państczyzn użyć żadną miarą niemaią.

Powinni Kaznodzieie Nasi powierzonym za tym sobie co do rządu osobom, nietylko te wszystkie od Nas wyrażone, ale i inne tym po-

dobne (których w tey mierze iest dosyć) uwagi, w różnych czasach często i iak nayiaśniey wyłuszczać, a inni wszyscy Kapłani o to usiłować, żeby pomnożonym staraniem około należytego odprawienia w takowe dni Swięte rannego i popołudniowego Nabożeństwa Lud swoy tym żywiey do niego zachęcali.

Do nich należy wypadaiące albo z powodu zysków, albo z słabości zdań, albo nawet ze złego wziętego sposobu i podług swey myśli układanego Nabożeństwa, przeciw temu zarzuty rozetrzeć i przekonać. Tayno albowiem nikomu z oświeconych być nie może, iako przesądy, nieumieiętność, lub niewiadomość rzeczy, przywiązanie się do swego mniemania, lub ulubionego od siebie zwyczaiu, i nareszcie pobudki z doczesnych wypływaiące pożytków (które od niektórych osob i nayświątobliwszych czasem spraw zasiągane

bywaią, daleko postąpić mogą. Dałby Bóg! żeby naszych wszystkich poboznych czynow prawdziwa i rostropna, oraz od wszelkich ludzkich powodow oddalona gorliwość duszą była, pokazalibyśmy na ten czas zapewne przez dowody, iako w każdych postępkach, tak i co do zachowania się względem dni Swiętych, iż przynaymniey Nabożeństwem bardziey natężonym to nadgradzamy, czemu byśmy częstszym, ale mniey świątobliwym tego wykonaniem bez ochyby zadosyć nieuczynili.

Zalecono także Nam w tym *Breve*, abyśmy dzień iednego z pryncypalnych Swiętych Patronow Kościoła Katedralnego, i Dyecezyi Naszey za uroczysty wyznaczyli, które zalecenie wypełniaiąc, aby dzień S. Stanisława Biskupa i Męczennika przypadaiący ośmego Maia, po całey Naszey Dyecezyi

Płockiey, tak iak inne dni Uroczyſte, i z przykazania naznaczone od wſzyſtkich iak i przedtym święcony był, nakazuiemy, oraz żeby w każdą Niedzielę Adwentową naſtępuiącego czaſu, podług zwyczaiu co do Wigilii przed innemi Swiętami zachować ſię maiącemi, Kapłani i Kaznodzieie po Nauce, albo Exortach, lub Kazaniach, Ludowi wcześnie o nakazanym nowym Poście na mieyſce zniesionych niektórych Wigilii, *quo ad qualitatem & quantitatem*, i względem oſob do takowych podobnych poſtow obligowanych we Srzodę i w Piątek przez cały Adwent przypominali, i przepowiedali, a kiedy też z poſtanowienia teyże Stolicy Apoſtolſkiey w dzień SS. Piotra i Pawła ma być obchodzona pamiątka wſzyſtkich innych SS. Apoſtołow, w dzień zaś S. Szczepana wſzyſtkich SS. Męczenników, oraz kiedy po wſzyſtkich Kalendarzach przy wyrażeniu każdym z tych dni dodać nakazano iedne z tych oboyga przepiſanych obchodzenie pamiątek wzmiankowanie, więc My to przypominamy, oſobliwie co ſię do wypiſania w Rubricellach lat naſtępuiących ściąga.

To zaś wſzyſtko tak przyłączone Breve, iako i to Naſze obwieſzczenie całe, aby wſzyſtkich wiadomości doyść mogło zwyczayną Kurſoryą przez Dziekanow po wſzyſtkich Kościołach Swieckiego i Zakonnego Duchowieńſtwa obeſłać, oraz przez trzy dni Swięte ciągiem po ſobie idące z Ambony czytać i publikować zalecamy. Dan w Warſzawie Dnia 3. Miesiąca Lipca Roku 1775.

Michał Biskup. (L. S.)

XX.

Reſkrypt do Miaſt J. O. Xięcia Imci Biſkupa Płockiego, względem przeniesienia Targow i Jarmarkow na dni następuiące po Niedzieli lub Swiętach.

MICHAŁ JERZY &c:

Wſzem wobec i każdemu z oſobna, komu o tym wiedzieć należy, mianowicie W. Staroście Pułtuſkiemu, Szlachetnym i Sławetnym Burmiſtrzom i Raycom w Magiſtratach Miaſt Naſzych, i oraz wſzyſtkim innym do tego należeć maiącym Urzędnikom Naſzym, oznaymiono mieć chcemy. Kiedy z wielkim Naſzym żalem widziemy i doświadczamy, że się po Miaſtach do Nas należących, przeciw tyle Uſtawom Synodow Prowincyalnych i Dyecezalnych, iako też wielorakich przez

Poprzednikow Naſzych na tym Biſkupſtwie wydanych Edyktow w Niedzielę i w Swięta, Jarmarki i Targi odprawuią, iako się o tym w oſobnym Naſzym do całey Dyecezyi Piśmie, świeżo wydanym (a); na fundamencie Papieſkiego do nas uczynionego zalecenia obſzerniey rozwodziemy; niechcąc więc, i niemogąc tych bezprawiow daley zcierpieć, dni wſpomnione Targowe i Jarmarczne na dni po Niedzieli i Swiętach naſtępuiące przenoſiemy, i iak nayściśley pod ſurowemi karami nakazuiemy, aby za obwieſzczeniem tego Naſzego Reſkryptowego Liſtu, wſzelkiemi ſpoſobami, nietylko przyieżdżaiącym do Miaſt, i wſzyſtkim onychże mieſzkańcom, przedaży i wſzelakie kupna w rzeczone dni Niedzieli i Swięta, iako to Swięta Zmar-

(a) Supra Nro XIX.

twychwſtania pańſkiego, Zielonych Swiątek, Narodzenia P. N. J. C. Obrzezania, Trzech Królow, Wniebowſtąpienia, i Bozego Ciała, pięc dni Uroczyſtych Nayświętſzey MARYI Panny, to ieſt: Oczyſzczenia, czyli Nayświętſzey Panny Gromniczney, Zwiaſtowania, Wniebowzięcia, Narodzenia, i Niepokalanego Poczęcia, SS. Apoſtołew Piotra i Pawła, Wſzyſtkich Swiętych, S. Szczepana, tudzież S. Staniſława Biſkupa i Męczennika zaraz zabronione zoſtały, ale też żeby podczas Nabożeńſtwa, oſobliwie przed południowego, żadne nie były czynione ſzynkowania, koniecznie mieć chcemy. Na co dla lepſzey wiary i wagi przy podpiſie ręki właſney, zwyczayną Naſzą pieczęć przyłożyć rozkazaliśmy. Dan w Warſzawie dnia 4go Miesiąca Lipca Roku Pańſkiego 1775go.

Michał Biskup (L.S.)

XXI.

Zalecenie Modlitwom Duſzy ś. p. J. O. Xiążęcia Michała Czartoryſkiego Kanclerza Wielkiego W. Xięſtwa Litewſkiego.

MICHAŁ JERZY &c!

Całemu Duchowieńſtwu i wſzyſtkim wiernym Dyecezyi Naſzey Płockiey zdrowie i Błogoſławieńſtwo. Umarł Bracia Naymilſi, ukochani, Wierni, Mąż Wielki w Oyczyznie Naſzey, Xiąże Michał Czartoryſki Kanclerz Wielki W. X. Litewſkiego; przeżył niemały lat przeciąg w Piśmie naznaczony ſprawiedliwym: *Boiaźń Pańſka*, wyraża Salomon, *dni przyczyni, a lata bezbożnych będą ukrocone*, i doſzedł przeto ſtarości, która według tego Mędrca ieſt wſzyſtkich doſtoieńſtw Koroną. Był tenże Wu-

iem Naſzym, był Oycem Chrześnym, był nakoniec Owieczką przykładną Naſzey Dyecezyi. Od Niego Nam dane ieſt imie na Chrzcie, w Jego Domu bliſko dwa Roki wciąż przebywaiąc, wzięliśmy część nayiſtotnieyſzą wychowania w tych leciech, w których pierwſze zażycie wolności zoſtawionemu w ręku ſiebie ſamego, przy wzmagaiących ſię paſſyach wielu na bezbożność prowadzi, kiedy przed oczyma przykładow życia uczciwego z umieiętnym prowadzeniem, i zachęceniem do cnoty, y nabycia umieiętności, w dobrze rozporządzonych zabawach nie maią. Z tak wielorakich powodow, iakże ſię nie mamy odezwać do Was Wſpół-Paſterze powierzoney Nam Owczarni, i naymilſze Owieczki, zachęcaiąc Was do wykonania z Nami tych oſtatnich obowiązkow, do których Nas nie tylko z tylu miar ku temu zewſzech względow znakomi-

temu Mężowi winna wdzięczność, ale nawet Doktor Narodow pobudza = *Każdy Naywyżſzy Kapłan*, mowi tenże, *z ludzi wzięty, dla ludzi bywa poſtanowion, w tym co do Boga należy, aby czynił dary, i ſprawiał Ofiarę za grzechy.* =

Doſyć wiadome, nie tylko światu Polſkiemu, ale nawet za granicą przepędzone na uſługach publicznych tego Wielkiego Miniſtra zycie, ktòry wiekſzą połowę wieku całego przepędził na Kanclerſkim Urzędzie. Jedney przecie okoliczności zamilczeć niemożemy, a ta ieſt przykładna pilność, nietylko w uſtawnym Praw Juryzdykcyi Jego należących ſądzeniu, ale też ieſzcze przy tak trudnych ſwych zabawach w zażywaniu większey części zbywaiącego czaſu, na godzeniu Familii i Domow rozrożnionych, które po ſubſelliach ſpraw zakończenia próżno ſzukaiąc, ie-

go roſtropnych, umieiętnych, i ſprawiedliwych (któremi umiał umarzać, aż nad to częſto rozmnażaiące ſię po kraiu, y Oyczyznę gubiące Proceſſa i ſpory) trzymałyſię decyzyi. Taż ſama nawet cnota, niewymieniaiąc tyle innych, któremi przykładne zdobił życie, zdaie ſię, iż była doſtateczną iemu na utrzymanie łaſki Naywyżſzego, za ſprawą którey umarł wielce pobożną śmiercią. W połowie oſtatniego roku życia ſwego, widząc przybliżaiący ſię koniec, do ſamego momentu ſkonania w żywey Ducha ſpokoyności, i przytomności umyſłu, z tym większym, im rzadſzym w Naſzym wieku przykładem, codzieńnie zabawiał ſię nad przygotowaniem ſię do drogi wieczności, a przygotowaniem ſię naytroſkliwſzym do tego ſamego (iako iuż dopiero wyraziliśmy) kreſu, w którym nam wſzyſtkim przed Sędzią po-

dzią powſzechnym ſtawać przyidzie.

A ieżeli też między pociechami przy śmierci, których doświadczyć zwykli pobożni, liczy ſię ſłuſznie i to ſzczęśliwe nadarzenie, kiedy przy wychwaleniu Boga z nayprzychylnieyſzym wylaniem ſerca między ſwemi umierać można; doznał obficie tey ſłodkości ś. p. Xiąże, i dał nader poznać, że ią prawdziwie czuł w ſobie. O z iakim on to wynurzeniem czynił, kiedy potylekroć ſwą naybliżſzą żegnał Familią, Małżonkę miłą, którey łzy, i modlitwy złączone z życiem Chrześciańſkiey Damy, iakiey ieſt wizerunkiem, przyczyniły ſię pewnie do uproſzenia mu tey od Boga nadgrody cnot iego; kiedy żegnał ukochaną Corkę J. W. Ogińſką Hetmanową Wielką W. X. Litewſkiego, która wſtępuiąc w ślady zacney Matki, powſzechny ſobie ziednała ſzacu-

nek; tudzież ulubioną Wnuczkę, z Flemingow Xiężnę Czartoryską Generałową Ziem Podolskich, która choć przy młodym z wielorakiemi zaszczytami ozdobnym wieku; przez pilne i przezorne wychowanie Potomkow tey przezacney Familii, staie się naychwalebnieyszym Matek wzorem: kiedy żegnał Brata, z którym go od naypierwszey młodości łączyła nigdy nierozerwana, a rzadka w każdym, tym zaś bardziey w teraznieyszym czasie, Braterska przyiaźń i miłość. Dotknięte te względem wyrażonych żyiących osob zaszczyty, i rzeczywiste prawdy, iako nie tylko służą za pobudkę dla innych do podobnych postępkow, ale i ściągaią się do pochwały samego w Bogu zmarłego, tak też mamy do tego powody z Eklezyastyka: *Wystawiamy*, powiada on, *męże chwalebne, i powinowate nasze w rodzaiu swoim.* Kiedy nareszcie żegnał

przyiacioł i domowych z których wszyscy nayżywszym nad stratą takiego Męża, Oyca, Dziada, Ministra, Przyiaciela, i Pana, przeięci byli żalem. On ieden nader dziwnym męstwem tego, lubo koniecznego, iednakże wszystkim ludziom straszneg Duszy od Ciała rozdziału spokoynie oczekiwał, i tęż Duszę swą Niebu polecaiąc, dnia 13. tego Miesiąca, dni życia pełne zasług, przed Bogiem i ludzmi zakończył w 80. Roku, *obiit plenus dierum & meritorum.* A lubo ztąd po Chrześciańsku mowiąc, nie wątpiemy, że Dusza iego iest w Błogosławieństwie, przeciez, ieżeliby się ieszcze z swoich ułomności ludzkich sprawiedliwości Boskiey wypłacić niemiała, obliguiemy was, abyście mu tey pomocy Duchowney przez Swięte Ofiary i modlitwy nieodmawiali. Na który tez koniec, aby po odebranym

tym naszym Piśmie, przez trzy dni śmierć tego Męża dzwonami ogłoszona była, oraz przez 3. Niedziele po sobie następuiące Modlitwy za duszę Jego ludowi zgromadzonemu z Ambon zalecone zostały, Kapłani zaś tak Zakonni iako i Swieccy, aby przy SS. Ofiarach zwyczaynym sposobem *Memento* odprawili, zalecamy.

Które to Zalecenie, aby do wszystkich wiadomości doszło, zwyczayną po Dekanatach Kursoryą, do wszystkich Kościołow rozesłane mieć chcemy. Dan w Warszawie Dnia 17. Sierpnia Roku 1775.

Michał Biskup (L.S.)

XXII.

LIST PASTERSKI

Do Oboyga Stanów Dyecezyi Płockiey tak Duchownego, iako i Swieckiego wydany.

MICHAŁ JERZY &c.

Całemu Duchowieństwu Swieckiemu i Zakonnemu, iako też wszystkiemu Nam w Chrystusie miłemu Ludowi Dyecezyi Naszey Płockiey zdrowie i Błogosławieństwo Pasterskie.

Staraliśmy się dotąd przez różne dowody pokazywać winne przywiązanie, i chęć ku zbawieniu dusz waszych Naymilsi w Chrystusie Bracia i Wierni; chcemy to także oświadczyć i przez ten List Nasz Pasterski, w którym się do was z zbawienną pomocą i nauką kwapiemy. Uczyniliśmy iuż do Dyecezyi Na-

szey nie ledne odezwy, a w nich użyteczne nasze przestrogi i ustanowienia wyraziliśmy, te iednak nie tykały się, tylko podzielonych, lub poiedynkowych niektórych rzeczy i okoliczności. Teraz zaś przedsiębierzemy co do wszelkich potrzebnych materyi dla całey wogulności trzody Naszey należyte i nayprzyzwoitsze, według obowiązku Urzędu, wydać Nauki. Wiemy, co się wam od Nas powinno, iako owieczkom od Pasterza, dzieciom od Oyca, prawowiernemu ludowi od Duchownego Rządzcy, dziedzictwu krwi Chrystusa od Stroża Ewangelii, członkom iego Kościoła od Biskupa. Oni (a), tak mówi Doktor narodów, to iest wasi Pasterze (z których iesteśmy li-

(a) Ipsi pervigilant, quasi rationem pro animabus vestris reddituri. Ad Heb: 13, v. 17.

czby) pilnie czuią, wasze pozytki obmyślaią, strzegą was iako ci, którzy z waszych obyczaiów, cnoty lub nieprawości, zbawienia lub zguby ścisły Bogu swego czasu rachunek oddać będą musieli. A przeto, ieśli zdrowia i życia na wzór dobrego Pasterza Chrystusa oszczędzać nie mamy (b), tym bardziey pożytecznych prac i zabiegów łożyć dla was powinniśmy. Te i tym podobne myśli w żadnych nas innych zabawach i roztargnieniach nieporzucaią. Ze zaś dwa są stany przednieysze oddanych Nam w Duchowny rząd dla prowadzenia onych do ich ostatniego końca, to iest Duchownych i Swieckich ludzi, Aby więc co komu służy na swoim mieyscu wyrażono być mogło, dwiema cząstkami to Nasze Pasterskie pi-

(b) Ego sum Pastor bonus, Bonus Pastor animam suam dat pro ovibus suis.

fmo odprawić poſtanowiliśmy. Nayprzod do was nayſzczególniey Bogu poświęcone Oſoby Bracia ukochani, a potym do was wſzelkiey kondycyi Naymilſi w Chryſtuſie Wierni zbawienne ſtoſować będziemy nauki: ile w czaſie, kiedy nakazawſzy Generalną Dyecezyi Wizytę, naypilnieybyśmy to po wſzyſtkich mieyſcach ſami uczynić mieli, ale gdy dla okoliczności i różnych przeſzkod drugich użyć do tego muſiemy (iak iuż w oſobnym co do tego Obwieſzczeniu (c) obſzerniey wam wyłożyliśmy). Niechże przynaymniey tym Liſtem obowiązek naſz takowy zaſtąpiemy, gdzie go nie będziemy wſzędzie mogli wykonać oſobiście.

(c) Supra Nro XV. pag: 294.

CZĘSC PIERWSZA

§. 1.

Do Stanu Duchownego w powſzechności.

Co do Kapłanów w powſzechności, nie zdaie ſię być potrzebna rzecz wyſtawiać im przed oczy ich ſtanu zacność, którąby ſię do świątobliwego i przykładnego życia wedle ſwego powołania i ſzczególnemi łaſkami opatrzenia ſkutecznie pobudzali. Mogąż albowiem zapomnieć, kiedy, i na czyie mieyſce naſtąpili, to ieſt Apoſtołów i Chryſtuſa, co ſą ich za zabawy, to ieſt: ſprawowanie nayſtraſznieyſzych i nayświętſzych taiemnic Wiary; w iakiey zawſze byli, ſą, i będą czci przez naznaczenie ich tą cechą, i dla wydzielenia z pomiędzy poſpolitych ludzi? to ieſt, iako na funda-

mencie pisma mówi S. Grzegorz Wielki, *która należy samym* (d) *Aniołom*. O iak się niegodna być zdaie rzecz odbierać cześć powinną swemu powołaniu, dla nieprzyzwoitego życia być mu bardziey obelgą, niż wzaiemną ozdobą!

Ale osobliwie mogąż Kapłani zapomnieć kiedy o końcu swego do tego stanu wezwania, który iest, tak układać swoie życie, kształtować obyczaie, ćwiczyć się w rozmaitych cnotach, żeby się koniecznie zbawić; ale nawet ani tego dosyć, bo ieszcze nad to potrzeba, żeby innych

(d) In divinis eloquiis aliquando sacerdotes *Dii*, aliquando *Angeli* vocantur, & per Moysen de eo, qui ad juramentum deducendus est; dicitur: *Applica illum ad Deos, id est Sacerdotes.* Et rursum scriptum est: *Diis non detrahes*, scilicet sacerdotibus. Et propheta ait: *labia sacerdotis custodiunt scientiam & legem requirent ex ore ejus, quia Angelus Domini exercituum est.* Lib. 4. Epist. 31. Ind. 13.

iak naywięcey do zbawienia pociągnąć i przywieść? O co tu za wysoki, lecz oraz co za trudny cel do doyścia iego w samym skutku! a oddzielić też go od Urzędu i powinności, mianowicie Swieckiego Kapłana powierzone sobie dusze maiącego, niepodobna.

Inni Xięża, to iest Zakonnicy, na których wielorakie patrzamy Zgromadzenia, maią inakszy sposob życia, i ustawy; mogą się w prawdzie nie żałować na prace około ludzkiego zbawienia, iakoż i tak czynią niektórzy przez Missye, Kazania, Nauki i tym podobne sprawy. Niektórzy zaś, gdy ani słowem, ani żadną inną posługą swoim bliźnim do zbawienia nie pomagaią, dosyć maią służyć im ku temu końcowi i gorącą Modlitwą i dobrego życia przykładem.

Słowem, koniec Zakonnego Kapłana, iest sprawować się i żyć we-

dle potwierdzonych od Stolicy Apoſtolſkiey ſwego Zgromadzenia przepiſow, które lubo różnemi od ſiebie śrzodkami, przecież do iednego celu właſnego i bliźnych zbawienia zmierzaią.

§ 2.

Do Kapłanów Swieckich wyższe ſtopnie i urzędy, a nayſzczegulniey dozor dusz polecony ſobie maiących.

Nie tak ſię rzecz ma względem Rządzców ludzkich dusz, z iſtoty ſwego powołania Swieckich Xięży; bo co w Zakonnikach nie ieſt, tylko prawie dobrowolną uſługą, tu ciężki obowiązek; co tam miłość, tu ściſła ſprawiedliwość; co tam niby łaſka, tu nieuchronna powinność. Jako ſzczegulnemu onych ſtaraniu powierzone ſą ludzkie dusze; tak

z ich ręku (e) onych Bòg dopominać ſię oświadcza.

Wiemy dobrze, że iak wſzędzie, tak i w naſzey Dyecezyi po Biſkupim Urzędzie naypierwſze mieyſce i obowiązki ſtarania ſię około dobra iey maią Prałaci i Kanonicy w Katedralnym i Kollegiackich oſadzeni Kościołach, ile którzy nayzacnieyſzą cząſtkę Duchowieńſtwa oneyże ſkładaią, i w wielu trudnieyſzych okolicznościach do rady i pomocy Naſzey być maią użyci. A przetoż zdaie ſię, iż w tym Naſzym piśmie do nichby napierwſzy odezwania ſię początek uczynić przyſtało: ale kiedy z drugiey ſtrony uważać ſię będzie, iż ci maią być z miedzy znaczney liczby innych Kapłanów

(e) Hæc dicit Dominus, ecce ego ipſe ſuper Paſtores requiram gregem meum de manu eorum, & ceſſare faciam eos ut ultra non paſcant gregem, nec paſcant amplius Paſtores ſemetipſos. Ezechie. 34. v. 10.

dla znakomitszych od nich przymiotów wybrani, i dla tego na wyższym są postanowieni stopniu, aby drugich i przykładem swym i troskliwością około użytków Kościoła i Dyecezyi swey celowali; znać tak dobrze obowiązki swoie muszą, iż ich nie iuż w tym przestrzegać i napominać; ale co się podobno naywięcey w tey mierze uczynić może, przypomnieć im tylko te ich nayważnieyszą miedzy innemi przodkowania powinność można; aby przez natężone usiłowania i coraz zbawiennieyszy bieg w dobrym, pokazali innym, że iako dostoieństwem, tak też nauką, pobożnością i przydawaniem się użytecznym na mieyscach, na których się, nie dla lepszego tylko opatrzenia swego, ale dla należytych i na nich włożonych usług znayduią, rzeczą samą, a nie tytułami są nad drugich wywyższeni. Maią prawa powszechne i szczegulne, niechże ie tylko roztrząsaią i

skutkiem pełnią, a wszelkiey swey powinności zadosyć uczynią. Co do Plebanów i innych tymże podobnych Duchownych, którzy się w samym skutku bardziey ieszcze staraniem o ludzkie zbawienie zaprzątać powinni; niech słuchaią, co na różnych mieyscach mówi pismo: (f) „ Strofuy (powiada) „ nalegay, proś, zaklinay, i używay i „ ostrości słów, i łagodności na„ przemiany, pracuy dzień i noc „ iako dobry robotnik; dźwi„ gay ciężar dnia i upału, przemy„ ślay, co kogo zmiękczyć może, „ porusyć, zwyciężyć, przymuś „ koniecznie wnisć do zbawienia.„ O toż takie to są sposoby do pozyskania dusz naszych bliźnich, okrom świątobliwości życia, modlitwy i dobrego przykładu.

(f) Prædica verbum, insta opportunè: importunè argue; obsecra, increpa in omni patientia & doctrina. 2. Tom. 4. v. 2.

Cóż więc rozumiemy Bracia i Współ-pracownicy z strony tak trudnego dzieła, iak nam wybornych przymiotów i sposobienia się do niego przez rozmaite cnoty, iakiey wiadomości tysiącznych środków, nabywania coraz więcey, a więcey doświadczenia, iak usilney pracy wprzód około siebie samych i użyczonych nam od natury darów, toż dopiero około drugich potrzeba, żebyśmy tak zacnemu końcowi uszczęśliwienia na całą wieczność zleconych nam dusz mogli dosyć uczynić? Jeśli do innych zwyczaynych kunsztów rwać się bez przymiotów i zdatności pewny iest zawód, i uchybienie zamierzonego celu; tym bardziey w tey Niebieskiey sztuce, iako prawie żadney nie masz nadziei uczynienia iakiego pożytku bez koniecznie potrzebnych do niey talentów, tak obawiać się należy, żeby niesposobnemu do tego urzędu

go urzędu Kapłanowi zguby cudzych dusz, utratą swey własney zastąpić niebyło trzeba.

Ma być Kapłan (g) upomina Swięty Ambrozy, raczy do miłosierdzia, rzetelny w obietnicy, ma upadłego podźwignąć, współ boleć nad utrapieniem bliźniego, zachować wszędzie cichość, kochać pobożność, gniew albo od siebie odpędzać, albo go w sobie morzyć, ma być iakową, niby trąbą na pobudzenie ludu do Nabożeństwa, na pociągnienie do spokoyności, co nie małą iego iak wymowy tak umieietności znaczy dzielność, bez których

(g) Ut sit promptus ad misericordiam, promissum non remordeat, lapsum revocet, compatiatur dolori, mansvetudinem teneat, pietatem diligat, iram depellat vel decoquat, sit quidam lituus plebis excitandæ ad devotionem, mitificandæ ad tranquillitatem. S. Amb: Tom: 5. Epist: 25.

nic w ludzkich umyſłach w ſkurać niepodobna.

Gdy ślepy ieſt przewodnikiem ślepemu, iżali (h), mówi Chryſtus obadwa w dół nie wpadną? któż proſzę, ſam niegoreiąc wewnątrz, ani nieswiecąc zewnątrz, i niebędąc tylko cieniem tego, czym być powinien, w innych zagrzać ſerce, oświecić rozum, pociągnąć do cnoty uporczywą wolą potrafi? Zchodzi w takich okazyach na przymiotach właściwemu urzędom ciężarowi wyſtarczaiących, giną ludzkie duſze, niebywa to wprawdzie grzechem naypoſpoliciey przynaymniey rozważaiąc złości Kapłana, lecz iego nieſpoſobności. Ale ieſt iednakże

(h) Sinite illos: cæci ſunt, & duces cæcorum. Cæcus autem ſi cæco ducatum præſtet, ambo in foveam cadunt Math: 15. v. 14.

Nunquid poteſt cæcus cæcum ducere? nonne ambo in foveam cadunt ? Luc: 6. v. 39.

grzechem, a to nawet takiego rodzaiu, że ſię nań poſpolicie inaczey doſyć niedzieie, tylko aż tracąc wieczną ſwoię ſzczęśliwość za wieczną zleconych ſobie duſz ſzczęśliwość, zbawienie za ich zbawienie, duſzę za ich duſzę. A przetoż okrom nie lada pomocy od natury, rozumu, roztropności, rozſądku, i tym podobnych właſności, ieſzcze nadto umieiętności i nauki przyzwoitey i gruntowney po wſzyſtkich naſzych Kapłanach wyciągać nam należy. Z ſamego weyrzenia na Kapłana miałby ſię domyślać lud, że to ieſt dobrze uczony człowiek i nauczyciel prawdy, iako naucza S. Hieronim z przykładu Starozakonnych przykładów i zawieſzonego na ich pierſiach znaku (i) *rationale* nazwanego.

(i) Id circo in Sacerdotis pectore rationale

1. Wſzczegulności mówiąc, maią ſię nayprzód ſtarać mieć nie poſledną wiadomość *Piſma S.* które gruntem ieſt, całey, że tak mamy rzedz, wſpaniałey budowy Chrześciańſkiey Religii, i bez którego dokładney umieiętności nikt nie może być ani dobrym nauczycielem, ani Paſterzem, bo zkądże kto powinien, i przyżwoiciey czerpać może nayczyſtſze nauki, iak z tego powſzechnego i iedynie naywłaściwſzego prawdziwey wiary, i świątobliwych obyczaiów źrzódła? zkądże zaſiągnąć i dawać gdzie potrzeba niezbite przekonania, iak z tego nayoczywiſtſzego i nieomylnego światła? iego czytanie w iakim było dawnieyſzych wiekòw zwyczaiu, doſyć iaśnie znać daią nawet iego

nale eſt, & in rationali doctrina & veritas ponitur; ut diſcamus Sacerdotem doctum eſſe debere & præconem Dominicæ veritatis. S, Hieronimus Tomo 3. folio 1818.

pracowite własną ręką od Duchownych pobożnych mężów wciąg przepiſywania. A przeciwnie o nieczytanie iego, gdy ſię ſprawował, Swiętemu Grzegorzowi *Natalis Salenitańſki* Biſkup, i nie iakiemi to ſwoie niedbalſtwo dolegliwościami wymawiał: „Nic to (od-
„powiada mu Swięty Papież) (i),
„ku waſzey obronie Naymilſzy
„Bracie, nieczyni, ponieważ napi-
„ſał S. Paweł, *iż cokolwiek napi-*
„*ſano ieſt, dla naſzey ieſt nauki*
„*napiſano*, abyśmy w tym Swię-

(i) Illud autem, Frater dulciſſime, quod tribulationibus preſſum te legere poſſe abnegas, minus ad excuſationem idoneum puto: cum Paulus dicat: quæcunque ſcripta ſunt ad noſtram doctrinam ſcripta ſunt; ut per patientiam & conſolationem ſcripturarum ſpem habeamus, ſi igitur ad conſolationem noſtram ſcriptura præparata eſt, tanto magis debemus legere; quanto magis nos conſpicimus ſub tribulationum faſce laſſari. Lib: 2. Epiſt: 37. Ind: 10. S. Gregorius.

„ tym piśmie nie gdzie indziey „ wſzelkie pociechy na naſze utra- „ pienia i dolegliwości znaydowa- „ li. „ A cóżby to więc była za hańba dla Kapłanów, oſobliwie rząd duſz powierzonych ſobie maiących, żeby wſzyſcy tey tak wielce potrzebney Kſięgi nie iuż u ſiebie niemieli, ale też oney częſto od początku do końca nie przeglądali?

2. Z biegłością w Piśmie chcemy, aby Kapłani mieli doſtateczną wiadomość tey *Teologii*, którą w Szkołach *Dogmatyczną* nazywaią, bo ponieważ ona ieſt obiaśnieniem ciemnych z ſiebie prawd, które doznaiemy, i wiele w nich trudności uprząta: ſpoſobniey takowe i drugim przełożyć, i w przytrafić ſię mogących o nie ſprzeczkach przeciwnikom odpór dać potrafią.

3. Tym uſilniey żądamy, aby niepowierzchownie, ale z gruntu ćwi-

czyli ſię w nauce obyczaiów, abo *Moralney*, iak mówią w Szkołach *Teologii*, gdyż ta wſzyſtkie rozumnego człowieka kieruie ſprawy, wyłuſzcza mu prawa, ſtawia przed oczy włożone na niego obowiązki, ſłowem ieſt iedynym śrzodkiem do wiadomości co ſię godzi, a co nie, i pod iakim grzechem: nie ſądziemy więc, aby tylko cokolwiek w tym przetarty Kapłan mógł ſię dobrze i dokładnie, czy to na Ambonie, czy w ſpowiednicy, czy gdziekolwiek iaką trudność rozwiązać mu przyidzie, ſprawić, i zachować; należy koniecznie o tak rozlicznych rzeczach wiadomość uſtawicznym pomnażać czytaniem i mieć zawſze u ſiebie doświadczonego w znakomitym iakim Autorze przewodnika, żeby ſię w podaney okazyi niechwiać, w ten czas dopiero o drogę niepytać, kiedy na nią błądzącego naprowadzić potrzeba, a za tym coś podobnego owemu ſtroſowaniu

(k) *Tyś Nauczycielem w Izraelu, a tego co koniecznie wiedzieć należy, nieumieszż?* z zawodem własnego i drugich sumnienia, wewnętrznie nieusłyszeć. Straszne są owe u Ozeasza Proroka Boskie słowa (l) „ Przeto żeś odrzucił potrzebną ci umiejętność, odrzucę i ią „ ciebie, abyś mi niesprawował Kapłańskiego Urzędu „ Co o teyże umiejętności kierowania sumnieniem bliźnich naysłuszniey rozumieć można, bo któreyże, proszę, inney nauki szkodliwsze być może i Kapłanowi i Ludziom zaniedbanie, nad zaniedbanie nauki obyczaiow, na którey wszystkich postępków naszych i wewnętrznych nawet chęci dobroć, przed Bogiem pła-

(k) Tu es magister in Israel & hæc ignoras? 2. Joan 3. v. 10.

(l) Quia tu scientiam repulisti, repellam te, ne Sacerdotio fungaris mihi. Oseæ 4. v. 6.

tność, i wszelka pewność, że my co zbawiennie, albo nie, czyniemy, należy?

4. Piękna także iest, ciekawa i bardzo pożyteczna rzecz wiadomość *Kościelney Historyi*, gdzie się zadziwić nad zaszczepieniem i rozszerzeniem Kościoła, napatrzyć heroicznych we wszystkich prawie wiekach cnot, nauczyć nieprzerwanego ciągu podania albo iak mówią pospolicie *Tradycyi*, dowiedzieć o rozmaitych odmianach szczęścia i nieszczęśliwości, naczerpać niby z obfitego źrzodła do każdey okoliczności rzadkich przykładów, gdzie się oświecić naydoskonaley można, co i kiedy albo ucierpiała, albo iak spokoynie kwitneła, i coraz się z samego nawet cierpienia szerzyła prawdziwa Wiara; sama może ciekawość tak pięknego rodzaiu umiejętności, oraz chwała z niey, szacunek między ludźmi, i poważanie od samych nawet uczonych obcey Re-

ligii, będzie pobudką Kapłanom Naszey Dyecezyi do nabywania oney ze wszelką pilnością, ale niech wiedzą, że i my ią troskliwie onym zalecamy.

5. O *Kościelnym* czyli *Kanonów prawie* mianowicie względem Swieckiego rządzącego duszami Kapłana, nie to rozumieć trzeba, co o *Swieckim prawie*, względem Swieckich Ludzi w powszechności (z których bardzo wielu bez niego się obeyść może i obchodzi) ale iako cóżby to był za Sędzia? co za Patron, co za obrońca iakiey sprawy bez umieiętności świeckiego prawa? tak cóż to będzie za Xiądz, co za Pleban, za Rządzca sumnienia, do którego obwiniać i bronić, roztrząsać i sądzić, ukarać i uwolnić równie należy, bez wiadomości *Kościelnego prawa*, na fundamencie którego wszystkie się o szczegulnych sprawach wyroki czynić maią? Wszyscy Kapłani w spowiedni-

cy, a Plebani i w wielu innych okolicznościach są albo *Sędziami*, albo różnych duchownych spraw, co do ich prawności lub nieprawności *Patronami*, niechże się starają o nie mnieyszą biegłość w swoich Duchownych, niż maią Swieccy Prawnicy w swoich świeckich Ustawach. Niech się nadto przekonaią, iż bez wiadomości tego prawa, żadną miarą Kościelney karności utrzymać nie potrafią, która iako iest naycelnieyszą Chrystusowego Kościoła ozdobą, dowodem mądrego rządu, skutkiem sprawiedliwości Ustaw, tak też byłaby źrzódłem zamięszania i nieporządku, któryby z takowey niekarności wyniknął. Ale my na tym mieyscu niechcemy w myśl wbiiać, tylko takie nabycie umieiętności prawa rzeczonego, iakie iest właściwych iego i gruntownych przepisow (i iakie się po szkolnemu mówić zwykło) *ex fonte, & fuis principiis*, nie zaś co się

ściąga do sposobow i trybu prowadzenia sądowych rozpraw, bo lubo i na tych (do kogo to należy) rostropnie, i iak przystoi znać się z wielu względów pożyteczno wypada, iednakże my tu przez te nasze przestrogi niezmierzamy do czego innego, iak szczegulnie, żeby zachecić do uformowania rozsądnych i dobrych co do istoty Rządzców sprawiedliwych według Ducha prawa przełożonych Osób w Duchowieństwie naszym, bez uwagi na ich wiadomość co do *formalności Kancellaryi, i Processów.*

6. Tego na cały Kościoł rozciągaiącego się prawa, są niby przydatkiem, *Prowincyalne Dyecezalne Ułożenia*, które to w sobie zawierać zwykły, co naywłaściwiey iakiey Prowincyi, narodowi, Królestwu, i Kościołom w nich służy. Barzoby była nie chwalebna rzecz, żeby Duchowieństwo nie wiedziało cale, kiedy który Synod w własney Pro-

wincyi, a tym bardziey w swey Dyecezyi, i który się z nich naypożnieyszych czasów odprawił; co się na nim postanowiło, i żeby nayświeższych nawet Ustaw ani mieli kiedy w ręku, ani onych mieć się starali. A z tąd nayszczegulniey zalecamy, aby Kapłani nasi osobliwie Swieccy *ostatni Płocki Synod* pod ś. p. Andrzeiem Załuskim odprawiony na ten koniec czytywać niezaniedbywali; aby się przepisami onego nietylko iako wielce przezornemi i dla nich zbawiennemi, ale też iako naypóźniey wydanemi oświecać i użytecznie w nayczęściey trafiać się mogących okolicznościach kierować potrafili, co XX. Dziekanów oraz i Konsystorzów naszych mocney pilności poruczamy.

7. *Kazać, nauczać, i Katechizować* iest istotną powinnością Kapłanów, którzy sobie rząd dusz zlecony maią. Lud iest trzodą, Boskie słowo pokarmem, oni Pasterza-

mi. Niektórym z ciężkością przychodzi zdobyć się na ten zwyczayny ludzkich dusz posiłek, i morzą ie głodem, zaniedbywaiąc istotney swego Urzędu powinności, iako wyłuszcza dopiero wspomniony S. Hieronim (m), w naprawowaniu mądrym, w strofowaniu co się źle dzieie, i noszeniu zawsze w uściech zdrowey Nauki, z którąby się wedle okoliczności czasu i mieysca zbawiennie odzywali. Niektórym przeciwnie bardzo się łatwa rzecz zdaie mówić zezwyczaiu, co im na prędce do głowy przyidzie, i byle czym powierzony lud odbywaią, Nie tak być powinno, iest w *Kazaniach* pewny ułożenia sposob i umieiętność, którą zachować trzeba, zawierać

(m) Qui Sacerdos est & non corripit delinquentes, Sacerdotis officium præterit. Labia sacerdotis custodient scientiam, non dixit: proferent, sed custodient, ut loquantur in tempore suo S. Hier: 3. fol: 1817.

bowiem ma iak naywięcey pożytecznych rzeczy, których się powoli każdy naczytać powinien, pomaga ku ich lepszemu zrozumieniu i pamięci dobry podział, którego się nauczyć i potym go używać należy. Dobrego nawet *Katechizmu* za marną i za łatwą rzecz nie mieli Trydentskiego Zboru Oycowie, kiedy go z pilnością napisać, wydać i nauczać roskazali. Jakoż na niczym w nim nieschodzi, a przetoż i my onego iak nayczęstsze uzywanie, zwłaszcza na fundamencie rozkazów prawie wszystkich Prowincyalnych Dyecezalnych Synodów, naszym Xiężom usilnie zalecamy.

3. Naywiększa nieumieiętności każdego człowieka iest nagana, kiedy o nim mówiemy, że i pacierza odmówić nieumie, co iżaliżby nie tym bardziey szpeciło Kapłana? a iednak prawdziłoby się to o nim rzeczywiście, ieśliby miał dosyć z mówić tylko pacierze, odprawić Mszą,

czynić swego powołania sprawy, a bez zachowania około nich przepisów albo *Rubri*. Niechże tedy wydaie się iak nayiaśniey w każdey zabawie, że nie przypadkiem, nie zdomysłu, niezgrubemi częstokroć omyłkami czyni co Kapłan, ale z wiadomością naydrobnieyszych rzeczy, które mu się przepisuią, mianowicie, kiedy są wielu uczonych ludzi zdania, że te przepisy *Rubri* nie są, tylko dla wiadomości i oboiętnego pokierowania Kapłana, aby co doskonaley czynił, ale wydane z obowiązkiem i pod zaciągnieniem w tym mnieyszey, lub większey często winy, aby tak, a nie inaczey czynił. Zalecamy tedy Jchmć XX. Dziekanom, i innym wyższą Zwierzchność nad Duchowieństwem maiącym osobom, aby podczas Wizyt swych, lub przy równych iakich nadarzonych okazyach nie zapomnieli u wszystkich przeyrzeć, iakie są

Mszały

Mszały, *Brewiarze*, a gdzie to należy i *Antyphonarze*, *Graduały* i tym podobne do nabożeństwa według mieysc potrzebne Kościelne książki, tudzież *Rituałia* i *Agendy* z pilną na to bacznością, żeby były takie, które są approbowane, i od drugich powszechnie do tego użyte. A gdzieby co nieprzyzwoitego w tym znaleźli, iak nayprędzey, i iak nayskuteczniey zaradzili, niedostatek bowiem w takowych rzeczach i na naykrótszy czas cierpiany być nie powinien.

9. Pragniemy ieszcze i tego, aby się Duchowieństwo nasze starało, ile można i ich sposobność pozwala, w niektóre lepsze, znaiomsze, i do nabycia łatwieysze książki opatrzyć, dla oczywistey ustawney swey własney potrzeby zaciągania w różnych wyżey zdarzaiących się iuż namienionych materyach umieiętności i światła, naprzykład:

Co do Theologii Dogmatyczney Xiędza *Collet* i *Antoine*, a kto może *Apparatum Petri Annati*, który do Historyi Kościelney bardzo iest dobry, *Logorio*, *Reuter*, *Woit*, *Witasse*, *Sardagna*, *Leonardelli*.

Co do Historyi Kościelney, *Breviarium* Xiędza *Berti*, i *Notitia Conciliorum Cabassutij*, a kto może *Alexandrum Natalem* z Notami X. *Roncaglia*; *Vita & res gestæ Pontificum Romanorum & S. R. E. Cardinalium Authore Alphonso Ciacconio*, & *ejusdem operis continuatio Authore Mario Guarnavio*; *Krytyka Baronii Authore Pagi*; *Historia Concilij Tridentini Authore Pallavicini*; *Rationarium temporum Authore Petavio*.

Co do Prawa Kanonicznego, X. *Pichlera*, *Praxim Episcopalem Piaseckiego*. *Zebranie różnych Konstytucyi Prowincyalnych* kraiowych przed kilkunastu lat w Krakowie wydane, a kto może X. *Reinstruela*, & *Institutiones pro Diœcesi Bononiensi*, ac *Tractatum Benedicti XIV. de Synodo Diœcesana*.

Co do Rubrum, Xiędza *Gavanta*, lub ieszcze lepiey *Merata*, który na niego *Commentarium* pisał.

Co do Ceremonii Kościelnych, *Rituale & Cæremoniale Benedicti XIV.* oraz porządnieysze Prowincyonalne, co do tey materyi opisania pod imieniem, lub Kśiąg *Rituálium*, lub iak nazywaią większych *Agendów*, *manuale Parochorum* Sancti Caroli Boromæi.

Co do Kazań ze starszych *Xiędza Skargi*, *Postyllę Wuyka*, *Segnerego*, *des Lingendes*, *Bourdalego*, *de la Rue*, *Jacobum Tyrannum*, *Ludovicum Granatensem*. Co do nowych *XX. Rydzewskiego*, *Abramowicza*, *Ballama*. *Ubermanowicza*, *Samuela*, *Lachowskiego*, *Zacharyaszewicza* i inne tłomá-

czone z Francuſkiego przez różnych; tudzież co do ſpoſobów ćwiczenia ſię w tym rodzaiu umieiętności, X. *Ludwika Tomaſina*, *methodum ſtudendi humaniores literas relativè ad religionem*, *Inſtructiones verbi Dei S. Karola Borromeuſza*, *Bibliotheca Contionatoria Houdry*.

Co do Katechizmów Katechizm *Concilii Tridentini*, i Hoſtoryczny *Xiędza Fleurego*.

Co zaś do krótſzego informowania ſię ſpoſobu *in reſolutione caſuum*, Zebranie tychże z rozkazu *Benedykta XIV*. a kto może *Dictionarium Caſuum conſcientiæ Pontaſa*.

Co do Piſma S. Biblią łacińſką iak nazywaią *vulgatæ editionis*, Polſką zaś *X. Jakuba Wuyka* drukowaną w Wrocławiu oraz i *Concordantias totius Sacræ Scripturæ veteris & novi teſtamenti*.

Co do Kommentarzów na toż Piſmo. X. Stefana Menochiuſza, *Tirina*, a kto może *X. Calmeta*.

Co do Kſiąg aſcetycznych: Contenſonii Theologiam mentis, & *cordis*. *Dzieła Kardynała Bellarmina*. *Drogę do życia pobożnego Swiętego Salezyuſza*, *Woynę Duchowną*, Kſiąſzkę *o naśladowaniu Chryſtuſa* powſzechnie, za dzieło *Tomaſza a Kempis* poczytaną, *Ruggierego*, *Pamiątkę Paſterſkiego affektu* przez ś. p. *Chryzoſtoma Załuſkiego* dla Dyecezyi Płockiey przetłumaczoną. *Mowy Synodalne X. Maſſyliona* z Francuſkiego przetłumaczone. Te wſzyſtkie Kſiążki nie ſą zbyt trudne do nabycia, i ieżeli które z nich cokolwiek wyżſzey ſą nad inne ceny, kto tylko do ich doſtania może mieć ſpoſobność, znaydzie i doświadczy z ich czytania równie wſzelkie pożytki, iako i ukontentowanie.

10. Od wszystkich nakoniec choć oboiętnych ale bardzo człowieka zdobiących nauk, żądamy z powtórzeniem, aby Kapłani wstrętu nie mieli i one lekce nie ważyli, iuż dla poradzenia drugim, co komu według iego stanu służyć może, iuż dla mówienia o nich, kiedy się do tego okazya poda, i gdzieby ich milczenie dowodem było naganney onychże nieumieiętności, przyczyną wzgardy; oraz początkiem od nich się, iako od mniey oświeconych ludzi odrażenia i żeby iako się od pospolitych ludzi zacnością powołania różnią; tak różnili i przez dowody właściwe, to iest wszelkiego rodzaiu wiadomościami. Obmyśliśmy do wszystkich tych nauk, których po Kapłanach Naszey Dyecezyi życzemy skuteczne pomocy, to iest pilne ćwiczenia się w nich przez czas bawienia się w Seminaryach. Niechże o nich będzie słychać z coraz nową radością, że się

w tych wiadomościach i ćwiczeniach, wyszedłszy potym z Duchowney tey szkoły, utrzymuią, a starszemi w czasie będąc laty i Urzędem, iako żywo młodszym się Nauką przewyższyć nie dopuszczaią.

Słowem mówiąc, i zebrawszy niby w iedno, cośmy wyrażili dotąd, ta treść wypada, iż trzeba wam Naymilsi Bracia dobrze wiedzieć, iak rozwiązać zdarzaiące się w Waszym powołaniu rządzenia duszami tysiączne trudności, często odpowiedzieć na iaki zarzut, przekonać upor, odkryć błąd, wytknąć palcem nie sprawiedliwość postępku, uczynić różnicę między dobrą, złą, i oboiętną sprawą; trzeba się nauczyć znać na bardzo dowcipnych ludzkich namiętnościach, zabiedz, ile można wielorakim ich skutkom, zwątlić onych moc, i od nich odwieść; trzeba rozeznać każdy grzechu rodzay i on obrzydzić, dobrze się rozpatrzyć i przygotować, co za dro-

gami od nieprawności, do cnoty, od wolności ſumnienia do Chrześciańſkiey karności, od złych do dobrych obyczaiow, od nagannego do przykładnego życia bardzo podczas w złym zaciętych Waſzych bliźnich prowadzić macie. A zatym nie ieden tu, iak ſądzić możecie, umieiętności gatunek znayduie mieyſce, ale bardzo wiele, żeby wiedzieć gdzie czego i iak użyć przyſtało, a nie do uſzu tylko wołać, ale i ſercem iak chcąc władnąć; wnoścież ztąd, co za rozliczna i dzielna być powinna Nauka Waſza? ponieważ iako mały ſtrumyk wielkiego ciężaru nie porwie i nie poniesie, tak i Waſza miałka umieiętność ociężałego w nieprawościach ſerca zgoła nie poruſzy; trzeba więc żeby iak obfita rzęka z wielu ſtrumieni złożona była.

Wſzakże daleko nam ieſzcze więcey chodzi o dobre Kapłanów oby-

czaie, dla ktòrychby ſię (n) przykładem ſtać mogli ſwoiey trzodzie z ſerca, a nie w uściech tylko przez upomnienia, naukę i radę. Sam ich ſtan za widok i za wzór cnoty drugim wyſtawia. Są oni (o) świecą na świeczniku ku rozpędzeniu ciemności, i nie tylko za cel iedyny wykorzenienie błędów między ludźmi, ale i zaſzczepienie i utrzymanie pobożności mieć powinni. O iaki dla nich wſtyd, ieśli im ſłuży owo Swiętego Grzegorza (p) wzie-

---

(n) Paſcite, qui in vobis eſt, gregem DEI formâ facti gregis ex animo. 1. Petri 5. v. 3.

(o) Vos eſtis lux mundi Math: 5, v. 14. Sic luceat lux veſtra coram hominibus, ut videant opera veſtra bona v. 16. Nemo lucernam accendit & in abſcondito ponit, neque ſub modio ſed ſupra candelabrum. Luc: 11. v. 33.

(p) Cui ergo rei, cui ſimiles dixerimus Sacerdotes malos, niſi aquæ baptiſmatis, quæ peccata baptiſatorum diluens, illos ad

regnum

te od wody na Chrzcie podobieństwo, która znosi w prawdzie pierworodnego grzechu zmazę, i ochrzczonych do Nieba posyła, ale cóż potym, kiedy taż sama po takowym użyciu wyłana, gdy się z ziemią mięsza, pługawą się staie. Czego się proszę, spodziewać po nieprzykładnym Kapłanie, ponieważ wszędzie więcey może przykład, niż naywybornieysze słowa. Z przykładu nam sądzić każe o Kapłanie, iz iego świątobliwości życia S. Augustyn (q). Wprzód toż czyniącego, a potym nauczaiącego Kapłana błogosławi pismo, iako uważa Swięty Grzegoz Nazyańzeński (r), toż mó-

regnum cæleste mittit, & ipsa postea in cloacas descendit. Sanctus Gregorius Tom: 3. l. 1. hom: 17. p. 45.

(q) Sacerdotes non istô nomine, quod sæpè assequuntur indigni; sed ea, quæ non est bonis malisque communis sanctitate pensandi sunt. S. Aug: Tom: 1. Fol: 105.

(r) Pastores, qui quidem hoc nomen falsô non usurpant, nec sibi ipsis honorem sumunt;

wić o poważnym innych Swiętych w tey mierze zdaniu. Piękna mowa i nauka dobrze się przyrównać może do głosu Jakuba, wdzięczny iest głos, i przyiemność uszom sprawować może, przecież nazwać go inaczey nie można, tylko głosem, na którym przyiemnym wdzięku dosyć nie iest Kapłanom; trzeba im ieszcze i dzielnych do pracy ręku Ezawa (s), wprzód dla ukształtowania swoich, toż dopiero cudzych obyczaiów.

Znał tego powołania do pracy około innych wielorakie niebespieczeństwa Swięty Paweł Apostoł, a

munt; verùm juxta Magnum Apostolum à Deo vocantur, non modo per rectam, atque erroris omnis expertem doctrinam; sed multò etiam magis per vitæ puritatem gregem suum ad virtutem effingere consueverunt: Beatus est, inquit, qui fecerit & docuerit. S. Greg: Nazian: Tom: 2, fol: 28.

(s) Vox quidem vox Jacob est, sed manus sunt Ezau: Gen: 27. v. 22.

przetoż zważaymy co o ſobie napiſał (t) „ karzę powiada moie cia-
„ ło i pod moc rozumu podbiiam,
„ ażebym, gdy innym cnotę opo-
„ wiadam, dla zepſucia ſię między
„ złemi, zgubie i odrzuceniu od
„ Boga nie podlegał. „ Jakże więc naſtępcom na Urząd i mieyſce Pawła mimo ich drobnych ſił uzbroienie ſię cnotą potrzebne nie będzie? aby co ſię przytrafiać zwykło owym, którzy złote lub ſrebrne naczynia z brudu oczyścić uſiłuiąc, nim ſię ſmaruią i ſzpecą; to ſię nie zdarzyło i tym, którzy około przeczyſzczenia cudzych obyczaiów pracuią. Umartwienie zmyſłow, ſkromność doſkonała, wzgarda doczeſnych rzeczy, i przekonanie rozumu o ich nieſtałości, miłość Boga i

(t) Caſtigo corpus meum & in ſervitutem redigo, ne forte cum aliis prædicaverim, ipſe reprobus efficiar: 1. Corinth: 9. v. 27.

bliźniego, nie uwodzenie ſię ludzkiemi względami, pamięć na ſwóy ſtan, żądza zbawienia ſiebie i bliźnich, i we wſzyſtkim znayduiący ſię Duch Boſki ma przyozdabiać i ſkuteczniey ſze czynić wſzyſtkie działania Kapłanów. Gruntowna w Nauczycielu cnota: to fundament iego nauki.

Nie wątpiemy, iż będziecie Naymilſi Bracia zalecać Waſzemu Ludowi pokutę, ſtaraycież ſię być mu oney razem i przykładem. O ktoby dał i Wam ſamym dobrze poiąć, i innym wytłumaczyć, co to ieſt za naganny we wſzyſtkich świeckich, ale tym bardziey w Duchownych oſobach, pychy rodzay: dla tego innych mieć za nic i niemi pogardzać, iż ſię nie z ſzlachetnych Rodziców urodzili: Jeſtże albowiem u Boga iaki wzgląd na oſoby dla rodowitości (u) i między niemi różni-

(u) Non eſt acceptio perſonarum apud Deum. Ad Coloſſ. cap: 3. v. 25.

ca ? czyli ſię nie bardziey prawdziwey ſzlachetności ſzacunek zaſadza na cnotach, niż na urodzeniu ? iżali nie ſą w pogardzie u wſzyſtkich rozſądnych ludzi te niewczeſne i naywięcey próżności pełne popiſywania ſię z ſwoim ſzlachectwem, gdy tym czaſem wſzelkich cnot i chwalebnych przymiotów im braknie, któremiby ſię pochlubić mogli ? ieſzczeż ich uczyć trzeba, że w Chryſtuſie wſzyſcy Bracia ieſteśmy ? (w) Niech podlegaiący tey obmierzłey Bogu i ludziom chorobie wynioſłości żwłaſzcza Kapłani, leczą ſię na nie ſkutecznym Doktora narodów lekarſtwem, które im w naſtępuiących ſłowach przepiſuie: pamiętaycie na powołanie waſze, bo nie wiele z was możnych, nie

(w) Unus eſt enim Magiſter veſter, omnes autem vos fratres eſtis Math; 24. v. v.

wiele ſzlachetnych (x) względem Boga, u którego ſame cnoty popłacaią.

Będziecie zachwalać ſkromność; ſtańcież ſię iey wprzód żywym obrazem; radzić z niey pochodzącą odzienia przyſtoyność bez zbytku i wymyſłów, daycież iey dowód na ſamych ſobie. Wiedzieć zaś należy, że iako zbytek w odziewaniu ſię nad możność, i okoliczności ſtanu w Swieckich, a ieſzcze bardziey w duchownych oſobach, nie może nie zaſługować na ſprawiedliwą przyganę; tak z drugiey ſtrony nikczemność i podłe w tym opuſzczenie ſię, nie może być bez przymówki i pośmiewiſka; bo uczciwość ſtanu ciągnie za ſobą, między innemi oney znakami, prawdziwie przyſtoyną we wſzyſtkich rze-

(x) Videte enim vocationem veſtram fratres, quia non multi potentes, non multi nobiles 1. Corinth: 14. v. 26.

czach powierzchność. Zkąd Swięty Franciſzek Salezy ieſt tego zdania, że takowe nie ochędożne zewnątrz trzymanie ſię, ieſt częſtokroć wewnętrznego nie ochędoſtwa i opuſzczenia ſię wynurzeniem, bo poſpolicie iakiemi ieſteśmy wewnątrz, takiemi ſię i zewnątrz pokazuiemy w *Rozdziale XXV. o przyſtoyności ſtroiów, w Kſiędze, którey tytuł: Droga do życia pobożnego.* Chcemy więc, aby Duchowieńſtwo Naſze tym ſię z dawnego przyſłowia wypływaiącym rządziło prawidłem, to ieſt, aby iego ſtroienie ſię było *choć ubogie, ale chędogie* bez wymyſłu w odzieży, prawami nawet Synodów Naſzych Prowincyalnych zakazanego. Niech ſię pilnie wyſtrzegaią, aby ſłuſzney w tey mierze naganie nie podlegali, i żeby nigdy, gdziekolwiek zoſtaią, w nieprzyſtoyney ſwemu ſtanowi i zwyczaiowi mieyſcowemu ſukni

między

między ludzi nie wychodzili. Czynią bowiem zbyt częſto przez to nie tylko dla ſiebie ſamych hańbę, ale też i dla drugich Duchownych ſprawuią pogardę.

Będziecie (mówiąc daley) prowadzić innych do Nabożeńſtwa, patrzcież, żeby ſię i w Was wſzędzie świątobliwości ducha gorącość wydawała, mianowicie w pacierzach co do mówienia ich ſwego czaſu z należytą uwagą, bez przerwy i bez wracania ſię od iednego ciągu lekkomyślnie to do nich, to do innych Swieckich zabaw na przemiany.

We Mſzy, a wprzód ieſzcze w przygotowaniu ſię do niey, i w nabożnym po nim dziękczynieniu, bez zbytecznego kwapienia ſię, i przeciwnie bez nadzwyczaynego oney przeciągania, daycie łatwo poznać zapatruiącym ſię w ten czaś na Was, że tylko tak Swięte Dzieło, a

nie inną iaką rzecz macie przed oczyma.

Będziecie Waszemu Ludowi ganić niedobre konwersacye, kompanię, przyiaźni, znaiomości, osobliwie z osobami inney płci, i wdawania się w towarzystwo z gatunkiem ludzi, o wolność sumnienia podeyrzanych, i wszędzie go iako od pewnego w tym niebespieczeństwa grzechu będziecie odrażać; osądzicież wprzód i przekonaycie samych siebie, że Wasz stan tym bardziey po Was unikania od podobnych okazyi wyciąga; nikt tak ciemnym albo tak zaślepionym być nie może, żeby nie wiedział, iakiey potrzeby iest dla Kapłanów cnota czystości, i przeciwnie iak bardzo obrzydliwym ten się nie tylko przed Bogiem, ale też w oczach samych ludzi światowych staie, który lubo sam będąc czasem rozwiązłym, nie może przecie nie widzieć w innych, a do tego ieszcze w Pasterzach i Duchownych swoich niegodziwych nie uznawać ich postępków. Nie trzeba się o tym wiele rozwodzić; (ile w okoliczności ze wszech stron delikatney, która kiedy nawet dawane dla siebie nauki mieć powinna, nayuczciwszy wymaga ostróżności) naczytać się tego dosyć po wielu mieyscach i Księgach przestrog. My między innemi zalecamy o tym czytanie w Księdze iuż wyżey wzmiankowaney, którey tytuł *Pamiątka Pasterskiego affektu*, wyrażonych od Rozdziału 3. aż do 11. tudzież Rozdział 32. ostatniego *Synodu Płockiego na karcie 132. i 133.* Napatrzy się każdy w nich, iakie są względem tego szczegulnieysze osób stanu Duchownego powinności, i do dostąpienia tey cnoty środki, a na występców ukarania; My tylko iak nayściśleysze upomnienia o to tu czyniemy, i XX. Dziekanom, tudzież wszelkim Officyalistom naszym naypilnieyszą baczność według przepi-

ſu oſtatniego Synodu nakazuiemy, oraz, żeby to do ſkutku przyprowadzone zoſtało, co ſię w nim względem oſobnego mięſzkania z oſobami inney płci pod iednym dachem poſtanowionego znayduie, a ztąd też żeby według dawnych rozrządzeniów i liſtów Paſterſkich od Poprzedników naſzych piſanych, do uſłużenia około ſiebie, nie oſoby z inney płci, ale z męſzczyzn lub przynaymniey chłopca utrzymywali, ſama bowiem dla rozmaitych racyi przyſtoyność, i wzgląd na ſtan Duchowny tego wyciąga.

Będziecie ſię ſtarać koniecznie nakłonić iednych do ſtrzeżenia ſię próżnowania, drugich do unikpienia zbytnich gry, innych do poſkromienia gniewu, tych do umiarkowania zbyteczney chciwości, tamtych do warowania ſię mniey godziwych nabycia maiątku ſpoſobów, i zakazanych nie przyſtoynych zyſków, oraz do nie zachodzenia w ſzkodliwe

intrygi, wykręty, i pieniactwa; dołożcież uſilnego ſtarania nie dać po ſobie i znaku tych namiętności, żeby, gdy innych od nich odwodzić będziecie, ieden was w tey, a drugi w owey winnemi nie uźnał, i tych ſamych w was ſkłonności, o które go ſtroſować z powinności urzędu będziecie, palcem nie wytykał. Godziwa ieſt w prawdzie rzecz ſzukać przez iakowe w goſpodarſtwie induſtrye, i przemyſły ſwoich większych pożytków, ale przebrać w tym miarę, chwytać ſię nieprzyzwoitych handlów, używać do pomnożenia ſwego dobra takich ſpoſobów, które Kapłanów od ich obowiązków odwracaią, i całey uſilności potrzebuią, czego też Kościelne prawo mocno zakazuie, zbyt ieſt hańbiąca rzecz Duchowną oſobę. Wolno ieſt także, owſzem należy bronić ſwoich praw, a tym bardziey właſnych Kościołów, ale przywięzywać ſię znowu tak, co ſię naſzym być

zdaie, i żeby całe ſtaranie obrócić do proceſſów i kłótni, nic ſię nad to obrzydliwſzego pomyślić nie może.

Nieprzepominacie, tak rozumiemy, nakłaniać innych i do cnoty trzeźwości, a obrzydzać im wyſtępki piiańſtwa, tudzież przekładać potrzebę i pożytek iałmużny z ſwych wedle przemożenia maiątków, właſności i pracy, zachęcać ich oraz do zebrania ducha, przynaymniey niektórych ſpoſobnieyſzych w roku czaſów, do wyſtawienia ſobie w myśli i rozpamiętywania wiecznych prawd, i nie omyłnych wyroków, tak co ſię tycze pobożnego życia i dobrey śmierci, iako też i tych, które w wielu innych okolicznościach ſą koniecznie wymagane; niechże ſię też zawſze a zawſze z waſzey trzeźwości, a przynaymniey niekiedy z dobrze czynienia ubogim według przemożności, oraz z duchownych rekollekcyi (na którychbyście ſię corocznie z prochów niedoſkonałości, których ſię między ludźmi uſtrzedz trudno: otrząſnąć mogli, i z ſtrony czego w Roku przeſzłym oſobne wydaliśmy rozrządzenie (y), nayżywiey budują. I tu właśnie dobrze zdaie ſię przypadać nauka Pawła Swiętego w liście do Tytuſa (z), abyśmy zaprzawſzy ſię niezbożności i pożądliwości zakazanych, trzeźwo, ſprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie. Obowiązek Kapłana oſobliwie rząd duſz zlecony ſobie maiącego, ieſt uſtawnie być gotowym na wſzelkie z czaſem naymniey ſpodziewane zawołania do dania komu z powierzonego ludu pomocy, i ſprawowania Sakramentów. Jakieyże tu zawſze nie potrzeba w ſobie przytomności, żeby nigdy w tym żadnego uchybienia nie było? Aże te cnoty, i ćwiczenia ſię wielce ſą potrzebne; rozbierz-

(y) Supra Nro VIII. pag: 128.
(z) Cap: 2. v. 12.

myż ie tedy w dłużſzey ieſzcze trochę rozwadze. Wyſtępek nayprzód piiańſtwa, ieſt tego gatunku, że nas nie tylko zbyt winnemi przed Bogiem czyni, ponieważ ſię przezeń nad ſame bydlęta nie wſtrzemięźliwſzemi pokazuiemy, ale też nawet ściągamy na nas, i u świata wielkie pogardzenie; iakoż ieżeli nader haniebna ieſt dla Swieckich ludzi, tym bardziey dla Duchownych zatapiać ſię w takim rodzaiu nieprzyzwoitych zabaw i uciechy, które odeymuią iedyny i nayiſtotnieyſzy człowieka zaſzczyt, iakim ieſt zdrowy umyſł i rozſądek; *Powtóre* fundamentem Religii Naſzey ieſt miłość Boga i bliźniego, a ta oſtatnia pociąga nas między innemi miłoſiernemi uczynkami ku opatrowaniu ubogich oſób; iakże więc będzie można tę cnotę drugim za naydowodnieyſzy znak prawowiernych naśladowców Ewangelii wyſtawiać, kiedy my tego ſami w zdarzaiących

ſię okolicznościach czynić zaniedbamy? *Potrzecie* ieſt powinnością Kapłanów upominać lud, ażeby przynaymniey czaſem wſzedłſzy w ſiebie, i nieco oddaliwſzy ſię na ſtronę od zgiełku światowego, mogli ſpokoyniey rzeczy do zbawienia ſwego należące rozbierać, a w tym znowu iakże co ſkutecznie będzie można dokazać, kiedy od tych Swiętych oſobności ci ſami duchowni wſtręt i iawne odrażenia oświadczać będą? a zatym przypomniymy ſobie ieſzcze raz wſpomnione ſłowa Doktora narodów, *ſobrié, juſtè, & piè vivamus in hoc ſæculo.*

Lecz ani tego ieſzcze doſyć, bo to ſą albo powſzechne, albo (ieżeli ſą poiedynkowe iakowego w ſzczegulności Kapłana cnoty) ſą to tylko iako dobrego co do ſiebie Kapłana, który oprócz tego, iako Paſterz z powołania ſwego do rządzenia duſz (ieśli ieſt na takim urzędzie

poſtanowiony) powinien mieć coś więcey. Żaden ſtan i kondycya ludzi nie ieſt bez własnych ſobie obowiązków, a tu za naypierwſzą być ſądziemy Paſterſkiego Urzędu powinność, i właściwą cnotę, czuyność, iak ſię ktòra z powierzonych duſz ſprawuie, iak złemu położyć tamę, co za lekarſtwo na nie obmyślić, iak ie wykorzenić, i znać ſwoie owce, i wiedzieć co im gdzie zaſzkodzić, albo pomodz może. Wypływa ztąd daley gorliwość o ich pożytki w doſtarczaniu im zbawienney nauki, prowadzeniu do dobrego; oraz ratowaniu w przypadkach, w pokazaniu, ſłowem mówiąc, wſzędzie uprzeymey chęci do pracy z gorącey iedynie miłości duchownego onychże dobra pochodzącey, którą cnotą ieśli nie będą znakomici Kapłani, cóż mogą być za dobrzy ludzkich duſz Paſterze? w czym pokażą iak ſobie ſzacuią ich zbawienie, a w nich krew Chryſtuſa?

Nie powinno także ſchodzić im i na męſtwie, ieśli nie w czym innym, to przynaymniey w bronieniu ſwoiey trzody od zarazy gorſzących przykładów, od ſzkodliwego powietrza fałſzywey nauki, od nie beſpieczeńſtwa zabłąkania ſię na ſtronę dla ſwobodnieyſzego życia i wolności za pochlebnym czyim głoſem.

Ale oſobliwie maią ſię dobrzy Paſterze różnić od leniwych naiemników chwalebną ſkwapliwością do duchownych dla ſwych owiec poſług, zwłaſzcza gdzie idzie o danie im pomocy z zoſtawionych dla nich od naylepſzego Paſterza Chryſtuſa źrzodeł Swiętych Sakramentów.

Jaśnie i w ſzczegulności rzeczy wymieniaiąc, nie ścierpiemy bez nagany w rządzcach duſz leniſtwa do dania Chrztu, mianowicie ſłabym niemowlętom. Kazda bowiem w takim razie odwłoka zbyt ieſt nie bezpieczna; ale też przytym, aby bez ważnych i ſprawiedliwych przy-

czyn tak wſpomniony Sakrament Chrztu, iako i małżeńſtwa nie był dawany, oraz wywody, którym nawet czas ieſt przepiſany po prywatnych domach i Kaplicach nie były odprawowane, ſurowie to zakazuiemy, tudzież wſzelkie tak Synodalne iako i inne prawa co do metryk czyli w piſywania ochrzczonych w ſwe Kſiąſzki dla powſzechney ludzi potrzeby mocno Plebanom naſzym przypominamy, y XX. Dziekanom zalecamy, aby pod czas ſwych Wizyt pilnie one przeglądali, i wſzelkie poſtrzeżone zaniedbanie, lub omyłki poprawili, albo też, kiedyby potrzeba, i do Konſyſtorzów donoſili. Ze zaś przytrafia ſię częſtokroć, iż małe dziatki dla ſłabości i niebeſpieczeńſtwa życia do Kościoła dla Chrztu tak prędko przynieſione być nie mogą, Kapłana też lub inney Duchowney Oſoby, albo tak prędko przyzwać, albo przyſtoynie czaſem użyć nie

podobna: dla tego powinni ſię ſtarać Plebani we wſzyſtkich przynaymniey ludnieyſzych wſiach, wybrać iaką oſobę z białych głów, które połogom ſłużą, i onę nauczyć, iak w niebeſpiecznych takich raziech z Ochrzczeniem ma poſtąpić. Nadto należy na Katechizmach przypominać, że w gwałtownych okazyach, każdy człowiek ochrzcić dziecię może, i czego w tey mierze do dobrze ſprawienia ſię, to ieſt, aby ważny był Chrzeſt, koniecznie potrzeba, oraz nauczać także Duchowni wſzyſtkich i często przy zdarzaiących ſię okolicznościach powinni, iż przez wiele Uſtaw, a mianowicie przez Konſtytucyą Benedykta XIV. zaczynaiącą ſię *Poſtremo menſe*, mocno zakazano ieſt, żeby dzieci niewiernych, iakie między nami ſą żydowſkie, bez zezwolenia rodzicielſkiego chrzcić nie ważyć ſię, otwieraią bowiem przez to drogę do wielorakich nieprzyzwoito-

ści, i naycięższych potym zatrudnieniów, co iednak (iak sami mamy z doświadczenia) często się u nas przytrasia, a pewnie nie z innego powodu, iak z prostoty niewiadomości osób, które rozumieią, że tym zdrożnym gorliwości sposobem Bogu i Kościołowi iaką przysługę czynią, kiedy przeciw obudwom co do tego winnemi się stawaią, Przeto zażalenia kilkokrotne iuż do Nas uczynione względem zabranych poniewolnie żydowskich dzieci, i onychże potym chrzczenia, są Nam teraz powodem do mocnego zalecenia, aby żaden Kapłan tak Swiecki iako Zakonny nie ważył się odtąd chrzcić dziecięcia żydowskiego, gdyby nawet iuż i doskonały rozum maiącego, i Sakramentu tego dobrowolnie pragnącego, aż wprzód przez właściwy Konsystorz Nam o tym doniesie na ten koniec, że my wyznaczemy Osoby do uczynienia potrzebnego Examinu o prawdziwey woli chrzcić się maiącego, i innych wszelkich okolicznościach, po odesłaniu którego do Kancellaryi Naszey Zadworney, i odebraniu Rezolucyi dopiero do dania Chrztu przystąpić będzie można. I to też często maią zalecać Plebani, aby rodzice małych dziatek z sobą na noc do łóżka brać nie śmieli; gdyż bardzo gęsto dzieie się, że one nie ostróżnie zasnąwszy duszą, który postępek wielorakiemi ustawami nader surowie; i pod ciężkim grzechem iest zakazany.

Sakrament pokuty i słuchanie spowiedzi dla mnóstwa ludzi z iedney, a dla różnych zabaw Kapłana z drugiey strony, może mu się czasem aż uprzykrzyć; atoli i tego bez mocney nagany zostawić nie podobno, ani wymówek (któremiby kto swoie w tey mierze lenistwo pokrywać podobno usiłował) za słuszne uznać; wiedząc albowiem dobrze, że pokuta iest iedynym do otrzymania,

po ſtracie poświęcaiączy łaſki, śrzodkiem, nie możemy ztąd nie wnoſić, iż żadne iak ubiegaiących ſię o nią wiernych ſtaranie, tak w pomaganiu do pozyſkania iey Kapłanów ochota, nigdy zbyteczne być nie mogą, i owſzem naybardziey oto Kapłani uſiłować powinni, aby lud tak do nayświątobliwſzego zażywania Sakramentów pokuty, Ciała i Krwi Pańſkiey, iako też do naygoretſzego ich Nabożeńſtwa i czci, nayoſobliwiey zaś ku temu drugiemu zagrzewali, a ztąd maią częſto onemu przekładać, iak ſię w czaſach wyſtawienia, lub publicznego obnoſzenia tego Sakramentu zachować należy, oraz przypominać Uſtawy w Rozdziale XIV. Oſtatniego Synodu naſzego wyrażone, aby po Miaſtach, gdźie do tego większa ſpoſobność, tenże Nayświętſzy Sakrament w dzień do chorych z opiſanym tam uroczyſtſzym obyczaiem bywał noſzony,

ſzony, i żeby ludzie tak w wyprodzeniu Kapłanów na ten czas, iak i w odprowadzeniu nazad do Kościoła ociężałemi nie byli, a przytym i ſami wypełniali wſzyſtko, co im w tey mierze i na wſpomnionym mieyſcu ieſt nakazane. Tu także należy przypomnieć, co Synod oſtatni w Rozdziale XVIII. na fundamencie innych uſtaw Kościelnych zachowano mieć chce, aby Kapłani nie gdźie indziey ſpowiedzi, wyiąwſzy kiedy ią chore lub głuche oſoby odprawuią, tylko w Konfeſſyonałach, lub gdyby tych być nie mogło, w otwartych przynaymniey mieyſcach ſłuchali, i zachowali te wſzyſtkie przeſtrogi, które rzeczony Synod przepiſuie i przypomina, do czego i My pod ciężkim obowiązkiem ſumnienia wſzyſtkich obliguiemy.

Wſzakże przeſtrzedz ſię to razem Kapłani pożytecznie mogą: iż nie

znieſiemy w nich grubey niewiadomości, co do tychże ſpowiedzi; wpoſtrzeżeniu naprzyklad, i rozſądzeniu łatwym, które grzechy ſą grzechami tylko, a które grzechy ſą oraz *reſervati caſus*, i dla którey zwierzchności.

A iako dla zoſtaiących w czaſie przeyścia z tego życia na inne i odbycia tego nayciężſzego razu naywiększey potrzeba pomocy; tak przyſtało na gorliwego Kapłana ſtarać ſię z tym większą porywczością, żeby nic opuſzczonego nie zoſtawić, co do wſparcia duchownego w takim ſtanie będących ludzi należy. Sakrament oſtatniego Oleiem Swiętym namaſzczenia na ten ieſt koniec poſtanowiony, ażeby niebeſpieczną chorobą złożonym oſobom z iednać łaſki do dania odporu wſzelkim pokuſom, do znieſienia z cierpliwością i z zaſługą ſwoich bolów, oraz do zgładzenia pozoſtałey reſzty ſkaz mnieyſzych ſumnienia, i nakoniec, ieżeliby to dla kogo zbawienne było, do odzyſkania nawet zdrowia, nie można więc tylko ze wſzelką ku użyczeniu tego Sakramentu dla potrzebuiących przyſpieſzać troſkliwością. Jeżeli gdzie Chrześciańſka w Paſterzach wydawać ſię powinna miłość, tedy naybardziey w tym czaſie, gdy znędznione ſłabością zdrowia powierzone owce ich ratunku wymagaią. Do nich naybardziey w ten czas należy pokazać dowodem, iż ſię do tego znaią, i że ich ieſt obowiązkiem, aby przez częſte, ile można, onych nawiedzania, nietylko w chorobach duchownym ich zaſilali pokarmem, ale też i do ukrzepienia ich zdrowia, ieżeliby tego od nich koniecznie potrzebowali, podług ſwoiey ſpołobności, ſzczerze dopomagali. Nie przeczemy temu, aby to nie była naprzykrzona rzecz, nawiedzać chorych, ile w rozległych

Parafiach, dopilnować ich, kiedy to być może, do oſtatniego zgonu, dobrze przyſpoſobić do Chrześciańſkiey śmierci; ale też i tego ſię łatwo domyślamy, iż Naymilſi Kapłani Naſi, dobrze to z ſobą rozważaią, że w chorobach i przy zgonie, iako ſię iuż i wyżey rzekło, bardziey niż w którychkolwiek innych okolicznościach o duſzę idzie, i że przedziwny ieſt dar i oſobliwſza łaſka umieć poſtąpić z umieraiącym, pocieſzyć, uſpokoić, namówić go na heroiczną Bogu ofiarę ſwego życia, że nakoniec, co ſię czyni dla umieraiących i zmarłych, oſtatnią ieſt dla nich uſługą, którey ieśli ludzie nadgrodzić albo niechcą, albo nie mogą, Bóg odwdzięczyć nie zaniecha.

Toż ſię ma rozumieć i o pogrzebach ubogich ludzi z zwyczaynym Nabożeńſtwem i przyſtoynością, choć czaſem bez zwyczayney za pracą nadgrody dla ubóſtwa i niedoſtatku zmarłych, po których mało

co, albo nic niezoſtało. A przetoż trzymamy to po ich gorącey ſwego ludu miłości; że mu iey wſzędzie, a dopieroż w takich okazyach rzeczywiſte dadzą dowody.

Co ſię zaś tycze ſpoſobienia do śmierci maiętnieyſzych, mogą ich wprawdzie nakłaniać do uczynienia prawnych teſtamentów, i zachodzi czaſem konieczna powinność; ale w tym razie z tak roſtropną ſobie bacznością poſtępować będą; żeby do żadney nienawiści i kłotni nie dali okazyi, ani na podeyrzenia iawne i ſprawiedliwe ludzkich w tym mianych powodów nie zaſłużyli, a kiedy drugim to przekładać maią, aby ſami też nigdy nie zaniedbywali, żeby pamiętaiąc na ſwóy oſtatni zgon, wcześnie tu rzeczy ſwoie tak rozrządzili, aby z tey miary po śmierci ich do zamieſzania, i iakowych trudności przyczyny nie było, i żeby ſię to czaſem, co według prawności i różnych uſtaw komu od

nich należy. inaczey nieobróciło. Niech tylko zachowuią, co w Rozdziale XXVI. Synodu Naſzego oſtatniego przepiſano ieſt, tak co do Teſtamentów ważności, iako i innych w nim wyrażonych rzeczy, wſzczegulności zaś, co ſię tycze zoſtawienia inwentarza przyzwoitego, według każdego mieyſca *beneficii*, o czym dokładne także w Artykułach (a) świeżo nakazaney Wizyty zdania Naſze i potrzebną określiliśmy na zawſze Regułę, a dopełnią należycie ſwych ſprawiedliwych w tym obowiązków.

Co ſię tycze Wielkonocney Spowiedzi i Kommunii: chcemy, aby iey Kapłani wedle Kościelnych Uſtaw i zwyczaiu po wiernych w ſwoiey Parafii wyciągali, i na ten koniec porządny co rok wſzyſtkich ſwych Parafianów Regeſtr ſpiſywać maią,

(a) Supra Nro XVI. pag: 309.

która Wielkanocnego czaſu tu uczyniona wzmianka ieſt nam okazyą przypomnienia i wznowienia dawnych Uſtaw, tak oſtatniego Synodu, iako też i Poprzednika Naſzego ś. p, Szembeka, ile że ich dotąd z żalem uſkutecznionych być niewidziemy; co do obieżdżania wſi w Parafiach dla święcenia różnych do iedzenia i picia przygotowanych podczas Wielkonocnych Swiąt rzeczy. Nie trzeba tu obſzernie wywodzić, co ztąd za bezprawia wynikaią, i że prawie ieſt niepodobna Kapłanom naywięcey na ten czas Nabożeńſtwem zatrudnionym wſzyſtkiemu wyſtarczyć, bo każdy na to iaśnie patrzy i lepiey otym ſądzić może, niżby ſię ſłowy doſtatecznie tu opiſać mogło. Oświadczamy ſię więc iak naydokładniey, iż chcemy, aby żaden z Kapłanów nietylko dotego dobieżdżania pociągany nie był: ale też tego im nawet dla namienionych wyżey powodów zaka-

zuiemy. Ktoby tedy chciał mieć co z pokarmu poświęconego, na ten czas niechay to na mieyſce od Plebana wyznaczone przywieźie, względem czego XX. Plebani na pierwſzey Dekanalney Kongregacyi o ſpoſobie nayprzyzwoitſzym umówią ſię, i nam o tym między innemi Punktami donioſą.

Mieycie zawſze ukochani Bracia w żywey pamięci, iż wedle ſłów Apoſtoła (b) ſługami Chryſtuſa ieſteście, Boſkich taiemnic ſzafarzami; abyście, co tylko czynić będziecie, wiernie, ochotnie i doſkonale czynili, a ztąd póydzie, iż między innemi lekce ſobie ważyć niebędziecie zapowiedzi co do przepiſanego mieyſca, czaſu i Uroczyſtości; przez które ſię wielkie częſtokroć przeſzkody do małżeńſtwa odkrywaią, i

(b) Sic nos exiſtimet homo, ut miniſtros Chriſti & diſpenſatores myſteriorum Dei. 1. ad Corin: C. 4.

które niemniey częſto iak i pilnie ludowi trzeba zalecać; zwłaſzcza w teraźnieyſzym czaſie, kiedy ich nazbyt wielu chcą zaniedbywać dla dogodzenia ſwemu iakowemuś punktowi honoru, i uniknienia źle ſobie uroſzczonego przez Zapowiedzi wſtydu, różne wymyślaią pretexta, i wyſzukiwaią kolory na wyłudzenie od Zwierzchności Duchowney uwolnienia od nich, i dyſpenſy, oraz wyłuſzczać im wſzyſtkim, że ſię tego ani nawet Rządzcom Duchownym bez ważnych i iaśnie w prawie opiſanych przyczyn pod obowiązkiem ſumnienia uczynić żadną miarą niegodzi. Poydzie ztąd, że ſię niepokwapicie do dania ślubu bez informowania małżonków, co to ieſt za Sakrament; i co za łaſki daie, a tym bardziey ieſzcze bez doświadczenia, czy umieią dobrze, albo nie, Chrześciańſką naukę, a ieśliby ſię pokazało, że nieumieią, zwłokę

im uczynić należy, pókiby się nienauczyli.

Niezaniedbacie też nauczyć (gdy o innych Sakramentach do ludu mówić będziecie) co to iest Sakrament Bierzmowania, co za skutki sprawuie na duszy, i będziecie radzić za pierwszą okazyą z winną czcią i wedle przepisanych obowiązków przyiąć go od Biskupa, ponieważ sami onego sprawcami nie iesteście.

Nie omieszkacie tudzież przestrzegać sobie powierzonych ludzi, iż nietylko Sakramentów, które poświęcaiącą łaskę wlewaią, ale też i tych Swiętych spraw, które *Sacramentalia* nazywamy, źle używać niegodzi się; naymnieyszą albowiem i w tych obrządkach rzeczą, (ponieważ się do winnego uszanowania Boga ściąga, a duszę one sprawuiącego wedle iego Nabożeństwa i przysposobienia się ubogaca) czynić co w tey mierze źle i oziębie, byłoby to i czci Naywyższego

krzywdę wyrządzać, i sobie wypływaiących z tąd obsicie pożytków uymować. Wszakże przecię nie tu się ieszcze kończy Kapłańskiego Urzędu powinność.

Maią Kapłani nietylko sami czynić i po innych wyciągać zachowania, co iest z siebie należytego, ale też i oduczać nawet z niemnieyszą pilnością od tego, co między ludźmi dla ich prostoty, złego wychowania, dziecinnych baiek początek i górę wzięło. Tego rodzaiu być rozumiemy tysiączne zabobony, tak częstych (osobliwie nie co dawniey) opętanych, wizye, czary, snuiących się w nabitych powieściami o nich głowach upierów. Niemała iest całego narodu hańba, w którym się tak płoche o rzeczach zagęszczą zdania, gdzie kłamstwa za prawdę, wymyśły iakby za Artykuł wiary, i zabobony wielekroć uchodzą za pobożność. Wiele niewinnych ludzi dla samego w tey

mierze podeyrzenia, niemało okrutnych mąk ucierpiało, wiele życie utraciło, ſamym nawet umarłym i w innych kraiach, i tu u nas nieprzepuſzczano, aż też nakoniec rzadſze ſię ſtały tak opaczne mniemania. Są mądre Uſtawy, a wſzczegulności przez oſtatni Dyecezalny Synod (c) i Królewſkich zakazów (d) wyrok, aby ſobie niektóre ſądy zwłaſzcza o czarach rozprawy nie przywłaſzczały. Uchoway zaś Boże, aby ſię którzy z Jchmciów XX. Plebanów lub innych Duchownych znaydować mieli, którzyby ſami przez grubą niewiadomość i proſtotę w tak bałamutnych zdaniach trwali. Niech ſię poſtrzegą, że do

(c) Synodus Plocenſis Andreæ Załuſki, Cap: IV. fol: 15.

(d) Reſcriptum Auguſti II. Regis Poloniæ de data Varſaviæ die 15. Aprilis A. 1727. pro Diæceſi Plocenſi extenſum in ſupra expreſſa Synodo fol: 223.

nich pod nayſurowſzym obowiązkiem ſumnienia należy przez ſwoie zdrowe nauki proſtych ludzi oświecać, przeſtrzegać, odwodzić ich od takich bardziey poganom, niż wybranym wiernym przyzwoitych zdań, przekładaiąc onym bezprawia, które ſię z okazyi tak bałamutnego w ludziach rozumienia popełniaią, oraz ſzkody i wielorakie niebezpieczeńſtwa takich przeſądów.

A iako wſzelka zabobonność z małości rozſądku o rzeczach pochodzi, tak ſą niektóre i na drugą ſtronę, to ieſt hardego rozumienia o ſwym dowcipie i wiadomości bez porównania ſzkodliwſze w ludziach przywary.

Taka ieſt nayprzód wolność czytania bez braku nawet przez przyzwoitą zwierzchność zakązanych Kſiąg, przywódzenia z nich przeciwnych Wierze i obyczaiom zdań w poſiedzeniach, ſzczypania wſzędzie Kościelney Nauki, albo rządu

Być albowiem iak nayſprawiedliwiey mogą, i ſą w ſamey rzeczy zakazane Kościelną władzą niektóre Kſiążki, a przyganiać iey, albo w tym uwłoczyć, równie ieſt złośliwa, iak błędna, zuchwałość. Bo ieżeli każda oſobliwie z wyżſzych Zwierzchności ma przyzwoitą moc na zabieżenie złemu, na oddalenie przeciwnych ſwym prawom wyſtępków, na powściągnienie ſzkodliwych maxym i zdań, i owſzem naywiękſzą baczność mieć na to ieſt powinna, iakże tym bardziey nie Kościelna zwierzchność? ſłyſzemy iako przez cywilną nawet powagę i Swieckich Rządzców częſte wychodzą zakazy gorſzących pieśni, i zarażonych iadem Kſiążek, ſłyſzemy, iako ie na publiczny ogień ſkazuią, i w ſamym ſkutku na ſtos miotaiąc. obcych nawet niezaſięgaiąc przykładów, ſtawić możemy ſobie ſtarozytney Polſkiey gorliwości dowody, iako ona całość prawowierney

Nauki, nieſkażitelność obyczaiów, ſpokoyność tak duchownego, iako cywilnego rządu ubeſpieczaiąc od tym pewnieyſzego wzruſzenia, im wolnieyſze ieſt zdań przewrotnych nabranie z czytania Kſiąg zarażonych, a nowością nauki, okraſą wymowy umyſły wabiących, zagradza temu naymocniey, aby Kſięgi ſzkodliwe ani przywożone niebyły do kraiu, ani czytane. Dla czego wkada ściſły obowiązek na urząd Swiecki, aby do pomocy był Duchownemu dla przetrząśnienia i wypytania ſię o takowych Kſięgach, a one przywożących i przedaiących na ſurowe zkazuie ukaranie. Chcąc pewniey ieſzcze złemu zabiedz, wſzelakich drukować w kraiu, i obcych Kſiąg przedawać zabrania, ażby od wyſadzonego urzędu Duchownego przeyrzane były. Takie czyni rozrządzenie *Wyrok Toruńſki R. 1520. i Wyrok Krakowſki R. 1525.* za Zygmunta Króla, iako

świątobliwością, tak wielkością dzieł znamienitego (e). Co ieżeli moc Swiecka tak ieſt troſkliwa o zahamowanie złych Kſiąg czytania, a Duchowna zwierzchność, do którey z iſtoty Urzędu należy mieć ſtraż nad czyſtością nauki, co do Religii, i obyczaiów podobney bacznoſci używać nie ma, względem zabronienia złośliwie fałſzywych, zwodzących, niebeſpiecznych, lub ſzkodliwych i zaraźliwych Kſiążek? albo, co ieſt gorſzy błąd, upornie, lub lekkomyślnie odzywać ſię: iż mocy na to niema? a ktòż ią odſądzić od niey może? W czym maią być naylepſzą przeſtrogą, i do wiadomości przewodnikiem nayświeżſze *Indices librorum prohibitorum*, za powagą Kongregacyi umyślnie na to w Rzymie poſtanowioney wydane. Jaka

(e) Przywodzi co do ſłowa te wyroki Andr: Lipſki in Decade Quæſtion. Public:

Jaka powtóre przywara ieſt, owa nieuważna lekkomyślność w używaniu coraz ſłòw, mieyſc i ſpoſobów mówienia piſma, naciągania go do Swieckich i potocznych rzeczy i trefnych okoliczności, lżenia go w zartobliwych przyſtoſowaniach do ſwoich płochych myśli, obracania iak ſię podoba, i iak okazya mieyſca, czaſu, uciechy, świegotliwości, i rozśmieſzenia innych potrzebuie, nie zaś tak, iak ie rozumieć należy. Jako dobry ogrodnik w pięknym ogrodzie niedopuści żadnemu rodzaiowi zielſka krzewić ſię i rozmnażać, ale ie czymprędzey wyrywa, tak nie wątpiemy że dobrzy Kapłani, każdy w ſwoiey cząſtce winnicy Chryſtuſa, z tym wſzędzie teraz ſzerzącym ſię nowych, a niebeſpiecznych zdań w każdey materyi chwaſtem czynią, i czynić niezaniedbaą.

Zostaie Nam ieszcze niemała rzecz Parafialny Kościoł, do którego, żeby też wstąpić, i porządek w nim uczynić konieczna potrzeba wyciąga, A nayprzód żądamy mocno, aby w nim było pewne rozłożenie Nabożeństwa, któreby nieiaki czas zaymowało, a nierówno lud zbieraiący się wiedział na iaką onego cząstkę trafić może, a tym bardziey upewnił się, że Mszy nieomieszka.

Tak się ma długo i tym porządkiem ciągnąć, iak rzecz i mieysce potrzebować się zdaie, a dla przychodzących ludzi z większą być może wygodą. Słowem mówiąc, tak ma być rozporządzone Nabożeństwo; żeby się wielka różnica Swiętego od nieświętego dnia oczywiście wydawać mogła.

Niemały czas, ieżeli iest gdzie zwyczay, iutrznia i nabożne z ludem śpiewania, wszędzie zaś Msza,

którą *Summą* nazywaią, Kazanie lub Nauka Chrześciańska, a w drugiey połowie dnia to iest po obiedzie, gdzie także iest zwyczay zastąpią Katechizm i Nieszpory. Inne pozostałe ieszcze przeciągi czasu łatwo drugiemi Nabożeństwy każdy nieostygły w Boskiey czci Kapłan z wyćwiczonym od siebie ludem zastąpić potrafi.

Przyozdobią znacznieysze w Roku Uroczystości expozycye Nayświętszego Sakramentu i Processye, ale zważać trzeba, co się mówi znacznieysze *Uroczystości*, żeby się iak z processyami, tak z expozycyami bez potrzeby, i niewedług przepisaney w Kościelnych Obrządkach należytości, co do światła i wymaganey liczby ludzi, albo co ieszcze bardziey rozmaitemi stacyami, lub według własnych tylko domysłów po nie iednych mieyscach, i Ołtarzach tego Nayświętszego Sakramen-

tu przenoszeniem niepospolitować, wielkie bowiem Oltarze do wystawienia, lub inne raz na zawsze dla złożenia onego wyznaczone, są naywłaściwsze, a tym sposobem tego w zbyt zwyczayne Nabożeństwo niewprowadzać, co iest uroczystych Swiąt ozdobą; a ieśliby te na iakowych mieyscach wymyślne, i nie podług przepisów przyzwoicie approbowanych w Dyecezyi *Agendow*, i Obrządków wyrażonych *in Rituali* odprawować się miały, onychże odtąd czynić zakazuiemy, i Konsystorzom Naszym oko na to dawać zalecamy.

Tu też upomnieć się należy, żeby się podczas Kazania, i Processyi Msze nieodprawiały, przez cobysię iedenże czas dwoiakim zaymował Nabożeństwem, a na inne by go przeciągi czasu niewystarczało. Znamy to, iż wiek teraźnieyszy, w którym żyiemy, iest ieden z nayostygleyszych co do nabożeństwa i ćwi-

czenia się w cnotach, i umarzania namiętności; nietayno nam i to, że z złego zepsucia naymniey się teraz czyni umartwieniów zewnętrznych, które do ciała podbicia duchowi, według nauki S. Pawła, naylepiey służyć zwykły, a ztąd co niżey zaraz postanawiać zamyślamy, niewypada, tylko z należytego rozmysłu, i dobrze na wszystkie strony roztrząśnioney rzeczy.

W prowadzony iest w Naszey Dyecezyi po różnych mieyscach i Kościołach zwyczay odprawiania w poście Nabożeństwa *Passyinym* nazwanego, z odspiewaniem zwyczaynych Modlitw i Pieśni, z Kazaniem y czynieniem dyscypliny. To ostatnie może w swych dawniey początkach niemiało tych nieprzyzwoitości, które teraz widzieć się daią, tak przez różne na wielu mieyscach nieprzysłoyne wykonywania tego sposoby, iako też przez zebranie się naypospoliciey do tego

osób, barziey dla swego iakowegoś widzimi się i mniey gruntownych pobudek, niż dla prawdziwie pobożnego tey rzeczy wykonywania. Z tych więc powodów i na zaniesione do Nas oto od uczonych i świątobliwych ludzi rozwagi, a zatym nie zinney przyczyny, tylko dla lepszego ustanowienia tego Passyinego Nabożeństwa, i oczyszczenia go z wyrażonych bezprawiów, postanawiamy, aby odtąd (na co też XX. Dziekani baczność mieć powinni) na passyinym nabożeństwie i publicznie w żadnym Kościele tak Swieckiego iako Zakonnego Duchowieństwa czynienie dyscypliny, i przestraiania się na ten koniec (iak mówią) w *Kapy*, niebywały. Ten sam zakaz rozciągniony mieć chcemy co do Procesyi, i innych wymyślnych, a z opisem *Ritualium* lub Kościelnych ceremonii niezgadzaiących się Passyinych reprezentacyi, tak po Kościołach, iako i za-

kościołami, które więcey częstokroć przez płochość ułożenia swego do zgorszeniów, iak do iakowego pobożnego postępku i poruszenia służą, i owszem czynią przez wypadaiące nieprzyzwoitości w umysłach świątobliwych osób wstyd, i nieznośną żałość. Kazania zaś i wszelkie spiewania passyine należycie dawniey approbowane, i my daley iak naypilniey zachować zalecamy, i owszem obliguiemy Rządzców wszystkich Kościołów, aby podczas tego wyrażonego czasu postu, ile mogli naywięcey o pomnożenie Nabożeństwa usiłowali; wiedząc że ta pora iest do tego naywłaściwsza i o którey (f) Leo S. Papież za nauką pisma mówi, iż *nunc tempus acceptabile*, *nunc dies salutis*. Niech Kapłani lud iak nayżywiey zachęcaią, aby dowod tego rzeczo-

(f) Serm: 4. de Quadag:

nego swego umartwienia przez dyscypliny, w tym że wspomnionym czasie, nietylko prywatnie w domach rozmaitym drugim podobnegoż umartwienia ćwiczeniem nadgradzał, ale też i publicznie w Kościele to samo inaczey starał się zastępować, iako to: żeby wszyscy (kto tylko może i klęcząc) w naygoretszym natężeniu ducha, i wspiewaniu iak wyżey wspólnym, oraz w rozważaniu Męki Pańskiey i różnemi innemi świątobliwemi sposobami nabożeństwo to odprawili.

Weydą w porządek nabożeństwa, Brackie powinnosci, byle te były niewymyślne, ale wiadome i umiarkowane podług szczerey i pobożney roztropności, nie zaś pochodzące z iakowych upodobania własnego zapędów, lub co gorzey, z niektórych świeckich powodów.

Pociągną do Kościoła lud Odpusty, ale chcemy, żeby te były rzetelne i na fundamencie dokładnego po-

zwolenia, nie zaś roszczone sobie łaski z zagęszczeniem onych do spowszednienia. Będzie zawsze dosyć ludzi w Kościele, ieśli nie zeydzie na szczegulney Kapłana baczności, żeby się dni Swięte, iak należy, obchodziły.

Wnętrzna materyalnego Domu Bożego, albo Kościoła przystoyność, niebrudna bielizna, ochedostwo Ołtarzów, wszędzie czysty Kościelny sprzęt, uczciwe i rozumne, nie śmieszne i nie dzikie malowania, i ku rzeczy, i wyrażeniu iakiey cnoty służące Statuy, niezaś wyrzucenia godne straszydła, prawdziwe i iak należy przyozdobione Relikwie, i wnędznieyszym nietrzymane stanie, niż się chować od nas zwykły nieco droższe *cacka*, i tym podobne w Kościele przystroienia, nie tylko do niego mocno zachęcaią lud, ale też i kładą mu razem przed oczy nie iaki obraz, co on za ochędożnym przybytkiem być ma na duszy te-

muż Bogu, któremu i materyalne Kościoły ozdobne ſtawiać należy. A przetoż o te i tym podobne rzeczy ſzczegulnego ſtarania Kapłani, ieśli przyſtoyny chcą mieć Kościoł, zaniedbywać niepowinni. Maią nadto prawdziwe (ieśli ſię zdarzą) pilnie roſtrząſać i zbierać, fałſzywe zaś i od płochego ludu, czy to przy Relikwiach, czyli przy obrazach lekkomyślnie urofzczone cuda, z większą ieſzcze pilnością odmiatać, iako naygrubſzy błąd i zawód w rzeczy tak wielkiey wagi, iaką ieſt religia. Do ſprzętu także Kościelnego należeć, i liczyć ſię może porządne trzymanie ſporządzonych umyślnie na to Kſiąg do w piſywania oſób, które ſię w parafiach chrzczą, śluby biorą, i grzebią, oraz pieczęć Kościelna, ktòrą ſię ſtwierdzaią wyięte z tychże Kſiąg, lub inne publiczne świadectwa, a ta pieczęć ma być taka, iak Synod oſtatni opiſuie, którego wyrażone w tym oboſtrzenienie ściśle

wznawiamy, wiedząc że po różnych Kościołach Naſzey Dyecezyi oneyże niedoſtaie.

Aże niepodobna ieſt mieć ochędożny Kościół wewnątrz, ieśli onego opatrzenia niebędzie zewnątrz, i coraz potrzebney ruinuiącey ſię części naprawy; rozum więc pokazuie, iż ſię o iego zewnętrzwną całość, i pilną od czaſu do czaſu, ſkoro ſię gdzie co nadpſuie poprawę ſtarać trzeba; aby przez zaniedbanie mnieyſzych rzeczy do tym większego ſpuſtoſzenia i koſztu nieprzyſzło. To ſamo rozciągnione mieć chcemy do porządnego utrzymania ogrodzeniów cmentarza, aby przez to nie był zoſtawiony otwarty zewſząd zwierzętom przyſtęp, przez któryby ſię różne, iak częſto z żalem widziemy, niedziały nieprzyzwoitości. Ma każdy Parafialny Kościół trzecią cząſtkę *ex juribus funeralium*, niechże ią wiernie odbiera, a będzie i ztąd iakaż pomoc dla niego w czaſie

potrzeby, którey przeto płacy ani zaniedbywać niemaią Kapłani, ani oney podwyższać, i wyciągać nad słuszność, zwyczay, i przepis w wydaney od nas w roku przeszłym *quo ad jura stolæ* Ordynacyi (g), którą nietylko co do pogrzebów, ale i co do innych tam wyrażonych rzeczy i okoliczności, iak naypilniey zachować i teraz zalecamy.

Troskliwey także od każdego, do kogo należy, wymagamy pilności co do utrzymania wszelkich budynków Kościelnych i Plebańskich, XX. Dziekanom należytę tego doglądanie na zawsze przypomniane mieć chcemy.

Końce zawieszenia karbon są rozmaite i oraz zbawienne, gdy są porządnie utrzymane, ale choćby oney inny cel nie był, tylko, aby się z niey na różne gwałtowne potrzeby Ko-

(g) Supra Nro: V. pag: 55.

ścioła, i innym nędznym, którzy albo temuż służą, albo od niego opatrzenia wymagaią, użyczać mogło, co się w niey znayduie; z tey samey miary dawać iey mieysce, i zaprowadzony utrzymać zwyczay przystoi. Z którego to szczupłego dochodu każdy Kapłan i rządzca Duchowny według praw i opisów oddawać rachunek w postanowionych czasiech iest powinien.

Nayprzednieyszy iest po Parafiach z sług Kościelnych Organista, zwłaszcza, gdy iest gdzie przystoyny człowiek, który nie mało się przykłada do pomocy w Kościele, i do Nabożeństwa; dla czego bardzo słuszna iest rzecz, aby miał (ile dochody mieysca pozwolą) swoie obeyście, i przyzwoitą nadgrodę, ażeby dla iego niedostatku Kościoły, albo bez iego usługi niezostawały, albo też byle się iaką tylko choć nayliższą kontentować niemusiały. Na to zaś co do niego naywięcey

względu mieć potrzeba, aby był dobrych obyczaiów, i takiey zdatności, żeby przynaymniey młodzież naypotrzebnieyszych rzeczy mógł nauczyć.

A tu wstrzymać niemożemy od zalecenia w iak nayżywszych przełożeniach wszystkim JJ. XX. Plebanom Naszym i innym Duchownym, których się to tycze, aby naymocnieyszego i nieustannego przykładali starania do założenia Parafialnych szkołek, do czego na fundamencie różnych ustaw przez Prowincyalne Synody Naszego kraiu, a wszczególności *Łęczycki drugi* postanowionych; są obowiązani, niech nie rozumieią ani mówią, żeby to był nowy zwyczay i ciężar pomienionych szkół wprowadzenia, kwitnął on dawnieyszych czasów bardzo gęsto, i chwalebnie się zachowywał, aż też późnieyszych tych czasów prawie ustwał i zaginął. A iednak, cóż może być świętszego i

pożyteczniejszego tak dla Kościoła, iako dla kraiu nad ćwiczenie młodzi zaraz od ich dzieciństwa, nie tylko w Katechizmie i w rzeczach tyczących się Religii i obyczaiów, ale też dla każdey kondycyi ludzi przez cały przeciąg życia naypotrzebnieyszych, iakie są umieć czytać, pisać, rachować, i pospolitsze Reguły wymiaru? Dowodzić zaś więcey o potrzebie i użyteczności tego przedsiewzięcia byłaby rzecz próżna, rozsądek sam pokazuie, a przykład wszystkich prawie oświeconych kraiów naydokładniey w tey mierze przekonywa. Którzy tedy z Jchmć XX. Plebanów w niektórych mieyscach maią, albo na to fundacyą, albo inną iaką gotową zdatność, niech niebawnie około wykonywania tego zakrzątną się, a którzyby do tego wcale sposobności mieć niemogli, niech się starają wszelkiemi środkami Parafianów swoich pobudzać, aby się do tak

potrzebnego i użytecznego dla ich dzieci dzieła, radą lub pomocą, ile z nich być może, przykładali. Na niewymowną bowiem chwałę i nadgrodę z tego zamyślu doprowadzonego do skutku przed Bogiem i ludźmi pewnie zarobią, byleby do tego takich użyli ludzi, którzyby nietylko w rzeczonych wiadomościach młódź ćwiczyli, ale na czym więcey zależy, serce i obyczaie formowali. Tym końcem, gdyby nawed do tego Dzieła i Duchownych osób, choć i Kapłanów czasem użyli, nayzręczniey by się to podobno stać mogło z tey miary, że z takowych osób iak Kościoł, tak i oni pomocby mieć i usługę łatwo mogli. O gdyby sobie w tym Kapłani usilne zadawać chcieli prace, wnetby doświadczyli, iak wieleby ułagodzili złych i grubych powierzonego sobie ludu obyczaiów, i przyspobili do oświeconego, a względem społeczności nawet ludzkiey

dzkiey w wielu miarach potrzebnego sposobu życia, łatwiey bowiem z młodu niewinne umysły naginać, oraz prostować ieszcze chwieiące się skłonności, niż pozwoliwszy im krzywego wzrostu, niemi potym chcieć kierować. Takowe bowiem z młodu układanie serca iest naymocnieyszą twierdzą dobrego ich napotym postępowania, i w teyci to niechybney myśli S. Piotr Damian (h) o wychowaniu młodzieży mówiąc, wyraża, że gdy się w dzieciach zaraz nie zaczną poprawiać postrzeżone, choćby naymnieysze zdrożności, pochopem to im na potym bywa i do naywiększych: *qui non corripit puerum ova furantem, magnum postea patitur latronem equorum stabula perfringentem.*

Przybyli zkąd inąd Kapłani, ieże-

(h) Lib. 1. Epist. 21.

liby Nabożeństwa Kapłańskie odprawować po Parafiach żądali, do Plebanów należy wywiedzieć się wprzód, zkąd są, i czy maią albo nie, pozwoloną sobie moc powszechnie na wszystkie tego Urzędu sprawy, czyli tylko w iakich opisanych granicach, i czy tu w tey Dyecezyi mogą co czynić, albo nie, toż dopiero pracą się z niemi dzielić; i dla tego surowie rozkazuiemy, z takowych nie wiedzieć zkąd przybyłych osób nikogo do Ołtarza, ani do żadnych obrządków wykonywania, bez naszego, lub Konsystorzów Naszych pozwolenia nie przypuszczać.

Co się zaś nazywa *stipendium*, albo iałmużna na Mszą, nie wchodząc w roztrząsanie, co to być może, ile tych czasów, za mały dochod Kapłanów, i iakby się przystoynie miał obracać; tę tylko względem niego przestrogę uczynić tu nieodrzeczy być sądziemy, raz iż zdaie się być

nie tylko słuszność, ale i potrzeba tym się kontentować, co się i na zwyczaiu, i na wielu Ustawach funduie, a więcey niewymagać; drugi raz iż nie należy przyimować więcey obowiązków, niż im dosyć uczynić można. Nie chwalebna iest, tak się niemi obciążyć, żeby aż w długim bardzo przeciągu czasu one wypełnić, a byłaby niegodziwa rzecz, i z uszczerbkiem sprawiedliwości, dla niewystarczenia, całe onych zaniedbać.

§ 3.

Do odprawuiących Missye.

A iż są Kapłani, którzy się na rozmaite od mieysca do mieysca wyprawy, albo Missye poświęcili, onych w tym liście zapomnieć niemożemy. Chwalemy, Naymilsi Bracia, Wasze przedsięwzięcie i gorliwość, o poży-

tkach waſzych trudów bynaymniey niewątpiemy. O uſtanowieniu ſtałym i urządzeniu tak pożytecznych w Dyecezyi Naſzey robotników, iak czas i okoliczności dozwolą, ſzczerze myślemy, tak ſądząc; iż bez zachodzenia do dzikich narodów i u nas ieſt obſzerny plac do uczynienia Duchownego zyſku z pomocą łaſki Boſkiey. Wiemy dobrze, iako to ieſt wielce zalecone i w Piśmie(i) i u Swiętych Oyców (k) Dzieło, ale razem przenikamy to należycie, że ieżli któremu z Kapłanów, tedy Wam naypotrzebnieyſza być ſię zdaie w Waſzych na Miſſye wybieganiach

(i) Quàm pulchri ſuper montes pedes annuntiantis & prædicantis pacem, annuntiantis bonum, prædicantis ſalutem, dicentis Sion: Regnabit Deus tuus Iſa: 52. v. 7.

(k) Scalas vidit Jacob per Somnium & in ipſis ſcalis vidit Angelos adſcendentes & deſcendentes, ſic eſt in Eccleſia: fratres. Angeli Dei bonì prædicatores prædicantes Chriſtum S. Aug, 2. p.3. 1. ſ. 352.

taką zdatność, iakąśmy (wyżey o Kapłanach mówiąc, którzy ludzkie zbawienie za cel maią) opiſali, a przeto, gdy waś z tąd z pociechą Naſzą ſławiemy, waſzych podobnych wſpół-pracowników na potym, tym goręttſzemi ſłowy do nich zachęcamy.

Powtóre, w Waſzym powołaniu na pracą około bliźnich, wyrazić trudno, iak potrzebna ieſt oſobliwſza roztropność, na którą nieprzyſtoi używać niezwyczaynych i dziwacznych śrzodkow do poruſzenia ludzkich ſerc, brać na ſię różne poſtaci, zmyślać obiawienia, rozſiewać proroctwa, pokazywać po ſobie dzikiego coś, i w ſłowach i w geſtach, pędzić na iednę ſtronę w boiaźń ſtraſnych ſądów Boſkich i ſurowości aż do rozpaczy, a zachęcać na drugą ſtronę do cnoty aż do lekkomyślnego obowiązania ſię ślubem, choć ta wſzczegulności cnota, ani na oſobę, ani na ſtan, ani na okoliczność

żadną miarą nieprzystała; słowem wszędzie miarę przebrać, i niby z pomiędzy dwóch ścian boiaźni i nadziei, między któremi postępować i drugich prowadzić należy; niewiedzieć dokąd przez zbyteczną gorliwość zabłąkać się, którą gorliwość nazywa S. Paweł nie podług umiejętności (l); a Chrystus roztropność, i prostotę, albo szczerość, nayszczegulniey przykazuiąc (m), aby temi dwiema cnotami umiarkowana była gorliwość, dosyć znacznie znać daie i naucza. Wnieście ztąd, prosiemy Was, iż Waszą iest w prawdzie nayznakomitszą cnotą gorliwość, ale opisuiąc ią krótko z przykładu Apostołów, niepowinna to być inna, tylko Swięta, uczona, i nakoniec roztropna.

(l) Æmulationem Dei habent, sed non secundum scientiam. Ad Rom: 10. v. 2.

(m) Estote prudentes sicut serpentes, & simplices sicut columbæ Math: 10. v. 15. & 16.

§. 4.

Do wysadzonych na sądowe Urzędy Osob.

W tym zaufaniu będąc, że wysadzone imieniem Naszym na sądowe Urzędy Osoby, powinnościom swoim czynić dosyć iak nayusilniey staraią się, nieszczerzemy się z rozwodzeniem ich obowiązków, i na tym mamy dosyć, że onych choć lekko dotkniemy. Niech pamiętaią zawsze, iż w ich ręku na mieyscu Naszym złożona iest sprawiedliwość, którey wykonanie, iako w każdym zgromadzeniu i społeczności koniecznie iest potrzebne, tak daleko bardziey nią zaszczyceni być powinni Rządzcy Kościoła. Bo izaliż swą nauką do czego innego zmierza Kościoł? tylko, żeby każdemu, co iego iest, oddać, żeby niemaiąc żadnego poiedynkowego względu na niczyie

ſtronę, co ſłuſzno ieſt czynić, żeby nieuwodząc ſię żadnego podłego zyſku powodem, ſtarać ſię ani uprzykrzoną przewłoką, ani zbyt nieuważnym poſpiechem wymierzać, co nayſprawiedliwſzego być może? a naywięcey, żeby umieć, które i iakie ieſt do każdey okoliczności prawo, i iak na nim każdą poiedynkową rzecz niemniey roſtropnie, iak ſprawiedliwie zaſadzać. Niechcemy też przytym zaniedbać, abyśmy nie przypomnieli takowym Urzędnikom Naſzym należyte wydanych od Nas w Roku przeſzłym przepiſów (n), co do akcydenſów czyli *Furium* Kancellaryi, zachowanie.

§ 5.

Do Seminaryów.

Z gruntu poznaiemy, iak wiele Nam dla całey Dyecezyi na Semi-

(n) Supra Nro IV. pag: 23.

naryach i dobrym w nich porządku należy, a przetoż maią iuż Naſze Seminarya doſtateczne co do rzeczy tyczących ſię ich dobra świeże Naſze rozporządzenie (o); pilność tylko w wykónaniu przepiſanych obowiązków, iako w materyi wielkiey wagi, przypominamy, oraz głęboko w umyſły nauczycielów i iakimkolwiek ſpoſobem przełożonych wrazić to chcemy: że tu idzie i o nas, i o nich ſamych, tudzież o ćwiczących ſię w tey u nich Szkole, i o całą Dyecezyą. O Nas, abyśmy ſię na zdaniu o nich nie zawiedli; o nich zaś ſamych, aby przez nieuczynienie doſyć obowiązkom, właſnemu ſumnieniu nie zaſzkodzili; o ćwiczących ſię, aby bez należytego wyćwiczenia ſię z Seminarium nie wychodzili; o całą Dyecezyą, aby ſię nie ſpoſobnemi

(o) Supra Nro VI. pag: 69.

do swego urzędu Kapłanami nie napełniła. Ale nie lękamy się bynaymniey tak wielkich szkód, i zawodu z ich strony, i owszem tak sądziemy, że z natężeniem iuż biegących raczey, tym przypomnieniem chwalemy, nie do tego pobudzamy.

Tym końcem wystawią co raz przed oczy będącym w Seminarium ich obowiązki uczenia się iak naypilniey, dopilnuią wydzielonego dla każdey zabawy czasu, upomną się ściśle o naznaczoną od siebie powinność, zganią lenistwo, pochwałą ochotę, osłodzą pracę, wytłumaczą tey lub owey umieiętności potrzebę, pokażą oney rozległość, opiszą krótkość do niey czasu, nauczą, że tego wetować trzeba ręczą pilnością, przestrzegą zwierzchność, iak się kto będzie brał, i do nauki do cnoty, iczego się po nim w przyszły czas spodziewać należy, przestrzegać będą, aby kto z oftaiący na funduszu próżnym ciężarem dla Seminaryum nie był, o-

znaymią Naszę wolą, że takich tylko chcemy mieć na stopniu Kapłańskiey godności, iakich szczegulnie przyimować każe Concilium Toletańskie IV. (p) i że nie maią potym nigdy zaniedbywać tych ćwiczeniów, których początek w tychże Seminaryach raz założyli; względem którego to zaniedbania iuż wyżey dosyć powodów w umysły Naszego Duchowieństwa wbiiać staraliśmy się.

Krótko mówiąc, będą się starać formować i rozum i serce, co ten wizystkich nauczycielów i przełożonych nad młodemi końcem. Przyciera się co raz bardziey, dostawszy się między ludzi, nie zaś wyraża lepiey (choć na twardym kruszczu)

(p) Nullus ad sacra Dei mysteria tractanda veniat indoctus, aut ignorantiæ tenebris cæcutiens, sed solus is accedat, quem morum innocentia, & literarum splendor reddunt illustrem. Can. 8.

wybity obraz, tegoż się obawiać można i dla owych, którzy z Seminarium wychodzą między ludzi, iak drogi metal z wyrytą niby cechą po iedney cnoty, a po drugiey stronie umieiętności, a przetoż wrażać ie w nich iak nayglębiey starać się trzeba.

§ 6.

Do Kapłanów simplicia beneficia posiadaiących.

Kapłani *Simplicia Beneficia* posiadaiący, których wieloraki po różnych mieyscach iest rodzay, iako to Prebendarze, Mansyonarze, Altaryści, i tym podobni, niech pamiętaią na koniec swoiey fundacyi, który nie iest, żeby im tylko dobrze było, i mieli do życia sposob, ale większa chwała Boska, pomoc duszom osobliwie fundatorów, usługa Kościoła, albo Ołtarza, przy któ-

rym ich ustanowiono, wygoda pobożnych Osób, które się Modlitwą i Nabożeństwem chętnie bawią, poratowanie ubogich z obfitych mieyscami dochodów.

A ztąd koniecznie wyniknie to, że nie będą mogli nie pamiętać na obowiązki, których im mniey maią, tym ie zupełniey i doskonaley wypełnić należy, ile że nie do ich woli zostawiono, aby ie wypełnili, albo nie; ale wypływa z rzeczy samey umowa, wzaiemne przystanie, i ścisły kontrakt w ten właśnie sposób: to, a to mieć będziesz odemnie z doczesnych rzeczy, a ia to, a to mam mieć od ciebie z Duchownych posług: ieśli nie chcesz, albo się lenisz dosyć uczynić przyiętey na się powinności, oddayże nie zasłużoną cząstkę dochodu owemu, który ią z ochotą, i większym podobno Nabożeństwem za ciebie wykona. Jeżeli zaś z niemi tak się rzecz ma albo nie, niechay się w swoich postę-

pkach, takowym chlebem opatrzeni Kapłani rozpatrzą, a nie czyniąc swoim obowiązkom dosyć, niech wiedzą, że go bez grzechu nie pożywaią.

§ 7.

Do Kapellanów Dworskich.

Jeśli komu, to Dworskim Kapellanom zdaie się być potrzebna Nasza przestroga, i upomnienie, iako którzy się ustawicznie między ludźmi znaydować muszą, a wszędzie i zawsze mieliby się znaydować z utrzymaniem przystoyności swego stanu, i zbudowaniem owych, którzy się na nich, iako na przewodników do dobrego zapatruią. Upominamy ich tedy nayprzód, aby pozwolenia co do domowych Kaplic nie inaczey używali, tylko iak iego istota wyrażona w słowach, treść i koniec dopuszcza, a nie sobie po-

dług swoiey, albo swych Panów woli nie tłumacząc.

Z Potrzeby iedynie, i tym szczególnie końcem, kiedy albo inaczey być nie może, albo z wielką trudnością wypada doieżdżanie do Kościoła Parafialnego, a to z przyczyn lub słabości zdrowia, lub podeszłego wieku, lub nie sposobności innego mieysca, pozwalaią się prywatne Kaplice, a przetoż rozciągać tey łaski do wszystkich we Dworze Osób, na wszystkie dni z uszczerbkiem publicznego w Kościele Nabożeństwa w większe Uroczystości nie godzi się, i wiedzieć się ma, że nie czynią dosyć obowiązkowi słuchania Mszy, tylko owi, którym i kiedy służy pozwolony Przywiley. Na Kaplice też nie powinny być zażyte pospolite izby, ale iak prawo mówi, *ab usibus prophanis* wyłączone mieysca, z należytym ochędostwem pod kluczem naznaczoney do zwyczaynych około Ołtarza po-

ſług oſoby. Niech też na takim mieyſcu będzie zawieſzone od Zwierzchności dane pozwolenie, żeby ie czytać było można, i łatwo ſię dowiedzieć komu ſłuży, a komu nie. Jeśliby kto rozumiał, iż My z zbytney troſkliwości coś oſobliwſzego w tym rozrządzamy, niech oprócz innych przepiſów nie dawną Konſtytucyą Benedykta XIV. zaczynaiącą ſię: *Magno cum animi dolore &c.* do Polſkich Biſkupów Roku 1751., napiſaną przeczyta, a uzna ſprawiedliwość tego ninieyſzego zalecenia. Oświadczamy ſię więc z tey okoliczności, iż iako na początku Naſzego wſtępu na to Biſkupſtwo w daniu na Kaplice pozwolenia nie byliśmy dla nikogo łatwemi; tak tym bardziey w dalſzym czaſie dalekiemi być od tego chcemy, oczywiście z codziennego doświadczenia poznawaiąc, iż przez przymnażanie Kaplic co raz bardziey

dziey zaczyna ſię nayprzednieyſza cząſtka ludu od Nabożeńſtwa zwykłego w Kościołach Parafialnych odłączać, i tracić powinne ku nim przywiązanie; a ztąd po części wypływaią tak znaczne onychże zaniedbania, i upadki, że ie bardziey za cudze, iak za ſwoie Kościoły poczytywać ſię zdaią Parafianie.

Powtóre upominamy Kapellanów, aby ſwoią przykładnością i w mowie, i w obyczaiach, i we wſzyſtkich ſwych poſtępkach innych budowali. Nayczęściey tu ſię prawdzi, iż ſamę tylko wyiąwſzy Mſzą równy z innymi ſpoſób życia trzymaią, i utracaią cały czas na próżnowaniu, na uſtawnych grach, i w zaſiadaniu na cale Swieckich, i nikogo nie buduiących zabawach.

Nie tak być powinno, ale maią ſię ſtarać Kapellani mieć coraz w ręku iaką Kſiążkę, przez któreyby

czytanie próżnowania unikneli, i na to się nagotowali; żeby wzdarzaiących się okolicznościach zawsze mądrze, roztropnie i do rzeczy powiedzieć co mogli. Bardzo bowiem nie zdobiąca Kapłana rzecz iest, nic więcey ani pożyteczniey, nad Swieckich powiedzieć nie umieć.

Upominamy na koniec Kapellanów, albo raczey przestrzegamy, że ich przy Dworach, gdzieby bardziey zgorszeniem dla wylewania się na nie przyzwoite swemu powołaniu zabawy, niż przykładem byli, cierpieć nie myślemy, i że dosyć nam będzie pobudki do poruszenia onych z ich mieysc, dowiedzieć się, iż się nie iak przystało na ich stan, zachowuią, na których, aby Jchmść XX. Dziekani baczność także mieli, a w czasie Wizyty Kościołów przez nich corocznie w swoim Dekanacie odprawioney y Kaplice też prywatne w Parafiach znayduiące

się wizytowali, i o obyczaiach Kapellanów ściśle badalisię, zlecamy, ani też oni od ich zwierzchności równie iak drudzy Kapłani wyimować się mogą.

§ 8.

Do Dziekanów.

Nie iest podobna rzecz, aby Biskupi rozdzielić się mogli na wiele części, i dopilnować wszędzie podległych sobie, ażeby to, co się nie bez sprawiedliwych powodów, rozkazuie, lub też co iest powinnością, iak naydoskonaley się wypełniało. Dla czego iako w woiennych rotach są mieyscami rozłożeni dla dopilnowania porządku niżsi Urzędnicy; tak i tu są niżsi na to Kapłani, przez których tu Dziekanów w szczególności rozumiemy, którzy (ieśli obowiązków swoich nie pełniąc) są

przyczyną; że ſię niektóre uſtawy, zwyczaie, i Naſze rozkazy, albo niedbale, albo zgoła nic nie zachowuią, ściſły z tego Bogu, któremu to przy wſtępie naſwóy Urząd przez zwyczayną w Dyecezyi Naſzey przyſięgę obiecali, oddadzą rachunek. Jżali bowiem nie tym końcem rozciągniono ich Władzę i Zwierzchność do pewnych mieyſc, którychby zręcznie doyrzeć mogli, co ſię gdzie na nich dzieie, a mianowicie przepiſano im odprawowanie Dekanalnych Kongregacyi i corocznych Wizyt, aby ſię przeyrzeli w ſpoſobie poſtępowania ſwych Kapłanów, roztrząſneli każdą rzecz i pochwalili albo naprawili, tudzież aby ſię naradzili wzaiemnie, i nakoniec zgodnie poſtanowili, co wykorzenić, a co utrzymać, co wprowadzić, albo w czym ſię do Nas uciedz, i Naſzey albo władzy, albo rady użyć maią? Nie dla przodkowania tylko i ozdoby udzielać ſię zwykła

wyższey powagi niższym Urzędnikom pewna cząſtka, ale bardziey dla podzielenia wielkiego ciężaru, i niby rozłożenia onego na tyle ramion, ile oſób do dźwigania iego potrzeba być ſię zdaie, aby lżeyſza i doſkonalſza być mogła praca. Czego ieżli nie maſz zwłaſzcza z ſtrony Dziekanów, lepieyby im było nie nachylać ſię pod udzielony ciężar, niż go nie dźwigaiąc, na ſurową niedbalſtwa karę zaſługować.

§ 9.

Do Zakonników.

To, o czym w naſtępuiącym zaraz ciągu mówić przedſiębierzemy, ieſt także do Urzędu Naſzego rzeczą nie poślednie należącą; chociaż bowiem Zakonnicy, maią ſwoich oſobnych wyższych i niższych Starſzych, pod ich żyią władzą, iednak, kiedy podług Kościelnych Uſtaw w wielu o-

kolicznościach pod bacznością Przełożeństwa Dyecezalnego zostaią, nie możemy opuścić, abyśmy na wzrór innych wszystkich Biskupów, podobnie do swych Dyecezyi powszechne czyniących przestrogi, i naszych potrzebnych nie wyrazili do nich przełożeniów; Zakonników więc, im są wiadomsze w całym Kościele, i ściśleysze obowiązki, tym pewniey wierzyć można, że się podług nich, czy to w Klasztorze, czy za Klasztorem sprawować ze wszelką pilnością staraią. Nie należy o nich rozumieć, aby tego nie wiedzieli, co wiedzą i Swieccy, że ich samo imie, suknia, i inne zewnętrzne zakonności znaki, ani swego czasu nie zbawią, ani teraz dostateczną od innych ludzi być dla nich mogą różnicą, ale iedynie cnota, świątobliwość, i ustawiczne dążenie podług swego stanu do coraz wyższey doskonałości. Nie chcemy też tu zaniedbać, żebyśmy namienić nie mieli, aby ci, którzy iak pospolicie nazywamy wychodzą na kwestę, byli zawsze od swoich Przełożonych z takowych osób wybrani, którzyby, gdy od drugich wspomożenia doczesne odbieraią, sami znowu duchowne onymże dawali; niechay ustawnie sobie na pamięć przywodzą, co im po ich Klasztorach często przekładane bywa, żeby w proszeniu iałmużn, ani takich powodów, ani żadnych takich środków nie chwytali się, przez które by się wydawało, iż na nic nie uważaią, zażywaiąc do tego nawet wymyślnych czasem nabożeństwa sposobów, aby tylko onychże iak naywięcey potrafić zgromadzić. Niechay skromność ich, którey się w swych Zakonach uczą, we wszelkich postępkach wszędzie będzie iawną i zaleconą, a zatym niech od wszelkiey świegotliwości, tym zaś bardziey nieprzystoynością iaką trącących, albo też zakłócenia przez złość, lub

rozsiane baśnie po domach, gdzie przebywaią, sprawuiących mów zbyt będą dalekiemi, niechay wszelkim obowiązkom swym Zakonnym, które się tylko dadzą, tak pilnie za Klasztorem, iakby w oczach zgromadzeniów swoich, ku zbudowaniu wszystkich ludzi, z któremi przestawaią, szczerze zadosyć czynią; do czego S. Bonawentura obrany Generalnym Rządzcą Zakonu; w liście do swych Przełożonych po Prowincyach, przez wystawienie między drugiemi defektami zachodzić w tym mogących zdrożności, bardzo żywo zachęca: i w którym inne też wielce zbawienne i pożyteczne wyraził i zebrał upomnienia i nauki. A ztąd wypada dalsza okoliczność Naszego zalecenia, aby Konsystorze Nasze baczność miały, żeby z cudzych Dyecezyi, i stron nikt pod iakimkolwiek pretextem, iałmużn i iak mowią *Kwest* i *Kollekt* po Dyecezyi Naszey bez wyra-

żnego Naszego pozwolenia nie zgromadzał, bo oprócz innych wielorakich nayważnieyszych do tego powodów, iest ten nayoczywistszy, że przychodni zkąd inąd wycieńczaią (iż tak rzekniemy) hoyność daiących, z krzywdą osiadłych osób, lub zgromadzeniów w potrzebach Naszey Dyecezyi zostaiących; ponieważ wszystkim dostarczyć z naywiększą dobrą chęcią żadna sposobność równie nie pozwala.

Wzgromadzeniu żyiąc, gdzie tyle pobudek, sposobności, i pomocy do wygurowania w nauce znayduią, wielceby rzecz wstydliwą była, aby się z pilnością do potrzebnego sobie wszędzie między ludźmi w użytecznych naukach ćwiczenia przykładać nie mieli; i żeby ta na iakie ich zgromadzenie padała przymówka, którey niegdyś w liście swoim S. Grzegorz co do wstrętu od czytania Książek do iednego Opata, wzglę-

dem iego użył Klasztoru (q). Równieby nie chwalebna w Zakonnych Zgromadzeniach była rzecz, upędzać się za dalekiemi od przydania się na co umieiętnościami, a opuszczać te, do których ustawiczna potrzeba i własne powołanie wzywać ich, i same z siebie skutecznie pobudzać się zdaią. Naprzykład zaniedbać przysposobienia się do mòwienia dobrych Kazań, na fundamencie Pisma, i Swiętych Oyców, z zachowaniem sztuki i porządku z nieiaką obfitością zbawiennych rzeczy, nabraną z starannego Autorów (iak mówią) *in fonte* naczytania się. Słowem żeby Kazania nie były czcze słowa, i nie do-

(q) In ipsis fratribus monasterii tui, quos video, non invenio eos ad lectionem vacare. Unde considerare necesse est, quantum peccatum est, ut ex aliena oblatione Deus vobis alimoniam miserit, & vos Dei mandata discere negligatis? S. Greg: Lib: 2. Epist: 3. Jnd: 11.

brze wiążące się subtelności, próżny głos, i iakoweś gadanie bez żadnego pożytku, zamiast gruntowney Duchowney nauki.

Powtóre zaniedbywać przysposobienia się do nie lekkiego dzieła słuchania Spowiedzi, z czegoby zapewne wyniknął wstręt i unikanie od niego dla nieumieiętności postąpienia sobie w trudnościach, które się ustawicznie zdarzać zwykły, a tak ginęłaby użyteczna pomoc innym Kapłanom, wygoda ludziom, zasługa tym, którzy się na tę powinność święcili, a do niey przez opuszczenie się nie przysposobili.

Jużeśmy wyżey oświadczyli, z iaką przyzwoitością żądamy, aby *Processye* i *Expozycye* po Kościołach Parafialnych były czynione, i żeby przez częste onych używanie w ludziach winne się ku nim nie umnieyszało poszanowanie, tudzież, żeby Brackie Nabożeństwa tym odprawowane były sposobem i du-

chem, w którym ie Kościoł wypełnione mieć pragnie: nie zaś iakowymśiś od niektórych a czasem przeciw prawdziwey nauce obranym ułożeniem. Toż samo i do Kościołów Zakonnych na tym teraz mieyscu rozciągamy, gdzie często o przeciwnych w tey mierze z żałością słyszeć nam się daie postępkach. Czuiemy bowiem Naszego Urzędu być obowiązkiem w to weyrzenia i naznaczenia niby miary, zbytecznie lub nieprzyzwoicie, albo nie prawnie wprowadzonym przerzeczonych Nabożeństw zwyczaiom, a iako niczyich rzeczywistych i dowodnych przywileiów naruszać nigdy niechcemy, ale owszem każdego przy swoim zostawić; tak też z pilnością znowu i na to baczność mieć nie przestaiemy; aby prawom Naszym Biskupim tak *ex ordinaria* iak i *ex delegata potestate* przynależącym żaden

się ani uszczerbek, ani przeciwność nie stała.

Obliguiemy więc Jchmść XX. Zakonników, aby wszelkie zachowuiąc Ustawy, a nayszczegulniey Zboru Trydentskiego (r), co do Zwierzchności Pasterskiey względem Nas i Plebanów mądrze onym przepisane, to iest nie tylko co do zabronionego im administrowania za domami swemi *Sacramentorum*; ale też według innych ustaw *Sacramentalium*, tudzież nie wdzierania się w obowiązki Rządzców Parafii i prawa pogrzebów, oraz prezentowania Nam wyznaczonych od swych przełożonych Kaznodzieiów & *emittendi professionem fidei*, bywania z należytą przykładnością na uroczystszych Nabożeństwach, publicznych Processyach podług zwyczaiu, lub z wezwania odprawowanych, które

(r) Sess: 25. can: 4 & 13.

przed zupełnym zakończeniem opuszczać się nie maią, ale ie do samego Kościoła lub innego mieyscą zkąd wyszły nazad wprowadzić, nie zaś tak, iak czasem przeciwnie niektóre Zakonne w Naszey Dyecezyi Zgromadzenia czynić zwykły, iż nie wchodząc na powrót do Kościoła, do swych się Klasztorów wracaią, co iest oczywiście przeciw rozmaitym Decyzyom *Congregationis Rituum & Episcoporum, ac Regularium*, gruntuiących się na przepisie *Ritualis Romani & Cœremonialis Episcoporum*. Tudzież co do obierania Sędziów, *Conservatores* nazwanych, i nam o nich doniesienia, którzyby według Bulli Grzegorza XV. przez Synod *Prowincyalny Piotrkowski* całemu kraiowi do zachowania dawniey nakazaney, a przez ostatni Nasz mocno przypomnianey, wszelkie sprawy między Swieckiemi a Zakonnemi i *exemptami* podpadaiącemi o-

sobami dla łatwieyszego doyścia sprawiedliwości zachodzące rozsądzali. Będziemy na uskutecznienie tego nie co iuż u Nas opuszczonego ustanowienia, i My sami mieli baczność, i Konsystorzom Naszym pod wyrażonym w rzeczonych prawach obostrzeniem troskliwie to poruczamy,

Obliguiemy mówię Ichmość XX. Zakonników, aby te i tym podobne przepisy, ustawy i zwyczaie zachowuiąc, o których im tayno być ani powinno, ani może, przyczyniali sobie osobliwszey chwały i ścisłego we wszystkim swych obowiązków wykonania, i dawania z siebie wszędzie iak naydoskonalszego przykładu.

§ 10.

Do Zakonnic.

Właśnie tu iest mieysce obrócenia Naszey mowy do Zakonnic i

przypomnienia im własnych obowiązków: dosyć zaś być się zdaie, namienić im, iaką się wolą i umysłem na ten życia sposób Bogu oddały, to iest, aby zachowały Ustawy tego Zgromadzenia, w którym są, i ćwiczyły się w przyzwoitych swemu stanowi cnotach, upewniały swoie zbawienie dobremi uczynkami, oddaliły się od światowych niebespieczeństw, dały sobą rządzić i prowadzić się do ostatniego końca drogami Zakonnemi posłuszeństwa, wzbiły się do iak naywyższey świątobliwości, służyły Bogu z serca umarły światu a żyły niebu, aby potym ie w nadgrodę cnot i wierności odziedziczyły. Niechayże się starają, aby to tak było w samey rzeczy, gdyż ich pierwsza owa wola sama nie zbawi, ale zbawią tylko rozciągaiące się na cały życia przeciąg oney skutki. Bardzo iest pożyteczna rzecz w Zakonnym powołaniu

wołaniu wspominać sobie często, i niby się oglądać na pierwszą owę gorącość Modlitwy, miłość Duchownych zabaw, smak w bogomyślności, cierpliwość, pokorę, cichość, i inne cnoty złączone z wielką chęcią, i duchem z którym się szło do Zakonu, aby, ieśli się w czym od nniego ustąpiło, łatwiey się postrzedz, i iak nayprędzey się to poprawić mogło.

Między innemi cnotami, które Zakonne życie przyozdabiać maią, iest bez wątpienia skromność, do którey także należy nieuczęszczanie do krat, i co się bez pozwolenia starszych, oraz bez słuszney przyczyny stawać nie powinno, ponieważ z ustawicznego doświadczenia widzieć się daie, iż takowe obcowania bardziey do niespokoyności ducha i różnych serca i umysłu goryczy bywaią okazyą, aniżeli do przyzwoitego (któreby się przez

nie żądało otrzymać rozerwania się; boieżeli Swiety Hieronim, pisząc do Euſtochii Panny (s) w domu rodziców bawiącey, radzi iey, aby rzadko na publiczny widok lub też z domu wychodziła, i chociażby drugie ſioſtry z niego wybiegały, aby ona iako iuż raz światowe zabawy porzuciła, tak nigdy innych dla ſiebie, tylko w Chryſtuſie, nie ſzukała milſzych rozrywek. Przeſtrzegać więc tego będą Przełożone, według przepiſu oſtatniego Synodu, którego tu zaraz namieniaią ſię ſłowa. Ażeby u kraty Zakonnice zachowały obyczayność, śmiechów, żar-

(s) Rarus ſit egreſſus in publicum.... Sorores tuæ curſitant. Tu ſemel ſæculi onere proiecto, ſede ad pedes Domini & dic: Inveni eum, quem quærebat anima mea, tenebo eum nec dimittam. *Cant: Cap:* 3. *V.* 4. Semper te cubiculi tui ſecreta cuſtodiant.. Cave, ne domo exeas, & velis videre.. filias regionis alienæ... Dina enim egreſſa corrumpitur *Gen: Cap:* 34. &c:

tów, nowinek, oraz tego wſzyſtkiego, cokolwiek przeciwko Zakonney może być ſkromności, i coby za ſobą iakie ſprawiedliwe zgorſzenie ściągało, pilnie ſię wyſtrzegały. Krata zawſze zamknięta być powinna, przez którą otwartą albo z otwartemi Klaſztornemi drzwiami, aby Zakonnicom cale rozmawiać nie pozwalano. Młode oſobliwie i nie dawne profeſki bez ſocyuſzki (iak mówią) niech nie chodzą, któraby wſzyſtko widzieć i ſłyſzeć mogła, co ſię u kraty dzieie lub mówi. Idzie daley za cnotą ſkromności, nie poſledna druga, w Zakonnym życiu wzaiemna miłość, o którą naywiękſze być powinno ſtaranie.

Nie zdawało ſię wielu w pierwſzych latach życia Zakonnego, że będzie kiedy ciężko ulegać drugim, wybaczyć, uſtąpić, zmilczeć, niechże nie będzie ciężko i teraz; kiedy po tak wielu latach więcey powin-

na mieć siły doskonałość cnoty, niż pierwsze do niey powody. Niech żadnych nie będzie niezgód, odrażenia serca, i poróżnienia między Zakonnicami, albo ieśli się kiedy trafią, niech się czym prędzey uspokoią, i ułagodzą, iak upomina Swięty Augustyn, który i na krotki czasu moment pod dach Zakonnic weyść niechciał, gdzie wiedział, że iakie zayścia i niezgody mieszkały (t).

Tę wspolną między Zakonnicami utrzymywać miłość, dać oney na sobie przykład, potrafić wmówić cichość, skromność, łagodność, i inne cnoty, ziednać sobie roztropnym postępowaniem, przykładnym ży-

(t) Lites aut nullas habeatis, aut quam cellerimè finiatis, nè ira crescat in odium & trabem faciat de festucâ, & animam faciat homicidam. *S. Aug: tom: 2. fol: 786.*

Item. Hæc causa fecit, ut ad vos non venirem; cum meam præsentiam quæreretis, non ad pacis vestræ gaudium, sed ad dissensionis vestræ augmentum. tom: 2. fol: 782.

ciem, i gruntowną świotobliwością poważanie, szacunek, i osobliwszą iakąś moc w pociągnieniu umysłów i serca do dobrego, iest powinność każdego rząd dusz sobie zlecony maiącego Kapellana, a ieszcze bardziey Spowiednika Zakonnic, nie przypadkiem, lecz przez przyzwoitą Duchowną Zwierzchność z należytym rozmysłem, dla zaleconych z cnoty i z umieiętności przymiotów na ten Urząd wybranego. Z szczegulnemi to albowiem talentami i onych wyborem być powinni ludzie, aby dla zachodzących trudności w ich powinnościach więcey szkody, niż pożytku nie odniosło powierzone im Zgromadzenie.

Aż dotąd rozciągnąć się musiały Nasze przełożenia względem Xięży, wedle ich wielorakich stopniów, zabaw, urzędów, i całego Naszey Dyecezyi Duchowieństwa. O iakobyśmy się wielce ucieszyć mogli w Panu, i sobie powinszować, gdy-

byśmy teraz zaraz pewnie wiedzieć mogli, że to wszystko rączo wypełnione zostanie, co się tu wam z istotnych powinności Waszych, Naymilsi Bracia, i urzędów zaleciło.

CZĘSC DRUGA

Do Swieckich.

Nagotuycież zatym bardziey Wasze serca, i dobrą wolą na przyięcie zbawiennych Naszych przestrog, niż albo oczy na czytanie przez siebie, albo uszy na słuchanie onych od kogo, Naymilsi w Chrystusie wierni, druga iego Kościoła połowo, wybrany od niego ludu, do którego się iuż z tą Naszego listu cząstką, dla pożądanych i w Waszych także duszach z tey Naszey do Was odezwy pożytków, chętnie obracamy. Jedno z Nami całego Kościoła składacie ciało, ieden pięknie zbudowany dom, iedno porzą-

dne Zgromadzenie. Ciało iest pod rządem Naywyższey Głowy, Dom pod Gospodarza, Zgromadzenie pod sprawcy swego władzą. Ani w ciele członki, ani w domu części, ani w zgromadzeniu poiedynkowe Osoby mogą się napierać być gdzie indziey, tylko tam, gdzie dobry wyciąga porządek; szlachetnieysze są zabawy i prace głowy, niż ręku; wygodnieysze w budowaniu owych części mieysce, które są w górze, niż które od ziemi; i w zgromadzeniach okazalsza iest rzecz rozkazywać, niż słuchać; a iednak ani zgromadzenia bez gotowych na wszelkie skinienie osób, ani domu bez niższych części, ani ciała bez ręku całość i ozdoba, którey wszędzie upatruiemy, i wygoda żadną miarą być niemoże. Cóż ztąd idzie? oto, że którekolwiek w tym Chrystusowego Kościoła ciele, w tym domu, w tym zgromadzeniu i owszem w wielce rozległym Królestwie, zdarzyło się

komu mieć mieyſce, na nim przeſtać, i na nim ſię iak naylepiey zachować należy. Doſyć? że ile nas ieſt, ieden lud ieſteśmy, pod iednym Chryſtuſa i iego Namieſtnika rządem, też ſame mamy taiemnice, naukę, wiarę, i uczeſtnictwo Ciała i Krwi Chryſtuſa, te śrzodki do oſiągnienia oſtatniego końca, te prawa, zwyczaie, i przykłady Swietych Przodków Naſzych pierwſzych Chrześcian, iednym tchniemy duchem miłości, wzaiemney pomocy w różnych potrzebach, żądzy powſzechnego dobra, gorliwości o chwałę Imienia Chryſtuſa i iego Kościoła, w którym ieſteśmy; naymnieyſzey w Nas zazdrości wzbudzać nie powinny poważnieyſze innych, niż Naſze zabawy, wyżſze mieyſca, i bardziey rozkazywania, i rządu chwała, niż nieiakie uniżenie ſię w pełnieniu rozkazów; bo wiemy dobrze, że co tylko mieć kto może w ſzczegulności, nie dla ſiebie to ma, ale dla dobra, pożytków i ſzczęśliwości wſzyſtkich Nas razem, iako dla członków iednego ciała, i części domu, oraz poiedynkowych oſób całego zgromadzenia. To ieſt Naymilſi w Chryſtuſie Wierni, w ſobie Kościoł, to iego Duchowny Rząd, to koniec zgromadzenia ſię tak mnogiego ludu pod iedną zwierzchność, toż niech będzie i w Waſzym rozumieniu, abyście tą iego cząſtką będąc, którą kto ieſt, na tey około was Boſkiey woli z ochotą przeſtali, a ſwoie powinności ſtarali ſię, iak naypilniey, być może, zaſtąpić i wypełnić.

Nie zapominaycie, profiemy was, nigdy, iż te ſame do zoſtawania w tym Kościele i w iego iedności aż do śmierci pobudki macie, któreście mieli przygarnienia ſię i przyſtania do niego, to ieſt nie mogące żadną miarą omylić Boſkie *obiawienie*, że to ieſt prawdziwy Kościoł *obiawienie*, że to rzetelna prawda,

co do wierzenia podaie *obiawienie*, że Was choć w trudnych i rozumem niepoiętych taiemnicach wiary (których pilnieſtrzeże i dochowuie) nie zawodzi, ani nawet zawieść może. Niech was nie gorszą i w waſzey żywey wierze nie osłabiaią odſzczepieńſtwa, niedowiarſtwo, zepſowanie obyczaiów, oſtygłość iak w wierze, tak w cnocie; bo można i wierzyć i żyć iak kto chce, ale wierzyć i żyć zbawiennie nie można, tylko wierząc i żyiąc iak obiawiono, czego okrom Kościoła nigdzie nie znaydziecie. Na oko widziemy, iż odſzczepieńſtwa poſpolite ſkutki ſą bezprawia, zuchwałość i rozwięzłe życie; gdyby nie było pewności obiawienia, ileby oſób, tyleby było różnych wiar, i żadenby naſz ludzki dowcip, ani ſztuka, ani ſiła, do tak trudnych do wierzenia, a przeciwnych zmyślności, co do wykonania rzeczy, nie nachylała.

Poſtąpmy daley i zważmy na iakim gruncie rzeczy zaſadzamy. Tenże ſam Kościoł, będąc filarem nie omylney prawdy, nie może mieć, tylko Swiętą i rozumną naukę, nie zeſzło mu nigdy na takich ludziach, którzy poprzyſięgłemi iego nieprzyiaciołami będąc, na tę iego naukę niemniey żwawie, iak dowcipnie naſtępowali, nie maſz w niey naymnieyſzey cząſtki, o którąby długich a uporczywych ſporów nie było, na czymże przecie ſtanęło? o to, że ma wiele rzeczy nad rozum, bo ieſt nauką z nieba, ale iak żywo nie ieſt przeciwko rozumowi; powtóre, z czego ſię wielce cieſzyć, i coraz bardziey o iey dobroci upewniać można, że dla wytrzymanych od tak wielu nieprzyiacioł mocnych ſzturmów i natarczywości, ieſt doświadczoną przez wſzyſtkie wieki nauką. Nie zkąd inąd naylepiey to znać, że mocna i nie poruſzona ieſt ſkała, iak że ſię o nią nie prze-

czone burzliwego morza bałwany rozbiiaią, bez szkody i naymnieyszego ustąpienia z mieysca. W odszczepieństwach i wszystkich ludzkiego dowcipu wynalazkach, co do osnowy wiary, łatwo iest postrzedz się, gdzie się co nie klei, co iest ziarno a co plewa, co oczywisty błąd, a co subtelne wykręty, na które nie zwoiowanemu namiętnościami rozumowi przystać trudno. Kościelney nauce dosyć mieć po sobie mądrość Augustyna, Hieronima, i innych Doktorow, a mówić można, że ma rozumne a to dobrze ziednoczone o sobie świadectwo. Jedną iest i bez podziału na części prawdą, iak mówi Swięty Leo Papież (u); a przetoż różności o sobie zdań nie przyimuie. Jest też równie i Swiętą Nauką, bo ma za

(u) Varietatem vertias, quæ simplex est, non recipit: S. Leo Papa Epist: 102.

koniec wykorzenienie grzechu, i wszelkiego złego, powściągnienie namiętności, w szczepienie dobrych obyczaiów, zachowanie Boskich praw, w mówienie w ludzi cnoty, i zachęcenie ich do wypełnienia swoich powinności. Zadna inna nauka ani tak skutecznemi środkami, ani z równą usilnością do tego celu nie zmierza, ani zatym tak pożądanych w dziwney ludzkich serc odmianie sprawuie skutków. O iak wielu, od samego początku zacząwszy, wielkiemi Swiętemi poczyniła i dotąd czyni! a to ze wszelkiego stanu, wieku i kondycyi, i wpośrzód tak wielu przeszkod pochodzących z bogactw, z kwitnącey młodości, z złych przykładów, z zepsowanych czasów i z skażoney natury, a iakże tedy Swiętą Nauką nie iest?

To w Naszey tylko Religii ciężko się niektórym zdaie, iż w niey są pewne obowiązki, których nie iednostaynie i nie wszyscy chcą dźwigać

ludzie, i niemi się odrażaią. Ale nayprzód, któraż była kiedy religia bez obowiązków? nie słodkiż to był dla tak wielu (którym się przykładem zachęcić możemy) ciężar Chrystusowego iarzma? możeż kogo uczynić Chrześcianinem samo imie bez rzeczy? Nie, Naymilsi Wierni, nie zawodźmy się, w tym być Kościele Chrystusa, nie iest to samo, co iest naprzykład być na dworze maiętnych ludzi, gdzie dosyć iest nosić barwę, lub inne zewnętrzne znaki, aby się pokazało czyim kto iest, tu ani nazwiska, ani mieszczenia się między wiernemi, ani na wszystkich razem powierzchownych znaków zebraniu dosyć iest; ale trzeba wypełnienia obowiązków. Powtóre, zacóżbyśmy, proszę, odebrać w nadgrodę tak wielką rzecz (iak iest zbawienie) chcieli? za to iedynie, coby Nam się kiedy i iak uczynić podobało, a daley nic? nie wszedł z nami w taką ugodę Chrystus, do którego należemy; ale raczey przeciwnie; odetniy sobie (mówi Pan) rękę, wyłup oko, to iest, oddal niebespieczną okazyą, wróć koniecznie cudze dobro, kochay nieprzyiacioł, daruy im urazę, modl się za nich; na pozor ciężkie to w prawdzie obowiązki! a przecież nie masz się iak chwiać i ociągać, ieśli tó czynić mamy, albo nie, bo z iedney strony cóż nam brzmi w uszach? izali nie naywyższy głos Prawodawczy? a z drugiey strony, izali nie sama Religii świętość tego po nas wyciąga? wschodzi słońce z Boskiego rozkazu, i oświeca tak dobrych, iako złych, tak sprawiedliwych, iako niesprawiedliwych, tak Boskich przyiacioł, iako nieprzyiacioł, to czyni Bóg nawet względem bezbożnych ludzi, a iakże Religia tego na Nas obowiązku w kładać nie ma, aby się nasza miłość, dobroczynność, uprzeyma chęć, dobre życzenia, i nawet modlitwy nie do sa-

mych tylko krewnych, dobrodzieiów, przyiacioł (co ſię i miedzy pogany dzieie) ale do wſzyſtkich powſzechnie bliźnich naſzych rozciągały ? Czego piękne namienia przyczyny wſpomniony Swięty Leo, to ieſt, że iednego wſzyſcy Boga mamy, iedney ieſteśmy natury, itychże ſamych od Boga nam pozwolonych dóbr zażywamy (w).

A do tego,alboż to ſą zawſze tak ciężkie w Religii obowiązki ? Coż ieſt ſłuſzniey naprzykład, iako pokilkodniowey pracy odpocząc ieden dzień ? po oddaniu wielu dni Swieckim

(m) Quô nomine (proximi) non ii tantùm intelligendi ſunt, qui nobis amicitiâ & propinquitate iunguntur: ſed omnes prorſus homines, cum quibus nobis natura comr munis eſt, ſive illi hoſteś ſint, ſive amici, ſive liberi, ſive ſervi. Unus enim nos conditor finxit, unus nos creator animavit, eodem cuncti cælô & aére, eiſdem utimur diebûs & noctibûs. S. Leo Papa ſerm: 1mo.

Swieckim zabawom poświęcić iaki czaś Nabożeńſtwu, modlitwie, Duchownym rzeczom ? po ſtrawieniu całego tygodnia na ſtaraniu około goſpodarſtwa, i doczeſnych nabycia maiątków, obrocić iaką godzinę na pomyślenie o Bogu,o przyſzłym w wieczności życiu i o zbawieniu? a coż to ieſt za obowiązek, ieźli nie obowiązek święcenia Świąt i Niedzieli ? możeż tu być mieyſce wymawiania ſię, że to ieſt ciężko, że nie ſtaie czaſu, iż zachodzą różne przeſzkody? a przecie o iak wielu ſię od wypełnienia i tey tak ſprawiedliwey powinności teraznieyſzych czaſów oddalaią ! bo kiedyż ieſt lepiey zażyć uciechy, kiedy ſię uweſelić zobrazą Boſką, kiedy na większe udać piianſtwa i zbytki, a ztąd zayść w kłótnie, i przeyiść aż do rozlania krwi, kiedyż nakoniec naypowſzechnieyſzy ieſt zwyczay zieżdżać ſię na targi i iarmarki, ba-

wić się handlami, ieżeli nie w Swięta i Niedziele, a to ieszcze pod czas samego Nabożeństwa? O iak żałosnemi słowy na tak nie przystoyny sposob obchodzenia Swiąt utyskuie Swięty Cyryllus Alexandryiski Biskup (n), przeto naybardziey że się to dzieie między prawowiernym ludem, miedzy Chrześciany. Dla czego zalecamy pilnie wszystkim Duchownym Dyecezyi Naszey, aby na Kazaniach i Katechizmach lud

(n) Proh dolor! quàm plurimi inter Christianos... diebûs festis aut ludis illiberalibus, crapulæ, choreis, aut aliis mundi vanitatibus dediti, quum Deo obsequium diligentius exhibere, quum templa Dei frequentare, orationibus insistere, atquè Ecclesiastico interesse officio deberent: tunc maximè Deum suis dissolutissimis moribus irritant... Diebûs festis passim curritur ad cauponam, ad ludos, spectacula, & choreas, in irrisionem Divini nominis & diei prævaricationem, quum tamen eo gravius sit peccatum, quô sanctiori tempore committatur. In Evang: Joan: lib: 8. c. 5.

do lepszego Niedziel i Swiąt zachowania pobudzali, wykładaiąc mu podług roztropnych przepisów wszelkie, co do tego przykazania przestępstw, gatunki, oraz na takowych winowayców i gwałcicielów swego prawa, nietylko Bóg często i ciężkie czynił przez Proroków pogrózki; ale ieteż i do skutku przywodził, surowe posyłaiąc ukarania i dopuszczaiąc plagi. Wszystkie zaś Zwierzchności Swieckie przez miłość Boga i na straszny Sąd Iego zaklinamy, aby pamiętaiąc na ścisły w tym obowiązek, Targów, Jarmarków, handlów, i wszelkiego nie pozwolonego przekupstwa, pod czas Swiąt w miastach swoich zakazali, a na inne dni takowe rzeczone Targi i Jarmarki przenieśli. Mielibyśmy wstydzić się, i uczyć od wielu z Kościołem nie ziednoczonych ludzi, z iakim Nabożeństwem oni obchodzą swoie Swięta, kiedy nietyl-

ko żadnych Targów, Jarmarków i handlów podczas onych nie pozwalaią, ale i same nawet zamykaią bramy, lub przy wyiściu spuszczaią zakłady póty, aż się ich Nabożeństwo skończy. Wydaliśmy świeżo obszernieysze co do tego pismo (o) z okoliczności *Brevis* teraznieyszego Oyca Swiętego, któreśmy razem także ogłosić po Dyecezyi wszędzie nakazali z przydanemi przestrogami, które J. W. i Nayprzewielebnieyszy Jmć Xiądz Nuncyusz w osobnym swym liście imieniem wspomnionego Papieża do Nas w tey mierze wyraził, w czym wszystkim do tych się rozrządzeniów iak nayszczegulniey odwołuiemy. Obliguiemy także Kapłanów Naszych, aby wszystkim Panom często przypominali, żeby według swoiey powinności, na wła-

(o) Supra Nro XX. pag: 380.

snych sług i poddanych pilne mieli oko, a onych we dni Swięte z przykazania na Nabożeństwo, na Mszę i Nauki do Kościoła, przynaymniey koleyno (kiedyby wielu nie mogło zawsze) wysyłali. Maią ich o tym przekonać, że to czynić względem wszystkich powinni, nie wyimuiąc nawet tych, którzyby do paszenia trzód, i bydła zażyci byli; i w których naywiększa bywa niewiadomość rzeczy do wiary, i ich zbawienia należących, ponieważ ledwie kiedy w Kościele widziani bywaią. Jeśli tego Panowie, lub na ich mieyscu zostawieni Rządzcy, nie wykonywaią, Kapłańskiego Urzędu obowiązek iest w tym ich przestrzegać, że zaciągaią na siebie ciężkie winy pochodzące z niewiadomości Chrześciańskich obowiązków w wielu osobach, które im podlegaią, oraz że nie dla tego tylko są pod ich władzą, aby z nich

usługę i pożytki mieli, ale raczey, żeby niemi we wszystkim, iak przystało na Chrześciańskich pobożnych Panów, kierowali. Czymże się będą różnić ci ludzie mieszkaiący w pośrzód Wiernych, i niby na łonie powszechney Matki Kościoła od owych, co w zgromadzeniu rózney od nich wiary ludzi zostaią? oto samą podobno nie umieiętnością, co dla nich nie może być tylko wielką hańbą, kiedy wychowani w obcych Religiach nawet prości ludzie lepiey umieią częstokroć, co się do ich, choć omylney wiary ściąga, wielu z wychowanych między nami Katolikami, którzy nic nie wiedzą, co do ich Swiętey Wiary należy. Nauczmyż się z Swiętego Pawła, iż na taką nieumieiętność w prostych, a leniwych do nauczenia się ludziach nie masz lekarstwa, tylko słuchanie; wiara, mówi ten Swięty Apostoł, ze słuchania, a słuchanie przez sło-

wo Chrystusowe i iego naukę (p). W większe nakoniec Uroczystości, na które się ludzie zbieraią, a wielu podobno tym szczegulnie końcem, żeby się wzaiemnie ucieszyli, nietylko sami Duchowni w Dyecezyi Naszey tego unikać, ale też i innych o to napominać nie zaniedbaią, aby podczas takowych dni Uroczystszych, wszelka co do uczt i częstowania się zachowana była miara, i przyzwoitość, aby się niezdawało, iak często bywa, że takowe dni bardziey są do zbytku i Swieckich zabaw, niż pomnożenia Nabożstwa i przykładney ducha pobożności okazyą.

Są, którzy się wzdrygaią postu, i niby go z zmyślonym słabym swym zdrowiem łatwo zgodzić nie mogą,

(p) Quomodo audient sine prædicante? ad Rom. 10. v. 14. Ergo fides ex auditu, auditus autem per verbum Christi. v. 17.

ale gdyby im Bóg tey obfitości wszystkich rzeczy, wktóre opływaią, umknął, podobnoby się pościć z potrzeby nauczyli. Tak pościć musi wiele ludzi z niemaiętnych, poszczą inni z podłego łakomstwa, aby choć wystarczaiącego swego dobra postem ochronili, możeby znalazł niektórych, co poszczą dla oka i próżney chwały, to więc posty z innych przyczyn zachować się mogą bez ciężkości, a nie mogą z obowiązku przykazania? nie trzeba albowiem płocho wierzyć, co mówić śmieią niektórzy, iakoby posty ludzkim wynalazkiem były, wymysłem Xięży, i lekkomyślnie wprowadzonym miedzy ludzi zwyczaiem; gdyż wyraźne są o nim rozkazy w pismie i onego przykłady, oraz wielkie iego skutków pochwały u Swiętych Oyców i rozmaite onego przyczyny, nakoniec wielka pewność o nim z nieprzerwanego podania; możnaby tego szeroko a

gruntownie dowieść, atoli dosyc tu będzie wspomnieć poważne Swiętego Leona Wielkiego Papieża świadectwo, który mówi, że posty tak są z Boskiego przykazania, iako naprzykład iest oddawanie winney czci Bogu i miłość bliźniego(q). Ale mówi kto, zdrowiu memu szkodzi: ale bardziey podobno onemu szkodzi codzienny zbytek i sytość, niż roztropna w pewne tylko, a te od siebie w niektóre czasy dalekie dni wstrzemięźliwość. A przetóż chwalemy zaprowadzony po Parafiach

(q) Jejuniorum utilitatem novi testamenti gratia non removit, & continentiam corpori, atque animæ semper profuturam piâ observatione susceptit. Sicut permanet apud intelligentiam Christianam Dominum Deum tuum adorabis, & illi servies, & diliges proximum tuum sicut te ipsum, & cætera talium mandatorum; ita quod in eisdem libris de jejuniorum sanctificatione & curatione præceptum est, nulla interpretatione vacuatur. Serm. 5. p. 7.

zwyczay zapowiedania ludowi następuiących dni postów w Swięta lub Niedziele, które oneż poprzedzaią, i chcemy, aby się pilnie zachowywał, tudzież aby często nauczano lud, które i kiedy pościć obowiązane są osoby, i co do zachowania dobrze tegoż postu należy. Zagęszcza się bowiem, iak nigdy dotąd nie było, onego pogarda i niezachowanie, nie tylko co do zażywania niepozwolonych potraw, ale też co do wstrzymania się od posilenia do sytości, a to nie raz na dzień, choc raz tylko wolno; tak dalece, że kto na to patrzy, zdawać mu się musi, że albo nader wielka w tey mierze rozwięzłość, albo oczywiste ustaw Apostolskich i Kościelnych wszędzie górę bierze lekce ważenie. Wysilać się tedy często Duchowni Nasi powinni na pokazanie potrzeby, końca i pobudek ustanowienia postu pewnemi czasami, i w niektóre dni, i mocno tego dowodami popierać

maią, których i dosyć iest, i bardzo iasnych, ale znowu tak roztropnie to wykładać powinni, aby prawdziwie potrzebuiących niektórych osób, czyli to inakszemi iak postnemi potrawami, czyli więcey iak raz na dzień posileniasię, w troskliwość sumnienia i skrupuły niewpędzali, a razem dziwacznego iakiego odrażenia się od postu onych nienabawili. Dobrześmy mawiać zwykli, że Kościoł iest Matką, która się z nami w dyspensowaniu od wypełnienia Ustaw, gdzie można i należy, łaskawie obchodzi, ale też oglądać by się przystało, żebyśmy w tym nazbyt daleko, i aż za granice tegoż ulegania, bez żadney potrzeby niewychodzili. Spodziewamy się, iż takowe przełożenia Nasze pożądany, a do Naszych prawdziwych chęci stosuiący się odniosą skutek.

Z którego by zaś źrzódła nayczęstsze przestępstwa wszystkich Ustaw tak o poście, iako o innych

cnotach wypływały; nie zaszkodzi tu namienić. Tak rozumiemy, Naymilsi Chrześcianie, iz ze wzgardy należytey Zwierzchności Kościelney, i z zbyt szerzącego się w tych nieszczęśliwych czasiech lekce sobie ważenia Duchownych osób, i ich nauki, Tym czasem, kiedy mówi nieomylna prawda Chrystus: *Kto was słucha, mnie słucha, a kto wami pogardza, mną pogardza:* o kimże się to między innemi sprawiedliwiey rozumieć może, ieśli nie o Duchowieństwie i czci onego przyzwoitey? ponieważ, ieśli rodzicom, nauczycielom, i innych urzędów zwierzchności winną cześć oddawać należy, iakże tedy umykać iey, i wzbraniać się można tey namiestniczey samego Chrystusa, i iego Uczniów władzy? Alboż oneyże sprawcy nie zastępuią względem was mieysca razem i Oyca, i Nauczyciela i Sędziego, i nayprzednieyszego Rządzcy? a

być że tedy może, aby za swoie usługi nie odnosili od was w zysku tylko pogardę? zayrzyicie, którzy możecie, w pismo (r), zayrzyicie w Księgi Oyców Swiętych (s), tam

(r) In omni anima tua time Dominum & Sacerdotes ejus sanctifica. In omni virtute tua dilige eum, qui te fecit & ministros ejus non derelinquas Eccl: v. 31. & 32.

(s) Audiant, qui nunc vivunt, quantam olim Sacerdotum idolorum curam habuerint, & discant, ut vel saltem parem habeant honorem iis, quibus omnium Dei ministerium creditum, & qui Sacerdotio insigniti sunt. Si enim errantes illi & tantam idolorum curam habentes, quia ex hoc putabant idola magis coli, ita eorum Ministros colebant, quantâ non condemnatione digni, qui nunc imminunt, quo ad illorum spectat cultum? An nescitis honorem ad Deum ipsum transire? ne igitur respicias, eum cui honor confertur. Non enim propter illum debes, quod tuum est facere, sed propter illum, cujus Sacerdos est, ut & ab illo retributiones ubertim accipias. S. Chrif. t. 4. fol: 626. In Deuteronomio Dominus Deus loquitur, dicens: Et homo quæcunque fecerit in superbia, ut non exaudiat Sacerdotem

się doczytacie i nauczycie, co za cześć należy Kapłańskiemu Urzędowi; My zaś daley tu inną rzecz, ale która z namienioney Duchowieństwa czci, zasadzoney na sprawiedliwości względach wypływa, i oney pewnym skutkiem byćby miała, wywieść przedsiebierzemy.

Wymagacie i słusznie, żeby Kapłani, do posług Waszych Duchownych zażyci, czynili zadosyć swoim obowiązkom, żeby byli ludźmi do swych Urzędów ze wszystkim zdatnemi, skarżycie się ustawicznie, skoro iakie w czym opuszczenie postrzegacie; lecz to naypospoliciey puszczacie w niepamięć, co się opatrzenia Kapłana z czynszów, dziesięcin i innych podatków tycze.

tem aut judicem, quicunque fuerit in diebus illis morietur homo ille, & omnis populus eum audierit, timebit, & non agent impiè etiam nunc. S. Cypr: Carth; L. 1. Ep. 3.

Nietakby żałosna była rzecz, gdybyście się z Waszą własną szczodrobliwością w tym kurczyli, ale iako żywo, Waszych to iest Przódków łaska, od waszych Przódków tym umysłem zostawione obowiązki, aby się im dosyć działo, a wy tego albo umnieyszyć, albo całe zabronić chcecie, i co gorsza, otwarcie niektórzy i upornie wszelkiey się oczywistey słuszności sprzeciwiać, nie wstydzicie, czego skutkami są, takiey hańby pełne upadki Kościołów i fundacyi, taka czasem w ich Urzędnikach prostota, takie iak widziemy utrzymania się ich upodlenie; ponieważ, iak z doświadczenia wiemy, niektórzy Nasi Kapłani ledwo nie żebrać z tey przyczyny są przymuszeni; i że tyle nawet do wyżywienia sposobu, ile do nayprostszych robot zażyci od was sługy niemaią; a przecie kto Ołtarzowi służy, z Ołtarza żyć powinien, kiedy, podług wyrażenia Apostoła Pawła, ani

pracuiącemu wołowi paſtwa uchylona być nie może. Nieżyczyliby-ście ſobie, żeby mieli odbiedz Kościoła i Ołtarza, a zkądże chcecie, aby i ſwoie i Kościelne w okolicznościach różnych, i ubogich potrzeby opatrywali? macie od nich Duchowne poſługi, niechże od was maią doczeſne opatrzenie, przyſtoi z obu ſtron dotrzymać ſłowa, i wzaiemney ugody.

Stawcie ſobie w oczach i pamięci, co w tey mierze ieſt między Statutami Koronnemi napiſano, a iakie w zbraniaiącym ſię oddawania dzieſięcin, i innych dochodów Kościelnych, z powodu nowey pod ów czas tworzoney wiary, do kraiu wdzieraiącey ſię, dał upominanie Król Zygmunt I. w tych zawarte ſłowach= Dwoiaki a ten wielki grzech przeciwko Boſkim i ludzkim prawom popełniacie; pierwſzy nieoddaiąc bliźniemu ſwemu, a to ieſzcze Paſterzowi,

rzowi, co iemu właſności prawem należy, drugi liſtów i dekretów Monarchy ſwego nieſłuchaiąc.... ieżeli nadania i przywile Przódków i anteceſſorów Naſzych nie ſą ważne dla Kościołów uczynione, iakąż one moc będą miały innym pozwolone ſtanom, pod iednakiemiż zapiſami, pieczęciami i na podobney zoſtaiące karcie? *vol. 1. fol. 483. de decimis pendendis.*

Nie chcemy też tu przepomnieć wrażenia głęboko w umyſł obowiązku tych Panów, którzy maią do podawania na Plebanie lub inne *beneficia juris patronatûs* prawo, ażeby, gdy ſię trafi okoliczność, oſoby godne nauką, i cnotami Kapłańſkiemi przyozdobione prezentowali. Lubo albowiem na to pilną baczność mieć będziemy, żeby nikogo bez wyrażonych przymiotów na *beneficia* nieoſadzać, na który koniec nam ſamym wſzyſtkie

instituicye po Konsystorzach rezerwowaliśmy, przecież sądziemy ieszcze za przyzwoitość rzeczonym iakichkolwiek beneficiów *patronis* przełożyć, iż to samo służące im prawo wymaga od nich, a to pod ciężkim sumnienia obowiązkiem, żeby takowym prezenty dawali, których za zdatnych dobrze uznaią, nie zaś z powodu, iak częstokroć bywa, przyiaźni, pokrewieństwa, lub innych tysiącznych całe Swieckich przyczyn, i z oczywistym zawodem Kościołów, i fundacyi. Utyskuiemy wiele razy, a może czasem i słusznie, na nie zdatność rządców Duchownych, i zaniedbanie nayistotnieyszych powinności, a zapominamy, albo przynaymniey zapomnieć chcemy, żeśmy to my sami byli, którzyśmy przez wszelkie naymocnieysze nalegania narzucenie onychże u Zwierzchności Duchowney wymogli, i czynione często-

kroć sprzeciwienia się podeyść, i przekonać usiłowali.

Tu też przypadać zdaie się mieysce, żebyśmy razem Kapłanom Naszym, i Swieckim Panom, przypomnieli, iż kiedy wiele z nich chcą mieć sobie wyrządzoną tę prerogatywę w dawaniu do pocałowania Patyn, która się tylko nayprzednieyszym w Parafii osobom i prawdziwym, iak się nazywaią, Kollatorom, według prawa należy, zkąd między pretenduiącemi tego rozmaite wypadaią rozróżnienia i zamieszania; my więc, chcąc i temu zabieżeć dokładnie, postanawiamy, aby się to względem żadnych innych osób tylko tych, które iuż wyżey są wyrażone nie działo.

Co wam daley ieszcze zalecić chcemy, iest Kościoła zwyczayna karność, i censur onegoż poważanie, które nic innego nie są, iak na-

der złych osób od uczestnictwa i społeczeństwa dobr Duchownych, aż do czasu ich uznania, oddalenie; a to nieprzeto, abyście się ich płocho lękać mieli, ale żebyście na nie iakowym częstszym sprzeciwieniem się, a razem krnąbrnością i uporem niezarabiali. Niemi się utrzymuie porządek, naprawia złe, zagradza droga do występków, kładzie niby tama rozwiązłości, a iako porywać się do nich bez wielkiey przyczyny zabroniono: tak znowu nie użyć ich (gdzie potrzeba) iest naganno. Duchowny to iest miecz, którego czasem trudno niedobyć. Nie iest to więc, iak mniemaią błędnie drudzy, ani wymysłem próżnym, ani postępkiem iakowym lekkomyślnym, ale iest to sposob i środek złych poprawy, wypływaiący z nieprzerwaney karności Kościelney, używany nawet od różney od nas wiary i społeczeństwa ludzi. Słowem iest Kościelna kara na fundamencie

wyraźney nauki Chrystusa, który rozkazuie, aby gdy zgrzeszy brat, był napómniony, a ieżeli nieusłucha przestrogi, był Kościołney doniesiony Zwierzchności, a ieśliby się i tey opierał, żeby za odszczepieńca i za oddalonego od pospolitego towarzystwa póboźności wiernych poczytanym został (t).

Nadewszystko, prosiemy was, staraycie się mieć wzaiemną braterską miłość, bo to iest cnota, po którey, chce Chrystus, aby nas rozeznawano, iako iego prawdziwych naśladowców, od owych, którzy iego ludem nie są. Bo niemasz ani być może miłości Boga, gdzie niemasz miłości bliźniega, a przeciwnie maiąc miłość,

(t) Si peccaverit inte frater tuus, vade corripe eum... Si te non audierit adhibe unum vel duos. Quodsi non audierit eos, dic Ecclesiæ. Si autem Ecclesiam non audierit, sit tibi sicut etchnicus & publicanus. Math. 18. v. 17.

która iest wypełnieniem wszelkiego prawa, będą koniecznie następować i inne cnoty, a zatym i zbawienie; mieycie wzaiemną miłość, bo o niey iest rzeczono, że kto iey niema, zostaie w śmierci, że choćby się na inne niewiem iak heroiczne dzieła kto zdobył, nic mu to przed Bogiem niepomoże; mieycie wzaiemną miłość, ale razem pamiętaycie, że ią nie w słowach tylko i na języku, lecz w skutku i rzetelney prawdzie mieć potrzeba. Ta sama miłości cnota wszystkie zgromadzenia ludzkie, i poiedynkowe osoby uszczęśliwić może; bo któż się od kogo, albo naymnieyszey obawiać krzywdy, albo w potrzebie nie spodziewać pomocy będzie, gdzie ta panuie? ach gdybyście się teraz Swięte pierwszych Chrześcian wieki wrócić mogły, kiedy iedno było wszystkich wiernych serce i iedna dusza!

Mieycie miłość, lecz niezawodź-

cie się na niey, a słodkiego wyborney cnoty imienia nie kładźcie na występek szkodliwych przyiaźni, niebespiecznych poufałości, złego towarzystwa; bo ani się z tych samych pobudek rodzi, ani do tych samych końcow zmierza; słowem co innego iest porządna, i nieporządna przyiaźń; a zatym nie iest trudno rozeznać w tym cnotę od pokrywaiącego się oney niby płaszczykiem występku. Wzaiemna od Boga przykazana miłość, nie tylko się nie rozciąga na złe towarzystwo, ale i owszem potępia ie dla nieuchybnego w nim niebespieczeństwa potknienia się. Psuią naylepsze obyczaie ladaiakie niedobrych towarzyszów mowy (u), a czegoż nieuczynią tychże niedobre postępki? Z dobrym będziesz dobrym, a ze-

(u) Corrumpunt mores bonos, colloquia mala. 1. Corinth. c. 15. v. 33.

złym zepsuiesz się (w), kto małemi rzeczami gardzi, powoli w wielkie grzechy w padnie (x), a co ieszcze gorzey, kto kocha niebespieczeństwo, w niebespieczeństwie zginie (y). Doznał tey złego towarzystwa mocy w samym skutku ieszcze nienawrócony Swięty Augustyn, który z żałością serca tak potym o sobie mówił: Wstyd mię, powiada, było miedzy niewstydliwemi mieć co wstydu (z), z którym się zdaie,

(w) Cum Sancto Sanctus eris, & cum viro innocente innocens eris, & cum electo electus eris, & cum perverso perverteris Psalm: 17. v. 26. & 27.

(x) Qui spernit modica, paulatim decidet Eccles: 19. v. 1.

(y) Qui amat periculum, in illo peribit Eccl: 3. v. 27.

(z) Nesciebam & præceps ibam tantâ cæcitate, ut inter coætaneos meos puderet me minoris dedecoris...quid dignum est vituperatione, nisi vitium? ego ne vituperarer vitiosior fiebam, & ubi non suberat quô admisso

że mocno w cnocie stoią, ale to iest zawod, i oszukanie, bo dowierzay iak kto chcesz twoiey świątobliwości, przecież zawsze będzie, ieśli nieco więcey, tedy przynaymniey, iż ią narażisz na niebespieczeństwo, wdaiąc się w takie towarzystwo, osobliwie gdzie się zbierze młodość wieku, miękkość serca, różność płci, lekkomyślność słów, wolność postępków, uniesiona zbytnią wesołością myśl, płoche żarty, zdradliwa uciecha, i tym podobne do złego podniety. Nie, synu, przestrzega w piśmie Bóg (a), choćby cię różnemi powabami niby mlekiem karmić chcieli źli towarzysze, wystąpni ró-

missō æquarer prædictis, me fingebam feciſſe, quod non feceram, ne viderer, abjectior, quò eram innocentior, & ne vilior haberer, quò eram castior. S. Aug: tom. 1mo. pag: 83. & 84. edit. Parisinæ 1689.

(a) Fili mi, si te lactaverint peccatores, ne acquiescas eis. Prov: 1. v. 10.

wiennicy, niewdaway ſię zniemi, bo ſię niebędzieſz mógł tylko od nich zarażić, i tymże co oni tchnąc powietrzem.

Nie ieſt prawie nigdy złe towarzyſtwo bez zgorſzenia, ale zgorſzenie i bez niego w tyſiącznych okazyach, czy to biorąc ie, czy daiąc, być może, a przetoż względem niego te wam przednieyſze rzeczy do uwagi podaiemy. Nie maſz takiego nic na świecie, coby ſię bardziey ſprzeciwiało końcowi przyścia Chryſtuſa na świat, iego nauki, prac, przykładów, ſtarania, męki, śmierci, i odkupienia ludzkiego narodu, iako zgorſzenie. Chryſtus miał wſzędzie za cel cnotę, pobożność, świątobliwe życie, dobrą śmierć, wieczne ludzi zbawienie, a zgorſzenie ich tego nayłatwiey pozbawia; ponieważ niemoże być przyczyną tylko grzechu, złego życia, i wieczney zguby. O! iaka w prawdzie ſzkoda i iakie niefzczęście dla

gorſzących ſię! ale o iakie także potępienie dla gorſzącego! innych grzechów ſzkody przynaymniey po części naprawić można, bo nie tak daleko zachodzą; lecz nie tak ſię rzecz ma co do zgorſzenia, którego zaraza i powietrze trudno wiedzieć iak ſię daleko rozciągneło.

Zwłaſną ſwą wolą iak wiele ma trudności człowiek, żeby ią od grzechu oderwał, nim ſię brzydził, i zań pokutował: a iakże będzie mógł odmienić cudzą wolą? zwyciężyć iuż podobno w korzeniony nałog, ścieśnić powoli rozwolnione ſumnienie, wiedzieć co za ſkutki w kim ſprawił niedobrym ſwym przykładem, to ieſt czy ſię niby połączyła tylko iak ſtrumień, czy rozlała iak rzeka, i zatrzymała iuż gdzie, albo ieſzcze nie, złość iego zgorſzenia? gorſzą ſię ludzie i bez przyczyny, to ich wina, ale i to pewna, że niemaſz grzechu, który by ſię łatwiey i częściey popełniał nad grzech zgorſzenia. Je-

dnego czaſem ſłowa, weyrzenia i poſtępku doſyć, aby ſię kto zgorſzył, i na duſzy ſzkodę odnioſł; i przeto łatwo było zaſzkodzić, ale naprawić to złe, o iaka trudność! niechże więc nikt a naybardziey z rozmyſłem, bacznością, i uwagą ſłabych z ſiebie i do złego ſkłonnych ſwych bliźnich na zgubę niepotrąca, kiedy ich podźwignąć, i wſpomodz tak ieſt ciężko. Jeśli, tak mówi o ſobie S. Paweł, moie pożywanie, lubo niezakazanych z nowego prawa Ewangelii potraw, gorſzy kogo, onychże więc, żebym mu nawet bez żadney moiey winy zgorſzenia ſię przyczyną niebył, na wieki pożywać niebędę (b). Wnośmyż, proſzę, z tego przykładu wielkiego

(b) Et peribit infirmus in tua ſcientia frater, propter quem Chriſtus mortuus eſt... ſi eſca ſcandalizat fratrem meum, non manducabo carnem in æternum, ne fratrem meum ſcandalizem 1. Corith: 8. v. 13.

Apoſtoła i gorących iego ſłów, iak ſię pilnie wyſtrzegać mamy, abyśmy zwłaſzcza dobrowolną okazyą zgorſzenia nikomu z Naſzych bliźnich niebyli, zarzekaymy ſię na wieki tego czynić i mówić, czym wiemy z doświadczenia, żebyśmy ich ſumnieniu zaſzkodzili.

Bardzo ieſt nieprzyſtoyna rzecz mieć iaką ściſłą ſpołeczność z żydami: a dla proſtego ludu być częſtokroć może i okazyą do wielorakiego zgorſzenia. Jeśli podobno zyſk i łakomſtwo miedzy tak różnemi od ſiebie wiarą i życiem oſobami podobnego ieſt powodem ziednoczenia, mieliby ſię ci chciwi a nieopatrzni ludzie kiedykolwiek poſtrzedz, co to ieſt za zyſk, bo zapewne nic innego być nie zwykło, tylko złupienie poddanych, i wyłudzenie od ſamych ſiebie iakich pieniędzy, lub innych pożytków. Co do proſtego gminu, małoż w nim ieſt oſób, które ſię od tych niewiernych złemi, i wielce za-

bobonnemi naukami uſtawicznie zarażaią? Z tych przyczyn bardzo ſą ſurowe rozmaitych Duchownych Zwierzchności, to ieſt Papieżów, Synodów, a wſzczegulności w Naſzey Dyecezyi oſtatniego, i różne inne Biſkupów zakazy, i iak mówią rezerwacye, żeby ſię Chrześcianie ſpołeczności z żydami, wchodzenia z nimi w nieiaką pouſałość i ſłużby u nich, iak naypilniey ſtrzegli. Co, aby u nas ſamych ſkutkiem było wykonano, wyraznie nakazuiemy i o to ſię ſtarać nie zaniedbamy. Nie ma ſię zaś znowu z tąd wziąć od kogo zdrożny powod, aby tychże żydów krzywdzić, uciemiężać, zdzierać, prześladować, i różnemi im ſię ſpoſobami uprzykrzać (iak wielu u nas czyni) błędnie rozumieiąc, iż przez to dobrą i miłą Bogu iaką rzecz wyrządzaią, bo tego nie tylko prawo bliźnich, iako zbyt nie przyzwoitego poſtępku, ile oczewiście ſamey ſię ludzkości ſprzeciwia-

iącego zakazuię, ale też nas Kościelne, i inne wſzelkie świątobliwe przepiſy iak naydokładniey w tym przeſtrzegaią. Niemożemy też tu zapomnieć zachęcenia do Plebanów Naſzych, żeby mieli na to baczność, aby żydzi w Naſzey mieſzkaiący Dyecezyi, tak do zachowania Swiąt, uniknienia ſichwy, ſtawiania lub reparowania ſwych ſzkół, czyli Synagog, iako i innych tym podobnych wyroków, to wſzyſtko, co w oſtatnim a tyle razy iuż wſpomnionym Synodzie wyrażono ieſt, ściśle wykonali, i często, gdy ſię okoliczność zdarzy, tak tymże ſamym żydom, iako innym, do których by to należało, żywo a roztrópnie przekładali.

Miedzy bezprawiami, które w tych czaſiech górę biorą, ſą zaiſte i przeſtępſtwa w nieprzyzwoicie czynionych przyſięgach. Jeſt to pewna, że przyſięgi z ſiebie ſame nie ſą złe, ani prawowiernym do wyko-

nania zawsze zakazane, ale też i to z drugiey strony niewątpliwa i iednostaynym Oyców SS. zdaniem stwierdzona, iż ie z wielką rozwagą czynić należy, żeby albo fałszywie, albo dla lekkich przyczyn i nadaremnie imienia Boskiego nie wzywać, i chociaż Chrystus wyraził w Ewangelii, iż żadną miarą przysięgać nie wolno, te iednak słowa Zbawiciela nie maią się rozumieć, tylko o przysięgach próżnych i niegodziwych, iako według SS. Oyców Nauki Innocencyusz tego imienia trzeci Papież o tey samey okoliczności w Rozdziale XXIII. Księgi drugiey *Decretalium in corpore juris* wciągniąnym przestrzega: Wiele rzeczy (mówi on) iest zakazanych, które z samych siebie złe są, iako kradzieże, cudzołostwa, i tym podobne występki, które nigdy i żadną miarą godziwe być niemogą; drugie się zaś zakazuią

z przyczy-

z przyczyny, nie że z siebie są złe, ale dla tego, iż kiedy się dzieią albo zawsze, albo przynaymniey często, niemało z nich wynika złości. Z tego gatunku są też przysięgi, które lubo, iak iuż namieniliśmy, z siebie także złe nie są, bo daią świadectwo o prawdzie, iednak, że się w czynieniu ich ostrożność zaleca, ponieważ z częstego i nierozważnego onychże wykonania wiele się przytrafia przy krzywoprzysięstwie zbrodni, iako się w Ekklezyastyku czyta = Człowiek często przysięgaiący pełen iest nieprawości, a nie wynidzie z domu iego kara; tak dalece, że Swięty Augustyn dla namienionych uwag w wielkiey boiaźni i troskliwości przestrzega, aby się chronić przysięgi, za lepsze sądząc i dla rzeczy prawdziwych, ile tylko można, onych niewykonać; gdyż przez takowy zwyczay często w pada się w krzywoprzysięstwo, a

przynaymniey ledwo nie zawsze tym sposobem ku niemu się zbliżamy. Maią więc Nasi Kapłani często i nayżywiey powierzonemu sobie ludowi przekładać, iakiey to iest wagi stwierdzać rzeczy przysięgami, i iak wiele kary dla siebie i nieszczęśliwości ten ściąga, który lub lekkomyślnie lub złośliwie do nich przystępuie; a przecie zbyt w tych czasach, iak wyżey dopiero dotknęliśmy, pospolita ta iest śmiałość, iż na cudze pokrzywdzenie honoru i maiątku, te nawet osoby, które dla gromienia cudzych występków są na urzędy wyznaczone, bardzo się łatwo do tego porywaią. Tylu bowiem na kray wypadłych niepomyślności, któż miedzy innemi iest przyczyną, ieżeli też nie te straszne w przysięgach przeciw Bogu i ludziom przewinienia? wszakże to Zacharyasz Prorok dokładnie wymienia w rozdziale 5. v. 3. i 4. Toć iest przeklęctwo, które wycho-

dzi na oblicze wszystkiey ziemi, i przyidzie do domu przysięgaiącego kłamliwie na imie moie, i będzie mieszkać w pośrzodku domu iego, i zniszczy go, i drzewa iego, i kamienie iego. Nie masz kraiu, gdzieby częste były iak w Naszym przysięgi, ale tez mówić bespiecznie można, iż niemasz państwa, gdzieby więcey, iak u nas krzywoprzysięstw działo się; a to naywięcey ztąd pochodzi, iż mało kto z rodziców, nauczycielów, Kapłanów i Przełożonych starać się zaleca przychylność ku prawdzie, a nayskutecznieyszemi sposobami obrzydzać naymnieysze fałsze i kłamstwa; a iednak ta cnota iest drogą i bramą do wszystkiego dobrego. O tey więc prawdzie i szczerości mowić Nam do Was należy, iak o gruncie, bez którego ledwie która cnota utrzymać się może, i od którey się choć trochę oddalaiąc, zapędzamy się na wszelkie

zbrodnie, i nieprawości; wszakże Zbawiciel Nasz sam się nazywać raczy istotną prawdą: *Ego sum Via & Veritas*, którą też z pierwszym pokarmem w dziatki walże wpaiać, wniey co raz daley z naywiększą pilnością one ćwiczyć, tudzież dla wielkiego co raz przywiązania do niey wiele wiekowi młodemu właściwych i znosić się mogących płochości darować, a przeciwnie o naymnieyszy fałsz przekonanych, naymocniey i ustawnie karać, iest rodzicielską, i wszystkich do wychowania młodzi zażytych osób, naypierwszą powinnością. Wiara też nasza sama, i szczęśliwość wieczna i doczesna na prawdzie się zasadza, a grzech przez kłamstwo i obłudę szatana pod postacią węża na świat wszedłszy, iako od pierwszego początku był przyczyną wszelakiey nędzy, i nieszczęścia, którego codziennie doznawamy: tak zawsze

stawa się złego i dusżney utraty powodem.

Aczkowiek wieleśmy dotąd potrzebnych rzeczy ogarnęli, przecież niezdaie Nam się ieszcze, abyśmy tu iuż koniec uczynili, Pomniycie ieszcze, Naymilsi w Chrystusie Wierni, żeście nietylko Chrześcianie, ale i obywatele tego kraiu, w którym żyiecie, i na rozmaitych zostaiecie stopniach, na których są wszędzie szczegulne powinności. Ile w obywatelów: o! iak gorącemi słowy życzylibyśmy w mówić w Was stateczną powszechney Matki Oyczyzny, pospolitego dobra, i pożytków iey miłość; skuteczną i z szczerey cnoty pochodzącą oney poratowania żądzą; ochotne zachowanie praw; wierność i posłuszeństwo należyte zwierzchności; uszanowanie spływaiącey na niższe urzędy i przełożeństwa Boskiey władzy; zgodę, iedność, wzaiemną ku sobie przychylność; zachęcenie się i po-

maganie ſobie do dobrego; ſzacunek potrzebny w każdym ludzi towarzyſtwie różnych nauk i umieiętności; gorliwość zrownania ſię w ſzczęśliwości z kwitniącemi narodami, chronienie ſię wſzelkiego bezprawia i nieprawości, przez które naymocnieyſze Króleſtwa giną; przeſtrzeganie ſprawiedliwości, którą ſię oneż utrzymuią i rozſzerzaią, boiaźń Naywyżſzego Rządzcy Boga, przed którym, iako mówi Prorok (c), tak ſą wſzyſtkie kraie i narody, iakby nie były, bo kiedy chce, to ſą, kiedy niechce, z gruntu ſię wywracać muſzą. O! ſłodſze nad ſamo życie Oyczyzny imie! o dziwnie ſkuteczna ſwego narodu miłoſoi!

(c) Ecce gentes, quaſi ſtilla ſitulæ... & quaſi momentum ſtateræ reputatæ ſunt, ecce inſulæ, quaſi pulvis exiguus. Iſai. 4. v. 15. Omnes gentes quaſi non ſint, ſic ſunt coram eo, & quaſi nihilum & inane reputatæ ſunt ei. v. 17.

i w grubym nawet pogaństwie iak pięknych ſię tey cnoty przykładów (gdzie ſię nią rządzano) nie napatrzyć, i przeciwnie iakich nie doczytać zawodów, i upadków całych i obſzernych narodów; gdzie wſzyſtko przeciwko niey walczyło. Ale na przekonanie ſię w tym, nie trzeba Nam z żadnego obcego kraiu, i ſtarożytnych czaſów zaſięgać dowodów, mamy ich u ſiebie doſyć, i ſamym ſię doświadczeniem nawet nayświeżſzych czaſów przekonać możemy. Kochaycież więc Oyczyznę, iako dobrzy oneyże obywatele i ſynowie, gdyż całe iey ſzczęście od tego zawiſło, ale też razem kochaycie ią iako podzieleni wedle ſwego ſtanu różnemi powinnościami. Staraycie ſię rodzice o dobre dzieci wychowanie; dzieci pamiętaycie czcić, ſłuchać i niezaſmucać rodziców; bądźcie więcey oycami, niż panami dla waſzych poddanych i ſług panowie; ſłudzy zaś i

poddani mieycie za oyców panów waſzych, i ſłużcie im wiernie; dbaycie o waſzę czeladkę, i o waſzych domowych iak o właſne dzieci goſpodarze; a ty czeladko i domownicy ſzanuycie goſpodarza, iako głowę całego domu, i ſzukaycie wſzędzie iego dobra; czyńcie Urzędnicy, czyli Sędziowie wdowie, ſierotom i ukrzywdzonemu ludowi ſprawiedliwość (ile w kraiu i w czaſiech tak zamieſzanych; gdzie naypoſpolitſze ſą ſkargi przeciw niedoyściu należytey ſłuſzności); a wy znowu wdowy, ſieroty i drobny ludu znay w wyżſzych Urzędach Boſkiey władzy na twoie poratowanie cząſtkę; wſpomagaycie z waſzych doſtatków bogaci ubogich i nieſzczęśliwych; a wy ubodzy i nieſzczęśliwi modlcie ſię za waſzych Dobrodzieiów, i znoście z cierpliwością przepuſzczoną na was nędzę. Tudzież prowadźcie Kapłani do zbawiania drogami ſprawiedli-

wości Swieckich, a Swieccy ſprzyiaycie Duchownym, iako waſzym do wiecznego ſzczęścia pomocnikom. Niezapominaymy nigdy czym ieſteśmy, iako obywatele, i cząſtka całego narodu, i wiedzmy, że obowiązki naprzykład kmiotka, rzemieślnika, kupca, patrona, żołnierza, Sędziego, i aż do Urzędu Radzców w Rzeczypoſpolitey poſtępuiąc, nie ſą to czcze, albo ſamę tylko ſtopnia rożnicę wyrażaiące imiona, ale to ſą wſzędzie iſtotne powołania, i przedſięwziętego ſpoſobu życia każdego człowieka ciężary i powinności, które dzwigać, i koniecznie wypełnić potrzeba. A przetoż gdziekolwiek Boſkiey podobało ſię Opatrzności poſtanowić kogo, tam niech ſtoi iako dobry żołnierz, a na ſwoim mieyſcu niech ſię właſnym uſtawom zadoſyć czynić ſtara, bo na tym zależy uczyniony od Boga we wſzyſtkich rzeczach ludzkiego towarzyſtwa porządek, oraz wſzel-

kie tak Swieckie iako i Duchowne działania i ſamo nawet zbawienie. Niema nic na świecie, czymby ſię pewniey uſzczęśliwić mogły Króleſtwa, miaſta, i ſzczegulne domy nad takowe własnych ſwego ſtanu powinności z ochotą, z pilnością, i żądzą wynikaiących z tąd wſpólnych pożytków, zaſtępowanie.

Wſzakże o cnotach obywatelſkich mówiąc i one wam zalecaiąc, przyznać wam ſię ſzczerze muſiemy, iż czuiemy w ſobie nie iaki ſpór dwóch przeciwnych niby chęci; z iedney ſtrony niechcielibyśmy zamilczeć, bez czego naybardziey dobrym obywatelem być nie można, to ieſt bez należytego zachowania ſię względem naywyżſzey panuiącey w kraiu władzy, a z drugiey ſtrony mamy na to wzgląd, aby wykładaiąc o tym, co ieſt ſłuſzno, przeciwne Naſzym czyſtym intencyom zdania u wielu mieyſca nie znalazły, że to czyniemy bardziey z ludzkich powodów, przymilenia ſię, i własney nie iakiey miłości), ile będąc przez naybliżſzy związek krwi z oſiadaiącym tron złączeni), a niżeli z powinney Paſterſkiey gorliwości. Ale w tey nieiakiey walce myśli Naſzych, przemaga w nas nad omylne przygany i zarzuty obowiązek o tym mówienia; rozważaiąc, że kiedy poſtanowiwſzy w tym liście do ludu Dyecezyi Naſzey o wſzyſtkich bez wyięcia do niego ściągaiących ſię powinnościach przełożenia Naſze uczynić, przyſtąpiliśmy też do wyliczenia obywatelſkich cnot, między któremi, wątpić niemożna, iż iedną ieſt z nayprzednieyſzych, cześć uſzanowanie, miłość ku panuiącemu Monarſze, prawdziwe do oſoby iego przywiązanie, i należyta iako do Głowy i Oyca całego narodu przychylność. Z prawa natury ten powinien być oſoby i życia iego ſzacunek, że każdy Obywatel umrzeć za

niego (gdyby tego potrzeba) i swoim życiem iego życie ochronić powinien, ponieważ w takim razie o powszechne całego kraiu dobro idzie, któremu wszystkie poiedynkowe obywatelów dobro i szczęście ma ustąpić, a do tego nie tylko cały Kray zasadza się na Królach, ale i samo wsparcie Kościoła; a przeto tyle kto iego dobru pomaga, ile życzy, i dba o dobre powodzenie panuiących. Odebrałeś Kościele Chrystusów (mowi Ambroży S.) ieden policzek, gdyś stracił Gracyana, nadstawiłeś i drugiey strony, kiedy ci wzięto Walentyniana. Królow wszystkich i panuiących Zwierzchność i Władza nie od kogo innego pochodzi, i im użyczona iest, iak od Boga; tak wyraźnie mówi Paweł S. i przestrzega, że kto się iey sprzeciwia, Boskiey się woli sprzeciwia (d). Z potrzeby więc, i nie

(d) Non est potestas nisi à Deo, itaque qui

tak dla boiaźni ściągnienia na siebie kary i gniewu doczesnego, iako bardziey dla nieobrażenia samego sumnienia i uniknienia grzechu, wszelkie im posłuszeństwo wyrządzać rozkazuie (e): Oddaycie (powiada daley) komu podatek, podatek (f); komu daninę, daninę; komu cześć, cześć, i komu boiaźń, boiaźń. Niewyczerpnął zapewne tego S. Paweł zkąd inąd, iak z nauki, przykładu i wyraźnego rozkazu samego Chrystusa, który mówi (g); Oddaycie co *Cesarskiego Cesarzowi, a co Boskiego Bogu*; gdzie zważać można, iż ni-

qui potestati resistit, Dei ordinationi resistit ad Romanos 13. v. 2.

(e) Ideo necessitate subditi estote, non solum propter iram, sed etiam propter conscientiam. v. 5.

(f) Cui tributum tributum, cui vectigal, vectigal cui honorem honorem, cui timorem timorem v. 7.

(g) Reddite quæ sunt Cæsaris Cæsari, & quæ sunt Dei Deo. Math: 22. v. 17.

by na iedney ſzali kładzie Chryſtus, co należy Bogu, a na drugiey co należy Monarchom, i obiedwie te rządzenia ludem władzy tak bliſko ſiebie kłaść i łączyć raczy. Znał to dobrze Izraelſki naród, i ſłuchaymy iako oni ſwoich Królow nie inaczey nazywali tylko *Chryſtuſami*, to ieſt *Boſkiemi Namaſzczeńcami*. Słuchaymy iako onymże raz oſobliwſzą mądrość przyczytuią (h), i dla niey onychże z Anioły równaiąc, wyżſzą im nad ludzi innych cześć ziednać uſiluią; drugi raz na wſzelkie ſię im przypadki ofiaruiąc (i), onych ſię czy w ſzczęściu, czy w niefzczę-

(h) Tu autem Domine mi Rex ſapiens es, ſicut habet ſapientiam Angelus Dei, ut intelligas omnia ſuper terram. 2. Reg: 14. v. 20.

(i) Vivit Dominus & vivit Dominus meus Rex, quoniam in quocunque loco fueris Domine mi Rex, ſive in morte, ſive in vita, ibi erit ſervus tuus. 2. Reg: 15. v. 21.

ściu, czy w życiu, czy w śmierci nigdy nie odſrąpić zaklinaią; toż mówić o innych tyſiącznych dowodach podobney przychylności, z którą ſię wſzędzie bardziey ſercem odbywać, i oświadczać zdaią, niż uſtami, co wſzyſtko przywodzić długoby było. Ach! Naymilſi w Chryſtuſie wierni, nie będziemyż ſię wſtydzić, ieśli by nas Chrześcian, nie tak oświecony Izraelſki lud w tey tak potrzebney cnocie przewyżſzał? niepobudziemyż ſię ani ich, ani nawet tak wielu dobrych pogan przykładem, ani na koniec tą gruntowną uwagą, że choćby nie dla czego innego, tedy dla wyraźnego Boſkiego roſkazu, dla całego narodu i Kościoła, i dla dobra wſzyſtkich obywatelów, które na ſwoich rządzcach, i Monarchach nayſzczegulniey polega, wſzelkie im nayżywſze poważenie, i miłość od nas należy? nie zachęciemyż ſię, mówię, tą uwagą: że niemoże być nic, tylko to ziednoczenie ſię z ſobą,

i niby wzięcie się za ręce, oraz ochotne i doskonałe wykonanie przez wszystkich obywatelów panuiącego rozkazów, czymby lepiey się cały narod mógł zachować, rozkwitnąć, i uszczęśliwić? Przez iedność bowiem obywatelów, podleganie panniącey Zwierzchności, prawdziwą ku nieyże przychylność, wiele dziwnie powstało, i rozmnożyło się kraiów, iako przeciwnie przez lekkomyślną nieufność, i błędne podeyrzenia, i ostygłe przywiązanie do rządzących, wiele osłabionych, wzgardzonych, i do gruntu zniszczonych Państw zostało; gdybyśmy tego z innych i cudzych dzieiów przykładu nie mieli, stawa ich dosyć (iak w zwierciedle) przed nami oyczystych i kraiowych, i ile razy te się wzmagały, tyle razy albo się wydźwigać, albo znowu zaczynały upadać. Ogarnia wprawdzie niezmierny ztąd wstyd i smutek,

gdy się

gdy się w czasie z samych okoliczności lepiey i roztropnie uważanych doznawa, że miana często nie ufność cale mieysca mieć była nie powinna, i że podeyrzenia zbyt były fałszywe, ale się przez to iuż zadane rany, zamierzenia, i upadki mogą uleczyć i poratować. Umknęła nie raz pora; złe, które się upornie dobrym być zdawało, a przewidzieć się było powinno, wszystkie swe iuż wykonało skutki, a naywiększa troskliwość i żal iuż temu nie poradzi, ani cofnie, co tak gwałtownie i szkodliwie ubiegło; ten zawsze iest koniec niepodległości, niezgody i chciwości, i ieżeli z powodu doświadczonych niepomyślności wstrzymamy się ieszcze przynaymniey od ostatniego w nich pogrążenia, przypisać w tym potrzeba, że też ieszcze Opatrzność z łaskawością na nas pogląda, i pozwala dobroczynney dla nayzba-

wiennieyszego postrzeżenia się od-
włoki.

Jesteśmy Obywatelami prawo-
wiernego Królestwa, trzeba zatym
żebyśmy się starali wypełniać wszel-
kie powinności, których nie obłudna
poczciwość, Swięta Religia i
Chrześciańskie cnoty wymagaią;
mamy też ieszcze szczególne obo-
wiązki, iako mieszkańcy w tey Rze-
czypospolitey, do których wielu
w części należy wspólne zaradze-
nie około dobra ludu i pomocy
współ-braci.

Panuie nad nami Król, Naywyż-
sza kraiu Głowa, i żeby nami rzą-
dził, ponosi za powszechność usta-
wiczne prace, trudy, i przykrości,
których kierowanie Państwem ma
zawsze, i to bardzo dosyć; a zatym
sama przyrodzona słuszność wy-
ciąga; aby w zaiemnie od swych
poddanych nayobowiązańszych serc
odbierał dowody, i to więc są wła-
ściwe powinności, których się po-

prawowiernych Obywatelach S.
Piotr Apostoł dopomina, żebyśmy
się Boga bali, Współ-Braci kochali,
i Króla czcili: *Fraternitatem di-
ligite, Deum timete, regem hono-
rificate.* Kochacie bez wątpienia
wasz naród, iako powszechną matkę,
dobrze mu życzycie, i iako naywię-
kszego iego szczęścia pragniecie, bo
tak i powinniście. Wiedzcież, że to
są nigdy z sobą nie rozdzielne rze-
czy, szczęście narodu, i onego chwa-
ła, oraz szacunek, i miłość ku Kró-
lom. Tyle będzie szczęśliwa ta
matka, ile będzie miał przychylno-
ści, sprzyiania, pomocy, i ubiegania
się na wszelkie swe skinienie powsze-
chny Oyciec swego ludu Król.

Kiedy nam iuż to pismo kończyć
przychodzi, niechcemy ieszcze te-
go opuścić, abyśmy naypożyte-
cznieyszych Religii Naszey prawd,
niby wieden węzeł zebrawszy, wam
iak nayżywiey i naydokładniey nie
wystawili i nie przypomnieli. Zba-

wienie wieczne, tento naſzego ſtworzenia koniec, to nigdy nie przerwane ſzczęście, mieymy zawſze w pamięci, do niego wſzyſtkie ſprawy obracaymy, o nie iedynie uſiłuymy. Niemamy tu ſtałego miaſta, ieſteśmy na ziemi, która pożera ſwoie obywatele, ieſteśmy na świecie, który przemiia z ſwemi próżnościami, w takiey krainie, gdzie śmierć ſwoie panowanie rozpościera, w podróży, która ſię kończy, na wygnaniu, z którego nie można nie tęsknić i nie wzdychać do nagotowaney nam miłey Oyczyzny; naſze maiątki, dziedzictwa, własności, domy, ſprzęty, intereſſa, i ſprawy iakiey kolwiek wagi, nie ſą właściwie mówiąc, naſze rzeczy, bo kiedy nas zawołaią, porzucić ie trzeba. Nie zoſtaniemy ſię na iaki czas i przytym nawet, co ieſt drugą ſamychże nas połową, to ieſt przy ciele, którego śmiertelne zwłoki zoſtawić tu będziemy muſieli. Samo zbawienie duſzy, i co

ſię teraz dla oſiągnienia onegoż czyni, oraz pokuta po grzechach, ćwiczenie ſię w cnotach, dobre uczynki, Chrześciańſkie życie, ukrócenie namiętności, to ieſt prawdziwe naſze dobro, które nam nikt nie wydrze. Kto tu ieſt niby więcey nad poſpolitych ludzi w rodowitości, w godnościach, w doſtatkach, w poważeniu, i wybranych tak duſzy, iak ciała przymiotach i czci, tu i być tym przeſtanie; przemiia ten blaſk z życiem, kończy ſię iak podłość, tak zacność ż śmiercią, do tey ſamey wracaią ſię ziemi tak naygodnieyſzych, iak naywzgardzeńſzych ludzi popioły. Tyle wſzyſtkie te człowieka za życia ozdoby pomodz po śmierci mu mogą, ile ich używał na opatrywanie ſwego zbawienia, pomnożenia zaſług przed Bogiem, i zapracowanie ſobie na zapłatę w niebie, inaczey próżno ſzedł czas na ſtarania ſię o nie, i lepiey go było obrócić na ſzukanie zbawienia krót-

ſzym obeyściem ſię. Bierzmy częſtokroć na uwagę, co to ieſt za niewypowiedziana, a razem całą wiecznością niepowetowana ſzkoda, ominąć ſię z tym ſzczęściem, na którego upewnienie i pozyſkanie dany nam był całego życia przeciąg, i którego można było doſtąpić z małą cząſtką tych prac, trudów y zabiegów, których dla nabycia doczeſnych rzeczy nie żałuiemy. Poymuymy iak nayżywiey możemy, czegoby nie czynili oni, którym przez nadeyście śmierci upłynęła zaſługi pora, a oni ſię nie zbawili, gdyby ich do tego, w którym ieſteśmy, ſtanu przywrócono, ale darmo! tak im zoſtać trzeba, ponieważ ſię iuż dla nich wſzyſtko ſkończyło. O! iak to ciężko trapić będzie tych, którzyby; uchoway Boże, przez ſwoie niedbalſtwo naznaczonego ſobie kreſu zbawienia wiecznego nie otrzymali, maiąc zawſze w pamięci, że to otrzymać mogli.

A iako na świecie, i miedzy ludźmi żyiemy, tak też ſpoſób ich myślenia. i poſtępowania tayny nam być nie może; a zatym znamy i to, że gdy Liſt Naſz Paſterſki czytany będzie, iedni podobno z tym ſię odezwą, iż wyrażone w nim nauki nie ſą nowe, i owſzem tego gatunku, że ſię ich po rożnych Kſięgach aż nadto naczytać, i od wielu innych oſób naſłuchać przytrafia; drudzy, oſobliwie z rozwięźleyſzych tego wieku oſób, może ſię oświadczą, lub przynaymniey pomyślą, iż te przełożenia nie ſą takiey u nich wagi, w iakiey ſię tu od nas wyſtawuią i że koniec Naſz względem nich nie ieſt inny, iak podług Urzędu Naſzego zachować tylko w tym zwyczay, albo też odbyć tylko powſzechny obowiązek Duchownych, iakim ieſt chcieć uſtawnie do ludu z ſwych przepiſów mówić, i ich nauczać. Drugiemu z tych oſób gatunkowi odpowiedzieć nie myślemy, ile na

ich zarzuty od każdego łatwo dać przekonanie: a do tego, że ten szczególny pisma teraźnieyszego cel tylko iest, aby same proste ogłoszenie naypotrzebnieyszych dla trzody Naszey prawd uczynić, nie zaś dowodzić onychże pewności; bo to inney porze, i okazyi zostawić należy. Co zaś pierwszym wyrażonym osobom krótko tak odpowiedzieć niecmieszkamy. Znamy aż nadto, że nic nowego w tym liście nie powiedzieliśmy, coby ustawnie, i po tylu mieyscach powiedziano nie było; lecz też właśnie dla tey przyczyny pilniey i skuteczniey słuchani być powinniśmy, ponieważ nic nie iest wyrażonego, tylko co iuż wielu, i dawno wyrażiło; tak dalece, że mówić z Pawłem S. możemy, iż choćbyśmy i my, a nawat i Anioł z nieba co innego nad powszechny przepis Ewangelii i Kościoła wam przepowiadać mieli, uważaćby cale na to nie należało; a ztąd ieszcze wy-

pływa takowa uwaga: iż chociaż od tak dawnego bardzo czasu opowiadana bywa Ewangelia i Ustawy Kościoła, przecież nie ustawnie Rządzcom Duchownym toż samo dla ludzi im powierzonych choćby i niechcących wykładać i opowiadać iest ściśle nakazano; więc i my za rzecz nieochybną trzymamy, iż obowiązkowi Pasterskiemu uczyniliśmy (ile z Nas) zadosyć, lubobyśmy od wielu albo cale, albo też niemile słuchani byli. Nie oddamy Naywyższemu rachunku, żeśmy to, cośmy byli powinni, przełożyć zaniedbali, i wina nieskutecznionych nauk nie na Nas opowiadać one maiącego, ale na tych, którzy ich słuchać i pożytkować z nich mieli, cała spadnie; od czego iednak niech Bóg Naymiłosiernieyszy każdego zachowa. Nikomu zaś długim i rozciągłym to Pismo zdawać się nie powinno, uważaiąc i na rozmaitość materyi, i na ważność potrzebnego

rotrząśnienia; przeglądaymy te raczey często choć przez podzielenia, oraz zastanawiaymy się należycie nad wyrażonemi w nim prawdami, bo ztąd póydzie, że będziemy żyć cnotliwie, uprzątać przeszkody, zachęcać się do pokuty, chować Boskie prawa, i wypełniać nasze obowiązki; a za tym mieć niepłonną nadzieię, iż Bóg z swoiey strony czyniących Jego Swiętą wolą do ostatniego szczęścia naszego, i nigdy nieskończonego Błogosławieństwa w niebie (które w nadgrodę dobrych uczynków obiecał) przygarnąć miłościwie raczy.

Żeby zaś ten ninieyszy Nasz List do wszystkich pewney i stałey wiadomości doszedł, mieć chcemy, aby przez XX. Dziekanów po wszystkich Kościołach i mieyscach, gdzie należy, był obesłany, albo też ieżeli tak wypadac będzie mogło, przez Jchmość XX. świeżo od nas do zwiedzenia Dyecezyi wyznaczonych Wizytatorów oddany został, i

potym ieszcze dla tego samego końca, aby nie tylko druga część iego, zaraz po teraznieyszym onego odebraniu ludowi wszędzie z Ambony, osobliwie po Parafialnych Kościołach, ale też co rok podobnie raz w adwencie, a pierwsza iego część dla Duchownych w czasie rekollekcyi czytana bywała, mocno zalecamy. Dan w Warszawie dnia 20. Miesiąca Sierpnia Roku 1775.

Michał Biskup (L.S.)

REGESTR

Rzeczy w Tomiku Pierwszym zawartych.

na karcie

I. Obwieszczenie całey Dyecezy Płockiey o Obięciu Rządu tegoż Biskupstwa - - 1.

II. Literæ encyclicæ ad Decanos Foraneos pro comparanda notitia de Statu Ecclesiarum sui districtûs - - - - 7.

III. Literæ Encyclicæ ad Curatos per Decanatus Diæcesis Plocensis, quibus incitantur, ut diebûs Dominicis & Festivis prædicent, nec non Decani Congregationes solitas bis in Anno celebrent - - - - 14.

IV. Taxa Jurium Cancellariæ Spiritualis per Diæcesim Plocensem servanda. - - 23.

V. Ordinatio Jurium Stolæ i innych niektórych Kościelnych obwencyi - - - - 35.

na karcie

VI. Ordinatio & Regula pro Seminariis Diæcesis Plocensis - 69.

VII. Obwieszczenie o śmierci Oyca Swiętego Klemensa XIV. z nakazaniem Nabożeństwa tak dla Duchownego Jego Ratunku, iako i za szczęśliwe nowego Papieża obranie - 121.

VIII. Rozrządzenie dla Duchowieństwa Dyecezyi Płockiey względem corocznych Rekollekcyi - - - - 128.

IX. Rozrządzenie względem odprawiania co poł rocznych Kongregacyi Dekanalnych przez Duchowieństwo Dyecezyi Płockiey, i względem innych Obowiązkow Dziekańskiego Urzędu - - - 207.

X. Rozdział Traktatow Teologii Moralney, na trzy lata, *in ordine* do podania, á respectivis Seminariis w Dyecezyi Płockiey *Quæstionum* na Kongte-

gacye Dekanalne polroczne - 267.
XI. Przepiſy dla wydawaiących, Kweſtye, Kazuſy, i materye do Exhort na Kongregacye Dekanalne w Dyecezyi Płockiey - - - - - 269.
XII. Ordynacya dla Konſyſtorzów Dyecezyi Płockiey względem przyſyłania Tygodniowych Rapportów z uſtanowieniem Poczty, czyli Kurſoryi do tego potrzebney - 273.
XIII. Zalecenie Modlitw za Duſzę ś. p. Kazimierza Karaſia Kaſztelana Wiſkiego - 284.
XIV. Zalecenie przeſtrzegania, aby wſzyſcy coroczną ſpowiedź i Kommunią na Wielkonoc, iak i gdzie należy, odprawiali - - - - - 289.
XV. Obwieſzczenie Generalney Wizyty w Dyecezyi Płockiey - - - - - 292.
XVI. Articuli, ſuper quibus

deſideratur informatio in Generali Viſitatione Diæceſis Plocenſis, de ſtatu cuiuſcunque Parochiæ, ac Eccleſiæ, & ſub unoquoque illorum, quò ad omnes quæſtionum partes, nullam ſcilicet quamvis minimam prætereundo, accurata, directa, & quàm maximè præciſa reſponſio fieri debet - - - - - 309.
XVII. Articuli, ſuper quibus deſideratur Informatio in Generali Viſitatione Diæceſis de ſtatu interno Eccleſiæ Cathedralis Plocenſis, & ſub unoquoque illorum, quò ad omnes quæſtionum partes, nullam ſcilicet, quamvis minimam prætereundo accurata, directa, & quam maximè præciſa reſponſio dari debet - - - - - 337.
XVIII. Intimatio de peracta feliciter Summi Pontificis electione - - - 360.

na karcie

XIX. Obwieszczenie o wydanym od Stolicy Apostolskiey Breve, dla Krolestwa Polskiego względem umnieyszenia liczby niektórych Swiąt - 367.

XX. Reskrypt do Miast J. O. Xiążęcia Jmci Biskupa Płockiego, względem przeniesienia Targow i Jarmarkow, na dni następuiące po Niedzieli lub Swiętach - - - - 380.

XXI. Zalecenie Modlitwom Duszy ś. p. J. O. Xiążęcia Czartoryskiego Kanclerza Wielkiego W. X. Litt. - - - 383.

XXII. List Pasterski do Oboyga Stanow Dyecezyi Płockiey, tak Duchownego, iako i Swieckiego wydany. - 391.

OMYŁKI	POPRAW.
Na karcie 8. wiersz 27. *Nro X.* - -	Nro XVI.
Kar: 70. wier: 19. *in viam Domini.*	in Vineam Domini.
Karta 78. wiersz 7. *qui sic* - - -	qui sine.
Karta 75. wiersz 23. *singuliis* - - -	singulis.
Karta 78. w. ostatnim *renovar.* - - -	renovare.
Karta 81. wiersz 1. *ad contra* - -	At contra
Karta 94. wiersz 12. *Si quis* - -	Si qui.
Tamże wiersz 20. *pertinere* - -	obstare.
Karta 95. wiersz 1. *quem ire* - - -	in quem ire
Karta 99. wiersz 5. *5tia* - - - -	3tia
Karta 101. wiersz 14. *huic die* - -	huic diei.
Karta 107. wiersz 24. *Refeinstuel* - -	Reiffenstuel
Karta 113. wiersz 10. *moraren* - - -	moralem.
Karta 116. wiersz 3. *ex exercitatiobus* -	ex exercitiatonibus.
Karta 118. wiersz 7. *at ex manuali* -	aut ex manuali.
K. 154. w. przedostatnim *editi* - -	edito.

OMYŁKI	POPRAW.
Karta 160. wierſz 4, *temi zabami* - -	temi rzeczami.
Karta 218. wierſz 16. *udawaćſię niewſtydzą* - - - - -	udawać ſię wſtydzą.
Karta 263. wierſz 2. *wyzytowanie* -	wizytowanie.
Karta 363. wierſz 11. *conſulit* - - -	conſuluit.
Karta 371. wierſz 10. *w nayuyżſzych* -	w nayżywſzych.
Karta 437. wierſz 7. *nayuczciwſzy.* -	nayuczciwſzey.
Karta 465. wierſz 12. *wkłada ſcifły* -	wkłada ſcifły
Karta 480. wierſz 24. *prawie uſtwał* -	prawie uſtał.
Karta 502. wierſz 3. *nie nie zachowuią* -	niezachowuią.
Karta 536. wierſz 15. *wielu z wychowanych.* - - - -	niż wielu zwychowanych.

BIBLIOTHECA SEMINARII ARCH. IN BIAŁYSTOK
S-101